MJR. ANTONI HNIŁKO

BITWA POD SŁOBODYSZCZEM [1])

(7.X.1660).

Trzeci tydzień upłynął od chwili, kiedy po raz pierwszy starły się z sobą dwie potężne armje: polska pod wodzą hetmanów koronnych Stanisława Potockiego i Jerzego Lubomirskiego z moskiewsko-kozacką pod Wasylem Borysowiczem Szeremetjewem. Działania ich stanowiły drugą fazę wojny, zaczętej przez cara Aleksego Michajłowicza z początkiem r. 1660.

Celem jej było zdobycie dla cara korony polskiej, a w najgorszym razie trwałe złączenie z Moskwą Kozaczyzny, która w tym czasie zaczęła skłaniać się ku Polsce, czego najważniejszym wyrazem było zawarcie przez jej hetmana Jana Wyhowskiego w maju 1658 roku ugody w Hadziaczu, przyznającej Ukrainie podobny stosunek do Rzeczypospolitej, w jakim pozostawała Litwa do Korony. Moskwa postarała się o unicestwienie tej unji i usunięcie Wyhowskiego, którego miejsce zajął bezwolny Jerzy Chmielnicki, syn Bohdana, a korzystając z osłabienia Polski po wojnie szwedzkiej, postanowiła rozwiązać ostatecznie kwestję swojej wschodniej granicy przez zawładnięcie Polską.

Z początkiem roku 1660 zajęła Litwę 30.000 armja Iwana Chowańskiego i trzymała się tam aż do 28 czerwca, w którym to dniu została doszczętnie zniszczona pod Połonką, przez połączone siły polskie Czarnieckiego i hetmana wielkiego litewskiego Sapiehy. Następne miesiące zeszły na oczyszczaniu Litwy z załóg moskiewskich; tymczasem zorganizowała się 45.000 armja moskiewska pod

[1]) Artykuł niniejszy jest wyjątkiem z większej pracy o kampanji t. zw. cudnowskiej z r. 1660. Zajmowali się nią dotychczas: Wiktor Czermak (*Szczęśliwy rok. Przegląd Polski* 1882—93), który doprowadził opracowanie do działań pod Lubarem, Ludwik Kubala (*Wojny duńskie i pokój oliwski*) i Tadeusz Korzon (*Dzieje wojen* i *Dola i niedola Jana Sobieskiego*), dość pobieżnie; z obcych autorów Włodzimierz Sołowjew (*Istorja Rossii*, t. XI) i Herasymczuk (*Czudniwskaja kampanja*, Lwów 1913). Źródła do tej kampanji, przeważnie dość dobrze znane, nie zostały przez wspomnianych autorów wyczerpująco wyzyskane.

wodzą Jerzego Dołgorukiego i w połowie września zaczęła działania zaczepne. Do walnej rozprawy przyszło 8 października nad rzeką Basią. Dołgoruki został pobity i cofnął się do Mohilewa, poczem zaczęła się znowu na Litwie mała wojna.

Równocześnie rozwijały się działania na ukraińskiem terytorjum, gdzie z początkiem września skupiła się pod wodzą wojewody kijowskiego Wasyla Borysowicza Szeremetjewa armja moskiewska, rozrzucona dotychczas dywizjami po Ukrainie, oraz pułki Kozaków zadnieprzańskich pod hetmanem nakaźnym Tymofiejem Cieciurą. Siły jej wynosiły w trzech dywizjach moskiewskich około 12.000 kawalerji, 4.000 dragonów, 14.000 piechoty, a w dywizji kozackiej Cieciury co najmniej 20.000 piechoty, razem około 30.000 walczących, a 60.000 wogóle. Artylerja liczyła około 30 dział [1]). Wódz moskiewski postanowił wystąpić zaczepnie, a jako cel wyprawy oznaczył sobie Lwów. Stosownie do tego zamiaru postarał się o świetne zaopatrzenie swej armji we wszystko, co mogło być potrzebne na kampanję przynajmniej dwumiesięczną. Dla zabezpieczenia tyłów, a zarazem jako rezerwa służyć miała druga armja pod wodzą Jerzego Chmielnickiego, w skład której miały wejść pułki Ukrainy prawobrzeżnej i posiłki z Wołoszczyzny w łącznej sumie około 40.000 ludzi.

Armja polska, skupiona pod Starym Konstantynowem pod wodzą hetmana wielkiego koronnego Stanisława Potockiego i polnego Jerzego Lubomirskiego, liczyła w dwóch dywizjach 19.000 kawalerji, 3.000 dragonów i 10.000 piechoty, razem najwyżej 32.000 ludzi i około 30 dział; w skład armji wchodziły ponadto posiłki tatarskie w ilości około 15.000 szabel pod dowództwem nuradynsołtana [2]). Zaopatrzenie było znacznie gorsze, niż u nieprzyjaciela.

Obydwie dywizje miały zamiary ofensywne i po koncentracji wyruszyły naprzeciw siebie. Pierwsze starcie, pomyślne dla Polaków, nastąpiło 14 września pod Lubarem, poczem Szeremetjew, uznawszy przewagę przeciwnika, postanowił trzymać się obronnie i okopał się na uroczysku Kutyszcze, w miejscu,

---

[1]) Najważniejsze dane co do sił moskiewskich zawierają: *Bellum Polono-Moschicum ad Czudnow*, (Wyd. W. Czermak w *Archiwum Komisji histor.* t. VIII r. 1894, tłum. A. Hilko: *Wojna polsko - moskiewska pod Cudnowem. Biblj. histor.-wojskowa*, t. III, r. 1922). *Potrzeba z Szeremetem i Cieciurą*, oraz Sołowjew *(Istoria Rossii*, t. XI).

[2]) Najważniejsze szczegóły co do sił polskich podają: *Wojna pol.-mosk.*, Gordon Patryk, *Tagebuch*, t. I, oraz rolle, znajdujące się w oddz. 77 i 85 Archiwum Gł. Akt Dawnych w Warszawie.

gdzie został zatrzymany. Tu przez prawie dwa tygodnie trwały walki pozycyjne z dużą ruchliwością po obu stronach, wreszcie 26 września o świcie wyszła z wałów armja moskiewska w szyku taborowym i skierowała się z powrotem na północny wschód, w stronę Cudnowa. Przez cały dzień toczyły się zacięte walki pościgowe, przyczem Moskale ponieśli bardzo wielkie straty w ludziach i materjale. Ostatecznie została armja moskiewska po raz drugi unieruchomiona pod Cudnowem na prawym brzegu Teterewa i oblężona przez siły polskie. Sytuacja jej była teraz znacznie gorsza, niż na poprzedniem stanowisku i hetmani polscy mogliby byli liczyć na pewne zwycięstwo, gdyby nie to, że właśnie w tym czasie zagroziło im nowe, poważne niebezpieczeństwo. W dniu 28 września, kiedy armja polska zaczęła umacniać się na stanowiskach wokoło obozu nieprzyjacielskiego, wróciły chorągwie, wysłane na dalekie zwiady, z wiadomościami, że Chmielnicki, który dotychczas błąkał się około Białejcerkwi, ruszył teraz przeciwko nam z 40.000 ludźmi i 30 działami i doszedł do Przyłuki.[1]) Wiadomości te rozeszły się błyskawicznie po obozie, budząc niemałą konsternację, tembardziej, że plotka zaraz powiększyła siły Chmielnickiego do 60.000 [2]).

Przygnębiający nastrój uwidocznił się też na radzie wojennej, która zebrała się wieczorem. Obliczano, że po ostatnich walkach siły własne spadły na jakieś 15.000 ludzi, zdolnych do poważniejszej akcji, wobec czego znalazły się propozycje, aby przerwać oblężenie Szeremetjewa, poprowadzić wyczerpane wojsko pod Lwów i dopiero po ściągnięciu posiłków odnowić wojnę. Przeważyło jednak zdanie, że należy pozostać na miejscu, prowadzić dalej usilnie akcję oblężniczą, obserwować Chmielnickiego i spróbować, czy nie uda się nawiązać z nim układów.

Zaczęto więc z największym pośpiechem prowadzić roboty fortyfikacyjne, a ponieważ nieprzyjaciel ciągle przeszkadzał i należało spodziewać się, że będzie próbował przebić się, przeto, podobnie jak pod Lubarem, całe dywizje pełniły naprzemian co drugi dzień służbę pogotowia. W ciągu paru dni, t. j. 2 października, umocnienia polskie były gotowe.

Wśród tych prac i walk pamiętano oczywiście także o Chmielnickim i wysyłano wciąż silne podjazdy dla obserwo-

[1]) Białacerkiew w odległości 150 km. na wschód, a Przyłuka 87 km. na płd.-wsch. w linji powietrznej od Cudnowa.

[2]) Grabowski: *Ojczyste spominki* t. I. str. 153—4.

wania jego ruchów. 30 września wróciły chorągwie Kreczyńskiego i Modrzejowskiego z wiadomością, że Chmielnicki ruszył w lasy w stronę Berdyczowa, 2 października meldował Ruszczyc, że Kozacy są już pod Berdyczowem, a 6-go podjazd przyprowadził znacznego jeńca, setnika kozackiego, który zeznał, że Chmielnicki znajduje się w tej chwili pod Słobodyszczem, że odrzucił warunki pokoju, podane mu przez hetmanów, a nadto wymienił szczegółowo ilość i siłę oddziałów, wchodzących w skład jego armji. Jeniec powiedział prawdę, a przedstawiała się ona groźnie: Chmielnicki miał przy sobie prawie wszystkie pułki prawobrzeżnej Ukrainy, liczące razem około 40.000 ludzi, 12 chorągwi jazdy wołoskiej, przysłanych mu przez hospodara Konstantego, w sile kilku tysięcy i 30 dział [1]). Wojsko było świeże i wypoczęte, a wśród dowódców znajdowali się najwybitniejsi pułkownicy, towarzysze bojów starego Chmiela, jak Tymofiej Nosacz, oboźny, Hrehory Leśnicki, sędzia generalny, zarazem opiekun Jerzego Chmielnickiego z nakazu ojca, Paweł Tetera, późniejszy hetman Kozaczyzny z ramienia Polski, wiarołomny następca jego Piotr Doroszeńko, wówczas pułkownik czehryński, Michał Zieleński,[2]) pułkownik bracławski, Michał Haneńko, humański, Hrusza i wielu innych. Cała ta armja stała teraz w odległości 27 km. w linji powietrznej od obozu polskiego i mogła w ciągu jednego dnia znaleźć się tuż pod jego bokiem.

Na domiar złego przyszły wiadomości od straży, że wojsko moskiewskie wychodzi z taboru na nasze prawe skrzydło. Nieprzyjaciel maskował z początku swoje ruchy, wysyłając przed sobą stada koni, niby na paszę, ale wkrótce zauważono większe siły, posuwające się ku lasowi i kierujące się na trakt ku Piątkom.

Zaalarmowana dywizja Potockiego stanęła na samym trakcie, a ku lasowi, gdzie ukryła się w zasadzce piechota moskiewska, wysłał hetman regiment pieszy Sapiehy: za nim poszły w posiłku dwa pułki jazdy Leszczyńskiego i Jakóba Potockiego. Rajtarja moskiewska zaczęła ustępować z pola, naprowadzając na zasadzki, ale gdy wdała się w sprawę artylerja polska i skierowała ogień tak dobrze, „że kilka razy znaczne drogi uczyniono w regimentach i rajtarjach moskiewskich", oraz, gdy na ich prawe skrzydło nastąpiły pułki dywizji Lubomirskiego, musiał nieprzyjaciel cofnąć się do taboru [3]).

---

[1]) *Wojna pol.-moskiewska,* str. 67.

[2]) W niektórych opracowaniach zwany fałszywie Zielenieckim.

[3]) Grabowski, l. c., t. I, str. 133.

Przypuszczano, że Szeremetjew był także zawiadomiony o zbliżaniu się Chmielnickiego i tak też rzeczywiście było. Obydwaj mieli ze sobą oddawna łączność przez szpiegów. Jeszcze gdy Szeremetjew był pod Lubarem, Chmielnicki donosił mu, że przysyła mu na pomoc z oboźnym Nosaczem ośm pułków, a sam pozostanie w rezerwie, aby skupić jeszcze większe siły [1]). Tajemni posłańcy Szeremetjewa rekrutowali się głównie z pobliskiego miasteczka Trojanówki [2]); dzięki nim, pomimo wszelkich czat, przedostawały się listy z jednej armji do drugiej.

Gdy wieści o sytuacji rozeszły się po obozie, zapanowało w wojsku takie przygnębienie i trwoga, że wielu zaczęło pakować swoje rzeczy. Na radzie wojennej, którą zaraz zwołano, przeważał zrazu nastrój rezygnacji. Odezwały się znowu głosy o konieczności odwrotu, o dalszych rokowaniach z Chmielnickim, ale w końcu całą uwagę obecnych zajął plan dalszych działań, przedstawiony przez Lubomirskiego.

Treść jego w ogólnym zarysie była następująca: jeżeli Chmielnicki nadejdzie, prawe skrzydło polskie będzie wzięte we dwa ognie, wobec czego pozycje na prawym brzegu Teterewa nie dadzą się utrzymać. Należy przeto przenieść zawczasu obóz za rzekę i umieścić go na wzgórzu, na południe od zamku, okopawszy go dobrze; tym sposobem, na wypadek nadejścia Chmielnickiego, wojsko polskie będzie miało front prosty, zabezpieczony rzeką, łatwiejszy do obrony. Przedtem jednak należy spróbować, czy nie uda się Chmielnickiego pobić. On sam z połową wojska podejmie się dokonać tej próby, zaś hetman wielki będzie przez ten czas trzymał w dalszym ciągu pozycje na prawym brzegu rzeki i pilnował, aby Szeremetjew się nie wymknął.

Ofensywna część tego śmiałego planu była szczególnie niebezpieczna dla wykonawcy, to też brał ją na siebie sam Lubomirski. Aczkolwiek obecni na radzie wiedzieli dobrze, co sądzić o jego talencie strategicznym, to jednak dla wielu przedsięwzięcie to przedstawiało się jako zbyt ryzykowne i z trudem udało się Lubomirskiemu przekonać opornych i uzyskać aprobatę hetmana wielkiego. Dokonał wówczas Lubomirski jednego z najświetniejszych czynów w swojem życiu. W najcięższej, zdawałoby się, beznadziejnej chwili potrafił chwycić

[1]) *Pamiatniki izdawajemyje Kijew. Komissjeju*, t. III, wyd. II, z r. 1898, str. 432.

[2]) Dzisiaj nie istnieje; leżało na płn.-wsch. od obozu Szeremetjewa.

możliwości przeciwdziałania, narzucić śmiałą myśl innym. oraz natchnąć wojsko energją i wolą zwycięstwa.

Natychmiast po przyjęciu przez radę wojenną planu Lubomirskiego, zabrano się do jego wykonania. Tabor przeprawił się na wskazane miejsce i otoczył się okopami. Zaczęło się przegrupowanie wojsk i wydzielanie oddziałów, które miały iść z Lubomirskim. Mało kto spał w obozie tej nocy.

O świcie dnia 7 października ruszyła połowa ordy z nuradyn-sołtanem i jazda Wyhowskiego na Słobodyszcze, aby osaczyć i obserwować nieprzyjaciela. W kilka godzin później wyprowadził Lubomirski siłę główną. Składała się ona z jednostek trzech broni, specjalnie wybranych z regimentów i pułków obu dywizyj: w jeździe polskiej znajdowały się pułki: Dymitra Wiśniowieckiego, Jana Sobieskiego, Sokolnickiego i Zamoyskiego: jazdę niemiecką reprezentował regiment rajtarji Lubomirskiego: dragonję prowadzili Bokum i Łączyński: piechota obejmowała regimenty generała Cellarego, Ghissy i Niemirycza: artylerja pod wodzą generała Wolffa prowadziła 10 dział i 3 wozów z amunicją. Całość liczyła od 7—9.000 ludzi z dodatkiem około 6.000 Tatarów.[1])

Przednia grupa wykonała swoje zadanie pomyślnie. Tatarzy zaskoczyli znaczną ilość Kozaków na pastwiskach, wybili, ile się dało, resztę rozpędzili i podjechali pod obóz. Widok silnych oddziałów jazdy polskiej i tatarskiej wywołał pewien popłoch wśród Kozaków: zaczęli oni na gwałt ściągać i umacniać swój obóz, dotychczas rozwleczony, i, nie próbując kroków zaczepnych, czekali, co dalej będzie.

Tymczasem pochód Lubomirskiego opóźnił się znacznie z powodu bardzo trudnej przeprawy przez bagnistą rzekę, płynącą pod Piątkami, tak, że dopiero na 2 do 3 godzin przed wieczorem wojsko jego podeszło pod Słobodyszcze. Wobec spóźnionej już pory zamierzał Hetman odłożyć walkę na dzień następny, jednakże, dowiedziawszy się o zamieszaniu w obozie kozackim, jeszcze niedokładnie umocnionym, oraz ulegając prośbom dowódców i zachęcony zapałem wojska, które rwało się do boju, postanowił natrzeć odrazu.

[1]) *Wojna polsko-moskiewska* podaje (str. 71), że Lubomirski otrzymał 6.000 jazdy polskiej wraz z dragonami i jazdą niemiecką i tysiąc piechoty, zatem razem 7.000; Gordon (t. I, str. 229) podaje 9.000. Pomimo niskich stanów prawdopodobniejsza jest cyfra druga, z uwagi na ilość jednostek taktycznych, biorących udział w wyprawie.

Teren walk pod Słobodyszczem, według dzisiejszej mapy 1 : 100.000.

Wojsko rozwinęło się już przedtem i podchodziło pod Słobodyszcze w szyku bojowym, w centrum piechota, dragoni i artylerja pod dowództwem samego Hetmana, na skrzydłach kawalerja: dowództwo prawego skrzydła objął Sobieski, na lewem dowodzili Wiśniowiecki oraz Zamoyski. Po zbliżeniu się do miasta okazało się, że w tym szyku dalej postępować i atakować nie można z powodu przeszkód terenowych.

Przed wojskiem rozciągał się szeroki moczar, który tworzyła w tem miejscu rzeka Hniłopiat, za moczarem i rzeką leżało miasteczko, zrujnowane, opasane szczątkami starych wałów, a poza miastem widać było obóz kozacki. Zajmował on wzgórze na wschód od miasta, zbliżając się lewym bokiem do moczaru i zasłonięty w tem miejscu częściowo sadami, ciągnącemi się między miastem a wzgórzem, po prawym zaś jego boku teren opadał łagodnie, dając do niego łatwiejszy dostęp: z tyłu wznosił się las. Aby dotrzeć do nieprzyjaciela, musiało wojsko polskie przedewszystkiem przejść przez moczar, który mniejwięcej w połowie długości zwężał się i przez który w tem miejscu prowadził na drugą stronę pomost drewniany, długości od 300 do 400 kroków, częściowo zrujnowany przez Kozaków. To, jedynie możliwe, przejście było obsadzone od strony miasta przez oddział w sile około 1.500 ludzi.

Jak z tego wszystkiego widać, warunki działania były dla wodza polskiego bardzo trudne. Późna pora, niekorzystny teren, przewaga liczebna nieprzyjaciela, niedostateczne rozpoznanie jego stanowisk, a skutkiem tego niemożność wyznaczenia dokładnych kierunków natarcia dla poszczególnych oddziałów, w razie niepowodzenia odwrót niesłychanie trudny, prawie niemożliwy — wszystko to stawiało decyzję natarcia pod znakiem niemal szaleństwa: przemawiał za nią tylko moment zaskoczenia nieprzyjaciela i nastrój żołnierza. Widocznie Hetman musiał być bardzo pewny swego wojska, skoro odważył się na krok tak ryzykowny.

Z relacyj o tej bitwie można odtworzyć następujące ważniejsze szczegóły dyspozycyj bojowych Hetmana: Dragonja i piechota zdobędą i naprawią most, poczem wezmą kierunek przez miasto na środek frontu nieprzyjacielskiego: następnie cała dywizja przejdzie przez most w kolumnie marszowej, uszykowana tak, aby oddziały mogły po przejściu rozwijać się naprzemian na prawo i lewo, aż staną w pierwotnym szyku, poczem będą atakowały to, co mają przed sobą, o ile Hetman nie wyda bardziej szczegółowych rozkazów.

Dwa najważniejsze sprawozdania z tej bitwy, jedno samego Hetmana [1]), drugie wybitnego oficera, jakim był Gordon, uzupełnione szczegółami z innych źródeł, wystarczają do odtworzenia ogólnego jej przebiegu oraz do jej oceny; znajdzie się tam także kilka interesujących drobniejszych epizodów, godnych opisu.

Akcję rozpoczął kapitan Gordon, wysłany z setką dragonji na zdobycie przejścia przez moczar. Rozwinąwszy się po obu stronach pomostu, dragoni brnęli powoli przez trzęsawisko, odpowiadając strzałami na silny ogień nieprzyjaciela. Prawdopodobnie wspierała ich artylerja polska, umieszczona nad lewym brzegiem moczaru[1]). Gdy tak uszli około 100 kroków, zauważył Gordon ze zdziwieniem, że ogień nieprzyjacielski słabnie, a Kozacy zaczynają się mieszać. Przyczyna wyjaśniła się, gdy nagle obok nich wyłoniła się grupa jeźdźców w baranich kożuchach, pędząca cwałem do ataku. To Tatarzy znaleźli sobie inne przejście przez moczar. Na widok niespodziewanego nieprzyjaciela, Kozacy nie próbowali nawet oporu, lecz rzucili się, co sił w nogach, ku nadbrzeżnym budynkom i sadom, a Tatarzy jechali na nich aż do najbliższej drewnianej cerkiewki, w której część uciekających znalazła schronienie. Gordon, rad z małych strat, bo miał tylko 1 zabitego i 6 rannych, przebiegł teraz szybko resztę drogi, kazał ludziom naprawiać most, a sam przyglądał się, jak Tatarzy, zsiadłszy z koni, próbowali zdobyć cerkiewkę. Nie wiodło im się. Kozacy, gęsto strzelając z okien i naprędce powycinanych strzelnic, odpierali ich skutecznie, tak, że w końcu, poniósłszy znaczne straty, musieli odstąpić na przyzwoitą odległość. Teraz część Tatarów wsiadła na konie i popędziła ku miastu; wkrótce wrócili obładowani pękami słomy, którą rzucono pod ściany. Za chwilę cerkiew stanęła w ogniu, a ktokolwiek z płomieni się wychylił, ginął natychmiast od szabli tatarskiej. Gdy już nikt żywy nie został, Tatarzy dosiedli koni i znowu zniknęli z widowni.

Tymczasem naprawiono most i wojsko Lubomirskiego zaczęło przeprawiać się na drugą stronę. Na przedzie szła dragonja i piechota; za nią pułk Sobieskiego pod Bidzińskim, który po przejściu uderzył na Kozaków, kryjących się jeszcze po budynkach i sadach, i po wypędzeniu ich stamtąd, zatrzymał się w tem miejscu; dołączyły się do niego chorągwie hussarskie i pancerne Lubomirskiego — wszystko na prawe skrzydło; następny pułk Zamoyskiego poszedł nalewo i tak po kolei

[1]) *Wojna polsko-moskiewska*, str. 75.

zajmowały pułki i regimenty swoje miejsca. Prawe skrzydło było silniejsze; miało też gorsze warunki walki z powodu większych trudności terenowych, a być może, iż Hetman na tem skrzydle chciał uzyskać rozstrzygnięcie. Środkowa część naszych sił przemaszerowała przez miasteczko i pod osłoną miejskich wałów i palisad, częściowo spalonych, oczekiwała na ostateczny rozkaz. Gordon, który szedł w przedniej straży, podsunął się ku taborowi nieprzyjacielskiemu na odległość strzału muszkietowego, poczem cofnął się i zajął stanowisko na wzgórzu za starym wałem, obok przerwy, pozostałej po dawnej bramie; w pobliżu stanął oddział dragonów pod majorem Schultzem z regimentu Łączyńskiego. Niedługo nadjechał tu Hetman w pancerzu, otoczony swoim ścisłym sztabem.

Padł rozkaz natarcia. Gordon, stwierdziwszy poprzednio, że na przerwę w wale skierowanych jest ze 20 dział kozackich, kazał ludziom zaraz po przejściu ciągnąć się wprawo, aby zrobić miejsce następnym kompanjom. Stało się to, ale niezupełnie tak, jak sobie wyobrażał, bo dostawszy silny ogień, rzucili się ludzie tak jego, jak i majora Schultza, naprawo wprawdzie, ale nie frontem ku nieprzyjacielowi, lecz w nieładzie i oparli się dopiero w jakimś starym rowie bliżej prawego skrzydła. Padło kilku zabitych i wielu rannych. Uzyskawszy osłonę, zaczęli strzelać, co miało ten skutek, że ogień nieprzyjacielski osłabł i można było podsunąć się na 40 kroków do taboru i tu pod osłoną zasieków, które porobili Kozacy, utrzymywać ciągły ogień rotowy. Kozacy pochowali się teraz za wał i, nie mogąc użyć broni palnej, puszczali nawiasem strzały z łuków, bez żadnej szkody dla naszych.

Przyszedł wreszcie rozkaz ogólnego szturmu. Gordon, zauważywszy w pobliżu miejsce, gdzie nie było wału, lecz tylko same wozy, skierował tam swoich ludzi. Odpędziwszy Kozaków i poprzewracawszy wozy, łatwo dostali się oni do wnętrza obozu. Podobnie powiodło się i sąsiednim oddziałom piechoty. Ostatecznie tabor nieprzyjacielski został przerwany w samym środku, a nacierający parli naprzód, obróciwszy na Kozaków ich własne działa. Bezskutecznie usiłowali oficerowie kozaccy powstrzymać cofających się — zamieszanie i popłoch rozszerzały się, wreszcie panika ogarnęła ludzi i całe gromady zaczęły wyrywać się przez tylny wał ku lasowi.

Zdawało się, że zwycięstwo już jest napewno w naszych rękach, gdy zbieg dwóch wydarzeń odwrócił zupełnie sytuację. — Pierwszem było załamanie się karności. Żołnierzy naszych, wy-

głodzonych i znędzniałych, nawidok bezbronnego już teraz, a dobrze zaopatrzonego obozu, ogarnęła żądza zdobyczy i wszystko rzuciło się na rabunek; przy oficerach zostało około stu ludzi, jak świadczy Gordon. Zanim zdołano przywrócić jaki taki porządek, lub pchnąć w to miejsce świeże, zwarte oddziały, zły los sprawił drugą fatalną niespodziankę. Stało się mianowicie tak, że Kozakom pomogli mimowoli Tatarzy. Gdy całe tłumy gnały już ku lasowi, nie patrząc, co się za niemi dzieje, nagle z lasu ruszyła na nich orda. Widok okrutnego wroga sprawił, że ludzie ci w największem przerażeniu rzucili się z powrotem ku obozowi i gdy cała ta masa, gnana obłędnym strachem, zwaliła się na zdezorganizowanych Polaków, nie mogło być oczywiście mowy o jej powstrzymaniu. Niedawni zwycięzcy musieli teraz ratować życie ucieczką, o ile się dało; zwarte oddziałki z trudem mogły się wycofać. Gordon, dwa razy uderzony kłonicą, zdołał jednak wyprowadzić swoich ludzi. Straty były wielkie.

Nastąpiła teraz zbiórka w odległości około 40 kroków od obozu i nowy szturm. Polacy znowu wdarli się w kilku miejscach do obozu, ale zaraz zostali wyrzuceni. Trzeci szturm nie powiódł się zupełnie, a tymczasem ściemniało się już i trzeba było zakończyć walkę.

Niemniej krwawe i zacięte starcia rozgrywały się tymczasem na skrzydłach. Na prawem pułk Sobieskiego spełnił swoje zadanie, wyrzuciwszy Kozaków z domów i sadów podmiejskich. Niewiadomo o dalszej jego działalności, natomiast znane są szczegóły klęski, jaka spotkała najdalej naprawo wysunięte chorągwie. Była tam mianowicie hussarja Sokolnickiego, chorągiew kozacka pod Andrzejem Kaweckim i rajtarja barona de Oedt, a kierunek ich natarcia prowadził na skrajny odcinek lewego skrzydła taboru kozackiego, położonego na wzgórzu ponad moczarem i obsadzonego przez Kozaków z samopałami i Wołoszę, zbrojną w łuki. Jak wynika z relacji, atak tej grupy nastąpił później, w chwili, kiedy przeciwnatarcie kozackie wyrzuciło naszą piechotę z obozu. Gdy oddziały nacierające dotarły w tem miejscu do stanowisk nieprzyjacielskich, spostrzegł Sokolnicki, że atak pod górę po stromym stoku będzie bardzo uciążliwy, wobec czego postanowił objechać pozycję i poszukać dogodniejszego miejsca do uderzenia z boku. Przy wykonywaniu tego manewru dostały się niespodziewanie obydwie chorągwie w wąski przesmyk pomiędzy wzgórzem a moczarem i musiały defilować wśród gradu kul i strzał, tuż pod bokiem nie-

przyjaciela. W tej beznadziejnej sytuacji zdecydował się Sokolnicki na rozpaczliwą szarżę pod górę. Chorągwie doszły do nieprzyjaciela, hussarze uderzeniami kopij powywracali niektóre wozy, lecz, oderwani od reszty wojska, nie mogli sami utrzymać się i nie tylko zostali zepchnięci, ale nieprzyjaciel w pościgu wparł ich do bagna. Hussarja straciła wówczas chorągiew, którą postrzelony z łuku chorąży Hinek, przed dostaniem się do niewoli, zdążył jednak ukryć w krzakach; w obydwóch chorągwiach poległo kilkunastu znaczniejszych towarzyszów, a sam Sokolnicki, zostawiwszy w bagnie konia, z trudem pieszo uszedł przez rzekę. Rajtarja również na chwilę przełamała tabor, a wśród walki wręcz dowódca jej zranił kulą w nogę pułkownika Zieleńskiego; zaraz potem koń jego, otrzymawszy z dołu pchnięcie, zwalił się na ziemię; baron de Oedt, zerwawszy się na nogi, bronił się szpadą przeciwko spisom i kłonicom kozackim i poniósł tam chwalebną śmierć wraz z rotmistrzem Mautnerem, który pospieszył mu z pomocą. Tak więc nasze prawe skrzydło po chwilowem powodzeniu zostało odparte i, jak się zdaje, nie ponawiało ataków.

O lewem skrzydle, które było słabsze, ale za to miało łatwiejszy teren, wiemy tyle, że i tam przełamano umocnienia nieprzyjacielskie, że Zamoyski był w taborze i że pod Silnickim konia w taborze zabito. Straty i tu były znaczne; z wybitniejszych oficerów poległ rotmistrz Liniewski, starosta parnawski, rozsiekany przez Kozaków, którzy wzięli go za znienawidzonego Dymitra Wiśniowieckiego.

Późnym wieczorem wycofało się nasze wojsko, nieścigane przez nieprzyjaciela, naprzód piechota, najbardziej zmęczona, następnie prawe, a w końcu lewe skrzydło. Cała akcja, licząc od wydania dyspozycyj bojowych do chwili odwrotu, trwać mogła najwyżej trzy godziny.

Po przejściu przez moczar, stanęło wojsko polskie i tatarskie w odległości kilku kilometrów od obozu nieprzyjacielskiego, na wzgórzu, poprzednio obranem, i tu spędziło noc bez ognia, wody i jadła. O godz. 8 rano przyszedł prowiant z obozu. Po posileniu się i odesłaniu rannych, ruszono znowu na Słobodyszcze.

W relacji Lubomirskiego o tej bitwie widać jakgdyby lekkie zakłopotanie i chęć nasunięcia czytelnikowi przypuszczenia, iż może wynik byłby lepszy, gdyby Hetman nie uległ prośbom dowódców, lecz odłożył walkę na dzień następny, jak to było jego pierwotnym zamiarem. Widać z tego, że Hetman nie

bardzo był zadowolony ze swej ustępliwości, bo prawdopodobnie szedł na tę wyprawę z myślą, że uda mu się Kozaków zupełnie rozbić. Nie wątpiąc w jego zdolności i uznając, że tak wielkie stawiał sobie wymagania, powstrzymajmy się jednak od łatwych i nierealnych rozważań na temat „coby było, gdyby...“ i spróbujmy ocenić rzeczywiste zdarzenia.

Okaże się więc przedewszystkiem, że Lubomirski zaimprowizował bitwę z nieprzyjacielem, przewyższającym go więcej niż dwukrotnie liczbą, a trzykrotnie artylerją, umocnionym na dogodnem stanowisku — i omal nie zwyciężył. Straty nasze były wprawdzie znaczne — 300 zabitych i 600 rannych, nie licząc Tatarów, którzy jednak nie wielu zapewne stracili, bo nie brali udziału w najcięższych działaniach. Ze znaczniejszych, oprócz poprzednio wymienionych, odnieśli wówczas rany podpułkownik Patryk Gordon i major rajtarji Eljasz Łącki. Świadczy to wszystko o zaciętości bitwy i o duchu wojska; w odwrocie strat nie było [1]). U nieprzyjaciela padło natomiast kilka tysięcy ludzi. Za jedną straconą chorągiew hussarską zdobyli Polacy kilka chorągwi nieprzyjacielskich.

Do ujemnych wydarzeń po naszej stronie zaliczymy brak zespolenia w działaniach centrum i prawego skrzydła, co się tłumaczy nieznajomością terenu. W takich warunkach dowódcy większych jednostek taktycznych musieli mieć większą samodzielność, z czego Sokolnicki tak nieszczęśliwie skorzystał. Nie wątpimy, że Hetman, jak sam mówi, „czynił wszystko, co było można, aby nieprzyjaciela przełamać, lub wesprzeć swoich, gdyby w jakiem miejscu chwiać się zaczęli“ [2]), i ten niepomyślny fakt zaliczymy do niespodzianek, które się w każdej bitwie zdarzają.

Drugi ujemny wypadek, za który są odpowiedzialni oficerowie, to rozprzężenie i rzucenie się piechoty na łupy po udanym ataku. W owych czasach, gdy branie łupu było rzeczą dozwoloną, wypadki takie zdarzały się dosyć często i po pomyślnym wyniku walki, dowódcy mieli zwykle wielki kłopot z powstrzymaniem żołnierzy od plądrowania. Zapewne i doświadczenie z bitwy pod Słobodyszczem miał w pamięci Sobieski, kiedy w 23 lat później, po przełamaniu wojsk tureckich pod Wiedniem i dotarciu do ich obozu, pod gardłem zabronił zsiadać z koni, a pieszym odbiegać od regimentów.

---

[1]) Gordon. I, str. 229 i nast.

[2]) *Wojna polsko-moskiewska*, str. 76.

Rozważywszy tak wszystkie, znane nam, szczegóły tej bitwy, dochodzimy do przeświadczenia, że była ona świetnym czynem tak wodza, jak i wojska, a jej rezultat praktyczny wyrażał się w tem, że Kozacy poczuli przewagę przeciwnika i odtąd będą myśleli raczej o wszystkiem innem, niż o ofensywie. Okazało się to zaraz następnego dnia.

Gdy wojsko polskie podeszło znowu pod Słobodyszcze, zobaczyło obóz kozacki porządnie ufortyfikowany, co świadczyło, że nieprzyjaciel pracował pilnie całą noc, a więc się boi i nie ma zamiaru występować zaczepnie. Rzeczywiście konsternacja wśród Kozaków była potężna. Hetman ich, który po raz pierwszy dowodził w większej bitwie, tak był przejęty tem, co widział, że ślubował, iż czerńcem zostanie, jeżeli Bóg mu pozwoli wyjść cało z tego niebezpieczeństwa. Chwalił się wprawdzie w liście do dumnego djaka Ałmaza, że pod Słobodyszczem Kozacy wiele trupów położyli, ale równocześnie prosił o posiłki [1]). I starszyzna różnie teraz zaczęła myśleć. Leśnicki po bitwie radził nawiązać układy z Lachami, a Moskwa niech sama o sobie myśli. „Jeśli tu poginiemy — mówił — i Moskwie nie przydamy się, żyjący możemy Moskwie przydać się potem“ [2]). Szczerzej namawiali do zgody przychylni Polakom pułkownicy, jak oboźny Nosacz, Hrusza, a zwłaszcza Tetera; ci dwaj ostatni potrafili zaraz porozumieć się z przyjaciółmi w wojsku polskiem i zapewniali, że znalazłoby się więcej takich, którym bardziej podobają się polskie swobody, niż moskiewska niewola. Pospólstwo obawiało się jednak powrotu do poddaństwa, więc pod naciskiem zdołu zdecydowała się starszyzna wysłać list do sołtana z obietnicą wielkiej sumy pieniędzy, jeżeli się z nimi połączy, lub przynajmniej do domu odejdzie. Sołtan pokazał list Lubomirskiemu, a Kozakom odpisał, żeby się z Polakami pogodzili; to samo radził im Wyhowski.

Lubomirski nie sprzeciwiał się tej całej półoficjalnej dyplomacji, a swoją drogą myślał, że najlepiej byłoby, korzystając z upadku ducha u nieprzyjaciela, rozstrzygnąć sprawę orężem, po lepszem rozejrzeniu się w terenie. W zamiarze tym przeszkodziły mu niepomyślne wiadomości od hetmana wielkiego.

Po południu otrzymał Lubomirski pilny list, a zaraz potem drugi z doniesieniem, że Szeremetjew wychodzi z obozu i że po-

[1]) *Akty Jużnoj i Zapadnoj Rossii*, t. V, str. 37.

[2]) *Historja panowania Jana Kazimierza* (Kochowski), t. IV, str. 99 — 100.

moc jest potrzebna. Wobec tego kazał ruszyć dragonji ku Piątkom, obsadzić przeprawę, a w razie niebezpieczeństwa obiecał przysłać piechotę na pomoc. Tatarów zostawił dla osaczenia Chmielnickiego, nuradynowi posłał podarki i kilku wybitniejszych Polaków, jako pełnomocników do ewentualnych układów z Kozakami, dawszy im ponadto poufne zlecenie, aby uważali, czy Tatarzyn nie będzie próbował wdawać się w jakieś podejrzane konszachty. Teterze i Hruszy polecił, aby prowadzili dalej swoje dzieło, jednali zwolenników i przekonywali Chmielnickiego, że pokój będzie mu ofiarowany, jeżeli o niego poprosi. Tak zarządziwszy cokolwiek było potrzeba na wszelki wypadek, wyruszył marszałek pod wieczór z całem wojskiem w powrotną drogę.

Szczęśliwy pomysł i przeprowadzenie operacji przeciwko armji Chmielnickiego zadecydowały o wyniku kampanji. Hetman kozacki, po nieudanej próbie przebicia się Szeremetjewa dnia 14 października, rozpoczął następnego dnia układy, zakończone ponownem poddaniem się Kozaczyzny pod władzę Rzeczypospolitej. Armja moskiewska trzymała się jeszcze przez przeszło dwa tygodnie w okropnych warunkach, aż wreszcie poddała się w niewolę dnia 3 listopada. Tak zakończyła się ta jedna z piękniejszych i najbardziej interesujących kampanij [1]).

---

[1]) Kampanja cudnowska zyskała sobie znaczny rozgłos zagranicą, czego wyrazem — poza artykułami *Theatrum Europaeum* i *Gazette de France* — jest między innemi rycina, którą obecnie po raz pierwszy reprodukujemy. Oryginał (miedzioryt) znajduje się w Bibljotece Pawlikowskich, teka 32 m. 192. Wykonana i przeznaczona do rozpowszechniania w Rzymie, miała być, jak świadczy napis, „prawdziwym rysunkiem i planem" sytuacji pod Cudnowem, jednakże wszystkie jej szczegóły, jak zwłaszcza piękne szańce z artylerją tatarską, świadczą, że rysownik zaczerpnął je z własnej fantazji.



Współczesny plan oblężenia Cudnowa w 1660 r.

(Sztych nieznanego autora ze zbiorów Pawlikowskiego).

JÓZEF STOJANOWSKI

MINISTERJUM WOJNY W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIEM

Zarys organizacji.

I.

Zarząd ziem polskich, odebranych Prusom przez Napoleona oddany został Komisji Rządzącej, powołanej dekretem Napoleona z dnia 14 stycznia 1807 r. Komisja na pierwszem swem posiedzeniu dnia 15 stycznia 1807 r. wybrała z poza swego grona pięć osób t. zw. dyrektorów i poruczyła im kierownictwo poszczególnych działów administracji. W ten sposób powołano do życia pięć najwyższych władz t. zw. dyrekcyj, a mianowicie: Dyrekcję Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Wojny i Policji [1]). Dyrektorem Wojny wybrany został zgodnie z wolą Napoleona ks. Józef Poniatowski. Dla wyróżnionego w ten sposób ks. Józefa Poniatowskiego w stosunku do innych generałów, zasłużonych na polu organizacji wojska polskiego, rozpoczynał się po latach zabaw okres trudnej i gorączkowej pracy organizacyjnej.

Jedną z pierwszych czynności Dyrektora Wojny, było urządzenie Dyrekcji Wojny. W dwa dni po swej nominacji przedłożył on Komisji Rządzącej projekt organizacji Dyrekcji [2]), który, uzupełniony dodatkowo postanowieniami, tyczącemi się urzędników Dyrekcji i ich poborów [3]), został przez Komisję Rządzącą dnia 31 stycznia przyjęty [4]).

Według niego Dyrekcja Wojny składać się miała z sekretarjatu generalnego i dwu wydziałów. W skład sekretarjatu generalnego wchodzili: szef sekretarjatu, zarazem „rządca całej kance-

---

[1]) Henryk Konic: *Komisja Rządząca 1807 r.* Odbitka z *Wielkiej Encyklopedji Powszechnej Ilustrowanej.* Warszawa 1904, str. 1 i nast.

[2]) *Materjały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807,* wydał Michał Rostworowski. T. I. *Dziennik czynności Komisji Rządzącej.* Kraków 1918, str. 7.

[3]) Ibidem, str. 15.

[4]) Uchwały Komisji Rządzącej, Archiwum Główne, Akta Ministerstwa Wojny Księstwa Warszawskiego. X. W. Nr. 341; Rostworowski l. c., str. 26, 316—317. (W dalszym ciągu oznaczam Archiwum Główne = A. G.; Archiwum Akt Dawnych = A. D.).

larcji wojskowej", sekretarz zastępca, archiwista i 4 podsekretarzy. Wydział pierwszy tworzyć mieli: szef, sekretarz zastępca. kontroler, trzech podsekretarzy i kwatermistrz czyli płatnik. Wydział drugi tworzyć mieli: szef, sekretarz zastępca, kontroler zarazem archiwista, trzech podsekretarzy i jeden audytor. Razem więc 21 urzędników.

Na całą zaś Dyrekcję wraz z pensją Dyrektora ustaloną na 27.000 zł., z pensją jego sztabu i wydatkami kancelaryjnemi preliminowano kwotę 160.470 zł. [1]).

Należało przypuszczać, że z czasem trzeba będzie liczbę urzędników powiększyć, gdy liczba ustalona etatem zwiększającej się pracy nie będzie mogła podołać. Na opłacenie zaś tych nie było funduszu. Licząc się z tem ks. Józef Poniatowski zażądał od Komisji Rządzącej udzielenia mu pozwolenia, na to, by mógł swobodnie wyznaczać wysokość płac urzędnikom Dyrekcji, bez względu na przewidzianą ich wysokość w etacie. Komisja Rządząca zgodziła się na to z tem tylko zastrzeżeniem, by Dyrektor Wojny preliminowanej ogólnej sumy nie przekroczył, a wszelkie zmiany, przez siebie poczynione, jej podał do wiadomości [2]). Na podstawie tej zgody ks. Józef Poniatowski zmniejszył pobory wszystkim urzędnikom Dyrekcji, i w ten sposób czyniąc oszczędności, zyskiwał środki na opłacanie ewentualnie nowych urzędników.

Mając w postanowieniach Komisji Rządzącej, daną sobie swobodę dobierania ludzi do współpracy w Dyrekcji [3]), Poniatowski powołał na generalnego dyrektora wszystkich wydziałów, a zarazem sekretarza generalnego Dyrekcji, oficera ze swego dotychczasowego otoczenia, mianowicie pułkownika Kajetana Hebdowskiego [4]) i włożył na niego obowiązek urządzenia biur, opracowania zasad urzędowania poszczególnych wydziałów, ustalenia charakteru i stopni służbowych osób wojskowych, zajętych w Dyrekcji, jakoteż ich munduru [5]).

[1]) Akta Ministerstwa Wojny Księstwa Warsz. X. W. Nr. 341, f. 21. (W dalszym ciągu będę podawał już tylko sygnaturę akt X. W.); Rostworowski l. c., str. 516—17. Dla porównania podaję, że na Dyrekcję Spraw Wewnętrznych preliminowano 125.700 zł.; Skarbu 132.700 zł.; Policji 135.800 zł.; Sprawiedliwości 161.800 zł. Por. Rostworowski l. c. str. 528—29, 530, 531—532, 524—525.

[2]) Akta i t. d. X. W. Nr. 341, str. 42; Rostworowski l. c., str. 524.

[3]) Rostworowski l. c. str. 501, Marceli Handelsman: *Organizacja administracyjna Komisji Rządzącej r. 1807.* Warszawa 1917, str. 7.

[4]) X. W. Nr. 333. Mianowany 27 sierpnia 1807 r. Generałem Brygady.

[5]) X. W. Nr. 236.

Pomieszczona w pałacu „Pod Blachą“, rozpoczęła Dyrekcja Wojny w lutym 1807 r. swe czynności. Należy tu odrazu zaznaczyć, że organizacja jej przedstawiała się w rzeczywistości nieco odmiennie, aniżeli ta, której projekt podał był Poniatowski i którą zatwierdziła była Komisja Rządząca.

Stan rzeczywisty wykazują nam, zachowane wśród akt Ministerjum Wojny Księstwa Warszawskiego, „Wyrachowania płacy kancelaryi wojennej“, obejmujące czas od lutego 1807 r. do końca grudnia 1808 r. [1]). Wynika z nich, że Dyrekcja Wojny składała się w r. 1807 z trzech wydziałów mianowicie: ekspedycyjnego, etatowego i rachunkowego, zwanego także likwidacyjnym. Przez cały ten rok pracowało w Dyrekcji ogółem 17 osób [2]). Stan ten nie uległ zmianie i wtedy, gdy ze zwinięciem Komisji Rządzącej znikł charakter rządu tymczasowego „w kraju, zdobytym na królu pruskim“, a Dyrekcja Wojny tego kraju przemieniona została na Ministerjum Wojny Księstwa Warszawskiego.

W r. 1807 na czele wydziału ekspedycyjnego stał pułkownik Jan Bennet, etatowego, początkowo podpułkownik Godebski, po nim zaś podpułkownik Jelski, rachunkowego rotmistrz Riedel. To byli pierwsi naczelnicy wydziałów Ministerjum Wojny Księstwa Warszawskiego. Bennet, jako szef wydziału, równocześnie wicedyrektor, zastępca Hebdowskiego, później sekretarz generalny Ministerjum, objąwszy służbę w Ministerjum w kwietniu 1807 r. [3]), pozostał w nim aż do tragicznej swej śmierci w Krakowie w r. 1813 [4]). Godebski poległ śmiercią bohaterską pod Raszynem na czele pułku 8 piechoty. Jelskiego zastąpił potem pułkownik Rautenstrauch, na miejsce zaś zmarłego w maju 1808 r. Riedla, mianowany został Bogumił Fechner, który, objąwszy jako porucznik szefostwo wydziału, opuścił je w randze kapitana, gdy Ministerjum przestało istnieć.

W tym stanie organizacji, w jakim znajdujemy Ministerjum Wojny w końcu r. 1801, przetrwało ono przez cały rok następny, a z nieznacznemi zmianami i rok 1809. Zmieniały się tylko nazwy wydziałów. Tak np. wydział etatowy od listopada 1807 r. nazywał się wydziałem stanu wojsk, a wydział likwidacyjny od ma-

[1]) X. W. Nr. 229.
[2]) Ibidem. Zob. tablicę I.
[3]) X. W. Nr. 229.
[4]) X. W. Nr. 1039; Kajetan Koźmian: *Pamiętniki* VI, str. 115. Uniesiony przez konia, uderzył głową o drzewo i zabił się na miejscu.

ja 1808 r. wydziałem skarbowym, zmian jednak zasadniczych w organizacji samej w ciągu wspomnianego okresu nie było.

Naturalnie, że wskutek zwiększania się pracy, powiększano liczbę urzędników, przedewszystkiem w wydziale ekspedycyjnym. To też liczba urzędników, wynosząca początkowo 17 osób: wzrosła w końcu r. 1808 do 30 [1]). Równocześnie wzrosły wydatki na Ministerjum. Kiedy bowiem w r. 1807 same pobory urzędników (za 11 miesięcy) wyniosły 34.180 zł. bez pensji Ministra, który jej zresztą nie pobierał, i bez pensji dyrektora wydziałów, Hebdowskiego, otrzymującego pensję w sztabie, to w r. 1808 wyniosły tak samo bez poborów Ministra i Hebdowskiego 91.374 zł. 10 gr. [2]).

Ten wzrost agend Ministerjum, przedewszystkiem zaś załatwianie nadsyłanych do Ministerjum żądań Naczelnej Inspekcji w Paryżu, zmuszały Ministra Wojny do powiększenia wydziałów w Ministerjum.

To też już w początku marca 1808 r. przedstawił ks. Józef Radzie Stanu projekt nowej organizacji Ministerjum do rozpatrzenia i przesłania królowi Fryderykowi Augustowi do zatwierdzenia. Projekt przewidywał powiększenie Ministerjum o dwa wydziały mianowicie: wydział popisów wojska i wydział potrzeb. Ponadto projektował ks. Józef reorganizację istniejących wydziałów, wyrażającą się w tem, że wydział ekspedycyjny, przemianowany na sekretarjat generalny, oraz wydział stanu wojsk miały być podzielone na wzór francuski na poszczególne biura i oddziały [3]).

W piśmie swem do Rady Stanu z dnia 8 marca 1808 r. ks. Józef, motywując konieczność nowej organizacji Ministerjum, zaznaczył, że wzięta została z wzoru francuskiego. Równocześnie dla łatwiejszego pozyskania Rady Stanu dla swego projektu oświadczył, że utworzenie wydziału potrzeb można narazie odłożyć na czas późniejszy, gdyż czynności jego spełnia tymczasowo Komisja Żywności [4]).

Przedłożony przez Poniatowskiego projekt Rada Stanu odesłała do Drezna [5]). Aprobaty królewskiej projekt ten nie uzyskał. Jaki był powód, tego nie wiemy. Dnia 9 września 1808 r. wezwał

---

[1]) X. W. Nr. 229.
[2]) X. W. Nr. 229.
[3]) X. W. Nr. 614, 336.
[4]) X. W. Nr. 336.
[5]) X. W. Nr. 302-a.

król Ministra Wojny do przedłożenia sobie szczegółów opracowanego etatu Ministerjum.

Czyniąc zadość temu wezwaniu, Minister Wojny złożył na ręce sekretarza stanu, Brezy, projekt etatu Ministerjum, w którym to projekcie podał nową, szeroko nakreśloną organizację Ministerjum. Składać się ono miało z sekretarjatu generalnego i czterech wydziałów, t. j. wydziału stanu wojska, wydziału skarbu, wydziału popisów i wydziału potrzeb. Tak sekretarjat generalny, jako też wydziały dzielić się miały na biura względnie oddziały. Liczba urzędników została podniesiona do 59 osób, a wydatki obliczone na 226.500 zł. [1]).

Uzasadniając te wydatki, Minister Wojny pisał do Brezy, że wzgląd na ubóstwo skarbu kazał mu ograniczyć się do najkonieczniejszych potrzeb, powiększenie zaś liczby wydziałów i biur w Ministerjum tłómaczył tem, że zwiększył się jego zakres działania, gdyż, stosownie do postanowień organizacji ministrów, do Ministerjum Wojny przechodziły sprawy, które wchodziły dotychczas w znacznej części w zakres działania Ministra Spraw Wewnętrznych — a dotyczyły fortyfikacji, koszar, lazaretów, szkół wojskowych i t. d. [2]). Projekt ten zyskał aprobatę królewską dopiero 6 marca 1809 r. [3]).

Stan więc faktyczny organizacji Ministerjum w 1808 r. nie uległ zmianie. Wszystko było jednak przygotowane do rozpoczęcia czynności przez dwa nowe wydziały z chwilą zatwierdzenia projektu przez króla. Wyznaczeni już byli szefowie jako też podszefowie tych wydziałów [4]).

Wnet po nadejściu aprobaty królewskiej, bo w pierwszych dniach kwietnia 1809 r. utworzony został wydział popisów, zwany wydziałem inspekcji. Na czele jego stanął inspektor popisów Józef Wyszkowski [5]).

Dalszej realizacji projektu organizacyjnego stanęły na przeszkodzie wypadki wojenne 1809 r.

Po bitwie pod Raszynem nastąpiła ewakuacja Warszawy. Rząd wyjechał do Torunia, a stamtąd do Tykocina. Mianowany zastępcą Ministra na czas wojny, generał Hebdowski, po krót-

[1]) X. W. Nr. 302-a.

[2]) X. W. Nr. 302-a.

[3]) X. W. Nr. 580.

[4]) *Kalendarzyk Polityczny, Chronologiczny i Historyczny na rok Pański 1809 z Magistraturamy Kraiowemy.* W Warszawie, str. 100.

[5]) X. W. Nr. 693, 774.

kim pobycie w Toruniu przeniósł się wraz z urzędnikami Ministerjum do Lublina, mając początkowo poruczoną sobie przez Naczelnego Wodza obronę prawego brzegu Wisły od Karczewa do Rachowa, a następnie organizację i zwierzchnie dowództwo nad wojskiem galicyjsko-francuskiem [1]).

Przez cały czas kampanji 1809 r. biura Ministerjum były czynne w Lublinie, przy zmniejszonej liczbie urzędników, z których wielu wstąpiło w szeregi armji czynnej, lub otrzymało przydziały przy dowództwach.

Powrót Hebdowskiego i biur Ministerjum do Warszawy nastąpił dopiero 25 października 1809 r. [2]).

Kampanja r. 1809 wstrzymała zapoczątkowaną reorganizację Ministerjum, lecz w skutkach swoich wywarła ogromny wpływ na dalszy jego rozwój. Wskutek bowiem terytorjalnego powiększenia się Księstwa i zwiększenia liczby wojska, wzrosły zadania Ministerjum. Wynikła zatem potrzeba dalszego powiększenia wydziałów i liczby urzędników.

Przedłożony więc królowi przez ks. Poniatowskiego projekt etatu na r. 1810 i potwierdzony przez króla 6 kwietnia t. r., wykazał w porównaniu ze stanem faktycznym Ministerjum z r. 1809 ogromny rozrost biur, podnosił liczbę urzędników do 104 osób, a na wydatki Ministerjum przeznaczał 366.200 zł. [3]). Atoli organizacja nowych wydziałów postępowała powoli. Aż do połowy r. 1810 trwał jeszcze stan z roku poprzedniego, tak dalece, że do tego czasu wydziały noszą jeszcze dawne nazwy, a nazwa „Sekretarjat generalny" zamiast wydziału ekspedycyjnego pojawia się dopiero w czerwcu 1810 r. po raz pierwszy [4]).

Przeprowadzona reorganizacja Ministerjum Wojny w r. 1810 polegała na tem, że do znanych nam już wydziałów, które otrzymywały nowe nazwy, t. j. do sekretarjatu generalnego, wydziału 1 funduszów, wydziału 2 działań wojennych i wydziału 3 dyrekcji generalnej popisów, dodano jeszcze dwa wydziały, t. j. wydział 4 artylerji i inżynierów i wydział 5 administracji wojennej [5]).

Podana tu numeracja kolejna została po raz pierwszy wprowadzona i stale w oznaczeniu wydziałów była potem używana.

---

[1]) X. W. Nr. 502-a, 679.
[2]) X. W. Nr. 502-a, 774.
[3]) X. W. Nr. 676.
[4]) X. W. Nr. 1007, 1041, 1046, 1137.
[5]) Zob. Tabl. V.

Jeżeli co do sekretarjatu generalnego i trzech pierwszych wydziałów zachodziła tylko potrzeba ich rozszerzenia i wprowadzenia pewnych zmian i nowych urządzeń w ramach ich dotychczasowych zadań i obowiązków, to dwa następne wydziały trzeba było tworzyć.

Dotychczas bowiem dla spraw artylerji i inżynierji osobnego wydziału ani biura w Ministerjum nie było, a sprawy, dotyczące tej broni, załatwiały dyrekcja artylerji i dyrekcja inżynierów. Na czele pierwszej stał pułkownik Bontemp, na czele drugiej pułkownik Mallet, Administracją zaś wojskową kierował ordonator generalny Józef Wasilewski, szef t. zw. „Administracji wojennej", zorganizowanej na wzór francuski, a pozostającej poza obrębem Ministerjum [1]).

Zorganizowanie wydziału artylerji i inżynierji polecił Minister Wojny generałowi Pelletier'owi, generalnemu inspektorowi artylerji. Pelletier przedstawił swój projekt organizacji wydziału 12 lipca 1810 r. Ministrowi do zatwierdzenia [2]).

Wydział ten, na którego szefa ks. Józef Poniatowski powołał pułkownika artylerji Jakóba Redla, rozpoczął swe czynności w ostatnich dniach lipca [3]).

Bardziej przewlekało się zorganizowanie wydziału administracji wojennej, do czego powołał Minister Wojny ordonatora generalnego Józefa Wasilewskiego, poruczając mu szefostwo tego wydziału. Mimo nalegań, czynionych przez generała Hebdowskiego, jako dyrektora wszystkich wydziałów, aby ordonator przyspieszył uruchomienie owego wydziału [4]), wydział ten rozpoczął swe czynności dopiero we wrześniu 1810 r. [5]).

Z tą chwilą Ministerjum Wojny składało się z sekretarjatu generalnego i pięciu wydziałów, podzielonych na szereg biur, z których każde miało określony swój zakres działania w przepisach i obowiązkach.

II.

Zakres działania i obowiązki utworzonych w r. 1807 wydziałów określił był Hebdowski, jako generalny dyrektor biur. Podał on je w formie ogólnej, przyczem tylko obowiązki wydziału skarbowego rozwinął nieco obszerniej.

1) X. W. Nr. 1080.
2) X. W. Nr. 502-b.
3) X. W. Nr. 924, 1026, 1098, 1103.
4) X. W. Nr. 1034.
5) Ibidem.

Instrukcja ta miała charakter tymczasowy, gdyż zakres władzy i kompetencja Dyrektora Wojny nie były jeszcze ściśle ustalone. Celem określenia zakresu działania Dyrektora Wojny zwrócił się ks. Poniatowski do Komisji Rządzącej w tym samym dniu, w którym przedkładał projekt organizacji Dyrekcji Wojny — t. j. 17 stycznia 1807 r. — z przypomnieniem, że „niema dotąd przepisanych prawideł, podług których w urzędowaniu swojem postępować powinien" i prosił o sformułowanie jego praw i obowiązków w odpowiedniej instrukcji [1]).

Gdy prośba pozostała bez skutku, ks. Józef Poniatowski dnia 4 kwietnia przedłożył Komisji Rządzącej projekt „powinności Dyrektora Wojny", w którym określił jego kompetencję i zadania i domagał się zatwierdzenia projektu [2]).

Projekt na długi czas ugrzązł w Komisji. Raz po raz przypominał go ks. Józef Komisji, żądając jego przyjęcia, atoli bezskutecznie. Dopiero 30 września 1807 r. doczekał się zatwierdzenia, przyczem Komisja, i tak niezbyt rozległą, kompetencję Dyrektora Wojny zacieśniała jeszcze bardziej, wprowadzając pewne zmiany w projekcie, jak np. przepis, uzależniający wszelkie ruchy wojska od Komisji [3]).

Tłumacząc zaś tak długą zwłokę, podała Komisja jako powód tę okoliczność, że właściwie podczas wojny, osobiście dowodzący całem wojskiem, Napoleon był zwierzchnikiem wojska polskiego i wszelkich władz wojskowych i że wobec tego trudno było przeprowadzić uchwałę, noszącą charakter wyodrębnienia kogokolwiek z pod zwierzchnictwa francuskiego [4]).

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego i przemianowaniu Dyrekcji na Ministerjum, ks. Józef Poniatowski przedstawił w Radzie Stanu 15 grudnia 1807 r. nowy projekt przepisów o obowiązkach i prawach Ministra Wojny, w którym to projekcie w 11 paragrafach ujął całość jego zadań i zakres działania [5]). Projekt ten posłużył za podstawę tej części dekretu Fryderyka Augusta z 20 kwietnia 1808 r. o organizacji ministrów, w której ostatecznie ustalone zostały obowiązki Ministra Wojny [6]).

Dekret ten w art. 44—48 określał je w następujący sposób: do

[1]) X. W. Nr. 342.
[2]) X. W. Nr. 342.
[3]) X. W. Nr. 341.
[4]) X. W. Nr. 341.
[5]) X. W. Nr. 336.
[6]) Dekreta Jego Królewskiej Mości. T. I. Nr. 70. (A. D.).

Ministra Wojny należą: rząd i dozór wojska całego, jego zaciąg, komplet, skład, czyli organizacja i stosowne fortragi, ubiór i administracja żywności, płaca, uzbrojenie, ćwiczenie, porządek, karność, urlopy, uwolnienia ze służby, obrachunek, gwardja narodowa, wyznaczenie leż i stanowisk, transporty wojsk, jeńcy, dezerterzy, sądy wojskowe, szkoły wojskowe co do karności, ćwiczenia i ducha wojskowego, inwalidzi, weterani, gmachy i sprzęty wojenne, koszary, zbrojownie, magazyny prochu, twierdze, działa, broń, rynsztunek, lazarety, składy wszelkich pism historyczno-militarnych, planów i kart geograficznych, to co z natury jest wojskowe, lub czego wymaga gotowość do wojny. Minister Wojny winien dawać pomoc wojskową władzom krajowym na ich żądanie, sam nie może w żadnym wypadku użyć żołnierza ani przeciw wolności osobistej, ani własności obywatela. W czasie wojny może żądać pomocy od innych ministrów, z której winien tłumaczyć się tylko królowi.

Z końcem r. 1808 w związku z przedłożeniem Fryderykowi Augustowi projektu nowej organizacji Ministerjum, ułożono z polecenia ks. Józefa Poniatowskiego instrukcję, w której określono szczegółowo zadania każdego wydziału względnie biura Ministerjum Wojny [1]).

Projekt nowej organizacji — jak wspomniałem — został przyjęty, lecz wskutek wypadków wojennych 1809 r. nie mógł być zrealizowany w zupełności. Wydziały pozostały niezmienione, a instrukcja nie mogła znaleźć pełnego zastosowania.

W r. 1810, po przeprowadzonej gruntownej reorganizacji Ministerjum, pojawiła się nowa instrukcja, w której obowiązki wszystkich biur, jako też sprawy, do nich należące, zostały szczegółowo wyłuszczone [2]).

Według niej [3]) sekretarjat generalny skupiał w sobie całą korespondencję ministerjalną. W nim rozdzielano wpływającą korespondencję pomiędzy odpowiednie wydziały do załatwienia. W sekretarjacie sporządzano wszelkie zaświadczenia, wyciągi z ksiąg lub akt, kopje akt, odpowiedzi na wezwania i rozkazy królewskie, projekty dekretów królewskich, rozkazy i okólniki Ministra Wojny i t. d. Sekretarjat był odpowiedzialny za zaniedbanie dania odpowiedzi na pisma, skierowane do Ministra, prze-

---

[1]) X. W. Nr. 502-a.

[2]) X. W. Nr. 2033; Por. Bronisław Gembarzewski: *Wojsko Polskie 1807—1814 r.* Warszawa 1912, str. 229 i nast.

[3]) Opieram się nie tylko na niej, lecz przedewszystkiem na aktach.

chowywał akta, urządzał wydziały i biura, prowadził rachunki z wydatków, czynionych przez Ministra, utrzymywał listę urzędników ministerjalnych, miał straż nad pieczęcią i poruczone sobie sprawy szkół wojskowych z wyjątkiem szkoły artylerji i inżynierji, podległej wydziałowi artylerji i inżynierów.

Podane tu ogólnie obowiązki sekretarjatu generalnego wykonywały poszczególne biura, z których pierwsze, t. j. biuro korespondencji załatwiało korespondencję, tyczącą się zakresu działania sekretarjatu generalnego, wpisywało treść aktu, wychodzącego z sekretarjatu, a podpisanego już przez Ministra do protokółu, i sporządzało kopje dekretów królewskich celem rozesłania ich do dywizyj i głównych urzędników.

Oddział tajny gromadził wszystkie sztafety i depesze, adresowane do Ministra. Otwierał je sekretarz generalny lub jego zastępca i po przejrzeniu, jakoteż wpisaniu do protokółu przez sekretarza albo podsekretarza treści i innych szczegółów, odsyłał do odpowiedniego wydziału do załatwienia.

Oddział wyprawy gotową już korespondencję Ministra kopertował, adresował i ekspedjował, po uprzedniem zapisaniu w protokóle numeru, daty, adresu i czasu ekspedycji.

Biuro policji wojska prowadziło korespondencję sądową, wysyłało do króla z polecenia Ministra wyroki sądowe do zatwierdzenia, oraz prośby skazanych o ułaskawienie, ścigało dezerterów i zaocznie osądzonych oraz prowadziło ewidencję więźniów fortecznych.

Biuro składu praw i dziejów stanowiło generalne archiwum Ministerjum.

W wydziale 1 (funduszów) biuro funduszów zawiadywało funduszami, czyniło wypłaty w asygnacjach lub dawało zlecenia do płatników na wypłaty asygnowanych sum, utrzymywało dziennik przychodów i wydatków, prowadziło korespondencję z radami gospodarczemi, wydziałami, Dyrekcją Artylerji i Inżynierów, z władzami skarbowemi i t. d.

Biuro pensji i wynagrodzeń z płatnikiem ministerjalnym na czele prowadziło ewidencję osób, pracujących we wszystkich wydziałach, wypłacało im pensje, prowadziło rachunki wydatków wydziałowych i wydatków nadzwyczajnych i pokrywało koszty służbowych podróży oficerów.

Biuro rachuby sprawdzało rachunki płatnika generalnego, płatników dywizyjnych i podpłatników z całego Księstwa. Pozostawało w stałym kontakcie z wydziałem Dyrekcji Popisów i na

podstawie wykazów, dostarczanych przez ten wydział, sprawdzało rachunki pułków i dochodziło, ile w kasach pułkowych znajdowało się pozostałości lub niedoboru i wiadomości te komunikowało biuru funduszów. Do jego obowiązków należało także sporządzanie generalnego rachunku rocznego wszelkich przychodów i wydatków na wojsko i przedkładanie go izbie obrachunkowej i królowi.

W wydziale 2 (działań wojennych)[1]) biuro ruchu prowadziło ewidencję wszelkich ruchów wojska. Obowiązane było prowadzić ewidencję rozmieszczenia pułków i o każdej zmianie w dyslokacji wojska uwiadamiało wydział funduszów i płatnika generalnego. W zakres jego działania wchodziło wydawanie podróżni, organizowanie nowych pułków i w porozumieniu ze Sztabem Generalnym, przyznawanie płacy wojskowym, będącym na reformie, oraz sporządzanie raportów do króla o stanie wojska.

Do biura odmian tego wydziału należały sprawy mianowań, awansów, wynagrodzeń, zwolnień od służby, sprawy urlopów, wystawienie patentów dla osób, ozdobionych krzyżem wojskowym, dalej prowadzenie listy imiennej oficerów nadliczbowych, mianowanych do gwardji narodowej, posiadających pozwolenie na noszenie munduru wysłużonych, jakoteż listy starszeństwa oficerów i regulowanie kwestyj z nią związanych.

Wydział 3 Dyrekcji Generalnej Popisów wojska miał cztery biura. Z tych biuro korespondencji z inspektorem popisów na czele poza obowiązkiem, wskazanym już w samej nazwie, utrzymywało listę inspektorów i podinspektorów popisów, kierowało popisami i troszczyło się o ich ulepszenie.

Biuro weryfikacji sprawdzało wszystkie popisy.

Biuro rachuby przeprowadzało kontrolę wydatków na pułki, badało i rozpatrywało różne wynagrodzenia i wreszcie sporządzało

---

[1]) Nie należy rozumieć jako operacyj wojennych. Te bowiem należały do naczelnego wodza i szefa Sztabu Generalnego, posiadającego osobne swe biuro. Termin ten wzięty z organizacji ministerjum francuskiego, w którem wydział 3 miał nazwę „Operations militaires", nie pokrywa się z dzisiejszą treścią. Jakkolwiek działania wydziału 2 były w ścisłej łączności ze Sztabem Generalnym, czego wyrazem postawienie na jego czele Rautenstraucha, podszefa Sztabu, to jednak „działania" należy rozumieć jako „czynności" (administracyjne), przymiotnik zaś „wojenny" był podówczas równoznaczny z przymiotnikiem „wojskowy" i często w podwójnej tej terminologji i na oznaczenie „wojskowy" używany. W tem znaczeniu należy także rozumieć takie określenia jak „Administracja wojenna, Komisarz wojenny, biura wojenne" i t. d.

kwartalne wykazy wydatków i przedkładało je wydziałowi funduszów.

Biuro popisu krajowego prowadziło ewidencję osób popisowych w każdym departamencie na podstawie wiadomości, dostarczanych przez prefektów, jakoteż ewidencję ludzi, brakujących w pułkach, na podstawie meldunków, przesyłanych przez inspektorów i podinspektorów popisów.

Ono przeprowadzało pobór rekrutów, rozkładając ogólną liczbę popisowych na departamenty, tak, aby wyznaczona na departament liczba uzupełniała najbliżej stojące pułki.

Obowiązkiem tego wydziału było także śledzenie zbiegłych popisowych i odstawianie ich przy pomocy władz do ich miejsca przeznaczenia.

Wydział 4 artylerji i inżynierów załatwiał zapomocą biura osób artylerji i inżynierów te sprawy personalne oficerow artylerji i inżynierji, które załatwiało biuro odmian w wydziale drugim co do innych rodzajów broni. Do niego należała także szkoła artylerji i inżynierów w Warszawie.

Dwa następne biura tego wydziału, t. j. biuro rzeczy artylerji i biuro rzeczy inżynierów troszczyły się o stronę materjalną artylerji i inżynierji. Każde z nich miało podległą sobie dyrekcję, więc Dyrekcję Artylerji i Dyrekcję Inżynierji i z temi pozostawało w ciągłym kontakcie w sprawach, dotyczących tej broni. Były zaś niemi, jeśli chodzi o artylerję, lanie i lawetowanie dział, fabrykacja wszelkiej broni i narzędzi wojennych, wyrabianie prochu, saletry, amunicji, uzbrojenie i opatrzenie twierdz, fabryki, kuźnie, zbrojownie, zaprzęgi, tabor arylerji, dostarczanie koni do zaprzęgów, transport artylerji i utrzymanie budynków artylerji i t. p.; jeśli chodzi zaś o inżynierję, to przedmiotem troski biura wspomnianego były sprawy tego rodzaju, jak budowa twierdz, wszelkie roboty fortyfikacyjne, oraz budowa i utrzymanie budowli wojskowych i mostów.

Do obowiązków wydziału 5 administracji wojennej należały sprawy, związane z zaopatrzeniem, wyżywieniem i oporządzeniem ludzi i koni. Do niego należało zaopatrzenie zapasowych magazynów fortecznych w żywność i furaż, urządzenie wewnętrzne szpitali, koszar i więzień wojskowych, kontrola kontraktów, zawieranych przez dowódców pułków i przez rady gospodarcze z dostawcami wojskowymi, wszelkie konwoje i transporty, wynagrodzenia za kwatery, za opał, furaż i t. d., kontrola wydatków, czynionych przez podległe organa, t. j. ordonatorów, komisarzy

wojennych, urzędników zdrowia i urzędników magazynowych.

W zakres obowiązków tego wydziału wchodziły także sprawy, dotyczące oficerów, odprawionych z pensją, pozostających na reformie, osób wojskowych ozdobionych krzyżem, jako też wdów po wojskowych.

Obowiązki te rozłożone były na cztery biura, na które wydział ten był podzielony, t. j. biuro żywności, furażu i transportów, biuro lazaretów i koszar, biuro ubioru, oporządzenia i remontu i biuro komisarzy wojennych.

Prócz spraw, należących do zakresu działania szefa Sztabu Generalnego, skupiło Ministerjum wszystkie inne zagadnienia wojskowe. Formy zaś, w które starano się ująć całość życia wojskowego, brano ze wzorów francuskich.

Uchwała Komisji Rządzącej z lutego 1807 r. nakazywała stosować w całej rozciągłości przepisy wojskowe francuskie, prócz zasad karności [1]), które ostatecznie także zostały do wojska polskiego wprowadzone rozkazem Ministra z 11 listopada 1807 r. W tymże roku pojawiło się tłumaczenie wyjątku z przepisów służbowych francuskich, dokonane przez Godebskiego, a w następnym, przepis musztry dla piechoty. W. r. 1810 przyjęto francuski „Regulament służby obozowej", artylerję organizował francuski pułkownik Pelletier, a w obrotach jazdy widać także wpływy francuskiej [2]).

Z góry narzucane oraz względami praktycznemi dyktowane wzory francuskie wycisnęły swe piętno także na organizacji Ministerjum Wojny. „Ministerjum Wojenne obowiązane stosować się, o ile okoliczności kraju dozwolą, do przepisów francuskich" — mówi memorjał, zatytułowany: „Rzut uwagi nad projektem Izby obrachunkowej z strony Ministerjum Wojennego" [3]). Dlatego też w całej pełni stosowano wzory i przepisy francuskie. Organizacja Ministerjum Wojny z r. 1810 jest przejęta w zupełności z organizacji francuskiego Ministerjum Wojny, które dzieliło się na Sekretarjat Generalny i sześć Wydziałów [4]).

[1]) X. W. Nr. 341 i 342. Rostworowski l. c.

[2]) Marjan Kukiel: *Dzieje Wojska Polskiego w dobie Napoleońskiej*, Warszawa 1918. T. I, str. 167, 213 i nast. T. II, str. 18; Henryk Eile: *Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Książę Józef jako administrator*, Warszawa 1928, str. 22—23.

[3]) Por. Eile l. c. str. 22, oraz tegoż *Administracja w Wojsku Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1926, str. 7 i nast.

[4]) X. W. Nr. 2053. Podana tam organizacja Minist. Wojny we Francji. Skład: Sekretarjat Generalny: Wydz. I funduszów (3 biura); Wydz. II nomi-

Po przeprowadzeniu reorganizacji Ministerjum, przedłożył ks. Józef Poniatowski królowi do nominacji listę urzędników wyższych, którzy pełnili swe obowiązki dotychczas z rozkazu Ministra.

Na tej podstawie wyszedł dnia 22 sierpnia 1810 r. dekret królewski, mianujący generała brygady Kajetana Hebdowskiego, dyrektorem generalnym wydziałów i sekretarzem generalnym Ministerjum, pułkownika Jana Benneta wicedyrektorem i zastępcą sekretarza generalnego, kapitana Bogumiła Fechnera szefem Wydziału Funduszów, pułkownika Józefa Rautenstraucha, podszefa Sztabu Głównego, szefem Wydziału Działań Wojennych, a pułkownika Hryniewicza podszefem tego wydziału, pułkownika Józefa Wyszkowskiego szefem Wydziału Dyrekcji Generalnej Popisów, pułkownika Jakóba Redla szefem Wydziału Artylerji i Inżynierów i wreszcie pułkownika Józefa Wasilewskiego szefem Wydziału Administracji Wojennej [1]).

W tym samym dniu zatwierdził król nominację szefów biur oraz sekretarzy, dokonane przez Ministra.

Normując zaś na przyszłość kwestję mianowań urzędników w Ministerjum Wojny, król dekretem z dnia 3 września t. r. ustalił, że mianowani być mają przez niego na wniosek Ministra: dyrektor generalny wydziałów, będący zarazem sekretarzem generalnym, jego zastępca i szefowie wydziałów, wszystkich innych mianuje Minister i przedkłada ich nominacje do zatwierdzeuia królowi [2]).

Jeszcze wcześniej, bo dekretem z dnia 4 sierpnia unormował król tę sprawę w służbie administracji wojskowej i w służbie zdrowia, stanowiąc, że w pierwszej mianować będzie sam dyrektora generalnego popisów wojska, inspektorów i podinspektorów popisów, płatnika generalnego, płatników dywizyjnych, komisarzy ordonatorów i komisarzy wojennych, w drugiej zaś inspektorów generalnych zdrowia, dyrektora generalnego szpitala, naczelnych chirurgów i aptekarzy [3]).

W tym czasie ogólnego ustalania się zasad i form administracji wojskowej, otrzymał jeszcze Minister Wojny pod swe

nacyj (3 biura): Wydz. III działań woj. (2 biura); Wydz. IV organizacji wojsk. (3 biura), Wydz. V pensyj i weteranów (2 biura); Wydz. VI art. i inż. (4 biura).

[1]) X. W. Nr. 1096.

[2]) Ibidem.

[3]) X. W. Nr. 991, 1270.

zwierzchnictwo Dyrekcję Żywności, powołaną do życia dekretem królewskim z dnia 28 lipca 1810 r.[1]), na której czele stanął generał dywizji Józef Wielhorski[2]).

W tym też samym czasie wydany ogólny przepis ubioru ustalił krój, barwę i dystynkcje munduru urzędników Ministerjum[3]).

Z chwilą gdy nowo utworzone wydziały rozpoczęły swe czynności, nastawał okres pewnego ustalania się stosunków w Ministerjum, znajdującego się, jak z dotychczasowego przedstawienia wynika, w stadjum ciągłego formowania się.

Proces ten obecnie ustawał, a rozpoczynał się okres spokojnej pracy, której zakres da się określić skalą spraw scentralizowanych w Ministerjum, a obejmującą, obok zagadnień pierwszorzędnej wagi, sprawy tak drobne, jak np. wydanie rozkazu komisarzowi wojennemu, aby wydał kilkanaście, czy kilkadziesiąt par trzewików, lub bielizny z magazynu odzieżowego.

Wślad za ustaleniem się organizacji Ministerjum szła dążność do ujęcia pracy w biurach w pewne prawidła i normy.

Pojawiają się instrukcje, czyli t. zw. „Urządzenia służby", wydawane przez szefów wydziałów, w których ci szczegółowo rozwijają obowiązki swego wydziału, określają jego kompetencję, oraz obowiązki i powinności urzędników.

Pod tym względem najbardziej wyróżniał się inspektor popisów Wyszkowski, szef Wydziału Dyrekcji Generalnej Popisów i pułkownik Redel, szef Wydziału Artylerji i Inżynierów[4]).

Na sprawność służby wewnętrznej w Ministerjum zwracał baczną uwagę i dbał o nią, nadzwyczaj pracowity i obowiązkowy, generalny dyrektor wydziałów Hebdowski, który równocześnie dużo czasu poświęcał na organizowanie służby inspekcji, jako generalny dyrektor popisów wojska. W czasie swego urzędowania jako zastępca Ministra wydał rozkaz opracowania instrukcji, ujmującej szczegółowo i dokładnie obowiązki wszystkich wydziałów i podania jej do wiadomości tak wojska, jakoteż władz cywilnych, aby te, orjentując się w podziale i zakresie działania poszczególnych wydziałów w sprawach, w zakres ich wchodzących, wprost do nich się zwracały.

Jak z jednej strony był to krok, zmierzający do uproszczenia i ułatwienia urzędowania, tak z drugiej była to dążność do rewi-

---

[1]) *Dziennik Praw Księstwa Warsz.* T. II, str. 307—356.

[2]) X. W. Nr. 1096.

[3]) X. W. Nr. 1097. Por. G e m b a r z e w s k i l. c., str. 244—245.

[4]) X. W. Nr. 942, 992, 1137.

zji schematu, wziętego z wzoru francuskiego, który w krótkim czasie okazał się niewystarczający, względnie zbyt ogólnikowy. Zjawiła się więc już potrzeba reformy w tym kierunku, czego ostatecznie niezbitym dowodem są owe „Urządzenia służby", układane przez samych szefów wydziałów.

Instrukcja taka — jakkolwiek Sekretarjat Generalny przy końcu 1810 r. czynił przygotowania do jej wydania [1]) — ani w tym, ani nawet w następnym roku nie została ogłoszona.

Pojawiła się dopiero w r. 1812 z podpisem ks. Józefa Poniatowskiego, ale już w następstwie zaszłych zmian organizacyjnych w Ministerjum [2]). Fakt tego opóźnienia tłumaczyć należy stanem niepewności, jaki zawisł był w 1810 i 1811 r. nad organizacją Ministerjum. Odezwały się bowiem w tym czasie głośne żądania reformy w zakresie organizacji Ministerjum Wojny i administracji wojska. Dążenia, idące w tym kierunku, łączyły się z zamierzeniami oszczędnościowemi. Opłakany stan skarbu [3]) Księstwa nakazywał poczynić daleko idące ograniczenia w wydatkach. Ponieważ zaś największe wydatki szły na wojsko, przeto domagano się ograniczenia przedewszystkiem na tem polu [4]).

Próby w tym kierunku czynione już były przedtem.

Już w r. 1807 chciała Komisja Rządząca zmniejszyć wydatki na wojsko przez zmniejszenie racji [5]), w r. 1809 projektowano pokrycie deficytu budżetowego przez obcięcie etatu wojska [6]), w r. 1810 spodziewano się znacznej redukcji wojska po ukończeniu kampanji i zmniejszenia temsamem wydatków.

Tymczasem rok ten nie tylko nie przyniósł redukcji wojska, ale owszem podniósł jego liczbę do 60.000 ludzi, a wydatki zwiększyły się znacznie.

Osobistem przedstawieniem rzeczy i wpływem zdołał ks. Józef Poniatowski uzyskać u Fryderyka Augusta potwierdzenie preliminowanych na r. 1810 sum w wysokości 36.300.000 zł. [7]), ale równocześnie prawie otrzymywał od niego wezwanie do poczynienia jak najdalej idących oszczędności w wydatkach.

---

[1]) X. W. Nr. 281, 361, 698, 1034.

[2]) Zob. niżej.

[3]) Stanislaus von Żółtowski: *Die Finanzen des Herzogtums Warschau*, zesz. III, str. 7, 40, 50, 75.

[4]) Juljan Ursyn Niemcewicz: *Pamiętniki*, Poznań 1871. T. I, str. 177, 208, 214, 222.

[5]) Adam M. Skałkowski: *Książę Józef*, Bytom 1913, str. 303.

[6]) X. W. Nr. 371.

[7]) Niemcewicz l. c. I, str. 208.

Chcąc bowiem przeprowadzić reformę w opłakanych stosunkach finansowych, zlecił król 30 maja 1810 r. wszystkim ministrom zająć się opracowaniem projektów w sprawie zmniejszenia wydatków w poszczególnych ministerjach „tak, aby jeżeli nie zrównać, to przynajmniej zbliżyć do przychodu wydatki"[1]). Niezależnie od tego powołał król dnia 20 czerwca specjalną deputację, złożoną z generała Wielhorskiego, radców stanu Matuszewicza, Staszica, Linowskiego, Kochanowskiego, Sobolewskiego i referendarza stanu Woydy, i polecił jej rozpatrzeć wydatki w każdej gałęzi administracji, poddać gruntownej krytyce istniejący stan rzeczy i podać środki, zmierzające do poprawy tego stanu oraz projekty koniecznych reform[2]). Po półrocznej pracy deputacja złożyła królowi bardzo obszerny raport, w którym znaczny ustęp poświęciła sprawom wojskowym, rozpatrzyła wydatki na wojsko i zaprojektowała szereg zmian i ograniczeń.

W raporcie swym domagała się deputacja raczej z politycznych, niż oszczędnościowych względów oddzielenia władzy ministra wojny od władzy naczelnego wodza, twierdząc, że w czasie pokoju naczelny wódz nie jest potrzebny, podczas wojny zaś „połączenie tych dwu urzędów nadaje naczelnemu dowódcy nieograniczoną i nazbyt niebezpieczną władzę". Dowodząc zaś, że przy skupieniu wszystkich funkcyj administracji wojskowej w jednej instytucji pod władzą jednej osoby niema należytej kontroli wydatków, proponowała zasadniczą reorganizację Ministerjum Wojny, polegającą na podziale — wzorem francuskim — dotychczasowego Ministerjum na trzy niezależne od siebie władze, t. j. właściwe Ministerjum Wojny, Dyrekcję Administracji Wojennej i Dyrekcję Popisów Wojska i Konskrypcji. Ministerjum miało składać się z Sekretarjatu Generalnego, dwu tylko wydziałów, t j. Wydziału Działań Wojennych i Wydziału Artylerji i Inżynierów, oraz biura rachunkowego, pozostawionego dla prowadzenia spraw finansowych po zwijanym Wydziale Funduszów.

Projektowała dalej deputacja zniesienie stanowiska dyrektora generalnego wydziałów oraz redukcję urzędników w sekretarjacie generalnym i wydziale działań wojennych. Wogóle projektowała zmniejszenie liczby urzędników w Ministerjum do 47 osób i zmniejszenie sumy na jego wydatki do 197.000 zł.

[1]) X. W. Nr. 894.

[2]) Wacław Tokarz: *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja,* Kraków 1894. T. II, str. 213.

Dyrekcja Administracji Wojennej miała dzielić się według projektu deputacji na szereg biur, niepołączonych ze względów oszczędnościowych w wydziały. Miały to być biura następujące: żywności, lazaretów, koszar, ubioru, oporządzenia, transportów, wyprawy, rachunków i wreszcie archiwum Dyrekcji.

Deputacja przeznaczała dla niej 49 urzędników i 167.199 zł. na jej wydatki.

Dla Dyrekcji Popisów, która zatrzymać miała organizację dotychczasowego wydziału Ministerjum z przydanem biurem dyrektora, wyznaczał projekt deputacji 21 osób i 57.700 zł. na wydatki. Ogółem na Ministerjum i obie dyrekcje wyznaczała deputacja 117 osób i 422.799 zł. na wydatki. W budżecie zaś na r. 1810 przewidzianych było 106 osób i 366.200 zł. na Ministerjum w dotychczasowym składzie.

Suma więc, projektowana przez deputację, przekraczała dotychczasowy budżet Ministerjum o 56.599 zł., lecz wydatek ten miał być pokryty przez część tylko i to nieznaczną tych oszczędności, które deputacja zamierzała uzyskać przez projektowane zniesienie takich urzędów, jak Dyrekcja Żywności, Centralne Biuro Lazaretów, a przedewszystkiem przez redukcję pułków jazdy, postawienie wojska na stopie pokojowej, redukcję komendantów placu i t. d.[1]).

Nie wchodząc w przedstawianie dalszych projektów oszczędnościowych deputacji w zakresie wojska, stwierdzamy, że główny jej atak reformatorski, wymierzony był na Ministerjum i że w tem projekty jej czyniły najważniejsze zmiany.

Dla Ministerjum projekty, stawiane i omawiane przez deputację nie były tajemnicą. Ministerjum samo bowiem w niektórych sprawach na żądanie deputacji przedstawiało jej swą opinję w ciągu jej pracy[2]). Te jednak pomysły jej oddziaływały ujemnie na prace Ministerjum, skoro przy wszelkich programach na dalszą metę nasuwać się musiały w takich okolicznościach wątpliwości i niepewność, czy program dany będzie można przeprowadzić. Najmniej może — a przynajmniej narazie — zaprzątały projektowane zmiany samego Ministra. Na przedstawienie Hebdowskiego, że deputacja projektuje zwinięcie Wydziału Funduszów, oświadczył, że zniesienie go znaczyłoby „tyle, co odjęcie jednego koła wo-

[1]) Raport deputacji, wyznaczonej dekretem króla z r. 1810 do zbadania reform koniecznych w Księstwie Warszawskiem, Rs. Ak. Um. w Krakowie, Nr. 139. Rozdział 5, str. 140—152. Toż samo w odpisie: X. W. Nr. 1431.

[2]) X. W. Nr. 894.

zowi", polecił przeprowadzić w nim redukcję urzędników i więcej na tę sprawę nie zwracał uwagi [1]).

Pochłaniała go wówczas kwestja ważniejsza, bo przyszły los Księstwa, tak, że bez skutku pozostało wezwanie królewskie z połowy lutego 1811 r. [2]), skierowane zresztą równocześnie do wszystkich ministrów, aby przedłożyli swe uwagi o projektach deputacji, dotyczących ich ministerjów.

Pozostało bez odpowiedzi — narazie — i drugie tego rodzaju wezwanie królewskie, skierowane do Ministra Wojny dnia 1 maja 1811 r. [3]). Bawił on bowiem podówczas w Paryżu w sprawach pierwszorzędnej wagi [4]), a jego zastępca w Warszawie generał Wielhorski i jako członek deputacji, domagającej się reorganizacji Ministerjum, i jako ewentualny kandydat na stanowisko dyrektora administracji [5]), nie mógł wydać jakiegokolwiek innego sądu o projektach deputacji, aniżeli ten, jaki wydał już, kładąc swój podpis na raporcie deputacji.

Zabrał w tej sprawie głos ks. Józef dopiero po swym powrocie z Paryża. Dnia 20 września 1811 r. przedłożył królowi memorjał, stanowiący krytykę projektów deputacji i świetną obronę całości Ministerjum [6]).

Wytknąwszy na wstępie deputacji brak kompetencji do roztrząsania spraw połączenia w jego rękach władzy naczelnego wodza i ministra wojny, gdyż to, zdaniem jego, jest kwestją zaufania korony, przechodzi ks. Józef do omówienia poszczególnych twierdzeń deputacji, wykazując ich mylność, lub wskazując na zgubne następstwa projektowanych zmian. Z nieznajomości organizacji Ministerjum Wojny we Francji—dowodził ks. Józef—wynikł projekt deputacji podziału Ministerjum na trzy władze.

We Francji bowiem, pisał ks. Józef, nie władza ministra, lecz jego obowiązki podzielone są pomiędzy dwu ludzi.

Z tych pierwszy, jako minister wojny jest głową Ministerjum, włada i rozkazuje, drugi zaś jako minister - dyrektor gospodarzy tylko i zaopatruje wojsko. Ten ostatni nie może opierać się lub sprzeciwiać woli ministra wojny, jemu nie wolno bez wiedzy tego ostatniego znosić się wprost z szefem rządu.

---

[1]) X. W. Nr. 237.

[2]) X. W. Nr. 502-a.

[3]) X. W. Nr. 502-a.

[4]) Por. Szymon Askenazy: *Książę Józef Poniatowski,* wyd. IV, Warszawa 1923, str. 246 i nast.

[5]) O tem niżej.

[6]) X. W. Nr. 502-a.

Takiego ministra - dyrektora Księstwo nie posiada, a obowiązki jego spełnia sam minister wojny przy pomocy Wydziału Administracji Wojennej.

Mylne jest również twierdzenie deputacji, dowodził ks. Józef. o niezależności dyrektora popisów we Francji. Na dowód tego przytacza artykuł V dekretu Napoleona, ustanawiającego Dyrekcję Popisów, który to artykuł wyraźnie mówi o bezpośredniej zależności dyrektora popisów od ministra wojny.

Wykazując w ten sposób mylność twierdzeń deputacji, zwalczał ks. Józef projekt jej, dowodził, że projektowany podział Ministerjum nie jest ani wskazany, ani celowy, lecz owszem niepotrzebny, a nawet zgubny, bo zgubne musiałyby być następstwa, gdyby rządziło aż trzech ludzi tam, gdzie rządzić i rozkazywać powinien tylko jeden.

W dalszej części memorjału bronił Poniatowski konieczności istnienia Wydziału Funduszów, wyliczał gdzie i jaką wykonywa się kontrolę wydatków, wskazywał na potrzebę zachowania Dyrekcji Żywności, podkreślał brak zmysłu politycznego w żądaniu redukcji pułków jazdy, a wreszcie przeszedł do cyfr i dowiódł, że w przeciągu 22 miesięcy, t. j. od 6 kwietnia 1809, jako daty zatwierdzenia przez króla pierwszego etatu Ministerjum Wojny, do dnia 1 stycznia 1811 r. zaoszczędził na etatach Ministerjum 223.132 zł. 27½ gr., a więc znacznie więcej, „niż to, co deputacja, niwecząc obecny porządek, wyprodukowała".

Na jeden tylko projekt deputacji ks. Józef godził się, t. j. na zniesienie stanowiska dyrektora generalnego wydziałów.

Nie ulega wątpliwości, że ks. Józef w częstych swych naradach z bawiącym podówczas w Warszawie Fryderykiem Augustem projekty deputacji omawiał i przedłożony swój memorjał ustnem przedstawieniem rzeczy uzupełniał i popierał, nie chcąc i nie mogąc zgodzić się na uszczuplenie swej władzy jako ministra wojny, do czego projekt reorganizacji Ministerjum podany przez deputację zmierzał, jakkolwiek tego momentu nie wysunął na plan pierwszy, lecz silnem podkreśleniem strony oszczędnościowej ten moment zaciemnił.

Starania jednak ks. Józefa były bezskuteczne. Król Fryderyk August był bowiem już w tym czasie dla myśli reorganizacji Ministerjum, w szczególności dla sprawy utworzenia odrębnej administracji pozyskany [1]).

---

[1]) Edward Bignon: *Souvenirs d'un diplomate.* Paris 1864. str. 172.

Sprawa ta bowiem od czasu poruszenia jej przez deputację była na porządku dziennym. Podczas zaś nieobecności ks. Józefa w Warszawie, wysunięta ona została na czoło zagadnień chwili i użyta za teren, na którym stoczona być miała jeszcze jedna kampanja przeciw Księciu. Cały przeciwny mu obóz z generałem Zajączkiem na czele podjął skwapliwie poruszoną sprawę rozdziału władzy naczelnego wodza i ministra wojny, jako też reorganizacji Ministerjum, w nadziei podważenia ks. Józefa na stanowisku ministra i przeprowadzenia na nie ówczesnego zastępcy Księcia, generała Wielhorskiego, lub — jeśliby się udało — odjęcia przynajmniej Księciu części władzy przez utworzenie odrębnej Dyrekcji Administracji Wojennej [1]).

Dla myśli podziału Ministerjum Wojny został pozyskany rezydent francuski w Warszawie Edward Bignon. Był to sukces przeciwników ks. Józefa nadzwyczajny. Bignon bowiem, pokładający wielkie nadzieje w Wielhorskim i wierzący, że ten sprawnie i umiejętnie pokieruje administracją wojska i poczyni pewne oszczędności, uznał, że podziału Ministerjum wymaga dobro Księstwa i interes Francji i rozpoczął nadzwyczaj ruchliwą i rozległą działalność, zmierzającą do przeprowadzenia tego podziału [2]). Wysyłał więc z jednej strony raporty do Paryża, w których podkreślał nieład w Ministerjum Wojny, jego złą gospodarkę finansową, wynikającą nie ze złej woli ministra wojny, tylko z braku wytrwałości w pracy, a także zbytniego zaufania jego do otoczenia, podnosił niedbalstwo i nieprawidłowości w administracji i wykazywał konieczność oddzielenia od Ministerjum administracji wojskowej i oddania jej człowiekowi, który potrafiłby zaprowadzić w niej ład, przyczem dość wyraźnie nadmieniał, że takim byłby Wielhorski. Z drugiej zaś strony starał się przez ministra Senffta wpływać w odpowiednim duchu na króla Fryderyka Augusta [3]).

Powstała więc silna grupa ludzi, zdecydowanych zwolenników reorganizacji Ministerjum Wojny [4]), których wpływom i dążeniom miał Poniatowski przeciwstawić swoją argumentację. Ostrożna i delikatna gra dążności i wpływów przekształciła się w otwartą walkę, odkąd na czele Ministerjum Skarbu stanął nowy mini-

[1]) *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie 1807—1813* wydał Marceli Handelsman. Kraków 1914, T. I, Nr 236.

[2]) Bignon l. c. 89—91; M. Handelsman: *Rezydenci napoleońscy w Warszawie (1807—1813)*, Kraków 1915, str. 220.

[3]) *Instrukcje i depesze rezydentów francuskich.* T. I, Nr. 236.255, 272, 278.

[4]) Bignon: *Souvenirs*, str. 89.

ster Tadeusz Matuszewicz, który jawnie wystąpił przeciw Księciu, domagając się utworzenia osobnej Dyrekcji Administracji Wojennej, jako środka do przeprowadzenia szeregu oszczędności w wydatkach na wojsko [1]). Od ks. Józefa zaś zażądał wprost specyfikacji każdego wydatku przed otrzymaniem funduszów z Ministerjum Skarbu, uzależniając w ten sposób przyznanie odpowiednich funduszów na wydatki wojskowe od uprzedniego udowodnienia ich konieczności [2]).

Była to nowość, gdyż dotychczas minister wojny czerpał swe fundusze na wydatki w wysokości dwu trzecich części ogólnego budżetu, nie motywując swych wydatków przed ministrem skarbu, ani przedkładając mu żadnych sprawozdań rachunkowych z użycia funduszów. Żądaniu temu oparł się Poniatowski i na tem tle wybuchł ostry zatarg pomiędzy nim a Matuszewiczem. Zatarg ten, w którym w roli medjatora wystąpił Bignon, popierający Matuszewicza [3]) wbrew zleceniom, idącym z Paryża i nakazującym mu stać właśnie po stronie Poniatowskiego [4]), miał dla sprawy reorganizacji Ministerjum Wojny decydujące znaczenie. Matuszewicz bowiem rzucił hasło ratowania skarbu publicznego przy pomocy szeregu oszczędności. Żądanie więc pewnego rodzaju kontroli wydatków na wojsko, zużywające znaczną część dochodów ubogiego skarbu Księstwa, w czasie ogólnego narzekania na nieporządki w administracji wojskowej, zyskiwało szerokie uznanie. Skwapliwie też zostało podjęte przez przeciwników ks. Józefa i stało się hasłem, pod którym wszyscy oni się złączyli.

W tych warunkach przedłożony przez ministra wojny projekt zaprowadzenia oszczędności w wydatkach nie mógł liczyć na przyjęcie [5]).

Wówczas to za sprawą samego Fryderyka Augusta, odnoszącego się na skutek wpływu francuskiego przychylnie do planu utworzenia osobnej Dyrekcji Administracji Wojennej, Poniatowski ustąpił i na utworzenie jej zgodził się [6]), zastrzegając jednak dla siebie zwierzchnią władzę nad nią.

Był to wynik kilkumiesięcznej kampanji przeciw Księciu

[1]) *Instrukcje i depesze rezydentów franc.* T. I. Nr. 272.
[2]) Bignon l. c., str. 114, 179; Handelsman: *Rezydenci,* str. 222—223.
[3]) Bignon l. c., str. 114.
[4]) Ibidem, str. 180.
[5]) *Instrukcje i depesze rezydentów.* T. I, Nr. 283.
[6]) Bignon l. c., str. 112.

w której główną rolę odegrały momenty natury osobistej. Przez podkreślenie atoli tej strony nie chcemy zamykać oczu na stronę rzeczową zatargu, którą stanowił brak porządku w administracji wojskowej [1]).

Niewątpliwie sposób zarządzania i szafowania funduszami pozostawiał wiele do życzenia. Nie był bowiemześrodkowany w jednych rękach, czego następstwem był brak planów pod względem konieczności i celowości użycia funduszów, lecz tu nadmienić należy, że nie zawsze fundusze stały w gotówce do dyspozycji ministra wojny i że często skarb świecił pustką. Brano więc i zużywano pieniądze, gdy były.

Utyskiwano na wydatki, idące na strojne i bogate mundury, które w ubogim kraju powinny być skromne, ale przecież jednocześnie usprawiedliwiano ten zbytek koniecznością dorównania w tem żołnierzowi i oficerowi francuskiemu [2]), narzekano na Ministerjum Wojny, ale narzekano jednocześnie także na inne ministerja [3]).

Nie da się zaprzeczyć, że w administracji wojskowej były niedomagania mimo najlepszych chęci i gorliwości ministra wojny [4]). Dodać jednak trzeba, że jeżeli w głosach współczesnych było wiele bezstronnej krytyki i troski o dobro publiczne, to niemniej w głosach tych było także wiele niechęci osobistej do Poniatowskiego. Nie był wolny od niej np. Niemcewicz, na którego zarzut, że „największe nadużycia dzieją się w wydziale wojskowym; tam nie jeden, dwa i trzy urzędy i tyleż wysokich pensyj pobiera" [5]), należy przytoczyć wyjątek z oficjalnego raportu zastępcy ks. Józefa, gen. Hebdowskiego, przesłanego królowi dnia 13 sierpnia 1810 r. Wyjątek tego raportu brzmi: „....Minister Wojny Imci Panu Wasilewskiemu, na czas pokoju podanemu na komisarza ordonatora, poruczył szefostwo wydziału administracji, najprzyzwoiciej mu należne, który, mając płacę komisarza ordonatora, odbiera żołd, urzędowi swemu w etacie przyznany, a pensja 8.000 zł. szefowi na przypadek, gdyby innej płacy nie miał, wyznaczona, zostaje nietykalnie w skarbie.

Wszyscy inni szefowie, jakiekolwiek stopnie lub urzędy mający, choćby dwoiste były, jeden tylko żołd pobierają.

---

[1]) Handelsman: *Napoleon a Polska*, str. 91; Eile l. c., str. 36 i n.
[2]) Juljan Falkowski: *Obrazy z życia ostatnich pokoleń w Polsce.*
[3]) Handelsman: *Napoleon a Polska*, str. 91—92.
[4]) Eile: *Dzieje administracji*, str. 60.
[5]) Niemcewicz: l. c. I, str. 286.

Dyrektor nawet generalny popisów wojska i konskupcji krajowej, na który urząd J. O. Xiążę Minister Wojny raczył mnie Najjaśniejszemu Panu polecić, acz jest Dyrektorem generalnym biur wojennych i Generałem Brygady niema w etacie jak żołd Generalnego Dyrektora popisów zrównany z żołdem generalnych inspektorów broni" [1]).

Jeżeli chodzi o żądanie kontroli, to kryło ono w sobie dążenie do zmniejszenia dotychczasowej sumy, wydawanej na wojsko, i uzależnienie wydatków od ministra skarbu, a nie kontrolowania wydatków w znaczeniu kontroli sposobu użycia wydatków. Taka kontrola istniała w Ministerjum Wojny. Przeprowadzały ją wydział Dyrekcji Generalnej Popisów, Wydział Administracji Wojennej i Wydział Artylerji i Inżynierów w zakresie swoich działów, a Wydział Funduszów w zakresie ogólnym całego wojska. Niezależnie od kontroli wewnętrznej, jeśli chodzi o gospodarkę wojskową pieniężną, istniała jeszcze kontrola, poza Ministerjum stojąca. Przeprowadzała ją mianowicie Izba Obrachunkowa, której minister wojny obowiązany był składać generelny rachunek ze swych wydatków. Podkreślić tu należy, że w czasie, kiedy przeciwnicy ks. Józefa wysunęli żądanie kontroli wydatków ministra wojny, rachunki wydatków na wojsko za ubiegłe lata, t. j. 1809 i 1810, były już przedłożone Izbie Obrachunkowej, za rok zaś 1811, a więc bieżący, miały być przedłożone dopiero w roku następnym [2]).

Że przeciwnikom ks. Józefa głównie chodziło o uszczuplenie jego władzy, świadczy fakt, że z utworzeniem postanowionej Dyrekcji Administracji zwlekano, aby w tajemnicy przed nim przeprowadzić jej organizację, nad czem pracował Senfft: obawiano się bowiem, że mógłby ks. Józef powierzyć jej zorganizowanie osobie, przeciwnego mu obozu niemiłej [3]).

Uruchomienie jej przyspieszyło gwałtowne wystąpienie przeciw Księciu Ministrowi opozycji na sejmie w osobie przedewszystkiem posła Godlewskiego, który w swych planach i projektach reorganizacyjnych domagał się daleko idących reform i redukcji biur, urzędników i wydatków w Ministerjum Wojny [4]).

---

[1]) X. W. Nr. 302-a.

[2]) X. W. Nr. 1640.

[3]) *Instrukcje i depesze rezydentów,* I. Nr. 301.

[4]) *Głosy posła Maryampolskiego na Seymie Roku 1811 w Warszawie miane z dołączeniem uwag i krótkiego namienienia niektórych w czasie seymu czynności,* str. 46, 48, 61—62; Tablica F.

Wyszedł wreszcie dnia 27 grudnia 1811 r. dekret królewski, znoszący dotychczasową organizację Ministerjum Wojny i wprowadzający zmiany w duchu żądań deputacji[1]).

Tego samego dnia datowany drugi dekret królewski ustanawiał Dyrekcję Administracji Wojennej[2]), a trzeci znosił Dyrekcję Żywności[3]). Dotychczasowy zaś jej kierownik generał Wielhorski mianowany został szefem Dyrekcji Generalnej Administracji Wojennej[4]).

Nowa organizacja przedstawiała się w sposób następujący: Ministerjum właściwe składało się z trzech tylko wydziałów i Sekretarjatu Generalnego. Z dawnych pięciu wydziałów zatrzymywało Ministerjum Wydział Funduszów, Wydział Działań Wojennych i Wydział Artylerji i Inżynierów.

Wydział Dyrekcji Generalnej Popisów został z Ministerjum wyłączony i jako odrębna Dyrekcja Generalna Popisów Wojska pozostawiony pod kierownictwem Hebdowskiego, jako dyrektora generalnego popisów. Wyeliminowany z Ministerjum Wydział Administracyjny stał się zrębem dla organizacji Dyrekcji Generalnej Administracji Wojennej. Ta składała się z Sekretarjatu Generalnego i trzech Wydziałów, mianowicie: Wydziału Szpitali, Wydziału Ubioru (remonty koszar i t. d.) i Wydziału Żywności[5]).

Stanowisko generalnego dyrektora wydziałów zostało zniesione, a dotychczasowy wicedyrektor stanął na czele Sekretarjatu Generalnego w Ministerjum.

Zasadniczo więc projekt reorganizacji Ministerjum, podany przez deputację, został przyjęty.

W szczegółach jednak nowa organizacja od tego projektu różniła się. Uwzględniano bowiem i część żądań Ministra. Przedewszystkiem zachowana została dla niego zwierzchnia władza. Tak bowiem jedna, jak i druga dyrekcja, jakkolwiek samodzielne w zakresie swych działań, były jednak ministrowi podporządkowane.

W Ministerjum zatrzymano w całości Wydział Funduszów, zmieniono, projektowaną przez deputację, organizację Dyrekcji Administracji oraz liczbę proponowanych przez nią urzędników

---

[1]) X. W. Nr. 694, 991.

[2]) X. W. Nr. 991, 1642: *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*. T. IV, str. 113.

[3]) *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*. T. IV, str. 165.

[4]) X. W. Nr. 991. *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*. T. IV, str. 114.

[5]) Zobacz tablica IV.

i wreszcie zwiększono sumę na wydatki z proponowanych 422.799 zł. na 480.426 zł. 10 gr.

Nowa organizacja wprowadzona została w życie w 1812 r. Istotną cechą jej było wyodrębnienie działu administracji z Ministerjum.

Dyrekcja Popisów Wojska nowością nie była. Stworzył ją był już faktycznie dekret królewski z 12 czerwca 1810 r., ustalający zasady popisów wojska i dla oszczędności wcielił jej biura do Ministerjum Wojny [1]), w następstwie czego istniejący w niem Wydział Inspekcji, spełniający obowiązki, wkładane na Dyrekcję, przemianowany został na Wydział Dyrekcji Generalnej Popisów. Na czele tego wydziału pozostał nadal inspektor popisów Wyszkowski, mający prawo wydawania rozkazów w imieniu ministra organom służby inspekcji, podległym na zasadzie wspomnianego dekretu z 12 czerwca generalnemu dyrektorowi popisów, Hebdowskiemu. Wzajemny stosunek obu tych czynników nie był jasno określony, jak również stosunek inspektorów popisów do nich.

Wspomniany dekret królewski z 12 czerwca podał tylko organizację korpusu inspekcji, lecz stosunku tego nie wyjaśnił. Stwierdzał tylko, że na czele służby inspekcji stoi generalny dyrektor, o jego stosunku do Wydziału Inspekcji nie wspominał, jak również o postanowieniach organizacyjnych służby inspekcji, ułożonych przez Hebdowskiego 1 stycznia 1810 r., które wskazywały były wydział jako władzę najwyższą [2]). Wszystko to mogło wprowadzić pewną dezorjentację. Niemniej w samym wydziale nie było przez czas dłuższy ustalonego zakresu władzy oraz przeciągniętej granicy pomiędzy kompetencją jego, a kompetencją generalnego dyrektora popisów. Kładł wprawdzie temu stanowi kres, opracowany przez Wyszkowskiego, a potwierdzony przez Hebdowskiego, regulamin wydziałowy z dnia 31 grudnia 1810 r., określający, które sprawy należą do kompetencji wydziału, a które odsyłać należy do dyrektora generalnego [3]), atoli, gdy się zważy, że sprawy zasadniczej wagi, tyczące się inspekcji, przedkładane były przez szefa wydziału ministrowi, to widzi się, że w kwestjach, odnoszących się do służby inspekcji wojska i popisów decydować mogły różne czynniki. Wyodrębnienie więc wydziału i skupienie całości spraw służby inspekcji w Dyrekcji Generalnej

[1]) X. W. Nr. 833 (druk.).
[2]) X. W. Nr. 1270.
[3]) X. W. Nr. 992 i 1137.

Popisów, jako jednej władzy naczelnej, stanowiło dodatnią stronę nowej organizacji Ministerjum Wojny.

Była to zaś ostateczna organizacja tego Ministerjum i, poza nieznacznemi odchyleniami od postanowień dekretu z dnia 27 grudnia 1811 r., które poczyniono w Dyrekcji Generalnej Administracji Wojennej [1]), utrzymała się bez zmian do końca istnienia Ministerjum. Skoro zaś ustaliły się nowe stosunki, ukazała się owa instrukcja, nad której wydaniem pracowano już w 1810 r. Wydał ją Minister Wojny dnia 11 lutego 1812 r. i rozesłał ją do władz wojskowych oraz cywilnych i podał przy tem do ogólnej wiadomości nową organizację Ministerjum wraz z obowiązkami poszczególnych wydziałów Ministerjum i obu Dyrekcyj [2]).

Wydziały ministerjalne zachowały nadal swą kompetencję i obowiązki z nieznacznemi zmianami, spowodowanemi przyjęciem niektórych spraw i czynności Ministerjum, w szczególności Wydziału Funduszów, przez Dyrekcję Administracji Wojennej.

Dyrekcja Popisów Wojska zatrzymała dawny zakres spraw wydziału, obowiązki zaś dawnego Wydziału Administracji przeszły na Dyrekcję Generalną Administracji. Ogólnie, lecz treściwie podał je był dekret, powołujący dyrekcję do życia, instrukcja Ministra Wojny tylko je powtórzyła.

III.

Rozejrzenie się w materjale archiwalnym, pozostałym po Ministerjum Wojny Księstwa Warszawskiego, pozwala nam poznać wewnętrzny tryb i sposób urzędowania w Ministerjum.

Akt, sporządzony w którymkolwiek Wydziale lub Sekretarjacie Generalnym, przedkładano ministrowi do podpisu (jeśli podpisywał minister), potem wpisywano w całości lub w streszczeniu do odpowiedniego protokółu i ekspedjowano.

Nie wszystkie akta, wychodzące z Ministerjum, były podpisywane przez ministra; akta bowiem w sprawach mniejszej wagi podpisywał szef wydziału, względnie sekretarz generalny. Przychodziło z tego powodu do nieporozumień, zwłaszcza gdy podpisujący szef wydziału był równy lub młodszy co do stopnia służbowego od odbiorcy pisma [3]). Nieporozumienia na tem tle

[1]) Podział wydziałów na sekcje.

[2]) X. W. Nr. 269 i 1048 (druk.); Gembarzewski l. c., str. 238—239.

[3]) Inspektor popisów Mierosławski pisał do szefa Wydziału Inspekcji w 1810 r., że wszystkie pisma, wychodzące z wydziału, a nie mające wyraźnej wzmianki, że wysyłane są z rozkazu ministra, nie mają dla niego żadnego znaczenia. (X. W. Nr. 1137).

były możliwe z tego względu, że, jakkolwiek szef wydziału występował w imieniu ministra, w akcie samym tego nie zaznaczano. Stałej bowiem jakiejś formułki, stwierdzającej, że szef wydziału podpisuje akt w imieniu czy z upoważnienia ministra, nie było.

Spotyka się wprawdzie czasami w akcie, podpisanym przez szefa wydziału, powołanie się na otrzymane zlecenie ministra, ale uwagę tę należy rozumieć dosłownie t. z., że szef otrzymał w tym wypadku wyraźny rozkaz ministra do wystosowania danego wezwania.

Każdy wydział ma swoje blankiety, a odezwy, pisane na nich, podpisuje tylko szef wydziału lub jego zastępca. Pisma, wychodzące z podpisem ministra, pisane są na blankietach, noszących imię i nazwisko ministra, względnie jego zastępcy lub tylko napis „Minister Wojny".

Dla orjentacji i zaznaczenia źródła autorstwa aktu i odpowiedzialności za niego, rozkazał Poniatowski w październiku 1811 r., aby na wszystkich aktach, wychodzących z jego podpisem, podpisywał się szef tego wydziału, w którym akt został opracowany [1]). Od tej chwili spotyka się stale obok podpisu ministra także podpis szefa wydziału, względnie sekretarza generalnego.

Za wydziały odpowiedzialni byli szefowie, którzy z kolei czynili odpowiedzialnymi przed sobą szefów biur za pracę, ład i personel ich biur. Szefowie biur składali szefom wydziałów w każdą niedzielę pisemne raporty z czynności minionego tygodnia i wykazy zaległych spraw, pozostałych do opracowania w tygodniu przyszłym. Prowadzili dzienniki, w których zapisywali nieobecnych urzędników, względnie czas zjawienia się lub opuszczenia biura przez urzędnika [2]).

Początkowo urzędowanie w Ministerjum było dwurazowe i trwało w miesiącach letnich (kwiecień — wrzesień) od godziny 8 rano do 12 w poł. i od 3 do 6 popołudniu, w miesiącach zaś zimowych (październik — marzec) od godziny 9 do 12 i od 3 do 6.

Urzędnicy trzech niższych kategoryj, t. j. podsekretarze, protokóliści i kontrolerzy 2 kl. byli pociągani do dyżurów w wydziałach, a sprawujący je urzędnik powinien był znajdować się w biurze rano na godzinę przed rozpoczęciem urzędowania, w czasie przerwy obiadowej i wreszcie po zamknięciu biur od godziny

[1]) X. W. Nr. 269.
[2]) X. W. Nr. 992.

6 do 7 wieczorem w miesiącach zimowych, a do godziny 8 w miesiącach letnich.

Obowiązkiem urzędnika dyżurnego było załatwianie pilnej korespondencji i udzielanie informacyj zgłaszającym się interesantom.

Niedziele i święta były zasadniczo wolne od urzędowania, z wyjątkiem wypadków, niecierpiących zwłoki, w których bez względu na dzień świąteczny biura były czynne. Z reguły zaś w niedziele i święta przed południem był w każdym wydziale jeden z urzędników wyższych, więc sekretarz, kontroler 1 kl. lub archiwista.

Rozkazem z dnia 6 marca 1812 r. zniósł Poniatowski urzędowanie dwurazowe, a wprowadził jednorazowe, które trwać miało tak w Ministerjum, jako też w obu Dyrekcjach od godz. 9 przedpoł. do 4 popoł. w dnie powszednie, a od godz. 9 do 1 w niedzielę i święta. W dnie pocztowe obowiązani byli wszyscy bez względu na godziny urzędowe tak długo pracować, dopóki cała korespondencja nie została załatwiona i wyekspedjowana. Rozkazał nadto Poniatowski wprowadzić dyżury w ten sposób, aby w każdym wydziale znajdował się jeden urzędnik od godz. 7 rano do godz. 10 wieczorem z przerwą obiadową od 12 do 3 [1]).

Ten tryb urzędowania nie utrzymał się długo w Dyrekcji Popisów. Wkrótce bowiem po objęciu urzędowania przez Wielhorskiego, jako zastępcę Ministra Wojny na czas kampanji — Hebdowski rozkazem z dnia 11 czerwca 1812 r. przywrócił w podległej sobie Dyrekcji urzędowanie dwurazowe, czyniąc przytem pewne zmiany i ulgi dla szefów wydziałów [2]).

Pomieszczone były biura Ministerjum początkowo w prywatnym pałacu Ministra, t. zw. „Pod Blachą". Z czasem jednak, gdy liczba ich wzrosła, trzeba je było umieszczać w domach prywatnych w mieście. Nastręczało to wiele niedogodności. Chcąc temu zaradzić i skupić wszystkie biura w jednym gmachu, rozpoczął Hebdowski jako zastępca ministra jeszcze w r. 1810 starania o pozyskanie na ten cel pałacu prymasowskiego [3]).

Po dwuletnich zabiegach i staraniach ostatecznie pałac ten w całości przyznany został Ministerjum Wojny przez powołaną do tego komisję [4]). Zanim atoli nadeszła z Drezna aprobata przed-

---

[1]) X. W. Nr. 446, 992, 1642.

[2]) X. W. Nr. 992.

[3]) X. W. Nr. 1519.

[4]) X. W. Nr. 1519.

łożonego królowi wniosku tej komisji, Ministerjum zmuszone było Warszawę opuścić po raz wtóry — tym razem na zawsze[1]).

Było to następstwem nieszczęsnej wyprawy na Moskwę.

Dnia 1 lutego 1813 r. zarządził ks. Józef ewakuację biur Ministerjum Wojny.

Wezwał Dyrekcję Artylerji, aby z bataljonu pociągowego dostarczyła Ministerjum pięć bryk pod transport akt ministerjalnych, sekretarzowi zaś generalnemu Ministerjum pułkownikowi Bennetowi i sekretarzowi generalnemu Dyrekcji Administracji Wojennej Wilkoszewskiemu, rozkazał zabrać najważniejsze i najpotrzebniejsze akta i wraz z urzędnikami, wyznaczonymi do wyjazdu, udać się przez Piotrków do Kalisza i tam oczekiwać dalszych rozkazów [2]).

Następnego dnia Ministerjum i obie Dyrekcje opuściły Warszawę. Pozostał w Warszawie Deybel, szef wydziału trzeciego w Dyrekcji Administracji, któremu Wielhorski rozkazem z dnia 1 lutego zlecił sprawować czynności zastępcy dyrektora administracji [3]) i szczególnej poruczył opiece szpitale, w których wśród wielu chorych i rannych pozostało 26 oficerów [4]).

Z rozkazu Ministra pozostało z Deyblem około 40 urzędników tak z Ministerjum, jak z Dyrekcji Administracji i Dyrekcji Popisów [5]). Troskliwy o pozostawione akta, ks. Józef przeznaczył szefa biura Mianowskiego do ich strzeżenia i specjalnym rozkazem, skierowanym do niego, nakazującym mu pozostać w Warszawie, oddał mu archiwum generalne Ministerjum w opiekę i uczynił odpowiedzialnym za jego całość [6]).

Z Piotrkowa skierowano urzędników Ministerjum do Częstochowy, a stąd do Krakowa, gdzie stanęli 18 lutego [7]). Upłynęło jednak kilka dni, zanim biura rozpoczęły swą czynność, która

---

[1]) Aleksander Kraushar: *Dzieje pałacu prymasowskiego. Przegląd historyczny.* T. VII, str. 328—352, — szczegółów tych nie uwzględnił.

[2]) X. W. Nr. 1722.

[3]) X. W. Nr. 1641, 1966/7.

[4]) X. W. Nr. 1934/2.

[5]) X. W. 1934/1 i 1966/7.

[6]) X. W. Nr. 1722. Z rozkazu Wawrzeckiego z dnia 21 grudnia 1814 r. miał je oddać Komitetowi Wojskowemu. Pozostał nadal na jego czele i był jego kierownikiem w Ministerjum Wojny za Królestwa Polskiego. (Komisja Rząd. Wojny. Rs. Nr. 16-a (A. D.): 2172 (A. G.).

[7]) X. W. Nr. 1722, Por. Askenazy. Sz.: *Materjały i notaty. Bibljoteka Warszawska*, 1897. IV, str. 322.

długo trwać już nie miała [1]). Kiedy bowiem, przecinając ostatecznie wszelkie zabiegi polityczne o swoją osobę, ks. Józef zdecydował się opuścić kraj i ruszyć do Saksonji, do Wielkiej Armji, Ministerjum traciło podstawę i teren swej działalności. Czynności jego dają się śledzić jeszcze do 4 maja 1813 r., wreszcie ustają. Z chwilą zaś zawieszenia czynności Rady Ministrów, przestało w rzeczywistości istnieć [2]).

Na kilka dni przed rozpoczęciem marszu korpusu polskiego z Krakowa, część urzędników Ministerjum została zwolniona [3]), reszta otrzymała rozkaz udania się z wojskiem, lecz i z tych część, tłumacząc się różnemi powodami, wzięła dymisję [4]).

Część akt zostawiono w Krakowie pod opieką szefa biura w Ministerjum, Komorowskiego i dwu urzędników Dyrekcji Administracji i Dyrekcji Popisów [5]), resztę zabrano ze sobą. Złożono ją potem w Königstein [6]).

Część z tych urzędników, którzy poszli z wojskiem, przydzielono do sztabów lub pułków [7]), wszystkich innych wraz z generałem Hebdowskim wcielono w lipcu 1813 r. do utworzonych na mocy dekretu Napoleona z 27 czerwca 1813 r. dwu kompanij gwardji honorowej, złożonych z generałów i oficerów, którzy przy reorganizacji armji polskiej nie znaleźli umieszczenia, z oficerów bez wojska i urzędników administracji wojskowej z wyjątkiem oficerów artylerji i inżynierji i urzędników stopni niższych [8]).

Dotychczasowy zaś kierownik Ministerjum, generał Wielhorski, wziął urlop dla poratowania zdrowia do wód czeskich i wies-

---

[1]) X. W. Nr. 1642.

[2]) Fryderyk Skarbek: *Dzieje Księstwa Warszawskiego.* III, str. 123.

[3]) Protokół posiedzeń Rady Ministrów 1813. (Rs. A. D.).

[4]) X. W. Nr. 1903.

[5]) X. W. Nr. 1949.

[6]) Rs. Nr. 2207. Rapports du Gal. de Dion Wielhorski. O aktach Ministerjum Wojny w Księstwie Warsz., zob. Bronisław Pawłowski: *Militaria polskie w warszawskich archiwach rządowych. Bellona* 1918. T. I.

[7]) X. W. Nr. 2035, 2036, 2037. Np. pułk. Redel, szef wydz. art. i inż. objął dowództwo artylerji pieszej, Jan Miller, szef biura w tymże wydziale przydzielony do Dyrekcji Artylerji. (Padł pod Borna 1813 r., Gembarzewski l. c., str.241); sekretarze Sokulski, Braun, Fechner i inni, przydzieleni do sztabu VIII korpusu.

[8]) X. W. Nr. 2051. W pierwszej kapitanem był generał dyw. Woyczyński, (generał Hebdowski podporucznikiem): w drugiej generał dyw. Krasiński. Razem liczyły 301 oficerów i urzędników. Później w Sedanie utworzono dwie nowe kompanje pod dowództwem generałów Sokolnickiego i Krukowieckiego (X. W. Nr. 2067).

badeńskich [1]). Bawił potem pewien czas w Moguncji [2]), aż po katastrofie lipskiej znalazł się w końcu w Paryżu. Po abdykacji Napoleona powrócił do Warszawy, gdzie jako członek Komitetu Wojskowego położył znaczne zasługi na polu organizacji wojska [3]). Gorliwie zajął się wówczas losem byłych urzędników Ministerjum tak tych, którzy powrócili byli z Krakowa w początku r. 1813 [4]), jak i tych, którzy wracali z Francji. Pewna część zwolnionych w Krakowie urzędników, którzy w r. 1813 zgłosili się u zastępcy Dyrektora administracji, Deybla, na mocy wezwania Rady Najwyższej, znalazła umieszczenie w kierowanej przez niego administracji, w Komisji Wyższego Nadzoru nad Lazaretami i utworzonej, a pozostającej pod kierownictwem generała Tomasza Wawrzeckiego, Dyrekcji Ministerjum Wojny. Część jednak nie znalazła miejsca i pozostała bez żołdu. Tych więc jak i powracających z Francji skupiał teraz Wielhorski w Warszawie wokół siebie, umieszczał w Komitecie Wojskowym i w urzędach [5]). Jego staraniom zawdzięczali w dużej mierze to, że przyznano im za r. 1814 dwumiesięczne pobory [6]).

A kiedy wreszcie stanął na czele Ministerjum Wojny, jako Minister Wojny Królestwa Polskiego [7]), wówczas do pracy w Ministerjum powołał dawnych, znanych sobie, pracowitych i wypróbowanych szefów wydziałów i biur z Ministerjum Wojny Księstwa Warszawskiego. Byli wśród nich: Rautenstrauch, Deybel, Fechner, Gołembowski, Fingier, Mianowski i inni [8]).

---

[1]) Gembarzewski l. c., str. 240.

[2]) *Pamiętniki r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa 1787—1831* pułkownika Franciszka Salezego Gawrońskiego, wyd. Jan Czubek, Kraków 1916, str. 377.

[3]) Tokarz: *Komitet Organizacyjny Wojskowy 1814—1815. Bellona.* Rok II, str. 839—62.

[4]) X. W. Nr. 1934/1 i 1934/2.

[5]) X. W. Nr. 1949.

[6]) X. W. Nr. 1934.

[7]) Askenazy: *Ministerjum Wielhorskiego. Dwa Stulecia* II, 136.

[8]) Komisja Rządowa Wojny Nr. 2170, 2172. (A. G.); zob. *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego,* r. 1817 i nast.

TABLICA I.

Organizacja Dyrekcji (Ministerjum) Wojny w r. 1807.

Dyrektor (Minister) Wojny.

Dyrektor generalny wydziałów.

Wydział ekspedycji,	Wydział etatowy (stanu wojsk)	Wydział rachunkowy (likwidacyjny lub skarb.)
1 szef (zarazem wicedyrektor wydziałów)	1 szef	1 szef
1 archiwista	1 sekretarz	1 płatnik
1 audytor	2 podsekretarzy	1 sekretarz buchalter
1 sekretarz		1 kontroler
3 podsekretarzy		1 podsekretarz

TABLICA I.

Organizacja Ministerjum Wojny w r. 180 .

Minister.

Dyrektor generalny wydziałów.

Wydział ekspedycji	Wydział stanu wojska	Wydział skarbowy
1 szef	1 szef	1 szef
1 archiwista	1 podszef	1 płatnik
1 audytor	5 podsekretarzy	1 sekretarz buchalter
3 sekretarzy		1 kontroler
9 podsekretarzy		3 podsekretarzy

TABLICA III.

Organizacja Ministerjum Wojny w r. 1809 do połowy r. 181[illegible].

Minister.

Dyrektor generalny wydziałów.

Wydział ekspedycji	Wydział stanu wojska	Wydział skarbowy	Wydział inspekcji wojska
1 szef	1 szef	1 szef	1 szef
1 archiwista	1 podszef	1 płatnik	
1 audytor	5 podsekretarzy	1 sekretarz buchal	
1 — 2 sekretarzy		1 kontroler	
9 (7) podsekretarzy		3 podsekretarzy	

TABLICA IV.

Organizacja Ministerjum Wojny w r. 1812 i 1813.

Minister Wojny.

I. Ministerjum Wojny.

Sekretarjat Generalny

1 sekretarz generalny
Biuro korespondencji
1 szef
1 sekretarz
1 podsekretarz
2 protokólistów
Oddział wyprawy
1 sekretarz
1 podsekretarz
Biuro policji wojsk.
1 szef
1 podsekretarz
Archiwum generalne
1 szef
1 podsekretarz
1 dozorca
1 pomocnik dozorcy

Wydział 1.
Funduszów

1 szef

Biuro funduszów
1 szef
1 kontroler
1 sekretarz

Biuro korespondencji
1 szef (płatnik)
1 sekretarz

Biuro rachuby
1 szef
1 kalkulator
1 kontroler
1 podkontroler

Wydział 2.
Działań Wojennych

1 szef

Biuro ruchu
1 szef
1 sekretarz
1 protokólista

Biuro odmian
1 szef
1 sekretarz
1 protokólista

Wydział 3.
Artylerji i Inżynierów

1 szef
Biuro rzeczy artylerji
1 szef
1 sekretarz
1 podsekretarz
1 protokólista
Biuro rzeczy inżynierów
1 szef
1 sekretarz
1 podsekretarz
1 protokólista
Oddział osob. artylerji
i inżynierów
1 sekretarz
2 podsekretarzy
1 dozorca wydziału

II. Dyrekcja Generalna Administracji Wojennej.

Dyrektor Generalny.

Sekretarjat Generalny

1 sekretarz generalny
1 sekretarz
1 ekspedytor
1 dozorca

Wydział 1.
(Szpitali).

1 szef
Biuro I. funduszów
i sprzętów
Sekcja funduszów

Wydział 2.
(ubioru, remonty koszar, więzień pensyj i ozdób krzyżem).

1 szef
Sekcja 1 ubioru i remonty
1 szef biura
1 sekretarz

Wydział 3.
(Żywności)

1 szef
Biuro żywności
1 szef rachuby
1 kalkulator

1 szef biura
1 kalkulator
1 sekretarz

Sekcja sprzętów
2 kalkulatorów
1 protokólista

Biuro 2. rachuby, aptek, produktów i dni szpitalowych

Sekcja aptek
1 szef biura
1 sekretarz
1 aptekarz

Sekcja produktów i dni szpitalowych
3 kalkulatorów
1 protokólista

2 kontrolerów

Sekcja 2. koszar
1 sekretarz
1 kontroler
2 protokólistów

Sekcja 3. odwachów i więzień
1 sekretarz
1 kontroler
2 protokólistów

Sekcja 4. (pens. i reformy)
1 szef
1 kontroler
1 protokólista

Sekcja 5. (ozdobionych krzyżami i policji adm.)
1 sekretarz
1 kontroler
1 protokólista

1 sekretarz
3 podsekretarzy

Archiwum

Skład modeli.

III. Dyrekcja Generalna Popisów Wojska i Konskrypcji Krajowej.

Dyrektor Generalny.

Biuro korespondencji z wojskiem i inspektorami.
1 szef
1 sekretarz
1 podsekretarz
1 protokólista

Biuro weryfikacji
1 szef
1 kontroler
1 sekretarz
2 podsekretarzy
1 protokólista

Biuro rachuby
1 szef
1 sekretarz
2 kontrolerów
1 protokólista

Biuro popisu wojskowego
1 szef
1 sekretarz
2 podsekretarzy
2 protokólistów
1 archiwista
1 dozorca biur

TABLICA V.

Organizacja Ministerjum Wojny w r. 1810 i 1811.

Minister wojny.

Sekretarjat gener.	Wydział 1. (Funduszów)	Wydział 2. (Działań wojenn.)	Wydział 3. (Dyrekcji general. popisów)	Wydział 4. (Artyler. i inżyn.)	Wydział 5. (Admin. wojska)
1 Dyrektor gener. wydziałów i sekretarz gener. 1 wicedyrektor i zast. sekretarza generalnego Biuro korespoden. 1 szef 1 sekretarz 2 podsekretarzy 2 kancelistów Oddział tajny 1 sekretarz 1 podsekretarz Oddział wyprawy 1 sekretarz 1 podsekretarz Biuro policji wojs. 1 szef 1 podsekretarz Biuro składu praw i dziejów 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 dozorca sekretarjatu	1 szef Biuro funduszów 1 szef 1 sekretarz 1 kontroler 1 podsekretarz 1 protokólista Biuro pensyj i wynagrodzeń 1 szef i płatnik biur 1 sekretarz 1 protokólista Biuro rachuby 1 szef 1 kalkulator 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 dozorca wydziału	1 szef 1 podszef Biuro ruchu 1 szef 1 sekretarz 2 podsekretarzy 1 protokólista Biuro odmian 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 2 protokolistów 1 dozorca wydziału	1 szef Biuro korespond. z inspektorami 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 protokólista Biuro weryfikacji 1 szef 1 kontroler 1 sekretarz 2 podsekretarzy 1 protokólista Biuro rachuby 1 szef 1 sekretarz 2 kontrolerów 1 protokólista Biuro popisu krajowego 1 szef biura 3 sekretarzy 2 protokólistów 1 archiwista wydz. 1 dozorca wydziału	1 szef Biuro osób Artylerji i inżynierów 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 kopista Biuro rzeczy artylerji 1 szef 1 podszef 2 sekretarzy 2 kopistów Biuro rzeczy inżynierów 1 szef 1 podszef 2 sekretarzy 2 kopistów	1 szef Biuro żywności, furażu i transportów 1 szef 1 sekretarz 2 podsekretarzy 2 protokólistów Biuro lazaretów i koszar 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 protokólista Biuro ubioru, oporządzenia i rem. 1 szef 1 sekretarz 1 podsekretarz 1 protokólista Biuro komisarzy wojennych 1 szef 1 sekretarz 2 podsekretarzy 2 protokólistów 1 dozorca

PONTUS SIMANSKIJ

HENRYK LLOYD

„Literatura strategji zaczyna się od Lloyda".
L e e r: *Stratiegja* [1]).

W roku bieżącym przypada dwóchsetna rocznica urodzin Henryka Lloyda, „ojca" strategji, t. j. tej z pomiędzy dyscyplin nauki wojskowości, która, szeroko pojęta, jest syntezą całej sprawy wojskowej, jej uogólnieniem, oraz jej filozofją.

Jubileusz ten przypada nie na czasie. — Strategja, przynajmniej taka, jaką była przed wojną światową, w wojnie tej zupełnie zawiodła pokładane w niej nadzieje[2]). Katedry strategji zostały zniesione i w Paryżu, i w Berlinie, a państwa, powstałe po wojnie, nawet nie myślały o ich utworzeniu.

Nieuznawana, jako samodzielna gałąź nauki, strategja ukryła się przed ostateczną zagładą i zapomnieniem w historji wojskowej — dlatego też Francuzi, aby być konsekwentnymi, zmuszeni byli do usunięcia z programu swej Wyższej Szkoły Wojennej nauczania również i historji wojskowej[3]).

Wszystkie wielkie prace z dziedziny strategji wydane były przed wojną. Z wyszłych po wojnie — znamy tylko dzieła C u l m a n a i A. A. S w i e c z i n a [4]). „Praca prof. S w i e c z i n a — pisze o niej A. W o l p e — jest dotychczas (rok 1927) jedyną kapitalną pracą w dziedzinie strategji" [5]). Wszystko pozostałe, napisane w tej dziedzinie, jest sumą poszczególnych „drobnych wycieczek", mających nieraz znaczenie lokalne, nie dającą jednak

[1]) L e e r: *Stratiegja*, wydanie V, Petersburg, 1893.

[2]) Licznych tego przyczyn dla braku miejsca nie będziemy tu wyjaśniać.

[3]) *Wojna i wojennoje iskustwo w świetie istoriczeskago matierjalizma*, 1927, str. 102, artykuł S w i e c z i n a: *Ewolucja stratiegiczeskich tieorij*. Nie usunęli oni historji wojen ostatecznie, lecz ograniczyli jej program do minimum, ogółem, 18-tu wykładów na kursie. (Patrz *Wojna i Riewolucja*, 1927, zeszyt 7).

[4]) C u l m a n n F.: *Strategie*, 1924, str. 500. S w i e c z i n: *Stratiegja*, 1927, str. 263.

[5]) *Wojna i Rewolucja*, 1927, str. 182—186, Recenzja A. W o l p e g o z działe S w i e c z i n a: *Stratiegja*, wyd. II, 1927.

ogólnego zestawienia i oświetlenia zdarzeń, — tych zdarzeń, które powinny być ujęte przez strategję, jako naukę uogólniającą poszczególne doktryny wojenne [1]).

Okres wielkiej wojny musiał poczynić w teorji strategji wielkie zmiany. Rewizja Napoleona została już uprzednio dokonana — obecnie przychodzi czas na rewizję Moltkego. Dokona się tej rewizji w pewnym stopniu automatycznie, koniecznem bowiem się staje — choćby się miało to zrobić niewiarogodnie wielkim wysiłkiem myślowym—rozejrzenie we wszystkich elementach kolosalnego doświadczenia wojny światowej. W pracy swej Swieczin wskazał zaledwie wytyczne przyszłej teorji strategji, jej samej zupełnie nie dając [2]), natomiast fakt zniesienia w Paryżu i w Berlinie katedr strategji, pozwala mu snuć nadzieje [3]), że odrodzona w Rosji sowieckiej, pokropiona „żywą wodą" doświadczeń ostatnich, strategja będzie tym terenem ideowym, na którym czerwona armja potrafi wyprzedzić swych ewentualnych przeciwników i zdobyć w nowej strategji broń, która nowością swą zapewni zwycięstwo hordom sowieckim [4]).

Oczywiście, z tym negatywnym kierunkiem, przyjętym we Francji w dziedzinie nauczania strategji, walczono i to nieraz bardzo energicznie. Walkę tą prowadzili Cordonnier [5]), Bonnal [6]), Raguenot [7]), który twierdził, że paryska Wyższa Szkoła Wojenna nie daje dostatecznego przygotowania strategicznego. Nawet sam, niedawno zmarły, marszałek Foch jeszcze w 1910 roku usiłował wprowadzić na wzór rosyjski do *Ecole Supérieure de guerre* trzeci, uzupełniający kurs, który byłby poświęcony specjalnie studjum strategji. Wszyscy powyżej wymienieni mieli pełną świadomość konieczności tych studjów, bowiem, jak słusznie mówi Culmann, strategja jest sztuką przedewszystkiem wodzów, sztuką wszystkich wyższych dowódców [8]), któ-

[1]) Nie można tu przecież brać pod uwagę tych *Stratiegiczeskich oczerkow*, (Szkiców strategicznych), wydanych w Rosji sowieckiej, które są tylko wyłożeniem w linjach ogólnych przebiegu zewnętrznych wypadków.

[2]) „Praca nasza jest wynikiem rozstrząsania historji ostatnich wojen", pisze on na str. 9 *Stratiegji*.

[3]) *Wojna i wojennoje iskustwo...* str. 102.

[4]) Podobnie, jak iglicówki pruskie w okresie Königgrätzu, dały widoczną przewagę Prusakom.

[5]) *La méthode dans l'étude de stratégie.*

[6]) *Méthode de commandement, d'éducation et d'instruction.*

[7]) *Les études militaires en France.*

[8]) „...La stratégie est, l'art du généralissime, et des généraux commandent en chef sur chaque théatre d'operations". (Culmann: *Stratégie*, str. 13).

rzy nigdy nie sprostają swym zadaniom operacyjnym, o ile nie będą umieli jasno myśleć kategorjami strategicznemi. Zapoznani ze strategją muszą być również i działacze polityczni, strategja bowiem jest jednym z najważniejszych narzędzi polityki. Muszą z nią być obeznani nietylko wyżsi, ale wogóle wszyscy dowódcy, gdyż tylko poważne przygotowanie strategiczne może zapewnić jednolitość i ciągłość dowodzenia poszczególnemi odcinkami długich linij frontów współczesnych walk. Zdawałoby się rzeczą bezsporną, że „przystąpienie do studjum strategicznego winno się znaleźć u początku poważnego zajęcia się sztuką wojenną", że studjum to jest konieczne dla każdego wojskowego, który chce mieć wydatny udział w przyszłej wojnie, — że „myśli strategicznej winno się zapewnić znaczne miejsce i w podróżach taktycznych, i w literaturze wojskowej, i w referatach towarzystw wojskowo-naukowych" [1]).

Z drugiej strony ogólny rozwój wytwórczych sił świata, wzrost kapitału, pozorna wielkość i wzniosłość zadań, jakie widzą przed sobą poszczególne państwa, strach przed ewentualną porażkę, która majaczy się im jako przeraźliwa katastrofa strony pobitej, dążenie do wyrównania ilością wojownika jego jakości, — oto przyczyny, które powodują tak wielki wzrost sił zbrojnych i tak znaczny bezpośredni udział całego kraju w śmiertelnej walce. To też wprost z konieczności narzuca się potrzeba teoretycznego ustawienia strategicznej strony sprawy wojennej: „Współczene warunki usilnie wymagają powstania nauki o wojnie, której po dziś dzień nie mamy" [2]). Poszczególne prace, które przed wojną dotykały tego zagadnienia, tylko wskazywały na jego istnienie i wagę, samego zagadnienia konkretnie nie rozwiązując. A tymczasem nad poprzednio istniejącym gmachem dawnej strategji powstała jakaś nadbudowa, która nie ma jeszcze coprawda swej nazwy [3]), lecz bezsprzecznie w najbliższych czasach stanie się przedmiotem badań. I kiedy strategja, która podczas wielkiej wojny rzekomo zawiodła, jest tępiona i wypędzana z katedr w najważniejszych środowiskach zachodnio-europejskiej nauki wojennej, — ta sama strategja, w znacznie rozszerzonym zakresie, nanowo staje się kategorycznie niezbędną, jako jedna z dyscyplin nauki wojskowości, w pewnych fragmentach zbliżając

---

[1]) Swieczin: *Stratiegja,* str. 22.

[2]) *Wojna i wojennoje iskustwo...,* str. 107, artykuł M. N. Tuchaczewskiego: *K woprosu o sowriemiennoj stratiegji.*

[3]) Tuchaczewski proponuje nazwę „polemo-stratiegija".

się, w innych — znacznie przerastając program swego „ojca", Henryka Lloyda. Oto powód, dla którego w dwóchsetną rocznicę jego urodzin myśl nasza zwraca się ku jego życiu, ku jego działalności i ku jego niezamarłej jeszcze doktrynie.

* * *

Zestawić biografję Lloyda jest dosyć trudno. Znajdująca się w opracowaniach rosyjskich [1]) różni się od biografij wydawnictw angielskich [2]), za któremi idą Niemcy [3]); różnice są nietylko w szczegółach takich, jak np. imię chrzestne lub rok zgonu, ale także i w charakterystyce. „Była to natura awanturnicza, lecz jako pisarz, zdobył sobie Lloyd nazwisko" — podają Niemcy za Anglikami; „Lloyd — to pisarz niezwykle utalentowany, lecz niedostatecznie oceniony przez współczesnych" — mówi jego rosyjski biograf [4]). Niemcy nazywają go rosyjskim generałem i rosyjskim pisarzem i działaczem politycznym, Francuzi — angielskim awanturnikiem i autorem prac na tematy taktyczne. Rozbieżności te jednak nie mają większego znaczenia. Sprawy istotne, jak np. opis życia Lloyda, t. j. tych faktów, które uwarunkowały powstanie jego prac, oraz wnioski, z tych prac wyprowadzone przez poszczególnych biografów, są mniej więcej u wszystkich jednakie, tak, że znamy dobrze i to wszystkie bitwy czy też kampanje, które były dla Lloyda materjałem, oraz nazwiska wodzów i działaczy, z którymi zdarzało mu się osobiście spotykać. Natomiast, co się tyczy najważniejszej pracy Lloyda, t. j. pracy, poświęconej strategji, to spotykane w jej ocenie różnice są — *primo* — konieczne, a *secundo* — nawet cenne, bowiem oświetlają tę tak ważną pracę z różnych stron i różnemi metodami.

Henryk (Humphrey Evans) Lloyd urodził się w Anglji, w Walji, jako syn wiejskiego pastora. Aczkolwiek biografje jego mówią wyraźnie o ubóstwie jego ojca, sądzimy, że było to raczej ubóstwo względne: coprawda nie mógł on [5]) kupić synowi stanowiska w armji, ale za to potrafił dać mu coś

[1]) Jedna z najlepszych — to biografja pióra b. prof. Mikołajowskiej Akademji Sztabu Generalnego, gen. N. A. Orłowa, umieszczona w *Encyklopedji Wojskowej*, wyd. I. D. Sytina, t. XV, 1914, str. 26—28.

[2]) *Dictionary of National Biography, London, 1893*, t. XXXIII.

[3]) *Handbuch für Heer u. Flotte, herausgegeben von Georg v. Alten*, 1914, tom VI, str. 118. Do danych tego życiorysu trzeba się odnosić bardzo ostrożnie, pełen jest on bowiem błędów faktycznych, m. i. jako rok śmierci Lloyda podany jest rok 1793.

[4]) Gen. N. A. Orłow.

[5]) A może z powodów zasadniczych nie chciał?

znacznie cenniejszego — wykształcenie. Młody Lloyd był doskonale wychowany, dał się poznać jako człowiek bardzo wykształcony, szczególniej jeżeli chodziło o matematykę, główne języki europejskie i wszystko to, co się odnosiło do wiedzy wojskowej. Kształcił się on w tej samej szkole, w której uczniem był Adam Smith[1]), autor znanej książki *O bogactwie narodów*[2]).

Wiek XVIII na każdem niemal polu wiedzy ludzkiej pełen jest nazwisk wybitnych lub wielkich. Właściciele wielu z nich, to „ojcowie", zapoczątkowujący daną dziedzinę nauki, która, jeżeli nawet istniała przed nimi jako odrębna jej gałąź, to w formie całkiem nienaukowej, chaotycznej i nieokreślonej; oni dopiero torują w danym odłamie wiedzy regularne drogi swym następcom[3]). I podobnie jak Smith jest „ojcem" ekonomji politycznej, Linneusz — botaniki, tak Lloyd jest „ojcem" strategji.

Wpływ dobrze postawionej szkoły, która w uczniach swych umiała obudzić myśl i myśl tę krztałcić, już wtedy daje zauważyć się na Lloydzie. Wiemy, że w szkole jeszcze pisze on rozprawkę *O namiętnościach ludzkich*, w której jest całkowitym zwolennikiem filozofji sensualistycznej. Ale jest to temat zaledwie szkolny. Od samych początków świadomego życia i myślenia, Lloyd gorąco interesuje się naukami wojskowemi i temu swoistemu zainteresowaniu i wyborowi kierunku studjów pozostaje wierny przez całe życie. Ma on zamiar poświęcić się służbie wojskowej, jednak, przy panującym w Anglji zwyczaju kupowania stopni i stanowisk wojskowych, nie mając majątku osobistego, nie może mieć nadziei na jakąkolwiekbądź karjerę w wojsku angielskiem. Postanowiwszy więc szukać szczęścia na kontynencie, towarzyszy, jako 16-letni młodzieniec, pewnemu „znacznemu Szkotowi", pojawiając się obok niego na widowni wojennej Niderlandów, gdzie toczy się wtedy walka o sukcesję austrjacką. Biograf angielski nie podaje imienia owego „patrycjusza", ale z pewnych skojarzeń można się domyśleć, iż chodzi tu o Fitz Jamesa, czyli księcia Karola Berwicka[4]), wnuka króla

[1]) Ur. 5.VI.1723 w Szkocji, zmarł 17.VII.1790 w Edynburgu.

[2]) Praca ta wyszła zaledwie na 7 lat przed pracą Lloyda o strategji.

[3]) Leibnitz, Newton, Swift, Franklin, Montesquieu, Mesmer, Jenner, Kant, Galvani, Lavoisier, nie mówiąc już o Wolterze, Rousseau, Diderocie d'Alembercie, Helwecjuszu i innych encyklopedystach.

[4]) Urodzony w r. 1712, zmarł w r. 1787. Po wojnie sukcesyjnej austrjackiej, uczestniczył w wojnie Siedmioletniej, od r. 1761 zajmował we Francji szereg wyższych stanowisk, rządząc poszczególnemi prowincjami, a w r. 1775 otrzymał godność marszałka.

angielskiego i szkockiego Jakóba II Stuarta. Podniesiony w roku 1736 do godności księcia i para Francji, na dwa lata przedtem (1734) mianowany wielkorządcą Limousin, Berwick brał udział w oblężeniu Philippsburga i Kehlu, a potem w walkach w Niderlandach pod Tournai i Oudenaarde. Pod nim to Lloyd przeszedł swój chrzest ogniowy w bitwie pod Fontenoy (1745).

Armja sojusznicza, złożona z Anglików, Duńczyków, Holendrów i Hanowerczyków, licząca około 51.000 ludzi i 95 działa, dowodzona przez księcia Cumberlandzkiego i starego generała Koenigseck'a, maszeruje na odsiecz miasta Tournai, zdobywanego przez Francuzów. Jednocześnie armja francuska, w sile 47.000 ludzi i 70 dział pod wodzą księcia Maurycego Saskiego, wyrusza naprzeciwko armji sojuszniczej i 11 maja, pod Fontenoy, w odległości około 8 km. od Tournai przyjmuje walkę na pozycjach zgóry obranych i częściowo umocnionych. Bitwa ta kończy się, jak wiadomo, walnem zwycięstwem Francuzów.

Biografje Lloyda nie mówią o tem, po której bił się stronie[1], ale kwestja ta z łatwością daje się rozwiązać, bowiem jasnem jest, że jeżeli książę Berwick był w szeregach francuskich, to i towarzyszący mu Lloyd też się tam musiał znaleść. Ponadto, dowodzący pod Fontenoy Francuzami, ks. Maurycy Saski był stronnikiem Stuartów. W celu podniesienia ducha „jakobitów", jeszcze w 1744 r. więc na rok przed bitwą pod Fontenoy, przedstawił był rządowi francuskiemu swój plan najazdu na Anglję[2]. Że ktoś, będąc Anglikiem z pochodzenia i wychowania, walczy w szeregach armji przeciwnika Anglji, nie czyniąc tem nietylko nic przestępnego, ale nawet i dziwnego, leży to najzupełniej w porządku rzeczy ówczesnych pojęć, dalekich od narodowego ujmowania spraw; podobne „przeskoki" były wtedy zjawiskiem pospolitem.

W naszym wypadku, dla Lloyda, którego interesowała przedewszystkiem sztuka wojenna z całą jej różnorodnością i dogodniej, i pożyteczniej było znajdować się po stronie francuskiej; wszak nauczyć się czegoś w dziedzinie sztuki wojennej można było nie u wodzów sojuszniczych — księcia Cumberlandzkiego i generała Koenigseck'a, a właśnie u wodza strony przeciwnej — marszałka księcia Maurycego Saskiego.

---

[1] Mówiąc, że bił się on pod Fontenoy.

[2] Gen. Szt. gen.-major Aleksander Puzyrewski: *Razwitje postojannych regularnych armji i sostojanje wojennago iskustwa w wiekie Ludowika XIV i Pietra Wielikago.* Petersburg, 1889, str. 329.

Trzynaście lat temu, w bezsenne noce, spowodowane ciężką niemocą, napisał on znany traktat o sztuce wojennej p. t. *Mes rêveries*, bitwa zaś pod Fontenoy jest tym czynem bojowym, w którym Maurycy Saski stanął na kulminacyjnym punkcie swego talentu wodzowskiego. Wedle opinij współczesnych, bitwa ta była najpiękniejszym momentem całej wojny o sukcesję austrjacką. Będąc dla Lloyda jego pierwszą bitwą, musiała pozostawić znaczne ślady we wrażeniach i w pamięci młodego Anglika. Bardzo wielki wpływ wywarło na niego również zetknięcie się osobiste z Maurycym Saskim. To też, jeżeli porównamy poglądy taktyczne Lloyda z poglądami, wyrażonemi przez Marszałka w jego krótkim, ale pełnym treści traktacie o wojnie i sztuce wojennej, — to stwierdzimy, że są one jednakowe.

Po bitwie pod Fontenoy, Lloyd pozostaje jeszcze jakiś czas u Francuzów [1]). S w i e c z i n przypuszcza, że o okresie tym Lloyd wykonywuje pewne funkcje wywiadowcze dla rządu angielskiego. Wiadomem jest jednak, że wtedy nadal zależy on od człowieka, tak Anglji [2]) wrogiego, jakim był ks. Berwick, oraz że był on w stosunkach z marszałkiem Szkocji, Jerzym Keithem [3]). Stronnik Stuartów — Keith w latach 1715 i 1719 wywołał był powstania w ich sprawie, a po powstań tych nieudaniu się, wyemigrował najpierw do Hiszpanji, a potem w r. 1747 do Prus. Co się więc tyczy owych usług, rzekomo oddawanych przez Lloyda Anglikom, to wydaje nam się raczej, że Lloyd mógł być łącznikiem pomiędzy emigrantami szkockimi, zwolennikami Stuartów, a tymi stronnikami, którzy pozostali na wyspie. Przy pomocy Keitha, cieszącego się szczególnemi względami Fryderyka II [4]), Lloyd przechodzi w służbę pruską, następnie w r. 1754 we francuską i wreszcie — austrjacką. Tutaj, prawdopodobnie trzeciego roku wojny Siedmioletniej, zostaje on adjutantem generała księcia Lascy. „Miał on szczęście — pisze Lloyd o sobie, jak zwykle, w trzeciej osobie — odbyć pod rozkazami księcia Lascy kilka kampanij w tych latach, kiedy był on generał-kwatermistrzem"...[5]) W tym okresie generał Franciszek Maurycy Józef Lascy [6]), syn znanego rosyjskiego feldmarszałka, który dowodził był rosyj-

---

[1]) Wedle innych danych, miał on zwiedzać w tym czasie dwory rozmaitych panujących w Niemczech.

[2]) T. zn. domowi Hannowerskiemu i jego rządowi.

[3]) Ur. 1685, zm. 1778, znany jako Milord Mareshal.

[4]) U którego codziennie obiadował.

[5]) *Geschichte des Siebenjährigen Kriges...*, Berlin, 1783, str. XXIV.

[6]) Ur. 1725, zm. 1701.

skiemi wojskami przy zdobyciu Azowa w r. 1736 i w Finlandji 1740—1742, miał już duże doświadczenie bojowe i zupełnie ugruntowaną reputację wodza.

Będąc przy nim adjutantem, Lloyd — wedle jego własnych słów, miał okazję poznania pewnych krajów, których tutaj daje opis, oraz doskonałego poznania poruszeń różnych armij i zrozumienia powodów, które te ruchy czyniły niezbędnemi[1]).

W kampanji roku 1760 Lascy dowodził samodzielnym korpusem i oddał armji austrjackiej wielkie przysługi: pod Dreznem wybawił ją z ciężkiego położenia i ułatwił feldmarszałkowi Daunowi przekroczenie Elby pod Torgau i cofnięcie się do obozu pod Plauen. W tym czasie, pozostając zresztą w swym korpusie, Lloyd „otrzymał dowództwo znaczniejszego oddziału, złożonego z piechoty i kawalerji, z zadaniem nietracenia z oczu ani na chwilę armji pruskiej; wykonał to on jaknajdokładniej i szczęście go nie opuszczało w tem ani na chwilę"[2]). Jednak w tymże 1760 roku Lloyd, który osiągnął już był rangę podpułkownika, wychodzi do dymisji. Jedna z biografij jego objaśnia to tem, że Lloyd, zawsze sumiennie traktując swe obowiązki i posiadając charakter otwarty i niezawisły, nigdy nie zabiegał o niczyje względy osobiste, a działał otwarcie i niezależnie, zachowując godność osobistą w stosunku do starszych. Taką postawą swą Lloyd jakoby narobił sobie wrogów i na skutek ich intryg, zmuszony był do odejścia.

Ostatnie kampanje wojny Siedmioletniej spędzał on w otoczeniu znowuż inego ze współczesnych wybitnych działaczy, mianowicie księcia Ferdynanda Brunświckiego[3]), a więc w obozie, wrogim austrjackiemu. Pisze o tem: „Miał on szczęście znajdować się w obu ostatnich kampanjach blisko osoby pewnego księcia, który swemi osobistemi oraz wojskowemi przymiotami zdobył sobie miłość i szacunek obecnych i bezwątpienia nieśmiertelne i sławne imię u potomnych[4]).

[1]) *Geschichte des Siebenjährigen Kriges...*, Berlin, 1783, str. XXIV.

[2]) L. c., str. XXIV.

[3]) Ur. w r. 1721, zm. 1792 r., przyjęty był na służbę pruską jako pułkownik. w 1740 r. brał udział w obu wojnach śląskich i ranny był pod Soor.

[4]) L. c., str. XVIX. W sześciotomowem dziele Westphalena, sekretarza księcia Brunświckiego podczas wojny Siedmioletniej, p. t. *Geschichte der Feldzuge des Herzogs Ferdinand v. Braunschweig—Luneburg*, Berlin 1859 — 1873, nie znaleźliśmy ani jednej notatki o Lloydzie. Możliwe, że pewne dane o nim możnaby odnaleść w dziennikach samego księcia, który przekazał je swemu gen.-adjutantowi, F. A. burgrafowi zu Dohna, w 16 tomach, z okresu 1751 — 1766 r., wielka ta praca nie była w naszej dyspozycji.

Po wojnie Siedmioletniej Lloyd wypełniał różne poruczenia rządu angielskiego, m. in. pośredniczył właśnie w pertraktacjach o zawarcie związku małżeńskiego pomiędzy siostrą Jerzego III, króla angielskiego a księciem Ferdynandem Brunświckim i sam też w roku 1770 ożenił się. Po kilkoletniej służbie w szeregach angielskich, Lloyd w stopniu generał-majora przeszedł w r. 1773 na służbę rosyjską.

Rosja w tym czasie zarzuciła była system masowego przyjmowania cudzoziemców do swoich wojsk, przechodząc do wzywania indywidualnie osób, znanych ze swych talentów i wartości wojskowych, to też wezwanie Lloyda do szeregów rosyjskich, zdaje się, wystawiać mu najchlubniejsze świadectwo. Przypuszczamy jednak, że nie Rosja wezwała Lloyda, a on sam postarał się o przyjęcie do armji rosyjskiej, bowiem w r. 1773, gdy trwała pierwsza wojna rosyjsko - turecka, Lloyd oczywiście mógł mieć chęć zapoznania się ze swoistemi warunkami walk, w których występowały, nieznane mu jeszcze, wojska tureckie. Zgodnie z wykazem przydziałów generalskich na rok 1773, Lloyd dostał się do armji hr. Rumiancowa, na jej prawe skrzydło, a mianowicie do 2-ej dyw. piechoty, generała - porucznika księcia N. A. Repnina, który jednak nie zdążył jeszcze przyjechać i którego zastępował w dowodzeniu przyszły generalissimus, wtedy zaledwie generał-major A. W. Suworow.

Gros dywizji stało na lewym brzegu Dunaju, w rejonie Słobodziei, zaś oddział, powierzony Lloydowi, znajdował się koło wsi Licoresti, naprzeciwko Sylistrji. Tutaj, w dniu 26 lipca pod redutą, która zasłaniała wieś od strony twierdzy, oddział Lloyda odparł kilka wypadów Turków, chcących akcją swą na lewym brzegu Dunaju odwrócić uwagę Rumiancowa od Sylistrji. W swej relacji z tej walki Lloyd szczególniej pochwala działanie kawalerji rosyjskiej, pisząc, że „ze wszystkich bitew, w których zdarzyło mu się uczestniczyć nie był zachowany tak dobry porządek w tak okrutnym boju".

Wzmiankowany epizod jest drugim z kolei, w którym widzimy Lloyda na czele oddziału, przy praktycznem stosowaniu tych idei, jakie bezwątpienia już wtedy musiały precyzować się w jego umyśle w postaci materjału dla późniejszych badań. Jednakże i ten drugi epizod nie ma jeszcze większego znaczenia; znacznie ciekawszem jest spotkanie Lloyda z Potiomkinem, które nastąpić musiało, w najbliższych dniach po walce pod Licoresti.

Znamiennem jest dla wzajemnego stosunku obu tych ludzi, że poglądy Lloyda, który przecież zaledwie zdążył wstąpić na służbę rosyjską, w postawieniu, w rozpracowaniu, w ostatecznym rozstrzygnięciu w całego szeregu kwestyj, tyczących się sprawy wojennej, są zadziwiająco identyczne z poglądami tak wybitnego męża stanu i utalentowanego administratora, jakim był dla Rosji za czasów Katarzyny II książę G. A. Potiomkin-Taurydzki.

Jeżeli przestudjujemy zagadnienie wpływów ich wzajemnych, t. j. czy Lloyd wpłynął na Potiomkina, czy też odwrotnie [1]), dojdziemy do wniosku, że w pierwszej fazie reform potiomkinowskich, gdy w latach 1774—1784 był on wiceprzewodniczącym Kolegjum Wojennego, Lloyd, pomimo iż wielokrotnie składał do Kolegjum memorjały, w których wykazywał potrzeby tych, czy innych reform, wpływu poważniejszego nań nie wywierał. Natomiast jego wpływ „pośmiertny" był bardzo wielki i to przedewszystkiem, jak się nam wydaje, dlatego, że pomysły i rady Lloyda w zupełności pokrywały się z doświadczeniem wojennem, wyniesionem przez Rosjan z wojny Siedmioletniej. Doświadczenie to tak, jakby pozwoliło na skontrolowanie poglądów Lloyda, na tem samem doświadczeniu ugruntowanych, i poglądom tym nadało siłę przekonywującą i autorytet. W każdym razie, nie może być mowy o tem, iżby działalność Potiomkina była źródłem idei i prac naukowych Lloyda, bowiem główne i najwszechstronniejsze reformy Potiomkina lat 1784 i nast. przypadały na czas, gdy Lloyd już nie żył.

Co za przyczyny skłoniły Lloyda do porzucenia służby rosyjskiej? Wedle jednych danych wielkie to zaufanie, jakie miał on u samej Imperatorowej, zaplątało go w takie intrygi i taką przeciwko niemu wzbudziło zawiść, że zmuszony się widział do odejścia; wedle innych, powodem jego dymisji miało być zaangażowanie się w jakieś dwuznaczne pociągnięcia polityczne [2]). Bodajże, iż podejrzewano go o to, że był agentem rządu angielskiego [3]).

[1]) Swieczin sprawę tę pozostawia otwartą, obiecując do niej powrócić w specjalnej pracy, opartej na źródłach archiwalnych. (*Ewolucija wojennago iskustwa*, t. I, 1827, str. 292 uwaga).

[2]) Między innemi, za takie w oczach rządu rosyjskiego uchodziły jego stosunki z posłem angielskim.

[3]) Wiadomość, podawana przez biografje francuskie, jakoby Rosja miała poruczyć Lloydowi dowodzenie armją, przeznaczoną do wojny ze Szwecją, i przeszkodziło temu tylko zawarcie pokoju, jest oczywistym nonsensem, bowiem wojna ze Szwecją zaczęła się w r. 1788, t. j. kiedy Lloyd od pięciu już lat nie żył.

Opuściwszy Rosję, Lloyd zwiedził Polskę, Italję, Hiszpanję i Portugalję, poczem na czas jakiś osiedlił się w Anglji, gdzie próbował puścić w świat swą *A political and military rhapsody on the defence of Great Britain*[1]), w której rozstrząsał możliwość zbrojnego wtargnięcia nieprzyjaciela na wyspę[2]), poczem przeniósł się na kontynent i osiedlił się w Niderlandach w okolicach miasta Huy, w dzisiejszej Belgji, całkowicie oddając się pracy litercko-wojskowej. Rząd angielski wyznaczył mu jakąś minimalną pensyjkę, to też zmarł on w skrajnej nędzy, w dniu 19 czerwca 1783 roku i pochowany został w bezimiennej mogile.

Gdy wieść o zgonie jego doszła do Anglji, przybyły specjalnie w tym celu, wysłannik rządu angielskiego zabrał[3]) wszystkie, po zmarłym pozostałe, papiery i prace.

Ze spuścizny Lloyda syn jego Annibal Evans Lloyd[4]), znany jako autor wielu dzieł tłumaczonych i oryginalnych, wydał pomiędzy innemi *Memoir of General Lloyd, author of the History of the sevenyears war*[5]) — rzeczy tej jednak w ręku, niestety, nie miałem.

Główna praca Lloyda, napisana przez niego, gdy mieszkał on w owem Huy, i poświęcona wojnie siedmioletniej, ukazała się w druku bodajże jeszcze w roku 1779, pod tytułem: *History of the war between the Empress of Germany and her allies*. Jeżeli chodzi o całość tematu, okazuje się, że Lloyd był ją tylko zaczął, napisawszy tylko dwa krytyczne rozbiory dwóch kampanij: 1756 i 1757 roku, przegranej i wygranej przez Fryderyka Wielkiego (Praga i Kolin, oraz Leuthen i Rossbach). Ta niezakończona praca została przetłumaczona na niemiecki[6]) i wraz z jej konty-

[1]) W *Dictionary of National Biography*, tom XXXIII, Londyn, 1893, praca ta ma tytuł *Rhapsody of the present system of French Politics; on the projected invasion and the means to defeatit.*

[2]) Broszura ta jest powodem wielu kontrowersyj na temat tego, czy była ona w swoim czasie zabroniona, czy też nie, sprawy te badane są zbyt drobiazgowo, aby je można było w niniejszym artykule poruszać.

[3]) ...de la maison mortuaire..

[4]) Ur. w 1771 roku.

[5]) *Dictionary of the National Biography*, tom XXXIII.

[6]) Brunświk, 1779. Wedle von Alten *Handbuch für u. Flotte*, 1914, tom VI, str. 118, przetłumaczona i na francuski — Lozanna, 1784. Von Alten widocznie myli się, podając, że *Geschichte des letzten Krieges in Deutschland 1756—1757* wyszła z druku już w r. 1766, gdyby bowiem Lloyd mógł pracę tę wydać już w tym roku, to oczywiście zdążyłby ją skończyć, a, jak wiemy, opisał on tylko 2 kampanje.

nuacją tłumacza pruskiego, majora artylerji G. F. Tempelhofa, wydana w Berlinie w r. 1783—1801[1]).

Tempelhof, nie ograniczając się do przetłumaczenia i kontynuowania pracy Lloyda, energicznie atakował go w tych jej momentach, gdzie Lloyd krytykuje działania jednej ze stron; w szczególności nie oszczędza go za krytykę Fryderyka. Natomiast dalszy kontynuator i następca Lloyda w dziedzinie strategji, gen. Jomini, bierze go w obronę. Pisze on: „Trzy długie rozdziały poświęcił Tempelhof obaleniu zarzutów Lloyda", i dalej: „Rozumowanie jego (Tempelhofa) nie zawsze jest słuszne. Nie istnieje operacja, któraby nie miała słabych stron, to też należy powstrzymać się od ujemnej oceny, jeżeli zarządzenia bojowe wynikały z zastosowania zasad sztuki wojennej i dawały jak największe widoki powodzenia. Z tego punktu widzenia rozumowanie Tempelhofa jest złożone, ciężkie i w większości wypadkach bynajmniej nie obalają rozumowania Lloyda"[2]). Niemniej jednakże, gdy Jomini sam przystępuje do rozbioru operacji Fryderyka Wielkiego, niejednokrotnie nie jest w stanie zgodzić się z Lloydem[3]), podkreślając m. in. te sprzeczności, w jakie Lloyd popada[4]). Kończy Jomini, jak następuje: „Lloyd słusznie gani to wszystko, co było czynione wbrew zasadom sztuki wojennej; praca jego, wykonana według dobrego planu, jest krytycznem sprawozdaniem, w którem kombinacje bojowe prawie zawsze są logicznie powiązane z głównemi zasadami prowadzenia wojny. Aby wyjaśnić pewną zasadę, z konieczności należy potępić wszystko, co z zasadą tą jest sprzeczne i to jest właśnie ta droga, którą i ja również mam zamiar pójść w rozbiorze dalszych kampanij, których sprawozdań szanowny autor (t. j. Lloyd) sprawozdania nie dał"[5]).

[1]) Pod tytułem: *Geschichte des Siebenjährigen Krieges in Deutschland zwischen dem Könige von Preussen und der Kaiserin-Königin mit ihren Aliirten, von general Lloyd. Aus dem Englischen, auf neue übersetz, mit verbesserten Planen und Anmerkungen* von G. F. Tempelhof. Berlin 1783—1801. Słowa „auf neue" świadczą, że musiał istnieć i inny wcześniejszy przekład, zapewne ów brunświcki, o którym wspomnieliśmy poprzednio.

[2]) *Histoire critique et militaire des guerres de Frederic II, comparées au système moderne, par le lieut. general* Jomini. Wyd. III, Paryż 1818, tom I.

[3]) Patrz strony 90, 158 i 173, Jomini.

[4]) „Enfin, Lloyd dans plusieurs autres occasions se contredit au point, quon a de la peine à comprendre, ce qu'il a voulu dire" (str. 92 i 77 uwaga, i 184). O tych sprzecznościach u Lloyda mówi też Tempelhof: „Es ist ausserordentlich, wie oft sich Lloyd selbst widerspricht". (str. 201).

[5]) Jomini, str. 148.

O jakim to planie, rzekomo przez Lloyda nakreślonym i nawet częściowo w jego pracy wykonanym, mówi Jomini?

Przedewszystkiem będzie to uniknięcie tych usterek, które tak dobrze umie Lloyd zauważyć w pracach naukowo-wojskowych innych autorów. „Oni, (t. j. historycy) — mówi Lloyd — niedostatecznie jasno i szczegółowo opisują kraje, które były terenem walk. Nie podają oni ani ilości, ani rodzajów, ani jakości wojsk, które wchodzą w skład armij walczących, ani wogóle nie dają nic z tego wszystkiego, na czem opierają się działania wojenne; same nawet działania opisują bardzo powierzchownie, z wyjątkiem zaledwie szczególnie ważnych. Nie wyjaśniają oni na tyle dokładnie, jakby się tego należało spodziewać, gdzie, jak i dlaczego dokonano tego, czy innego wojennego przedsięwzięcia. A tymczasem, znajomość tego wszystkiego jest o tyle niezbędna, że bez niej nie jest możliwą zgodna z prawdą ocena odnośnych zdarzeń"[1]).

Do planu pracy Lloyda należało więc wyłożenie planów operacyjnych obu stron, walczących w każdej poszczególnej kampanji; podanie czysto wojskowego przeglądu teatru walk, podanie szczegółowego i dokładnego opisu tych miejscowości, gdzie zaszły te lub owe ważniejsze wypadki, dodanie do opisów rysunków bądź planów, któreby już same przez się mogły dostatecznie wyjaśnić odnośną walkę i wreszcie, — dołożenie wszelkich starań, aby opisać te wszystkie przesunięcia i manewry, które w największej mierze zdecydowały o wygraniu lub przegraniu bitwy. Lecz najistotniejszym momentem tego planu było zamierzenie Lloyda, podania przyszłemu czytelnikowi niektórych myśli o ogólnych podstawach sztuki wojennej, tak aby mógł on prawidłowo i bezstronnie sądzić o działalności tych, czy innych wodzów[2]).

„Aby w zamierzonej historycznej pracy utrzymać naukowy punkt widzenia — powiada Swieczin, — Lloyd uznał za konieczne przedewszystkiem zdanie sobie sprawy z poglądów na podstawowe kwestje sztuki wojennej, a w szczególności strategji"[3]). Praca nad historją wojny Siedmioletniej została więc czasowo odsunięta na plan drugi, a miejsce jej zajęły próby, najpierwsze z dokonanych w tej dziedzinie, teoretycznego wyświetlenia wyższych regjonów sprawy wojennej, tych, które później zaczęły się nazywać strategją.

[1]) *Geschichte...*, str. XXII.

[2]) *Geschichte...* str. XXIII.

[3]) Swieczin: *Wojna i wojennoje iskusstwo...* str. 36.

Lloyd nosi miano jej „ojca".

Strategja, jako sztuka, oczywiście istniała zdawna, od tych czasów, gdy wojny zaczęto prowadzić do pewnego stopnia metodycznie. Nie ulega wątpliwości, że ci wodzowie, których imiona utrwaliły się w historji, jak np. Aleksander Macedoński, Hannibal, Scipio, Cezar, Batory, Sobieski, książę Eugenjusz Sabaudzki, Fryderyk Wielki i inni — postępowali według praw strategji i umieli przygotowywać swe kampanje i montować bitwy w sensie jej wymogów [1]). Lecz jak słusznie zauważa gen. Mordacq: „Stosowali oni zasady strategji tak, jakby instyktownie" [2]), zaś jako nauka strategja zaczyna istnieć i być rozpracowywaną dopiero od czasów Lloyda.

Gen. Leer wskazuje na pierwotne próby opracowania, sięgające jeszcze starożytności w *Cyropedji* Ksenofontesa i *Historji* Polibjusza [3]). Gen. Mordacq mówił za Sokratesem o niejakim Dionysidorze, który, jako strateg, uczył w Atenach sztuki dowodzenia armjami [4]). Najpierwszą znaną nam pracą, używającą terminu „strategja", jest, poświęcone konsulowi Quintusowi Veraniusowi dzieło Onosandra, które ukazało się w Rzymie w 50 roku przed Chrystusem i nosiło tytuł: *Strategicon logon;* nie była ona w rzeczywistości wykładem strategji, a najprawdopodobniej traktatem taktycznym. I oto od tak dalekiej przeszłości trzeba dojść do w. XVIII, aby być świadkiem, jak z pod najróżniejszych nawarstwień z trudem przebija idea strategji, jako nauki. Idea ta stała się aktualną z chwilą, gdy sprawa wojenna poczęła się komplikować i dowodzenie stawało się coraz trudniejszem, tyły zaczynały nabierać coraz większego znaczenia, a pojawienie i rozpowszechnianie się broni palnej nadzwyczajnie rozszerzyło pola bitewne. Zaczęto powszechnie odczuwać, że istniejąca w tym momencie, taktyka teoretyczna jest już niewystarczająca, że zasady prowadzenia wojen, zawarte wedle wyrażenia ks. Maurycego Saskiego „w głowach kilku wodzów", muszą otrzymać określone sformułowanie i utrwalenie na piśmie. Ta nadbudowa,

[1]) „Od najdawniejszych czasów, każdy z wodzów musiał rozstrzygać problemy strategiczne, umieć obrać określone cele strategiczne i pewną linję strategiczną dla swego postępowania". Swieczin: *Ewolucja stratiegiczeskich tieorij...* w *Wojna i wojennoje iskustwo...* str. 54.

[2]) Gen. Mordacq: *La stratégie. Historique évolution.* Wyd. 3, Paris, 1921, str. 21.

[3]) *Stratiegija,* 1893, str. 18.

[4]) L. c., „la science du chef d'armé".

zarysowująca się w postaci wyższej taktyki nad współcześnie istniejącą teorją sztuki wojennej, w ostatecznej swej nomenklaturze nazwana została strategją.

Dojrzała już i ostro odczuwana potrzeba nowej dyscypliny w nauce wojskowej, z konieczności musiała doprowadzić do przejawienia się jej w jakiejś formie: wielkie prawo natury „le bésoin crée l'organ" i w naszym wypadku musiało okazać się słusznem. W drugiej połowie wieku XVIII, w epoce największego rozwoju filozofji oświecenia, myśl ludzka była już dostatecznie dojrzałą, aby i w dziedzinie strategji podjąć śmiałą próbę „wzniesienia się od oceny poszczególnych konkretnych wypadków do ustalenia ogólnych pojęć teoretycznych"[1]).

Tym, który nie tylko wyczuł tę potrzebę, ale i potrafił jej sprostać, idąc na spotkanie powszechnemu oczekiwaniu, był Lloyd, „on pierwszy wytyczył kierunki naukowego rozpracowania strategji i pierwszy zaznaczył jej granice"[2]). Los obrał go na pierwszego pisarza w nowej gałęzi nauki wojennej i w danym wypadku nie był ślepy: Lloyd był tym, który się bodaj najwięcej tu nadawał. Niezwykle utalentowany, wysoce wykształcony, w sądach niezależny[3]), zdolny do prawidłowej oceny zdarzeń obecnych i przewidywania przyszłych[4]), a jak już poprzednio stwierdziliśmy, od najmłodszych lat interesujący się naukami

---

[1]) *Wojna i wojennoje iskustwo w swietie istoriczeskago matierjalizma,* 1924, str. 54.

[1]) Leer: *Stratiegja,* wydanie V, Petersburg, 1893.

[3]) Krytykuje on Fryderyka Wielkiego z taką samą swobodą i pewnością siebie, z jaką krytykuje np. feldmarszałków Dauna, Brauna i innych.

[4]) Znanem jest powszechnie „proroctwo" Lloyda co do wojsk Fryderyka Wielkiego: „Armja ta — powiada Lloyd — pomimo złego składu osobowego, zamieniona jest za pomocą surowej dyscypliny w wielką i prawidłowo działającą maszynę, która, ożywiona genjuszem swego twórcy, należy do najpotężniejszych armij Europy. Ale gdy tylko ten motor osłabnie choć na chwilę, maszyna, zbudowana z tak różnorodnych elementów, rozpadnie się na części i nawet nie pozostawi po sobie pamięci swej poprzedniej sławy". W roku 1806 po 30—50 latach swego istnienia gmach dźwignięty przez Fryderyka Wielkiego, przy poddaniu pierwszej poważniejszej próbie pod Jeną i Auerstädtem, całkowicie rozsypał się w gruzy. (I. N. Suchotin: *Fridrich Wielikij. Lekcji po istorji wojennago iskustwa.* Petersburg, 1882, str. 14). Lloyd twierdził również, że na wypadek wojny pomiędzy Niemcami a Rosją, „dla tej ostatniej stanie się zupełną niemożliwością utrzymanie jakiegokolwiek terenu podbitego na zachód od Wisły". *Stratiegja w trudach wojennych klassików,* tom I, str. 52). Przewidywanie to okazało się całkowicie słusznem w wojnie światowej.

wojskowemi, znał napewno dobrze współczesną literaturę wojskową. Powyższe cechy jego umysłowości musiały nadać specjalną wartość temu z natury rzeczy wszechstronnemu materjałowi, jaki Lloyd mógł do swej pracy zebrać i w rzeczywistości zebrał.

Uczestnicząc osobiście w trzech wojnach, Lloyd miał okazję bezpośredniego zetknięcia się z całym szeregiem wodzów utalentowanych, doświadczonych i cieszących się na swoje czasy pełnym autorytetem. Jak widzieliśmy, służył Lloyd pod księciem Maurycym Saskim, pod feldmarszałkiem Lascy, księciem Brunświckim, Rumiancowym i Potiomkinym; był świadkiem działalności bojowej Dauna, Brauna, Soubise'a, Conttade'a, hrabiego Apraksina i Fermora; spotkał się był z przyszłymi feldmarszałkami A. Suworowym i księciem N. W. Riepninem; był najbliższym obserwatorem świetnych powodzeń Fryderyka II, wyplątywującego się z najcięższych położeń, miał możność oszacować armję rosyjską podczas pierwszej wojny tureckiej i okazać, że potrafił zauważyć jej błędy i wady. Spotkawszy się z wymienionemi powyżej osobistościami, mógł Lloyd korzystać z ich wskazówek, rad i wyjaśnień, widzieć, jak w praktyce rozstrzygali oni zajmujące go kwestje strategiczne i taktyczne i mógł w sposób bezpośredni orjentować się w podstawach zwycięstwa lub przyczynach porażki.

W ten sposób stykał się Lloyd stale bezpośrednio z tym właśnie elementem, który mógł był mu dać najwięcej materjału dla studjum wyższej części sztuki wojennej, dla jej syntezy, a więc dla przyszłej jego pracy o strategji, tej „science des généraux", jak ją nazywa G i l b e r t. Przenosząc się w służbie kolejno z jednego z ważniejszych wojsk europejskich do drugiego, nieraz z jednego obozu do obozu przeciwnika, Lloyd miał możność wnikliwego poznania stron, walczących w wojnie o sukcesję austrjacką, w wojnie rosyjsko-tureckiej za Katarzyny II, i, co najważniejsze, w najbardziej pouczającej, ciekawej i skomplikowanej wojnie Siedmioletniej.

W tej ostatniej wojnie zdobywa on praktycznie wszechstronny na nią pogląd, obserwował bowiem pracę woli i myśli wodzów obu wrogich obozów. Osobiście w wojnie Siedmioletniej uczestnicząc, doraźnie odrysowując wszystkie pola bitew, w których brał udział, od ręki notując w swych dziennikach dokonane spostrzeżenia, Lloyd słusznie mógł mieć świadomość doskonałego przygotowania, gdy postawił sobie za cel napisania historji tej wojny.

Jego talent i umiejętność szerokiego spojrzenia na sprawę

zmusiły go jednak do niezamykania się w ramach samej tylko historji, która w danym wypadku była rzeczą do napisania stosunkowo łatwą i niejako sama napraszała mu się pod pióro. Charakterystyczne cechy jego umysłu podsunęły mu znacznie szersze przesłanki — do pracy o strategji. Swieczin posuwa się nawet do twierdzenia, że całe życie Lloyda było zbieraniem materjałów do tego rodzaju pracy[1]).

Oczywistem jest, że Lloyd takiej tendencji nie miał, niemniej jednak praca o strategji powstała poniekąd sama z siebie, niemal automatycznie, bowiem materjał zebrany zanadto był ciekawy, cenny i obfity. Lloyd, wnikliwy i utalentowany zbieracz tego materjału, musiał chcieć podzielić się z szerszemi kołami, już nietylko zebranemi faktami, ale i przedewszystkiem temi szerokiemi wnioskami, jakie z faktów tych był wyprowadził.

Wartość tych wniosków, opartych na samodzielności sądu, i wielkiej ilości rozumnie obranych spostrzeżeń, była szczególnie wielka; musiała ona wznieść Lloyda, jako pisarza wojskowego ze sfer elementarnych, fragmentarycznych, w których do tej pory pozostawali jego poprzednicy, w regjony uogólnień całej sprawy wojennej, t. j. na wyżyny strategji.

Wykończony przez Lloyda jeden tom jego zasadniczego dzieła, zawierający kampanję roku 1756 i 1757[2]), jest pierwszą, przez człowieka wojny dokonaną, próbą teoretycznego oświetlenia wyższych dziedzin sztuki wojennej. Spotkamy się w tym tomie nietylko z opisem zjawisk wojny, ale i z rozbiorem ich wedle pewnych, uprzednio wypracowanych przesłanek teoretycznych, nie jest więc on właściwie niczem innem, jak wstępem do planowanej całości dziejów wojny Siedmioletniej[3]), którą potem doprowadzili do końca inni.

Ogólne koncepcje Lloyda, zawarte w I-ym tomie *Historji wojny Siedmioletniej*, wybrane w postaci wyciągów, zestawione zostały jakby w nową pracę, która ukazała się w roku 1781 w ję-

---

[1]) *Wojna i wojennoje iskustwo...*, str. 53.

[2]) *Geschichte des Siebenjährigen Krieges in Deutschland...* von general Lloyd, aus dem Englischen übersetzt etc... von G. F. Tempelhof, Berlin, 1783. Tom II ma już inny tytuł: *Geschichte des Siebenjährigen Krieges* itd., *als eine Fortsetzung der Geschichte des General* Lloyd von G. F. Tempelhof i ma datę 1883.

[3]) Tę metodę, t. j. że wstęp do pracy historycznej traktowany jest jako wyraz linij strategicznych danego autora, zastosował za Lloydem arcyksiążę Karol w dziele: *Grundsäze der Strategie, erläutert durch die Darstellung des Feldzuges von 1796 in Deutschland*, 1813.

zyku angielskim, przetłumaczona na język niemiecki, wydana została we Frankfurcie nad Menem w roku 1783 p. t. *Abhandlung über die allgemeinem Grundsätze der Kriegskunst*, zaś w roku 1784, p. t. *Introduction à l'histoire de la guerre en Allemagne en 1756 ou Mémoires politiques et militaires*, wydany został jej francuski przekład w Brukseli [1]). To ostatnie wydanie zawiera w sobie całą doktrynę Lloyda. Książka ta ma pięć rozdziałów jak następuje: 1) o składzie różnych wojsk starożytnych i współczesnych [2]); 2) o filozofji wojny [3]); 3) o stosunkach, zachodzących pomiędzy operacjami wojennemi a różnemi formami rządów; 4) o operacjach wojennych, jako takich; 5) rozbiór wojenny różnych granic europejskich.

W rozdziałach I i IV Lloyd traktuje bojową, operacyjną stronę wojny [4]), w III dokonywuje rozbioru czynnika politycznego o tyle, o ile jest on związany ze sprawą wojenną, w II analizuje najważniejszy z momentów wojennych — duchowy czyli morale, i w V rozważa znaczenie terenu i omawia granice poszczególnych państw europejskich pod względem wojskowym. „Trudno o pełniejszy a jednocześnie bardziej racjonalny program dla strategji jako nauki", powiada Leer [5]).

Gen. Mordacq twierdzi, że w końcu wieku XVIII Lloyd cieszył się nader wysokim autorytetem i że podczas rewolucji francuskiej Komitet Ocalenia Publicznego rozesłał wszystkim generałom armij republikańskich egzemplarze *Mémoire politique et militaire de Lloyd* [6]). Za wyjątkiem tego odosobnionego wypadku, dzieło Lloyda nie było dostatecznie ocenione przez współczesnych, praca bowiem jego wcale nie jest dostępna dla szerszych mas. Za przykładem innych utalentowanych pisarzy, obdarzonych silnym umysłem twórczym, Lloyd nie zadawał sobie trudu, aby zbyt starannie opracowywać i rozwijać swe myśli. Ogra-

---

[1]) Bruxelles, 1784 (traduit par le marquis de Mesman), wydanie powtórne w r. 1801 (in 8-o). Po niemiecku, pod zmienionym tytułem: *General Lloyd Militärischespraktisches Handbuch für Offiziere (nach seiner in Siebenjährigen Kriege gemachten Erfahrungen entworfen),* wydane ponownie w Lipsku, 1798 i 1802.

[2]) Wydane oddzielnie jako *Traité de la composition des armées anciennes et modernes,* Paryż, 1801.

[3]) Wydane oddzialnie jako *La philosophie de la guerre,* Paryż, 1790.

[4]) Mówiąc w pierwszych rozdziałach o różnych formach wykładu i studjum sztuki wojennej.

[5]) *Stratiegja,* str. 113.

[6]) Gen. Mordacq: *La Stratégie. Historique évolution...,* str. 26.

niczał się on do rzucania ich kilkoma śmiałemi, ostremi pociągnięciami swej utalentowanej ręki, rozwijanie ich pozostawiając czytelnikowi, zmuszając go nietylko do czytania, ale do samodzielnej pracy, do rozmyślania; podczas kiedy masa lubi rzeczy gotowe i przystępne. O ile zatem masa ta Lloyda nie znała, znały go zato poszczególne wybitniejsze jednostki, przez co on właściwie rozpoczął najnowszy okres w rozwoju myśli wojskowej, pobudziwszy powstanie do życia całego szeregu bardzo głębokich prac badawczych z dziedziny strategji; cechą charakterystyczną tych prac jest albo ich niedoprowadzenie do końca, albo jednostronność [1]).

Praca Lloyda wykorzystywana była i przez jego bezpośredniego następcę, Bülowa, i przez Jominiego [2]), przez Leera. I do dnia dzisiejszego — powiada Swieczin — niejedna uwaga Lloyda uderzy nas swą trafnością i dążeniem do ściśle naukowego podejścia do spraw sztuki wojennej" [3]). A jednak różnice pomiędzy Lloydem a jego następcami są wielkie i dzięki nim Lloyd stał się bodaj jedynym syntetycznym pisarzem w literaturze wojskowej; wszyscy jego następcy są analitykami [4]). Zajęli się oni wyłącznie rozwinięciem rozdziałów I i IV pracy Lloyda, kwestją prowadzenia operacyj wojennych lub temże pytaniem, w zależności od któregokolwiek z poszczególnych elementów sprawy wojennej.

Co jest treścią doktryny Lloyda?

W dziele swem Lloyd pisze i o taktyce, i o strategji i pierwsze zapoznanie się z jego pracą daje wrażenie, jakoby w dziedzinie taktyki stanął on wyżej, niż w dziedzinie strategji. Ale jest to tylko pierwsze wrażenie, jeżeli weźmiemy strategję, jako „naukę o właściwych działaniach wojennych". Okaże się wtedy bowiem, że w taktyce wzniósł się Lloyd ponad błędy współczesnych i odkrył w niej zasadnicze, wiekuiste elementy, w strategji zaś pozostawał pod wpływem ducha czasu; „w taktyce jest on twórcą, w strategji — daje wierny obraz tego, czego był świadkiem" [5]).

[1]) Swieczin: *Strategija*, str. 16.

[2]) Chociaż on bardzo wiele z pracy Lloyda korzystał, nie wydaje jednak o niej sądu zbyt pochlebnego, stwierdzając jednak, że wreszcie *„il faut rendre la justice de dire, que le premier il* (Lloyd) *montra bonne route"*. Mordacq: *La stratégie...* str. 26.

[3]) *Wojna i wojennoje iskustwo...* str. 62.

[4]) Próby syntezy czynili potem Xylander, Jomini, Moligny, w swem ostatniem dziele *Précis de l'art de la guerre*, Willisen, Dekker i szczególniej Klausewitz w znanej pracy *Vom Kriege*.

[5]) Leer: *Wojennoje dielo w XVIII wiekie. Lloyd kak stratiegiczeskij pisatiel. Wojennyj Sbornik*, 1864, Nr. 11, str. 3.

Ale jeżeli weźmiemy strategję w szerszem znaczeniu, jako syntezę całej sprawy wojennej, t. j. tak, jak ją rozumieć należy, to Lloyd i w tej dziedzinie nie może być niedoceniany, bowiem, jak powiedzieliśmy uprzednio, on pierwszy wyznaczył drogi dla naukowego rozpracowania tej nauki i pierwszy zakreślił jej granice. Już to jedno zapewnia mu wartość trwałą, istotną dla wszystkich czasów, nieprzemijającą.

Studjując dalej jego koncepcje w tej dziedzinie, zauważyć musimy, że i w taktyce, i w strategji Lloyda dadzą się rozróżnić dwie ich strony. Jedna z nich ta, która zajmuje się badaniem podstawowych zasad sztuki wojennej — nie utraciła swego znaczenia po dzień dzisiejszy; druga, która stanowi o zastosowaniu zasad tych do działań, jest słuszna w odniesieniu tylko do epoki, w której Lloyd pisał swe dzieło — ma znaczenie wyłącznie historyczne, jako odtworzenie stanu sztuki wojennej w wieku XVIII. Dalej zajmować się będziemy tylko temi, wiecznie żywemi, zasadami. Przy studjum twórczości strategicznej Lloyda, szczególnie rzuca się w oczy walka, którą w umyśle jego prowadziły dwie kategorje pojęć. Z jednej strony jest to świadomość tego stanu, który zapanował w Europie na początku wieku XVIII i był wynikiem wojny Trzydziestoletniej i rozwoju filozofji, a w szczególności tych jej idei, które tworzyły opinję publiczną owych dni: z drugiej doświadczenie ostatniej, t. j. Siedmioletniej wojny, od poprzedniej, stosunkowo mniejszej, lecz bardziej interesującej i złożonej, oraz szerokie i zupełnie prawidłowe rozumienie przez Lloyda podstawowych prawd sprawy wojennej.

Doświadczenie, wysnute głównie z wielokrotnego powodzenia Fryderyka Wielkiego, wespół z samodzielnemi poglądami Lloyda, wypracowanemi przez tego naocznego świadka i uczestnika kilku wojen, wielu kampanij i bitew, działało jako jednolity taran myślowy na zadawnione rutyniczne idee sztuki wojennej, współczesnej Lloydowi. Taran ten nie zawsze był w stanie przełamać w umysłowości Lloyda dawne poglądy, oczywiście przy współczesnym stanie nauki wojskowości niesprzyjające prawidłowemu rozumieniu rozwoju sztuki wojennej; niekiedy jednak to tu, to tam czyni w zastarzałych tych ideach pewien wyłom i wtedy twórcza myśl Lloyda wydobywa się na wolną przestrzeń, ściśle wypowiedziana, jaskrawo oświetlona, pełna wartości i po dziś dzień.

Dotknijmy przedewszystkiem tego, co hamowało twórczą myśl Lloyda. Ciążyła więc na niej wojna Trzydziestoletnia, któ-

ra spowodowawszy niebywały do tej pory pogrom Europy środkowej, jej dóbr materjalnych i kulturalnych, wywarła na wszystkich, Lloydowi współczesnych, wrażenie przygnębiające [1]). Kończący ją w r. 1648, traktat pokoju Westfalskiego poparty był przez niepisane, ciche porozumienie narodów Europy, dążących do niedopuszczenia na przyszłość podobnych klęsk. I jeżeli w dziedzinie sprawy wojennej armje zaciężne, nie zmuszające do służby wojskowej nikogo, kto sam się do niej nie garnął [2]), w pewnym stopniu i w pewnym kierunku zaspakajały to dążenie, to metody, jakiemi wojny prowadzono, powodując katastrofę materjalną i ogólną ruinę, — wymagały jakiejś reformy. Dokonany przez wojnę Trzydziestoletnią pogrom kultury, zrujnowany dobrobyt ekonomiczny ludności stale przypominały o potrzebie uchronienia się od tego na przyszłość. W związku z tem operacje zaczepne zaczęto rozumieć jako otwarty rabunek, jako wznowienie stosunków wojny Trzydziestoletniej.

Sprawa stałości tego czy innego organizmu państwowego stała się sprawą pierwszorzędnej wagi i trwałość tę witano, jako „wielką zdobycz, zabezpieczającą ciągłość ekonomicznych i kulturalnych prac, następujących po sobie, pokoleń" [3]). Zewnętrznym wyrazem tej trwałości państw stał się brak gwałtownych zmian w linjach granicznych, które można było poddać lekkiemu wyprostowaniu, wszelkie jednak przykrawywanie nanowo mapy Europy stało się wykluczone.

Te oto koncepcje myśli zbiorowej krępowały rozmach twórczej myśli Lloyda. Niewątpliwie — poddawał on się im dobrowolnie, wszak sam był dziecięciem XVIII w. i koncepcje te z natury rzeczy były mu bliskie. Twórca strategji, wnikliwy badacz nauki wojskowości, musiał on mieć świadomość braków systemu wojskowego, panującego w Europie w wieku XVIII, lecz z brakami temi godził się, przyjmując je jako poprostu ramy pewnej rzeczywistości, wynikłej z danego ustroju politycznego i ekonomicznego.

Nie przeciwstawia się zatem Lloyd ani systemowi wojsk za-

[1]) Swieczin w *Ewolucji wojennago iskustwa*... str. 243, tom I, powiada: „...objaśniano wynędznienie Niemiec w wiekach XVI i XVIII ich zniszczeniem, dokonanem podczas wojny Siedmioletniej; w rzeczywistości, odnośne straty nie były tak wielkie..." Twierdzenie to uważamy za zupełnie bezpodstawne.

[2]) Oczywiście, tylko do pewnego stopnia, werbunku bowiem dokonywano często i oszustwem, i gwałtem.

[3]) Swieczin: *Ewolucja strategiczeskich tieorij*... str. 38.

ciężnych, ani metodzie prowadzenia wojen, uzależniającej ją od sieci magazynów zaopatrzenia, niepozwalającej wojskom na oddalenie się od magazynów po nad 5 dni marszu. Przyjmuje on to wszystko tak, jak budowniczy przyjmuje warunki ogłoszonego konkursu, i jak on na warunkach tych projektuje, podobnie Lloyd buduje swój system strategiczny na podstawach współczesnej mu rzeczywistości; widzi bardzo wyraźnie jednak całą słabość, całą bezsilność każdego z europejskich wojsk, ich zależność od dowozu, od tyłów, wrażliwość linij komunikacyjnych, niezdolność do wytyczenia wielkich, odległych celów. Ale przecież te momenty bezsilności wojska wynikają z ówczesnego stanu Europy i są właśnie wynikiem wymogów jej opinji. Uzależnienie wojsk od dowozu z tyłów nie odciąży kraju, w którym dana armja działa: niezdolność armji do odległych kampanij i niemożebność osiągania już nietylko olbrzymich, ale poprostu znaczniejszych celów nie dopuści do naruszenia ustalonej w Europie równowagi i do wzmocnienia państwa wygrywającego nowemi zdobyczami terytorjalnemi.

W warunkach tych Lloyd pierwszy dał jasne sformułowanie pojęć w jednej z najbardziej zasadniczych kwestyj strategji — pojęć linji operacyjnej. Za czasów Lloyda, była to stukilometrowa linja, równa pięciu dziennym przemarszom, określona drogą dowozów od tyłów i kierunkiem operacyj. Długa ta linja, jednym swym końcem przyczepiona do podstawy operacyjnej—głównego magazynu, drugim do przedmiotu działań, nie mogła nie zwrócić na siebie uwagi Lloyda. Zrozumiał on, że linja ta jest uosobieniem zasadniczej idei operacji, jej celu i kierunku, że linja ta — to główny i centralny punkt strategji, który „wszystko obejmuje, wszystko przenika, wszystko określa“ [1]).

Każda operacja rozwija się w dwóch niejako płaszczyznach: materjalnej i duchowej; to, co otrzyma potem swój wyraz zewnętrzny w płaszczyźnie materjalnej, przedtem musi powstać i dojrzeć w płaszczyźnie duchowej. Pojąć warunki operacji jako całość, zgodnie z tą całością określić cele operacji i kierunki jej rozwoju, t. j. określić podstawową ideę operacji, czyli, technicznie się wyrażając, ustalić linję operacyjną — to jest najważniejsza twórcza część pracy wodza [2]). To też na ustalenie linji operacyjnej Lloyd poleca zwracać specjalnie baczną uwagę. „Ze wszystkich materyj, które do tej pory traktowaliśmy — powiada on — ta

[1]) Leer: *Stratiegja,* str. 34.

[2]) L. c., str. 45.

jest najważniejsza: dobrze lub wadliwie dokonany wybór linji operacyjnej rozstrzyga o powodzeniu wojny. Gdyby, na wasze nieszczęście, wybór ten uczyniony był wadliwie, wszystkie wasze powodzenia, choćby najbardziej same przez się błyskotliwe, do niczego nie doprowadzą".

Jako wytyczne dla ustalenia linji operacyjnej, podaje Lloyd, co następuje: 1) wybrać linję najdogodniejszą i najkrótszą, 2) wybrać taki kierunek, który miałby skrzydła osłonięte, 3) kierunek wybrany musi doprowadzić do osiągnięcia jakichś ważnych rezultatów, bo „inaczej i dziesięć kampanij na nic się nie przyda" [1]).

Przy oparciu operacji o zaopatrzenie z własnych magazynów, maksymalna długość linji operacyjnej mogła sięgać stu kilometrów; linja operacyjna długości 30 lieux, t. j. 120 km uważana jest już przez Lloyda za niebezpieczną. Dochodzi on przyczyn tego niebezpieczeństwa i rozstrząsaniu tej sprawy poświęca wiele miejsca, lecz nie umie jeszcze znaleźć żadnego nowego wyjścia. Otrzymujemy wrażenie, że tu Lloyd całkowicie ugrzązł w pojęciach wieku XVIII.

Zato w jego dalszych rozważaniach, znajdujemy wyłomy w tych zastarzałych pojęciach i w związku z tem — nowe koncepcje. Przedewszystkiem — ma on całkowitą świadomość niedogodności przyczepiania linji operacyjnej do jednego punktu. „O wszystkiem na wojnie rozstrzyga ruchliwość, a nasze armje są jej pozbawione. Są one stale przykute do tych czy innych twierdz, zawierających ich magazyny, od których nie mają możności odejść dalej jak na 30 lieux. W ten sposób, armje te zamknięte są w ciasnym kole, którego środkiem są ich magazyny".

Człowiek, który tak dobrze zrozumiał braki współczesnego systemu wojennego, tem samem był już na drodze do chociażby częściowego poprawienia go. W rzeczywistości Lloyd, kiedy mówi o tatarskim sposobie prowadzenia wojen, ma już przed oczyma obraz przyszłej linji operacyjnej. „Tatarzy nie mają magazynów — pisze on, — a nawet ich nie potrzebują: szybkość ich poruszeń daje im możność odnalezienia wszystkiego niezbędnego na miejscu działań". A więc Lloydowi świta już myśl o zaopatrywaniu wojsk, operując zasobami kraju, czyli o zaopatrzeniu systemem rekwizycyj i dobywania spyży, wprowadzonym w życie niewiele później, gdy zaczęły się wojny rewolucyjne i kampanje Bonapartego.

[1]) *Wojennyj Sbornik,* 1864. Nr. 11, str. 13.

Z właściwości współczesnych mu wojsk, z nastroju opinji publicznej, o ile ta ostatnia mogła się w jego czasach wypowiedzieć, Lloyd z całą słusznością mógł wyprowadzić wniosek, że w tych warunkach całkowita przewaga znajduje się nie po stronie działań zaczepnych, a po stronie obrony. Swieczin poprostu twiedzi, że Lloyd przyznaje obronie całkowitą przewagę nad ofensywą [1]). My jednak jesteśmy zupełnie innego zdania, bowiem nic znaleźliśmy nigdzie nawet śladów, by Lloyd stawiał sprawę w ten sposób. Istotną bowiem treścią rozważań Lloyda na temat ofensywy i obrony jest: „Nacierający ma dążyć jaknajszybciej do walki rozstrzygającej, koncentrując swe siły, broniący się — wręcz przeciwnie, unikać ma walki i wciągać nieprzyjaciela zmuszaniem go do pościgu tak długo, aż wydłuży on swoją linję operacyjną do granicy niebezpiecznej, t. j. ponad 120 kilometrów i wtedy powinien przejść do natarcia działaniem na jego komunikacją“ [2]). Jak widać z powyższego, Lloyd nie myślał unikać natarcia, nawet, gdyby jedna ze stron początkowo była zmuszona do działań czysto obronnych. Oprócz powyżej streszczonych rozważań Lloyda o linji operacyjnej, do najpoważniejszych w pracy jego należą te rozdziały, w których analizuje on poszczególne elementy sztuki wojennej, jako to moment terenu, moment duchowy (morale) i moment polityczny.

O momencie terenu mówi Lloyd w kilku miejscach, lecz za to kilku słowami umie wyjaśnić całą istotę tego momentu. Rozważając pytanie, w jakim stopniu konieczną jest bliższa znajomość topograficznych warunków teatru działań wojennych, Lloyd ujmuje znaczenia zasadnicze terenu w najszerszem rozumieniu w sensie wzięcia w swe ręce inicjatywy. „Przewidujący generał — powiada Lloyd — zaufa raczej dobrej znajomości teatru wojny, niż ślepemu trafowi, zwykle rozstrzygającemu los bitwy. Mając tę znajomość, można z góry działanie swe rozplanować z matematyczną ścisłością i prowadzić wojnę, nie poddając się konieczności przyjmowania walki wbrew swej woli. Marszałek Saski powiedział, że bitwy, co do których nie można powiedzieć, dlaczego były wydane, są zwykle okazją do zrobienia głupstwa“ [3]).

W drugim rozdziale swojej pracy o *Filozofji wojny* Lloyd omawia element moralny. Rozdział ten zawiera siedem podroz-

[1]) *Wojna i wojennoje iskustwo* etc., str. 58.

[2]) *Wojennyj Sbornik*, 1864, Nr. 11, str. 18.

[3]) L. c., str. 21.

działów i już samo to świadczy o znaczeniu, jakie przywiązywał on do elementu psychologji wojennej. Rozważa on m. in. wpływ na żołnierza muzyki i kobiet i wykazuje, jakiemi środkami materjalnemi można podnieść odporność moralną żołnierza.

Rozdział trzeci poświęcony jest wpływowi czynnika wewnętrzno-politycznego na wojnę, a mianowicie zbadaniu, jak się odbijają na jej sposobie prowadzenia i jej charakterze formy ustroju politycznego. Dochodzi Lloyd do wniosku, że despotyczna forma rządów najbardziej sprzyja natarciom i dokonywaniu odległych podbojów; republiki demokratyczne nie są zdolne do wojen zaczepnych, lecz zaczepione przejawiają przy obronie niezwykłą siłę, a monarchja, jako forma pomiędzy obu poprzedniemi pośrednia, jednakowo sprzyja wojnom zaczepnym i obronnym. Przy tej okazji na podstawie swego długoletniego doświadczenia, wynikłego z obserwacji różnych wojsk, stwierdza Lloyd, że każde z nich — francuskie, rosyjskie, pruskie i austrjackie — ma swe odmienne oblicze moralne.

W rozdziale piątym *(Rozbiór wojskowy różnych granic w Europie),* t. j. tam, gdzie mowa o wpływie czynnika zewnętrznie politycznego, Lloyd rozpatruje pod względem wojskowym granice państw europejskich. Od wieku XVIII, a w szczególności — od wielkiej wojny 1914 — 1918 roku współczesne Lloydowi granice uległy wielokrotnie zasadniczym zmianom, tak iż możnaby spodziewać się, że wszystkie rozważania Lloyda będą pozbawione wartości; okazuje się jednak, że punkt wyjścia jego rozumowania jest słuszny i dla naszych czasów. Mówi mianowicie Lloyd, że sama natura położyła zbyt ambitnym zamierzeniom narodów naturalne tamy i tem samem poddała politykę wpływowi pewnych praw fizycznych. Wszystko, co wychodzi po za ramy, zakreślone danemu narodowi przez naturę, nie może stanowić jego trwałych posiadłości; wszystko, co zostało danemu narodowi odjęte z kręgu, który mu zakreśliła natura, musi do niego z czasem powrócić. Sprawdzian widzieliśmy w postanowieniach traktatu wersalskiego...

Widzimy, że znaczenie momentu politycznego ujmowane jest przez Lloyda bynajmniej nie wyczerpująco. Musimy jednak dla usprawiedliwienia go zauważyć, że za jego czasów, element polityczny, szczególniej o ile chodzi o politykę wewnętrzną, nie osiągnął był jeszcze tego stopnia rozwoju, eo ipso i tego stopnia wpływu na sprawę wojenną, jaki osiągnął dzisiaj.

Ostateczne wyniki północno-amerykańskiej wojny o niepod-

ległość, tej wojny, która miała tak wielki wpływ i na stosunki europejskie, która wywołała pewien przewrót w sztuce wojennej, potwierdzony potem i rozwinięty przez rewolucję francuską, zaczęto sumować dopiero w czasach, współczesnych śmierci Lloyda. Kto wie, jakie zmiany wprowadziłby on do tej części swej pracy, która była poświęcona taktyce, gdyby nie o rok tylko przeżył [1]) koniec wojny północno-amerykańskiej i miał możność zapoznania się dokładnego z jej szczegółami? Natomiast pewnem jest, że ta część pracy Lloyda, która poświęcona była strategji i wtedy pozostałaby bez zmian, bowiem, dla ich dokonania, Lloyd musiałby dożyć nie Waszyngtona, lecz Napoleona.

Z rosyjskiego tłumaczył *Adam W. Englert*, mjr.

---

[1]) Wojna skończyła się w r. 1782, a Lloyd umarł w r. 1783.

MISCELLANEA

ARCHIWUM HETMAŃSKIE W PODHORCACH

W zamku podhoreckim znajdowało się przed wojną archiwum Rzewuskich. W czasie zawieruchy światowej przeniesiono je do Sławuty, a potem do Niżnego Nowogrodu, skąd wraz z częścią zbiorów sławuckich powróciło do Polski i do właściciela ks. Sanguszki, który umieścił je w Gumniskach pod Tarnowem. Dzięki uprzejmości matki właściciela ks. Sanguszkowej, miałem możność przejrzeć inwentarz tego archiwum, spisany wprawdzie bardzo prymitywnie w ubiegłem stuleciu, ale dający jednak obraz jego zawartości. Same akta są narazie niedostępne, jednakowoż właściciele, pełni zrozumienia dla wartości zbiorów, zamierzają przeznaczyć osobne dla nich pomieszczenie, albo w domu własnym w Krakowie, albo na miejscu w Gumniskach.

Z pobieżnego przeglądu inwentarza widać, że zawiera on akta majątkowe Rzewuskich i związanych z nimi rodzin, od końca XVII wieku, choć trafiają się rzeczy wcześniejsze. Politica większej wartości odnoszą się do drugiej połowy wieku XVII z czasów działalności Wacława i Seweryna Rzewuskich. Do spuścizny po pierwszym odnieść należy wiersze i poezje, bądź jego pióra, bądź też dla niego wypisanych.

Liczbowo przedstawia się to jako tek 24 i rękopisów 191, oprócz tego dział wojskowy tek 8, rękopisów 60, razem woluminów 283.

Tu zwrócić pragnę uwagę na archiwum hetmańskie obu Rzewuskich: Wacława i Seweryna, przedewszystkiem jednak pierwszego z połowy XVIII w. Znajdziemy tu zarówno szereg rzeczy polityczno-wojskowych, sporo traktatów teoretycznych, regulaminów, instrukcyj, ale przedewszystkiem akta wojskowe, związane ze spełnianiem funkcyj hetmana polnego i szefa regimentu, zatem rachunki, ordynanse, raporty i t. d. Same akta, dotyczące lejbkompanji i hauptwachu w Podhorcach, znajdujemy w rękopisach i tekach Nr. 87, 89, 92, 103. 109, 131, 147, 148.

Przejdźmy zatem kolejno materjał, zawarty w tekach, wymieniając rzeczy ważniejsze dla zorjentowania się co do wartości ich historycznej.

Nr. 87. Teka Wojskowa I.

m. i. — Rachunki regimentu pieszego Buławy Pol. Kor. od Raty 80 do 89 1761.
— Dokumenta ludzi z Kamieńca przysłanych do Podhorzec 1863.
— Specyfikacja rzeczy chorągwianych od Leibkompaniej Regtu Pieszego Buławy Polnej Koronnej 1757.
— Rachunek od Regtu Infanterji pod Komendą JWP. Generała Majora Kampenhausen 1731.
— Handgryffy dla granatów i przepisów co do ćwiczeń wojsk. i t. p.
— Projekt tyczący się sprzedania i wprowadzenia dobrych koni do Regtu.
— Rachunki raporta etc. Buławy Polnej Koronnej i Chorągwi pieszej węgierskiej. Sztuk 113.

Nr. 88. Teka Wojskowa II.

różne akta raporty i rachunki sztuk 141.
m. i. — Likwidacje różnych Regimentów.
— Tabele miesięczne Buławy Pol. Kor.
— Powinność komendantów fortec pogranicznych i oficjerów pod ich komendą będących.
— Regulamin dla Piechoty odprawującej wartę w Zamku.

Nr. 89. Teka Wojskowa III.

m. i. — Objaśnienie regulaminu Wojska Pieszego Kor. A. 1717.
— Regliment in der Garnison Kamieniec Podolski.

Nr. 90. Teka Wojskowa IV.

m. i. — Regulamin konnego wojska cudzoz. zaciągu.
— Inwentarz Artykułów Wojsk cudzoz.
— Specyfikacja i ułożenie liczby qualitatis i gaż oficerskich na sejmie 1710.
— Abszyty, Fortragi, rachunki i t. d.

Nr. 91. Teka Wojskowa V.

m. i. — Refleksje o fortyfikacji Kamieńca.
— Punkta z niektórych konsyderacyj in ordine do zabezpieczenia województw pogranicznych z zagranicami rosyjskiemi stykających się jako to Kijowskiego, Bracławskiego i Podolskiego, mocno przez ustawiczne z strony rosyjskiej ekskursje hajdamackie zdezolowanych.
— Rotta Generalna Artylerji Kor. pro 1754.
— Cesje, fortragi, ordynanse, kwity etc.

Nr. 92. Teka Wojskowa VI.

m. i. — Regulamin wojska pieszego kor. cudzoz.
— Jak się Regimenty gotować mają do kampanji.
— Dawanie ognia dywizjami.
— Płaca wojska etc. przez Trybunał Skarb. 1692 ordynowa.
— Examen demonstrativum przeciw Reglamentu nowego.

Nr. 93. Teka Wojskowa VII.

m. i. — Corpus juris militaris Polonici.
— Quella, edykt przeciw pojedynkom 1706.
Różne wypisy i wzory z ksiąg wojskowych obcych.

Nr. 94. Teka Wojskowa VIII.

Kwity kwarciane: Drohobyckie, Dolińskie, Sieradzkie, Lubomskie.

W rękopisach Nr. 95 — 154 sporo dzieł obcych (tłumaczenia i oryginały) regulaminów.

Artykuły wojskowe 95, 102, 103, 104, 124, 141.
Rachunki Nr. 133, 134, 137, 140, 143, 149, 150.
Instrukcje Nr. 106, 118, 136.
Projekt Regulaminu dla Regimentu Pieszego Buławy Pol. Kor. 1756 Nr. 100.
Regty wojska kor. cudz. autor. 1745 Nr. 107.
Rapport z Hauptwachu — Kamienieckiego Nr. 110.
Notaty i lokacje zimowe wojska J. K. M. Kor. Nr. 113.
Exercier und Dienst Reglement etc... (dla Dragonów Królewskich) Nr. 118.
Djarjusz Ordynansów i Dyspozycyj Rzewuskiego, wojdy krak. het. p. kor. od marca 1766. Nr. 129.
Detto Branickiego i Sew. Rzewuskiego b. d. Nr. 151, 152.
Lexicon militare Cameneci collectum 1734. Nr. 142.
Rolla Officjerów i ludzi Artylerji Kor. w Kamieńcu actualiter znajdujących się 1734. Nr. 143.

Nr. 10. Teka X.

— Akta konfederacji Targowickiej (druki) uniwersały, odezwy.
— Inkwiry, kwity, abszyty i rezolucje wojskowe mniej ważne, sztuk 36.
Nr. 59. Prawo około Hetmanów postanowione, Prawa żołnierskie.
Nr. 64. Regestr spisany obrazów zamku Podhoreckiego w r. 1779.
Nr. 73—75. Opisanie zamku tamże.
Teka Nr. 242. Kwity z pobieranych gaż Hetmanów, Generałów, oficjerów Buławy pol. kor., sztuk 375.

Z dorywczych tych notat można sobie odtworzyć całość tego materjału, który stanowi rzadki dość u nas zbiór, świadczący dobrze o sumienności w przygotowaniu hetmana Wacława Rzewuskiego i jego zainteresowaniach wojskowych. Dziejopis zaś armji polskiej z doby najsmutniejszej może w historji naszej wojskowości przed reformą 4-letniego Sejmu zajrzeć tam będzie musiał dla zobrazowania zarówno działalności hetmana jako też wojska koronnego.

Kazimierz Tyszkowski.

INSTRUKCJE I RAPORTY KAROLA SIERAKOWSKIEGO, DOTYCZĄCE WYWIADU TERENOWEGO W PRZYGOTOWANIACH DO WOJNY Z AUSTRJĄ W 1790 R.

W historjografji naszej postać gen. Karola Sierakowskiego, niezmiernie zasłużonego w rozwoju inżynierji za Stanisława Augusta, jest bardzo mało znana i nie znalazła dotychczas właściwej oceny. Gdy kilkumiesięczny zaledwie udział jego w powstaniu kościuszkowskiem doczekał się krytycznego, a częstokroć zbyt surowego sądu, to dotychczas tak bogata i twórcza działalność w dziedzinie inżynierji głównie z epoki przedpowstaniowej prawie nie wzbudzała zainteresowania, chociaż był on przedewszystkiem inżynierem wojskowym i działalność jego zwłaszcza pod tym kątem widzenia powinna być rozpatrywana. Otrzymana w ten sposób sylwetka Sierakowskiego jest niepełna i charakterystyka tej nieprzeciętnej postaci, pozornie słuszna, wymaga rewizji, jako jednostronna [1]).

Do właściwej oceny Sierakowskiego, jako inżyniera wojskowego, przyczynią się niewątpliwie jego instrukcje i raporty, dotyczące przygotowań do wojny z Austrją w 1790 r. Zawierają one interesujące, a prawie zupełnie nieznane zadania oficerów inżynierji co do przeprowadzenia wywiadu technicznego pogranicza austrjackiego, bowiem Komisja Wojskowa, mimo prawie równoczesnego zagrożenia wojną ze strony Rosji, większość uwagi i sił skierowała przeciwko Austrji, rozmieszczając wojska, których dowództwo otrzymał gen. ks. Ludwik Wirtemberski, w województwach krakowskiem, sandomierskiem, lubelskiem i ziemi chełmskiej [2]). Do pierwszych przygotowań wojennych zaliczyć przedewszystkiem należy badania przez oficerów inżynierji stanu dróg, mostów i przepraw przez Wisłę, oraz wybranie odpowiednich pozycyj i miejscowości na założenie obozów.

---

[1]) Działalność Sierakowskiego, jako inżyniera wojskowego, przedstawiłem w artykule *Organizacja korpusów inżynierów w epoce Stanisława Augusta. Przegląd Wojskowo-Techniczny*, lipiec, wrzesień, październik 1927.

[2]) Przygotowania Polski do wojny z Austrją przedstawił ppłk. dr. Bronisław Pawłowski w pracy *Początki służby ks. Józefa Poniatowskiego w wojsku polskiem. Kwart. Hist.* 1928, str. 336 i nast. Tło polityczne grożącej wojny z Austrją i Rosją znajdujemy u Walerjana Kalinki *Sejm Czteroletni*. Lwów 1884—85. II, str. 65 i nast. i 113, oraz u Szymona Askenazego *Przymierze polsko-pruskie*, Warszawa 1918, str. 71.

W działalności oficerów inżynierji, wysłanych przez Komisję Wojskową do Krakowa i nad granicę austrjacką, da się rozróżnić dwa okresy. Pierwszy, który możemy uważać za wstępny, trwał od drugiej połowy lutego do końca prawie kwietnia. Okres ten wypełniają prace poszczególnych oficerów inżynierji, badających wyznaczone im miejscowości. Tak więc wysłani zostali: kpt. Jan Mehler do Krakowa [1]), kpt. Jan Gawłowski do „rekognoskowania sytuacji między Bugiem i Wisłą ponad kordonem austrjackim" [2]), por. Fryderyk Auvray do Iłży [3]), ppor. Krzysztof Hauffe do Bobrka [4]). Wszyscy oni z przydzielonymi im do pomocy konduktorami i podoficerami korpusu inżynierów koronnych zadania swe mieli wykonać „w sukni cywilnej", stosownie do instrukcji płk. Sierakowskiego, który kilkakrotnie podkreślał, że „we wszelkich podobnych ekspedycjach najlepiej, aby najmniej kto o tem wiedział".

O wyniku swej działalności inżynierowie wojskowi informowali Komisję Wojskową [5]), która po zapoznaniu się z ich raportami poleciła przy końcu kwietnia płk. Sierakowskiemu udać się do Krakowa, celem gruntownego zbadania i opracowania planu naprawy zamku krakowskiego, oraz objęcia kierownictwa wywiadu technicznego, prowadzonego obecnie przez zwiększoną liczbę oficerów i podoficerów korpusu inżynierów koronnych.

Objęcie osobiście kierownictwa wywiadu przez płk. Sierakowskiego uważać należy za początek drugiej fazy w działalności przygotowawczej inżynierów wojskowych, która, prowadzona przezeń bezpośrednio, w krótkim stosunkowo czasie osiągnęła znakomite rezultaty.

Po przybyciu do Krakowa płk. Sierakowski, stosownie do rozkazu Komisji Wojskowej, przystąpił do zbadania stanu obronnego zamku, wysyłając natomiast przybyłych z nim 3 oficerów i 3 podoficerów „do wzięcia pozycji nadwiślanej" między Bobrkiem i Sandomierzem" [6]). W raportach, a raczej w obszernych memorjałach, stwierdzających wybitne zdolności fortyfikacyjne autora, znajdujemy barwnie i plastycznie skreślony stan zamku krakowskiego, oraz szczegółowy, starannie opracowany projekt naprawy, według którego kosztem 140.000 zł. zobowiązywał się doprowadzić zamek w ciągu zaledwie dwóch miesięcy do stanu obronnego.

Niemniej interesujące są raporty płk. Sierakowskiego, dotyczące obrony „nadbrzeża wiślanego" między Bobrkiem a Krako-

[1]) Arch. Gł. Akta rewindykowane z Rosji „Metryka Litewska odd. VII". 2 „Raporta i noty sekretne od r. 1789 — 1792". str. 99, „Instrukcja dla Imć Pana Jana Mehlera, komenderowanego do Krakowa".

[2]) Ib., str. 101.

[3]) Ib., str. 103.

[4]) Ib., str. 103.

[5]) Ib., str. 108. Kopja raportu por. Auvray 21.II z Iłży, str. 114. drugi raport por. Auvray z Iłży 27.II, str. 116, raport kpt. Mehlera z Krakowa 14.III, str. 118, raport kpt. Gawłowskiego z Dorohuska i inne.

[6]) Ib., str. 149. Raport płk. Sierakowskiego z Krakowa dn. 28.IV do Komisji Wojskowej.

wem, jak również plany obrony przeprawy przez Wisłę między Bielanami a Mogiłą. Odznaczają się one starannością opracowania, zawierają przytem szczegółowo przedstawione środki obrony, mające zapobiec nagłemu wkroczeniu wojsk austrjackich.

Działalność ta płk. Sierakowskiego i podległych mu oficerów inżynierji zyskała uznanie ks. Ludwika Wirtemberskiego, który w raporcie do Komisji Wojskowej z dn. 2 czerwca 1790 r. stwierdził, iż był dobrze „uwiadomionym z indzinierów map i planów, które doskonale poczynili" [1]).

I. INSTRUKCJA DLA JMĆ. PANA JANA MEHLER, KAPITANA KORPUSU INŻENIERÓW KORONNYCH, KOMENDEROWANEGO DO KRAKOWA.

1-mo. JMĆ Pan kapitan, wziąwszy z sobą JMĆ Pana Hauffe podporucznika i Pecolt konduktora, pojedzie jak najspieszniej do Krakowa, w ciągu tej podróży, ile okoliczności tylko pozwolą, zanotuje miejsca, wymagające koniecznej reparacji co do drogi i mostów, gdyby przyszło artylerję prowadzić.

2-do. Stanąwszy w Krakowie i zameldowawszy się podług zwyczaju służby wojskowej komenderującemu, wyszle nieodwłocznie JMP. Hauffe podporucznika do Bobrka, oddawszy mu wprzód instrukcję sobie powierzoną.

3-tio. Wyprawiwszy JMĆ. Pana podporucznika, zaprzątnie się sam IMĆ. Pan kapitan robieniem planty zamku krakowskiego szczególnie tego, co do obrony onego służyć może w przypadku ataku. A że żadnego miejsca bronić niepodobna bez żywności i amunicji, upatrzy zatem IMĆ. Pan kapitan i miejsce sposobne w obrębie zamku na magazyn i skład amunicji, które, o ile możności, powinny być w miejscach bezpiecznych.

4-to. Uformowawszy plantę dokładną aktualnego stanu zamku co do obrony, ułoży JMĆ. Pan kapitan projekt na gruncie, jakie umocnienie, czyli reparacja koniecznie jest potrzebna (i wprędce może być uskuteczniona), aby zamek stał się obronnym, które to projekta, oznaczone na plancie kolorem żółtym z potrzebnym do tego opisaniem, jak najprędzej na ręce moje przyśle. Równie zechce mieć na pamięci JMĆ Pan kapitan rodzaj potrzebnych materjałów do reparacji, skąd one dostać będzie można, potrzebny na to wydatek i czas, w jakim gwałtowna reparacja zakończona by być mogła.

5-to. Podług uformowanego projektu obrony wyszczególni JMĆ. Pan kapitan liczbę potrzebną garnizonu i armat do obrony zamku, jako też wielość żywności i amunicji przynajmniej na miesiąc.

6-to. Zakończywszy co do zamku i wysławszy na ręce moje raport dokładny, pojedzie JMĆ. Pan kapitan do Bobrka i Lipowca, których miejsc znalazłszy już wygotowane plany przez podporucznika, uformuje projekt obrony i wzmocnienia, liczbę potrzebną osady etc. To wszystko każe na planie oznaczyć i opisać.

7-mo. Powracając napowrót do Krakowa, uważać będzie w tym przeciągu miejsca, sposobne do obozu odpornego na 15.000 do 20.000 wojska, rachując zawsze większą połowę kawalerji. Obóz takowy, ile możności, pryncypalne gościńce, prowadzące w kraj Rzplitej, przerzynać powinien, mieć przed sobą wąwozy, błota i inne podobne przeszkody, wstrzymujące przystęp nieprzyjaciela. Skrzydła tak oparte być powinny, aby nieprzyjacielowi było niepodobno z boku którego uderzyć, co do wygody, woda, las, przywóz żywności i furażowanie należy mieć na pamięci.

8-vo. Miejsc, obranych na obozy, należy plany porobić z okolicą na kroków przynajmniej 1000. Że jednak tu nie idzie o dokładność skrupulatną, JMĆ. Pan kapitan użyje własnych lub końskich kroków, wymiarkowawszy wprzód stosunek do miary łokciowej.

9-no. Zakończywszy wszystko podług danej sobie instrukcji i odesławszy raport ostateczny, JMĆ. Pan kapitan nie wprzód na powrót do Warszawy się

[1]) Ib., str. 242. „Nota do Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów".

ruszy, aż za odebranym ordynasem; w ciągu oczekiwania onego zaprzątnie się JMĆ. Pan kapitan wraz z podkomendnym rozpoznaniem okolic krakowskich, samych murów tak Krakowa jako też i Kazimierza, jednakże zawsze w celu jedynie obrony.

10-mo. A że we wszystkich podobnych ekspedycjach najlepiej jest, aby najmniej kto o tem wiedział, należy wziąć jaki inny pozór roboty i takowy dla jednostajności relacji swoim podkomendnym powiedzieć; w ciągu tej roboty JMĆ. Pan kapitan sukni cywilnej używać będzie.

11-mo. Resztę zostawuje się przezorności JMĆ. Pana kapitana i pilności uczynienia zadosyć włożonych na siebie obowiązków.

Dan w Warszawie 17 lutego 1790. Karol Sierakowski.

Pułkownik i Komendant Korpusu Inżenierów.

II: INSTRUKCJA DLA JMĆ. PANA JANA GAWŁOWSKIEGO, KAPITANA KORPUSU INŻENIERÓW KORONNYCH, KOMENDEROWANEGO DO REKOGNOSKOWANIA SYTUACJI MIĘDZY BUGIEM I WISŁĄ PONAD KORDONEM AUSTRJACKIM.

1-mo. JMĆ. Pan kapitan, wziąwszy z sobą unteroficera, pojedzie do Dubienki, od którego miejsca, zacząwszy w dyrekcji prostej ku Zawichostowi, zrobi podług okomiaru i boussoli plantę militarną z opisaniem różnych okoliczności, do takowej potrzebnych.

2-do. Ta planta militarna najmniej mil trzy szerokości kraju ponadgranicznego zajmować powinna, z wyszczególnieniem miejsc, zdatnych w tym przeciągu na obozy.

3-tio. Gościńce, drogi, ścieżki, prowadzące do miejsc, zdatnych na obozy, tak z kraju Rzplitej jak też i z Galicji, powinny być na karcie militarnej oznaczone.

4-to. Najłatwiejsze wmaszerowanie wojska sąsiedniego do krajów Rzplitej należy oznaczyć, jako też w których miejscach przypada postawić wojsko Rzplitej, aby jak najdzielniej temu można się sprzeciwić.

5-to. Zakończywszy plantę militarną, powróci JMĆ. Pan kapitan do Warszawy, obróciwszy swój trakt na Stężycę, którego to miejsca pozycję zrobi.

6-to. Reszta zostawuje się przezorności JMĆ. Pana kapitana i znajomości, na jakie okoliczności najwięcej uważać należy, robiąc karty militarne.

III. RAPORT DO PRZEŚWIETNEJ KOMISJI WOJSKOWEJ OBOJGA NARODÓW [1]).

Uskuteczniając jak najściślej ordynans Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, trzy dni strawiłem, egzaminując zamek krakowski. Zastanowiłem się nietylko nad pozycją naturalną miejsca, na którem leży, przedmiotami, któremi jest otoczony, mocą murów, składami na amunicję i żywność, lecz nawet w głębi ziemi na około świdrem szukać kazałem, dla przeświadczenia siebie, czyli wszędzie jest skała i dla wynalezienia kanałów, jeżeli są takie. Znalazłem:

1-mo. Pozycję naturalną zamku dosyć dobrą, stosownie do objektów też naturalnych; ma wodę, której nikt oderznąć nie potrafi i zupełnie na skale jest sytuowany; góruje na okrąg nad temi miejscami, skądby istotnie murom szkodzić można, lecz tę pozycję dobrą kościoły, budynki murowane, w bliskości zamku będące, ze wszystkiem zniszczyły.

2-do. Co do mocy kunsztownej zamku ta wcale jest słaba: wszędzie prawie bezkarnie do murów przystąpić można, tak dalece iż do bramy zamkowej bezpiecznie zbliżyć się można i petardę zawiesić, która chociaż już nie bywa używana do bram fortecowych, budowanych podług nowego sposobu, skutecznie jednak w zamku krakowskim użytą być może. Co do bezpieczeństwa, pochodzącego z mocy murów i na takowe wcale spuścić się nie można, gdyż w niektórych miejscach tak są słabe, iż za pierwszem uderzeniem kuli

[1]) Ib., str. 155.

armatniej niezawodnie się wywrócą i więcej szkody uczynią garnizonowi, aniżeli postrzały nieprzyjacielskie.

3-tio. Na okół leżące kościoły i inne budynki murowane znajdują się w takiej bliskości, że z niektórych kamieniem dorzucić by można do zamku, które niezawodnie służyć będą nieprzyjacielowi za baterje wyłamowe na przeciwko murom zamkowym, ulice zaś niektóre krzywe za gotowe przykopy.

Chcąc by więc postąpić podług reguł fortyfikacji, należałoby takowe jeżeli nie wszystkie to przynajmniej najszkodliwsze zburzyć, jako to klasztor ks. Bernardynów na Stradomiu, arsenał Rzplitej, bramę Grodzką, dom księdza Sołtyka, dziekana krakowskiego, większą część ulicy Kanonnej. Lecz gdy zapewne nie będzie się to zgadzać z myślą Rzplitej uczynić zadosyć przepisom fortyfikacji, starałem się, ile tylko być mogło podług przyłączonego projektu, uczynić takie rozporządzenie względem obrony i wzmocnienia zamku, iż gdy nieprzyjaciel, które zwyż wyrażonych miejsc zechce użyć na uszkodzenie zamku i jego garnizonu, to też i sam bezkarnie nie wydzie.

4-to. Co się tyczy magazynów tak na żywność, amunicję i inne sprzęty, potrzebne podczas ataku, tych jest dostatkiem w samym korpusie zamku. Znajduje się bowiem znaczna liczba piwnic mocno sklepionych, które mogą służyć zamiast kazmatów dla żołnierzy, jako też i na inne składy, oprócz tego piętro ziemne i pierwsze po większej części równie mocne ma sklepienie.

Wystawiwszy Prześw. Komisji Wojskowej Obojga Narodów stan aktualny zamku, nie mogę jednakże powiedzieć, iżby w takowym bronić się przez czas niejaki nie było można, lecz owszem mam sobie za powinność donieść Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, iż po uczynionej reparacji, należy tej liczbie garnizonu, armat i innych sprzętów wojennych, (?) nieuważając na to, że nieprzyjaciel zamek i kościół katedralny wniwecz burzyć będzie. Odważny komendant, gdy będzie miał dostatkiem amunicji i żywności, dość długo będzie się mógł bronić, teraz nawet mając armaty. żywność i amunicję w samym korpusie zamku, kościele katedralnym i innych przyległych budynkach bronić się można, bo mury zamku i kościoła są mocne, okna zaś za gotowe służyć będą strzelnice.

Jeżeli zatem Prześwietna Komisja Wojskowa Obojga Narodów widzi potrzebę, aby zamek krakowski był ubezpieczony, należy reparację onego jak najprędzej rozpocząć, gdyż im dłużej się rzecz odwlecze, tem trudniej będzie o robotników, jako też i potrzebne materjały.

Co do obrony miasta samego Krakowa nie widzę prawie podobieństwa, mając wzgląd nietylko na słabość murów, lecz też i potrzebną liczbę garnizonu i armat, chcąc takową przedsięwziąć obronę.

Na pocztę przyszłą nie omieszkam przysłać Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów projekt obrony przejścia przez Wisłę od Bielan aż do Mogiły, która poprzedzać powinna zamknięcie się w zamku, jeżeliby kto gwałtownie chciał wmaszerować do kraju Rzeczypospolitej.

Liczba potrzebna armat do obrony zamku krakowskiego.

Armat 12-funtowych Nr. 4: armat 6-funtowych Nr. 26, z których 16 do dwóch wież Senatorskiej i Sandomirskiej mogą być żelazne: armat 3-funtowych Nr. 16, z których 6 do mniejszych wież przy bramie mogą też być żelazne. Suma armat 46. Moździerzów Nr. 2. Granatników Nr. 2.

Do armat, które w wieżach mają być postawione, potrzebne są lawety okrętowe.

Amunicja, do zwyż wyrażonych dział, powinna stosownie być wyrachowana do czasu, przez który Prześwietna Komisja Wojskowa Obojga Narodów rozkaże w zamku się bronić.

Artylerja stosować się powinna do liczby dział.

Garnizon piechoty 1200: jazdy 100 koni, która przed zupełnem otoczeniem zamku tylko użyta być może.

Oprócz armat potrzeba jeszcze przynajmniej ze 100 sztućców gwintowych.

W Krakowie, dnia 2 maja 1790 roku.

Karol Sierakowski,
Pułkownik Korpusu Inżenierów Koronnych.

IV. „PROJEKT ZMOCNIENIA ZAMKU KRAKOWSKIEGO I KONIECZNIE POTRZEBNEJ REPARACJI, CHCĄC SIĘ W NIM BRONIĆ“ [1]).

1. mo Mur, wywalony od arsenału Rzplitej na łokci 65, nanowo należy wyprowadzić, lecz już nie w linji prostej, jak był dawniej, ale w redan [2]) i usypać na nim dwie kondygnacje baterje. Jedną do obrony przystępu do zamkowego wjazdu, drugą do zburzenia arsenału i bramy Grodzkiej, jeżeli by się tam nieprzyjaciel chciał ulokować.
2. do Na stronie zamku od Bernardynów na Stradomiu i Paulinów na Kazimierzu należy wciąż dać parapet z faszyn (gdyż ziemi niemasz) i w trzech miejscach usypać baterje, aby nieprzyjaciel z tych dwóch dopiero wspomnianych kościołów nie mógł podług upodobania szkodzić zamkowi.
3. tio Ze strony zamku od Rybaków trzeba wyprowadzić mur nowy w pifę na łokci 330, w pewnem oddaleniu od muru dawnego, gdyż na stary spuścić się nie można. Mur ten nietylko będzie bronił przystępu do zamku, lecz nawet przeprawy przez Wisłę.
4. to W murze zamkowego seminarjum trzeba powybijać strzelnice do ręcznej broni.
5. to Na wieżach Senatorskiej i Sandomirskiej w trzech piętrach trzeba należyte porobić strzelnice i dać powały, gdzie ich niemasz.
6. to Dwie wieże mniejsze i trzecią większą przy bramie zamkowej wewnątrz z gruntu wyreparować i w przyzwoitych miejscach strzelnice podawać.
7. mo Ganek, idący wierzchem murów zamkowych, skąd strzelbą ręczną zamek bronić się powinien, potrzebuje z gruntu reparacji.
8. vo W wielu miejscach należy trawersy z ziemi lub faszyn podawać.
9. no W kanałach kraty potrójne, bramy, wycieczki ubezpieczyć i wiele innych rzeczy do należytego przyprowadzić stanu.

Reparacja ta do sto czterdziestu tysięcy złotych najmniej kosztować będzie: pewnego rachunku jeszcze podać nie mogę, gdyż sprowadzenie chrustu na faszyny, kopanie fundamentów na mury, wybranie ziemi z miejsca jednego i przewiezienie na inne nie może być wyrachowane dokładnie.

Reparacja zupełnie jeszcze przed S. Janem będzie mogła być zakończona, byleby Prześwietna Komisja Wojskowa Obojga Narodów takowe uczyniła rozporządzenie, aby z miasta Krakowa i z miasteczek przyległych mularzów spędzić, ile tylko ich razem do roboty użyć będzie można. Równie też rozporządzenie względem innych robotników uczynić należy.

Obywatele zaś, mający chrusty na faszyny, gabiony, drzewa na palisady, rogatki i inne potrzebne materjały, tyle ile tylko będzie potrzeba bez zwłoki przystawić powinni.

Dan w Krakowie 2 maja 1790 r. Karol Sierakowski
Pułkownik Korpusu Inżenierów.

V. RAPORT DO PRZEŚWIETNEJ KOMISJI WOJSKOWEJ OBOJGA NARODÓW [3]).

Po odesłanym raporcie w materji reparacji zamku krakowskiego (względem których żadnych jeszcze nie odebrałem rozkazów), stosownie do ordynansu Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, objechałem nadbrzeże wiślane między Bobrkiem i Krakowem. Znalazłem:

1-mo. Bardzo wiele brodów na Wiśle: najłatwiejsze jednakże do przeprawienia wojska są: pod Gorzowem przy ujściu rzeczki Przemszy w Wisłę, Bobrkiem, Gromcem, Jankowicami, Smolicami, Dworem Jankowickim, Okleszną, Bielanami, Zwierzyńcem, Kazimierzem, wyżej wsi Dębia przy ujściu rzeczki Wudki, niżej wsi Łęgi i naprzeciw Mogiły, leżącej o milę niżej Krakowa.

---

[1]) Ib., str. 133.
[2]) Dwuramiennik (franc. redan), umocnienie, składające się z dwóch równych barków, tworzących kąt, wystający w kierunku nieprzyjaciela.
[3]) Ib., str. 211.

Niektóre z tych brodów tak są szerokie, jak np. pod Łęgami i Mogiłą, iż dwa bataljony frontem mogłyby przemaszerować.

Wszystkie te brody będą oznaczone na planach, których robieniem oficerowie z przydanymi konduktorami i unteroficerami korpusu inżenierów zaprzątają się. Lecz ta robota nieco zwolna idzie, z przyczyny sytuacji górzystej i co moment odmiennej.

Przewożą przez Wisłę pod Bobrkiem, Jankowicami, Podlężą, Czernichowem, Tyńcem, Zwierzyńcem. Przewozy pod Bobrkiem, Podlężą, Czernichowem do nas dependują i zawsze w nocy przy naszym brzegu stoją; pod Jankowicami, Tyńcem do Galicji, pod Zwierzyńcem każda strona ma swoje osobne przewozy.

Chcąc więc przeszkodzić obcemu wojsku przeprawy przez Wisłę, należy wszystkie, zwyż wzmiankowane, miejsca, tak brodów, jako i przewozów piechotą osadzić, dodawszy onej przyzwoitą liczbę armat polowych, gdyż kawalerja, stojąca ponad granicą, nie wstrzyma przeprawy, osobliwie gdy takowa wykonywać się będzie pod protekcją bateryj, usypanych od wojska, chcącego wkroczyć w kraj Rzpltej.

2-do. Nadbrzeże wiślane między Bobrkiem i Krakowem zupełnie jest górzyste, pokryte po większej części lasami, zacząwszy od wsi Bródła aż do samego Bobrka. Przy samej Wiśle gdzieniegdzie znajdują się równiny, lecz te są albo błotniste lub mogą wodą być zalane.

Znajdują się też nad samą Wisłą miejsca opasane groblami: te służą obywatelom następnie raz za pola, drugi raz za stawy.

Zważywszy te wszystkie okoliczności, tyczące się sytuacji, a stąd pochodzące trudności, któreby nieprzyjaciel musiał zwyciężyć, chcąc z tej strony wmaszerować, zdaje się, gdy brody, przewozy i parowy, między Bobrkiem i Krakowem, będą należycie osadzone, zabezpieczy się wnijścia do kraju naszego z tej strony.

3-tio. Egzaminowałem zameczki Bobrek i Lipowiec, tak jeden, jako i drugi na tyle tylko przydać się może, jak każdy budynek murowany podczas wojny.

Bobrek, który dawniej był otoczony błotem, teraz naokoło jest przystępny, gdyż błoto rowami zostało osuszone. Lipowiec leży na górze wielkiej, lecz na strzelenie strzelby ręcznej znajdują się dwie góry wyższe. Wypada więc stąd, że lepiej jest w reducie z ziemi usypanej się bronić, aniżeli w podobnych zameczkach do Bobrka i Lipowca.

Ostatni jednakże ma mury mocne, izby, piwnice dobrze sklepione i piec do pieczenia chleba duży.

Pod dniem 2 maja 1790 r. miałem honor w raporcie moim nadmienić Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, iż przed zamknięciem się w zamku należy bronić przeprawy przez Wisłę między Bielanami i Mogiłą; ta obrona, zdaje mi się, że najskuteczniej wykonana być może, gdy Prześwietna Komisja Wojskowa Obojga Narodów rozkaże, aby za najpierwszą wiadomością o zbliżaniu się wojsk do granic naszych, komenderujący generał kazał osadzić wszystkie parowy między wsią Bielanami i Zwierzyńcem: klasztor Panien Norbertanek na Zwierzyńcu, bo ten nietylko broni przeprawy przez znaczną część Wisły, lecz nawet na wielkiej będzie przeszkodzie nieprzyjacielowi ulokowania się na górze, będącej w Galicji poniżej wsi Pychowic (Mury, otaczające ten klasztor, zdaje się, iż na ten koniec są wyprowadzone).

Należy zamek krakowski osadzić, zacząwszy od wieży Sandomirskiej aż do Złodziejskiej, klasztor księży Paulinów na Kazimierzu, zwany Skałka, nad mostem, będącym na Nowej Wiśle naprzeciw Podgórza, szaniec usypać na 200 przynajmniej ludzi i dwie armaty; dawny szaniec, będący pod Kazimierzem, odnowić i osadzić, Starej Wisły wodę groblą przy ujściu wstrzymać i most, będący na Starej Wiśle, zrzucić, gdy już więcej na Kazimierzu trzymać się nie będzie można.

Między zaś Krakowem i Mogiłą trzeba, aby stał w bliskości korpus od kilku tysięcy ludzi i opierał się przejściu bardzo łatwemu między temi dwoma miejscami.

Pogłoska, która się przed dwoma tygodniami rozeszła była w Krakowie, iż między Prokocinem i Bierzanowem Austrjacy chcą formować obóz, (?) ten właśnie byłby naprzeciwko najłatwiejszego przejścia na naszą stronę.

Korpus nasz mógłby kantonować około Krakowa wgłąb kraju, opierając kwatery prawego skrzydła o rzeczkę Rudawę, lewego zaś o rzeczkę Łaszczurkę, wpadającą pod Mogiłą do Wisły. Szczególniejsze rozporządzenie kantonowania tego korpusu najłatwiej Prześwietna Komisja Wojskowa Obojga Narodów rozdysponuje, gdy podam plantę sytuacji między Krakowem i Mogiłą.

JMĆ. Pan Auvray, porucznik korpusu inżenierów koronnych, który robi od Sandomierza ku Krakowowi, doniósł mi w raporcie swoim pod dniem 8 maja, iż słyszał, że wojsko austrjackie, które się miało zebrać pod Tarnowem, przeciwny odebrało ordynans i że, w górę idąc Wisłą, na 3 mil od Sandomierza żadnego żołnierza austrjackiego niemasz.

Dnia jutrzejszego wyjeżdżam ku Sandomierzowi, dla dopełnienia reszty ordynansu Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów, zainformowawszy wprzód zupełnie Imć Pana Mehlera, kapitana korpusu inżenierów, względem reparacji zamku krakowskiego, jeżeli nastąpi w tej mierze ordynans Prześwietnej Komisji Wojskowej, który najpewniej mię dojdzie na Kraków przez rozstawione posterunki kawalerji ponad Wisłę ku Sandomierzowi.

Plantę wzmocnienia zamku krakowskiego będę miał honor Prześwietnej Komisji Wojskowej Obojga Narodów przywieźć i dać przyczynę, dlaczego to uprojektowałem.

Dan w Krakowie 12 maja 1790 r. Karol Sierakowski

Pułkownik Korpusu Inżenierów Koronnych.

VI. RAPORT DO PRZEŚWIETNEJ KOMISJI WOJSKOWEJ OBOJGA NARODÓW [1]).

Po odesłaniu ostatnią razą trzecim raporcie z Krakowa, dnia 14-go praesentis wyjechałem ku Sandomierzowi, dla rozpoznania nadbrzeża wiślanego w tym przeciągu, i znalazłem:

1-mo. Od Krakowa aż do wsi Mogiły brzeg lewy Wisły równy i łatwy do przejścia wojska z Galicji w kraj Rzpltej, osobliwie z przyczyny znajdujących się brodów między Krakowem i Mogiłą. Od Mogiły zacząwszy aż do ujścia rzeki Nidy pod Winiarami, nadbrzeże jest górzyste, przerznięte licznemi parowami, które gdy będą należycie infanterją obsadzone, zabezpieczy się przejście wojska obcego.

Pod Opatowcem Wisła nadzwyczajnie brzeg Rzplitej psuje i, jeżeli Prześwietna Komisja Skarbowa nie obmyśli prędkiego zabezpieczenia onego, obawiać się należy, aby się nie przerznęła doliną, znajdującą się na lewej stronie Opatowca.

Od ujścia rzeki Nidy zacząwszy aż do miasteczka Połańca, wszędzie prawie nadbrzeże jest równe, a zatem łatwe do przeprawienia się w każdym miejscu wojsku obcemu w kraj nasz. Od Połańca zacząwszy aż do Sandomierza, nadbrzeże znowu jest górzyste: wypada więc stąd, że i w tym ostatnim przeciągu dla ubezpieczenia przejścia, należy granicę piechotą obstawić. Część zaś nadbrzeża między Nowym Miastem Korczynem i Połańcem może być kawalerją zabezpieczona.

2-do Miasto Sandomierz, leżące na górze nad samą Wisłą, opasane po większej części murem dosyć mocnym, mogłoby służyć po uczynionej pomniejszej reparacji i osadzeniu onego infanterją i armatami za miejsce mocne, na skład amunicji i żywności zdatne, do czego kolegjum Po: Jezuickie najwygodniej i najbezpieczniej mogłoby być użyte.

3-tio Od wsi Mogiły aż do ujścia rzeki Dunajec pod Opatowem, równie jak wyżej, częste znajdują się brody, najłatwiejsze jednakże do przejścia są pod Złotnikami, Wawrzyńcami, Brześciem słomianym (?) i wyżej Rogowa.

4-to Przewożą przez Wisłę naprzód pod Mogiłą; przewóz ten po zakordonowaniu od Polski dependował, dalej od klasztoru mogilskiego za pewną opła-

[1]) Ib., str. 236.

tę umówioną Galicji bywał puszczany, teraz zaś ze wszystkiem do brzegu tamtego został przywłaszczony, o co po kilka razy zwierzchność klasztoru tego zaniosła swe zażalenia, tak do Warszawy jako i do Lwowa, nie odebrawszy na takowe żadnej dotąd rezolucji.

Przewożą dalej pod Niepołomcami, Wawrzyńcami, Hebdowem, Sierosławicami, Jaksicami, Kępą i Opatowcem. Przewozy pod Niepołomcami, Jaksicami, Kępą i Opatowcem do Galicji należą, inne zaś przy brzegu polskim bywają zamknięte i od nas dependują. Od Opatowca zacząwszy aż do samego Sandomierza dwa tylko przewozy, to jest pod Budziskami i Sandomierzem, do nas należą, w innych zaś wszystkich miejscach od Galicji dependują.

5-to Zacząwszy od Karczmy Ławy aż do samej Pokrzywnicy znajdują się liczne pozycje awantozowne na obozy; jedna tylko trudność wszędzie zachodzi, iż drzewa na opał niemasz.

Miejsce najsposobniejsze do kantonowania dla wojska zdaje się być między rzeką Nidą i rzeczką Czarną pod Połańcem, gdyż w tym przeciągu komunikacja kwatery jednej z drugą jest łatwa; skrzydła zaś kantonowania z jednej strony będą ubezpieczone przez rzekę Nidę, z drugiej przez rzeczkę Czarną. Miejsce zaś wspólnego zbioru może być pod Stobnicą, gdzie nawet mocny i wygodny obóz założyć można, którego skrzydło prawe może się opierać o miasteczko Stobnicę i staw, tam będący, lewe zaś o las duży, w bliskości znajdujący się. Wszystkie te pozycje awantazowne najlepiej się okażą, gdy oficerowie, wykomenderowani od korpusu inżenierów koronnych, robotę zakończą.

6-to Miejsce w głębi kraju sposobne do rozkantonowania wojska mogłoby też być około miasteczka Pińczowa, skrzydło jedno byłoby ubezpieczone przez rzekę Nidę, drugie przez góry i lasy duże i gęste, w głąb kraju ciągnące się.

Miejsce wspólnego zbioru mogłoby być między Nową Wsią i Chruścicami, lub między Motkowicami i Stawianami, gdzie nawet jest miejsce, dość sposobne na obóz. Planta pozycji tego kantonowania już jest zrobiona.

7-mo Pod wsią Oblekuń Wisła tak dalece nurt swój odmieniła, iż wieś Lubasz, sytuowana na wyspie, oddzielona dawniej od brzegu polskiego przez Wisłę, teraz ze wszystkiem przez zasypanie dawnego nurtu z brzegiem Polski jest złączona, iż suchą nogą z tej wsi, należącej do Galicji, na naszą stronę przejść można.

30 Maja 1790 w Warszawie.

Karol Sierakowski
Pułkownik Korpusu Inżenierów.

Podał *Jan Giergielewicz*, kpt.

„STAN SŁUŻBY" CHŁOPICKIEGO.

Przebieg wojskowej służby Chłopickiego jest naogół znany, choć — trzeba przyznać — zawiera pewne niezbyt wyraźne momenty. Do takich należy zwłaszcza okres służby w wojsku Rzeczypospolitej, nie wyłączając powstania Kościuszkowskiego, oraz okres po udziale w wyprawie Napoleona na Moskwę w 1812 r.: ciekawym zwłaszcza i niewytłumaczonym dostatecznie jest aż dwukrotny pobyt jego w wojsku rosyjskiem w 1788 i 1793 r., do czego sam Chłopicki się nie przyznaje. Wątpliwości tych nie wyjaśnia zgoła dokument, który podaję niżej, jako zbyt schematyczny i treściwy, a ponadto pewno i trochę tendencyjny, sporządzony był bowiem w ważnej dla Chłopickiego chwili uzyskiwania w 1818 r. dymisji z wojska po słynnym zatargu z W. Ks. Konstantym. Zresztą nie jest on bynajmniej nieznanym. Wyzyskał go pierwszy bodaj prof. Sz. Askenazy, streszczając w przypisach pracy o Łukasińskim (I wyd. Warszawa, t. I, 146); on również dokonał bardzo sumiennej analizy tego dokumentu we wstępie do

Chłopickiego *Żurnala oficera,* ogłoszonego w *Bellonie* (t. XXIII. 1926, 1. i n.), szczodrze go uzupełniając wiadomościami z innej ręki. Pozatem dr. J. St. Harbut, zwłaszcza w książce *Noc listopadowa w świetle i cieniach procesu przed Najwyższym Sądem Kryminalnym* (Warszawa 1926), poświęcając Chłopickiemu dużo uwagi, cytuje dokument powyższy parokrotnie [1]). Jeżeli mimo tego zdecydowałem się ogłosić w dosłownem brzmieniu tekst „stanu służby" Chłopickiego, zrobiłem to w przekonaniu, że bezpośrednie źródło o niewątpliwej autorytatywności, okazane w surowej i pełnej formie, da dopiero najcenniejszy materjał, który ułatwi odróżnienie rzeczywistości od legend, za jaką np. uważać należy udział Chłopickiego w bitwie pod Racławicami [2]). Nie wdaję się więc w rozbiór i krytykę, a tem więcej uzupełnianie dokumentu, odwołując się do wspomnianej pracy prof. Askenazego. Dla informacji tylko podaję kilka szczegółów „wydawniczych".

„Stan służby", jako załącznik do złożonego 5 października 1818 r. podania o dymisję, przechowuje się w zbiorze „dymisyj, wydanych oficerom" w aktach po b. Komisji Rządowej Wojny Królestwa Polskiego w Archiwum Akt Dawnych. Cała sprawa dymisyjna, składająca się z minuty aktu dymisji, podania o nią [3]) i załączników, znajduje się w vol. 3069, pod pozycją 2080, na kartach od 486 do 495; takim załącznikiem jest właśnie i ów „stan służby"; dwa inne załączniki, dające pewne wyjaśnienia do niego, cytuję w dopiskach. „Stan służby", zestawiony starannie przy bezpośrednim niewątpliwie udziale Chłopickiego, skreślony pismem czytelnem, jest osobiście przezeń podpisany. W jednem miejscu ustęp, własnoręcznie skreślony i poprawiony przez Chłopickiego, podaję w odsyłaczu.

Podał *Stefan Pomarański,* kpt.

---

[1]) Tenże autor w feljetonie o Chłopickim „w świetle kilku archiwalnych dokumentów wojskowych", ogłoszonym w *Kurjerze Warszawskim* z 1. IV-1926 r. streszcza go również, jako pewnego rodzaju rewelację, co napiętnował słusznie prof. Askenazy we wstępie *Żurnala* („przedr. wadliwie, jako nowość, zwykłą dziś metodą").

[2]) Harbut l. c. 168.

[3]) Podał ją w dosłownem brzmieniu prof. Askenazy *Łukasiński,* wyd. I, tom I, 146.

Stan służby (Józefa) Barona Chłopickiego, Generała Dywizyi, Dowódzcy Dywizyi pierwszey piechoty Woysk Polskich[1])

Data i mieysce urodzenia	Data weyścia w służbę, oraz daty mianowań, translokacyi, dymissyi i powrotu do służby.	Wymienienie Pułku i Broni lub Korpusu, w których w każdym stopniu służył.	WYSZCZEGÓLNIENIE: Kampanii z wyrażeniem lat i mieysc, w których takowe odbyte były.	WYSZCZEGÓLNIENIE: Bitew, Potyczek, Oblężeń, z wyrażeniem datt i mieysc, gdzie takowe nastąpiły.	Niewola i Rany z wyszczególnieniem mieysc, w których odniesione były.	Ozdoby Woyskowe jakie w ciągu służby otrzymał, z wymienieniem datt, w których mu akkordowane były	Przerwy w służbie	UWAGI
	Zaciągnął się dnia 14-o Października 1787 iako kadet[2])	do pułku piechoty Kalixta Xięcia Ponińskiego						
	Przechodząc przez wszystkie Stopnie Podofficyerskie, mianowany został Chorążym przez ś. p. Króla Imci Stanisława Augusta, późniey pełnił obowiązki Adjutanta batalionowego	w Pułku Grenadyerów	Odbył Kampanią w roku 1792-m w Polszcze. Odbył Kampanią w roku 1794-m w Polszcze.	Znaydował się w bitwach pod Zieleńcami i Boryszkowcami. Znaydował się w bitwie pod Maciejowicami.				
	Dnia 14 Prairial roku 5-o R. P., przybywszy do Włoch, umieszczony został Kapitanem na mocy rozkazu Generała Dąbrowskiego	w Legionach polskich	Odbył Kampanią w latach 5-m, 6-m R. P. we Włoszech wyższych i w Państwie Rzymskiem. Odbył Kampanią w r. 6-m R. P. w Królestwie Neapolitańskiem.	Znaydował się w batalii Neppi, w attaku i opanowaniu Magliano i Calvi. Znaydował się przy wzięciu Fortec: Gaëta i Capua.				
	Dnia 24 Fructidora roku 6-o R. P. posunięty na Stopień Majora przez Generała Dąbrowskiego	w tychże Legionach	Odbył Kampanią w latach 7-m R. P. w Toskanii i w wyższych Włoszech. Odbył Kampanie w latach 8-m, 9-m R. P. we Włoszech wyższych.	Znaydował się w bitwie pod Arezzo i batalii Trebia. Znaydował się w bataliach Novi, Bosco, drugi raz Novi, przy oblężeniu Peschiera i blokadzie Mantui.	W Batalii Trebia ranny od kuli karabinowey.			
Urodził się dnia 14 o Miesiąca Marca R-u 1771-o w Wsi Kepustynie na Wołynlu	Dnia 25-o Floreal roku 7-o R. P. posunięty na Stopień Szefa Batalionu, na placu bitwy pod Cortona w Toskanii przez Generała Dąbrowskiego[4])	w tychże Legionach	Odbył Kampanią w r. 10 R. P. w Królestwie Neapolitańskiem. Odbył Kampanią w r 1805 w Państwie Weneckiem. Odbył Kampanią w r. 1806-m w Królestwie Neapolitańskiem	Znaydował się przy zaięciu prowincyów Abruzzo, obydwóch Pulii *(sic)*[3]) i brzegów Jońskiego morza. Znaydował się w batalii Castel franco. Znaydował się przy wkroczeniu i zaięciu obuch Kalabryi, w bataliach Lagonegro, Campotenese i pod St. Euphemia, tudzież w ciągłych bitwach z Sycylianami i Kalabryiczykami w Kalabryi.				
	Dnia 11 Czerwca 1807 roku posunięty na Stopień Pułkownika przez Napoleona	w Legii Nadwiślańskiey	Odbył Kampanią w r 1807 w Prusiech					
	Dnia 7-o Listopada 1808 roku mianowany Kommendantem Legii Nadwiślańskiey przez Napoleona Dnia 18 Lipca 1809 roku posunięty na Stopień Generała Brygady przez Napoleona.	Kommenderował w Hiszpanii Legią Nadwiślańską i Woyskiem francuzkiem różney broni	Odbył Kampanie w latach 1808, 1809, 1810, 1811 i część 1812-o w Hiszpanii Odbył Kampanią w r. 1812 w Rossyi	Znaydował się w bitwach pod Malen, Alagon, Saragossa, pod Epila dnia 23 Czerwca 1808 r., która przez niego samego dowodzona była, przy pierwszem oblężeniu Saragossy, w batalii pod Tudella, przy powtórnem oblężeniu Saragossy, gdzie za rozkazem Marszałka Lahn na czele pułku w szturmie do miasta przez wyłom wszedł. W bataliach pod Alcanis, Maria i Belchite; w bitwie pod N. S. de la Tuenta Sta dnia 12-o Listopada 1810 r., która także przez niego dowodzoną była. Robił wyprawy i ciągłe bitwy przeciw kolumnom Hiszpańskim w Katalonii, Nawarze, Arragonii, Walencyi i Kastylii, był przy oblężeniu Tortozy i Sagunty, w batalii Saguntu, gdzie kommenderował prawem Skrzydłem Armii Marszałka Suchet, tudzież przy oblężeniu i wzięciu Walencyi. *Od dnia 12 Kwietnia do dnia 19 Sierpnia w roku 1811 zakrycie Prowincyi Aragony i Jey obrona powierzona mi była z polecenia Napoleona. B-on Chlopicki.*[5]) Znaydował się w batalii pod Możayskiem i późniey w bitwie dnia 10-o Września 1812 r za Możayskiem...[6])	W pierwszym szturmie Saragossy ranny został od kuli karabinowey. Przy oblężeniu Tortozy ranny został kawałkiem pęknionego granatu. W bitwie dnia 10 września 1812 roku za Możayskiem ranny został od kuli karabinowey.	Krzyż Legii honorowey officyerski, dnia 9-o Lutego 1808 r. Patent pod N-em 21,863. Kawalerem Krzyża Korony żelazney, dnia 16 Września 1810 r. N-er Expedycyi 1102 Baronem Państwa Francuzkiego, nominowany dnia 7-o Sierpnia 1810 r Krzyż woyskowy polski kommandorski dnia 26-o Listopada 1810 R-u N-er 4216.		
	Dnia 18-o Maia 1814 roku posuniety na Stopień Generała Dywizyi przez Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra. Dnia 20 Stycznia 1815 r. Rozkazem dziennym Jego Cesarzowiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Konstantyna umieszczony został jako Generał Dywizyi.	Dowódzca 1-ey Dywizyi piechoty				Order S-o Stanisława 1-ey klassy dnia 19 Listopada / 1 Grudnia 1815 r. Order S-ey Anny 1-ey klassy dnia 21 Października 1816 r.		

Zaświadczam Generał Dywizyi Kommenderuiący Pierwszą Dywizyą BARON CHLOPICKI[7]).

---

[1]) Zachowuję pisownię oryginału. Ustępy, własnoręcznie skreślone przez Chłopickiego, podaję kursywą.

[2]) Tę datę Chłopicki w kilkanaście lat później na minucie aktu dymisyjnego własnoręcznie sprostował, dopisując, co następuje: *„Rok weyścia w służbę, napisany mylnie 1787, poprawia się na rok 1785, tak iak iest w rzeczywistości dnia 29 Kwietnia 1830 r. Chl.*[opicki].

[3]) Apulji, co w akcie dymisyjnym poprawiono.

[4]) Do pozycji tej i poprzednich odnosi się następująca nota, podana jako załącznik (k. 488). „Czas nominacji na Podchorążego, Chorążego, służbę pełniącego Adjutanta Batalionowego w Regimencie Grenadyerów Szefostwa Ilińskiego, maiąc w ów czas Numer 11, niemaiąc żadnych papierów, niemogę udowodnić, a to z powodów, iż takowe mi zaginęły. Co się zaś tycze postąpienia mego w Leglonach wprzód na stopień Majora, aniżeli na Szefa Batalionu, to pochodzi ztąd, iż w ów czas w organizacyi Legionów stopień Majora był posredniczącym między Kapitanem a Szefem Batalionu *dnia 4-go Listopada 1818 w Warszawie Baron Chlopicki*". Niżej znajduje się następujący dopisek szefa Archiwum Komisji Rządowej W-ny Mianowskiego „Patent na Szarżę Chorązką W-mu Józefowi Chłopickiemu w Regimencie Pieszym Grenadyerów Szefostwa Ilińskiego dany dnia 29 marca 1791 r. Wypis z Sygillat Woyska Koronnego i W. X. Litewskiego z Roku 1791".

[5]) *NB. Trzydzieści Cztery wyrazów w kolumnie Bitew, potyczek etc. przemazałem. B-on Chlopicki:* „W r. 1811 Korpus 3-ci z Armii Hiszpańskiey przeznaczony do oblężenia i wzięcia Saragossy w Katalonii, zakrycie prowincyi Aragony i iey obrona od Nieprzyiaciela w Nawarze powierzona mu była na wyraźny rozkaz Napoleona, co było uskutecznionem kilku spotkaniami z nieprzyiacielem i iego pobiciem".

[6]) Do powyższego odnosi się następujące wyjaśnienie, podane w załącznikach (k. 489) „W Dymissyi, zrobionej dla J. W-o Generała Dywizyi Chłopickiego po bitwie pod Możayskiem jest zostawione mieysce do zapełnienia, a to z tego powodu, iż rzeczony Generał tego mieysca nie pamięta, oświadczył tylko, iż Bitwa ta miała bydź stoczona w dolinie pod Starym Zamkiem, w której sam tylko Legion Nadwiślański się potykał; wojska zaś Xięztwa Warszawskiego miały wówczas stać na Wzgórzach, sądzi zatem, iż J. W-ny Generał Radzca Stanu Dyrektor G-lny mieysce to będzie pamiętał". W minucie dymisji miejsce to uzupełniono „pod Rżatem".

[7]) Chłopicki nazwisko swe pisał przez *l*.

ARTYKUŁY DYSKUSYJNE I POLEMIKA

W SPRAWIE ORGANIZACJI HISTORJI WOJSKOWEJ

I.

ODPOWIEDŹ DR. JÓZEFOWI SIEMIEŃSKIEMU

1.

W pierwszym zeszycie *Przeglądu historyczno-wojskowego* ogłosił dr. Józef Siemieński artykuł p. t. *„W sprawie organizacji historji wojskowej. Badacze i archiwa“*, nacechowany troską o zdrowy rozwój nauki historyczno-wojskowej oraz obawą, czy aby ta gałąź nauki historycznej nie stoi w obecnej chwili na fałszywej drodze i nie zamierza zboczyć całkowicie na manowce. Artykuł został wywołany broszurką, wydaną w 1927 r. przez Wojskowe Biuro Historyczne, zatytułowaną *„Badania dawnej polskiej historji wojskowej“* i zawierającą dwie rozprawki: moją p. t. *„Zadania pracy nad dawną polską historją wojskową“* i ppłk. dr. Bronisława Pawłowskiego p. t. *„Stan i ogólna charakterystyka źródeł do polskiej historji wojskowej“*. Jest on szeregiem uwag, skreślonych przez wybitnego uczonego na jej marginesie. Artykuł o charakterze polemicznym porusza szereg momentów, wymagających wyświetlenia ze względu na dobro nauki i posiada, dzięki niezmiernie ciekawemu metodycznie ujęciu oraz autorytetowi naukowemu autora, dużą siłę przyciągającą. Odznacza się on poza tem druzgocącą, przekonywującą niemal krytyką, zwłaszcza w oczach czytelnika, nieobeznanego z faktycznym stanem rzeczy i istotą zagadnienia, a przedewszystkiem... z treścią rozprawek, będących przedmiotem tak surowej krytyki.

Czytelnikowi winienem pewne wyjaśnienia, winienem je szanownemu autorowi artykułu, aby usunąć nieporozumienie, leżące u podstaw całej sprawy, winienem kołom, nieobojętnym na prawidłowy rozwój naszej nauki, by zażegnać niepokój, jaki artykuł dr. S. może całkiem niesłusznie wywołać.

Broszurka, licząca 47 stron druku, została zaszczycona artykułem, obejmującym 23 strony. Jak na obecne czasy — wyjątkowe powodzenie, a zarazem cenny wskaźnik, iż zagadnienia, zajmujące dotąd jedynie kilku fanatyków historji wojskowej, zaczynają znajdować odgłos w szerszych kołach, dotychczas dosyć obojętnych na tę gałęź naszej historji. Zatem rozprawki te były na czasie i spełniły swoje zadanie, budząc pewne zainteresowanie i wywołuje odgłos krytyczny. Toć krytyka jest tak samo ważnym czynnikiem postępu naukowego, jak praca konstrukcyjna.

Odpowiadam jedynie na pierwszą część artykułu dr. S., dotyczącą mnie, gdyż na drugą część, dotyczącą rozprawki ppłk. dr. Pawłowskiego, autor jej odpowiada osobno.

Po krótkim wstępie, w którym autor w sposób zajmujący przedstawia pobudki pracy uczonego i wykazuje, jak to zagadnienia nasuwa mu „niejednokrotnie... jaskrawy krzyk jednodniowej aktualności“ [1]) oraz, jakie praktyczne wartości wnosi nauka w życie codzienne, przystępuje dr. S. do scharakteryzowania obecnego stanu historji wojskowej.

W rozprawce swojej pisałem: „Niwa polskiej historji wojskowej nie jest jeszcze w dostatecznym stopniu zorana pługiem badacza. Zwłaszcza o ile chodzi o wojskowe traktowanie przedmiotu... Rzecz całkiem zrozumiała. W okresie, kiedy nie istniało nietylko wojsko, lecz państwo nawet, badania tego rodzaju były po pierwsze całkiem nieużyteczne, zbędne nawet, jak się zdawało; po drugie brakło badaczy, którzyby posiadali w tym względzie dostateczne przygotowanie fachowe. Dziwić się nawet można, że wogóle zdarzali się, choć zrzadka, historycy, którzy uwagę swoją na dzieje wojskowe zwracali i poświęcali im swoją pracę“ [2]). W ten sam prawie sposób przedstawia sprawę i dr. S.: „...nie dziwna, że historja wojskowa była u nas w zaniedbaniu aż do ostatnich dziesięcioleci, zwłaszcza historja wojskowości. Bowiem historja wojen, dzieje polskiego oręża, nie mogą się uskarżać na brak uwagi ze strony badaczy. Natomiast te same zdarzenia, które znamy od strony politycznej, jako wysiłki zbiorowe narodu i jako zwroty w dziejach państwa, te same zdarzenia nie były należycie oświetlane z punktu widzenia sztuki wojennej... Nie było wojska polskiego. Nie było tych, coby się interesowali przeszłością swojego narodu, nie było dla innych pobudki do badania przeszłości nieaktualnej dziedziny życia narodowego, nie było dla kogo szukać wzorów dla zadań przyszłości“ [3]). Tu zatem jesteśmy w zasadniczej zgodzie z Autorem artykułu.

Zaraz jednak w następnym ustępie przychodzi pewna rozbieżność w poglądach na dorobek przedwojennych pisarzy historyczno-wojskowych. Rozbieżność ta nie dotyczy mojej rozprawki, gdyż wolałem w niej nie poruszać sprawy stosunku mojego do poszczególnych autorów. Niemniej jest ona dosyć znamienna i dlatego w obecnej chwili pozwalam sobie zająć w tej sprawie stanowisko zupełnie wyraźne. „Było wprawdzie wielu Polaków w armji rosyjskiej czy austrjackiej — charakteryzuje ówczesny stan rzeczy dr. S. — ale ci nie wytworzyli polskiej literatury wojskowej. To też kiedy Korzon przystąpił do swego wielkiego dzieła — znalazł zaledwie paru monografistów“ [4]).

---

[1]) Józef Siemieński: *W sprawie organizacji historji wojskowej*, str. 137.

[2]) Mjr. Otton Laskowski i ppłk. Bronisław Pawłowski: *Badanie dawnej polskiej historji wojskowej.* Warszawa 1927, str. 9.

[3]) Loc. cit., str. 138 (2). Podkreślenie moje.

[4]) Ibidem, str. 138 (2).

Wynikałoby z tego, że Korzon dopiero „swem wielkiem dziełem“ stworzył polską literaturę historyczno-wojskową, że wszystko, co zrobili przed nim umundurowani pisarze, tych „paru monografistów“, nie posiadało większego znaczenia. Muszę tu wziąć w obronę „wojskowych“ tych antenatów naszych z szeregów wojska rosyjskiego i austrjackiego, nie dlatego, że mieli na sobie mundur wojskowy, ale że ich prace stworzyły właściwy grunt, na którem mogło wyrosnąć „wielkie dzieło“ Korzona, że prace ich stanowią podstawowy dorobek historji wojskowej, którego dzieło Korzona nie naruszyło, w stosunku do którego stanowi stosunkowo nieznaczny postęp, z którego samo na każdym kroku pełną czerpie dłonią. Nazwiska Konstantego Górskiego, Ferdynanda Kudelki i Soldiera-Jagielskiego, śmiem twierdzić, conajmniej tak samo pięknemi zgłoskami zostały zapisane w dziejach polskiej historji wojen i historji wojskowości, jak nazwisko Tadeusza Korzona.

Jak ogromny wpływ wywarli oni na pracę tego ostatniego wie każdy, kto zadał sobie trud wczytać się sumiennie w całokształt ich prac i porównać je z pracą Korzona, kto wie, jak często w ciągu całej swej pracy, stykając się, jako laik, z zagadnieniami wojny, odwoływał się on do Konstantego Górskiego o wytłumaczenie zjawisk, których sam nie rozumiał, o radę w sprawach, w których tamten był dlań wysokim autorytetem.

Śmiem twierdzić, że właśnie prace tych „paru monografistów“ stworzyły podstawy polskiej literatury historyczno-wojskowej i że w znacznej mierze praca Korzona żyje sokami, z tych podstaw czerpanemi. Toć Górski stworzył trzy podstawowe dzieła, dotyczące historji jazdy, piechoty i artylerji polskiej, w stosunku do których Korzon, dorzucając szereg ciekawych szczegółów, postąpił naprzód stosunkowo b. nieznacznie. Rzecz znamienna, że tam gdzie Górski nie pozostawił gotowej pracy: w historji inżynierji, również i Korzon nader mało ma do powiedzenia. Toć ten sam Górski w szeregu artykułów, drukowanych w *Bibljotece Warszawskiej*, *Ateneum*, *Przewodniku Naukowym i Literackim*, i t. d., naszkicował obraz rozwoju naszej wojskowości, od czasów piastowskich poczynając, skreślił szereg bojów i wojen polskich, które w swej pracy Korzon całkowicie wyzyskał. Co ciekawsze, że w tych wypadkach, gdy Korzon przedstawia sprawy, opracowane już przez Górskiego, albo idzie wyraźnie za nim, albo, o ile probuje oderwać się odeń, gmatwa sprawę i nie jest w stanie rozwiązać piętrzących się przed nim trudności, ani stworzyć przejrzystego obrazu, tak, że dzisiaj musimy nieraz na nowo do Górskiego powracać lub szukać zupełnie samodzielnego rozwiązania. Charakterystycznie rzecz wygląda np. w stosunku do Grunwaldu, który u Górskiego wyszedł jasno i przejrzyście, w dziele zaś Korzona, dwukrotnie traktowany, nie grzeszy zbytnią przejrzystością. Nieinaczej rzecz ma się z Kudelką. U Korzona np. Lubieszów i Kirchholm zrobione są wyraźnie za Kudelką, jakkolwiek dorzuca on pewne szcze-

goły, lub prostuje pewne niedokładności. Podobnie z S o l d i e r e m — odsiecz wiedeńska w pracy K o r z o n a stanowi w stosunku do tego ostatniego postęp stosunkowo nieznaczny.

Momenty te traktuję tu dla braku miejsca przykładowo, jakkolwiek mógłbym mnożyć przykłady i szczegółowo wykazać, w jak mocnej zależności jest „wielkie dzieło" K o r z o n a od wcale pokaźnej ilości monografij tych „paru monografistów" umundurowanych, którzy zdaniem dr. S., „nie wytworzyli polskiej literatury wojskowej".

Charakteryzując obecny stan historjografji wojskowej, dr. S. wypowiada sąd o nim nader surowy i pesymistyczny, zwłaszcza ze względu na to, iż usiłowania w tym kierunku „znalazły odrazu opiekę i poparcie odradzającego się i odrodzonego państwa" [1]). „A jednak — pisze dr. S. — w lat kilkanaście po powstaniu polskiej siły zbrojnej, a w dziesiątym roku niepodległości wyniki są — powiedzmy — mniejsze, niżby się można było spodziewać po zakładowym, że się tak wyrażę, kapitale w ludziach, t. j. w historykach, którzy się znaleźli w wojsku i w niem pozostali, oraz biorąc pod uwagę środki, jakiemi wojsko rozporządza. Badaczy prawie że nie przybywa, prac ściśle naukowych, a szerszego pokroju, zwłaszcza z okresu dawnej Rzeczypospolitej — również... Ponieważ nie ulega wątpliwości, że ci sami ludzie mogliby osiągnąć wyniki znaczniejsze, nastręcza się pytanie, czy nie przeszkadza im wadliwa organizacja i czy nie zadużo sił zużywają na cele nauce tylko bliskie, ale nie naukowe" [2]).

Pozwalam sobie i tutaj dać pewne wyjaśnienia, gdyż sąd dr. S. uważam za „nieco teoretyczny".

Naprzód tedy sprawa owego kapitału zakładowego „w ludziach, t. j. w historykach, którzy znaleźli się w wojsku i w niem pozostali". Otóż kapitał ten nie był bynajmniej zbyt okazały, jeśli chodzi o tych, którzy, znalazłszy się w wojsku, poświęcili się pracy historyczno-wojskowej. W najlepszym razie moglibyśmy naliczyć takich aż... pięciu. Do tego każdy z nich kierował jakąś dużą wojskową instytucją naukową, co więcej tworzył ją od podstaw, jako placówkę naukową, potrzebną nietylko wojsku, ale i samej nauce. Dr. S., jako dyrektor Archiwum Głównego, wie najlepiej, jak wiele czasu na osobistą pracę badawczą, czysto naukową, pozostawia podobne stanowisko, o ile chce się sumiennie spełnić obowiązek względem kierowanej przez siebie instytucji. Dodajmy do tego, że ten „kapitał zakładowy" czuł się w obowiązku — nie z rozkazu, lecz ze zrozumienia istotnej potrzeby — podejmować się szeregu prac o charakterze nie wyłącznie „naukowym", lecz w danej chwili bezwzględnie potrzebnych dla wojska, co do których miał świadomość, że on jedynie jest, dzięki swemu przygotowaniu, w stanie wykonać je w sposób należyty. Piszę o tem tem śmielej, że sam do tego „kapitału zakładowego" nie należąc,

[1]) Loc. cit. str. 138 (2).

[2]) Ibidem, str. 139 (3).

miałem możność zbliska widzieć jego pracę i tej pracy warunki i twierdzę, że na osobistą pracę badawczą „kapitał zakładowy" miał akurat tyle czasu, ile go sobie ujął od dobrze zasłużonego odpoczynku i snu. Dlatego też daleki jestem od twierdzenia dr. S., „że ci sami ludzie mogliby osiągnąć wyniki znaczniejsze" [1]). Wprost przeciwnie, skłonny jestem raczej podziwiać osiągnięte przez nich wyniki.

Również i co do opinji dr. S., że „badaczy prawie że nie przybywa", jestem nieco odmiennego zdania, a przypuszczam, że nie jestem wiele gorzej odeń w tej sprawie poinformowany. Badaczy coś niecoś przybyło, zwłaszcza w dziedzinie historji ostatniej wojny, przybyło również i szereg prac, którym zapewne niewszyscy z lekkiem sercem odmówią charakteru ściśle naukowego.

Żałuję, że dr. S. nie podał, w czem upatruje wadliwą organizację historji wojskowej — łatwiejby nam było tę wadę organizacyjną usunąć. Tak jak jest, skazani jesteśmy jedynie na domysły. Jeśli chodzi o to, że historycy wojskowi w wojsku nie mają możności poświęcać się wyłącznie osobistej pracy badawczej, że chwile, kiedy się mogą jej oddać, muszą uważać za święto, że muszą poświęcać swój twórczy wysiłek na prace, nie mające li tylko celów poznawczych, jest to mus życia. Wojsko wymaga i musi wymagać od nich wysiłku przedewszystkiem w kierunku rzeczy, dla siebie niezbędnych, a nie wyłącznie w kierunku ściśle naukowym. Cele czysto poznawcze mają dla niego znaczenie wtórne. Nie jest też ono w stanie wytworzyć dla swych historyków idealnych warunków, w których każdy z nich miałby możność poświęcić się całkowicie zagadnieniom, osobiście go interesującym. Nie są oni wyłącznie i jedynie naukowcami, lecz również i wojskowymi, pracującymi nie jeno dla dobra oderwanej nauki, lecz przedewszystkiem dla dobra wojska, a przez to i dla dobra narodu. Jeśli dość często, szukając tematu dla osobistej pracy twórczej, kierują się oni własnym poglądem na istotną potrzebę pracy naukowej dla wojska, nie zaś „jaskrawym krzykiem jednodniowej aktualności", nie widzę w tem wielkiej tragedji, ani zbytniego niebezpieczeństwa dla samej nauki. Wszak również uczony, pracujący nad zagadnieniami aerodynamicznemi w zrozumieniu potrzeby tych studjów dla obrony państwa w specjalnym Instytucie, wybudowanym przez Ligę Obrony Powietrznej, przyczynia się do postępu samej nauki, wtedy nawet gdy szuka rozwiązania zagadnień, mających na celu zadanie czysto utylitarne.

Daleki jestem od zachwytu nad obecnym stanem i dorobkiem historji wojskowej. Nie uważam również, aby ten ostatni nie mógł być większy nawet w obecnej chwili, nie tam jednak upatruję źródła takiego stanu rzeczy i nie widzę, niestety, tych niebezpieczeństw na drodze rozwoju historji wojskowej, które dostrzega dr. S.

Zaniepokojenie nasunęła mu właśnie owa skromna i chuda broszurka, którą dr. S. przyjmuje za groźnego przeciwnika, oce-

[1]) ibidem, str. 138 (2).

nia jako jakieś oficjalne wystąpienie „historjografji wojskowej"[1]).

Po stwierdzeniu, jakie to stanowiska służbowe zajmują mjr. Laskowski i ppłk. Pawłowski, oraz, że to właśnie oni napisali ową broszurkę, dr. S. przygważdża „historjografję wojskową", pisząc: „Mamy tedy autentyczny materjał[2]). Dalej w fakcie, że jeden z nich pisał: „jako dla historyka wojskowego, decydujące są dla mnie przedewszystkiem potrzeby wojska, a z pośród zadań polskiej historji wojskowej przedewszystkiem jej dydaktyczne i wychowawcze zadania"[3]) — dodajmy nawiasem, że dr. S. opuszcza, cytując, niewielkie słówka, podkreślone tu drukiem rozstrzelonym — drugi zaś, przytaczając przykładowo boje, wymagające opracowania wśród nich podał jedną tylko bitwę przegraną, dr. S. wnioskuje: „Widocznie, że obydwa te programowe na przyszłość wskazania mają źródło wspólne w nacisku na owe „dydaktyczne i wychowawcze zadania" polskiej historji wojskowej, a wśród nich jeszcze w nacisku na zadanie wychowawcze"[4]).

Nie wiem, skąd szanowny Autor omawianego artykułu wziął ów ekstraordynaryjny nacisk dodatkowy na zadanie wychowawcze. Trudnoby mu było zapewne wykazać go odpowiedniemi cytatami z obu rozprawek[5]). Mniejsza jednak o to.

Istotnie dr. S. ma autentyczny materjał, lecz autentyczny materjał nie co do stanowiska „polskiej historjografji wojskowej", lecz co do osobistych poglądów moich i ppłk. Pawłowskiego. Co zaś do „wspólnego nacisku" nie wiem właściwie, jak go należy rozumieć. Jeśli dr. S. rozumie go jako nacisk z góry, jest to zupełny błąd: obie rozprawki były pisane zupełnie niezależnie od wszelkich wpływów z zewnątrz, najzupełniej samodzielnie. Jeśli chodzi o wspólny pogląd na zadanie historji wojskowej, cieszy mię to mocno, że jakkolwiek pracujemy z ppłk. dr. Pawłowskim w rozmaitych epokach, w jednakowy sposób zapatrujemy się na zadania naszej nauki.

Autorowi artykułu nie podoba się, że śmiem mówić o jakichś „dydaktycznych zadaniach historji wojskowej". To też gromi mnie i poucza: „Otóż dydaktyczne zadanie powinna mieć książka w szkole i w czytelni publicznej, literatura zaś naukowa może mieć tylko zadanie naukowe... Dydaktyka zaś i wychowawstwo mają tyle tylko wspólnego z badaniami naukowemi, że się ich wynikami posługują, same zaś dla nauki nie mają żadnego znaczenia.

[1]) Loc. cit. str. 142 (6).
[2]) Ibidem, str. 139 (3).
[3]) *Badanie dawnej polskiej historji wojskowej*, str. 11.
[4]) Loc. sit., str. 139 (3).
[5]) Drobna uwaga. Czytając uważnie moją rozprawkę, dr. S. mógł znaleźć na str. 8 następujące zdania: „Pomijam doniosłość historji wojskowej, jako ważkiego czynnika pod względem wychowawczo-moralnym. Rzecz sama przez się aż nazbyt jest jasna". Jest to jedyny bodaj ustęp, w którym zajmuję się zadaniami wychowawczemi historji wojskowej.

Jeżeli te dwa żywioły połączyć — jeden cierpieć musi, mianowicie jeśli dać przewagę wychowaniu, to badania będą omijały całe pola, wymagające naukowej uprawy, a nadto nieraz cierpki owoc prawdy będzie zafałszowany słodyczą rozmaitych względów"[1]).

Mamy tu do czynienia z jakiemś poważnem nieporozumieniem. Pomijam już sprawę wychowania, którą się w mojej rozprawce wogóle nie zajmuję. Z powyższego cytatu wynikałoby, że propaguję jakieś specjalne preparowanie k s i ą ż e k historyczno-wojskowych d o c e l ó w d y d a k t y c z n y c h, że być może mam na myśli specjalny nacisk na wyrób podręczników szkolnych lub literatury popularyzacyjnej, wogóle p r z y s p o s o b i e n i e n a u k i d l a c e l ó w d y d a k t y c z n y c h.

W całej swej rozprawce nie zajmuję się wcale książką szkolną, ani popularyzacją wiedzy historyczno-wojskowej. Na str. 21 piszę wyraźnie: „Nie zajmuję się... zagadnieniem opracowania odpowiednich podręczników. Jest to sprawa wojskowego szkolnictwa, które potrafi wyzyskać dorobek nauki". Pogląd Autora artykułu na stosunek dydaktyki i wychowawstwa do badań naukowych całkowicie podzielam.

Pod zadaniami dydatycznemi historji wojskowej rozumiem coś zgoła innego, niż Autor upatruje w mojej rozprawie. Chodzi mi mianowicie o te wartości dydaktyczne historji wojskowej, a zwłaszcza historji wojen, które posiada ona zgoła niezależnie od wszelkich tendencyj dydaktycznych badacza, czy autora, o fakt, że studjujący historję wojskową zbliża się tem samem do realności wojny, uczy się ją rozumieć i, o ile nie czyta pracy historyczno-wojskowej tylko mechanicznie, rozszerza znakomicie swój pogląd na nią i żłobi w swoim umyśle drogi prawidłowego rozumowania wojskowego, uczy się samodzielnie oceniać położenie, powzięte decyzje i t. p. „Umysł czytelnika — pisałem na str. 11 — 12 swojej rozprawki — śledząc koleje i rozwój decyzyj wojskowych, wdziera się niepostrzeżenie w tok myśli wodza, uczy się oceniać położenie na podstawie urywkowych danych i szukać odpowiedniego rozwiązania, zdawać sobie sprawę ze znaczenia niezłomnej i konsekwentnej woli wodza. I to w warunkach realnych nie wyteoretyzowanych. Najbardziej oddalone w czasie kampanje posiadają pod tym względem ogromną wartość, gdyż... istota wojny zawsze pozostaje ta sama: przesłanki zasadnicze, pobieranych na wojnie, decyzyj są zawsze niezmienne, zmienne są... jedynie środki walki. Otóż studjowanie kampanij, prowadzonych odmiennemi środkami, posiada to duże znaczenie dla dzisiejszego oficera, że uczy go odróżniać to, co w zjawiskach wojny jest rzeczą istotną, od rzeczy wtórnych i mniejszej doniosłości. Wczytywianie się w nie przy jednoczesnem studjowaniu kampanij nowszych pozwala mu wyodrębnić to, co wynika z samej istoty wojny, od tego, co płynie jedynie z warunków i środków walki". W podobnyż sposób ujmuję to samo zagadnienie na str. 7—8 swojej rozprawki.

[1]) Loc. cit. str. 140 (4).

Nie przypuszczałem i dotąd nie przypuszczam, by takie potraktowanie zadań dydaktycznych historji wojskowej mogło przedstawić jakiekolwiekbądź niebezpieczeństwo dla nauki. Wartość dydaktyczną, jak powiedziałem, posiada ona sama w sobie bez względu na to, czy badacz będzie swe dzieło przystosowywał do potrzeb dydaktycznych, czy też nie. Co więcej, jeśli autor w swej pracy, dostosowując ją do potrzeb szkoły lub czytelni publicznej, będzie ukrywał prawdę, lub też ją w specjalny sposób preparował dla celów pedagogicznych, zatracić ona może w mem rozumieniu całą swą wartość.

Wzgląd na te dydaktyczne wartości historji wojskowej powoduje, że sztaby wszystkich wojsk cywilizowanego świata poświęcają wiele uwagi badaniom historyczno-wojskowym, że same je prowadzą, że najwybitniejsi teoretycy wojny widzą w historji potężny środek, kształcący umysł i urabiający charakter przyszłego dowódcy.

Napoleon, Moltke, Schlieffen i Foch, z pośród ludzi czynu, Lloyd, Jomini, Clausewitz, Willisen, Peucker, Camon i szereg innych teoretyków wojny nie wahają się przyznawać doniosłe wartości dydaktyczne historji wojskowej, podziela z naszych dawnych wodzów ich opinję Żółkiewski, nie widzę tedy żadnych powodów formalnych, by opinja Szanownego Autora mogła mnie zmusić do wyrzeczenia się poglądu, opartego na przemyśleniu sprawy i głębokiem przekonaniu.

Nie widzę również, aby te żądania, które w swej rozprawce stawiam badaniom historyczno-wojskowym, mogło stanowić niebezpieczeństwo dla nauki. „Konieczne jest — piszę na str. 13 — przy podejmowanych obecnie badaniach gruntowne rozszerzenie ich podstawy źródłowej, dążenie do wyzyskania ich (źródeł) całokształtu, konieczne jest zastosowanie w pełnej mierze wszystkich zdobyczy metody badań historyczno-wojskowych w celu zapewnienia ścisłości naukowej tych badań, konieczne jest wprowadzenie do samego wykładu momentu analizy i krytyki wojskowej ustalonych faktów wojennych. Należy tu zdać sobie dokładnie sprawę ze wszystkich warunków, w jakich toczy się dana wojna, zbadać jej narzędzie po obu stronach, odnaleźć elementy decyzyj, pobieranych przez wodza, wyśledzić bieg jego myśli". Mem skromnem zdaniem podobne wymagania, stawiane historji wojskowej, mogą tylko rozszerzyć zakres badanej przez nią prawdy, a przez to wzbogacić naukę nie zaś ją zubożyć i zacieśnić.

Przechodząc do omówienia wytycznych mojego programu, dr. S. zarzuca mi: po pierwsze, że nie uwzględniam zupełnie historji powszechnej, a przez to zacieśniam zakres „całokształtu pracy polskich historyków"[1]), po drugie, że podaję tylko pięć „tematów" i nie stawiam „wszystkich zadań, jakie jej (historji wojskowej) dziedzina nastręcza"[2]), że wybieram „niejako tylko niektó-

---

1) Loc. cit. str. 140 (4).
2) Ibidem, str. 142 (6).

re — niezależne od ich znaczenia metodycznego w całokształcie, do którego dążyć musi historja wojskowa jako nauka [1]).

Odpowiedź na pierwszy zarzut znajduje się we własnem zdaniu dr. S., że „formalnie nie można tego wymagać od zadań pracy nad polską historją wojskową" [2]). Dodać do tego chyba można jedynie, że wymagać tego nie można ani formalnie, ani nieformalnie, że przeciwnie, gdybym się w swej rozprawce zajmował zagadnieniami powszechnej historji wojskowej, zupełnie słusznie możnaby mi było zrobić zarzut formalny, iż piszę nie na temat. Historję wojskową powszechną uwzględniam o tyle, o ile rozwój wojskowości u obcych wpływał na rozwój naszej wojskowości i odwrotnie; w swej zarozumiałości wyobrażam sobie, że uwzględniam tę sprawę szerzej, niż była ona dotąd w naszej literaturze historyczno-wojskowej traktowana. Przypuszczam, że to dla mojego tematu całkowicie powinno wystarczyć. Że sprawy tej nie pomijam, przekonać się łatwo, wglądając na str. 18 — 21 mojej rozprawki.

Co do drugiego zarzutu pozwalam sobie zauważyć, że wogóle nie podaję ani jednego „tematu" do studjów, lecz daję jedynie wytyczne ogólne, co do kierunków pracy, że przy tem wytyczne te staram się dawać możliwie najogólniej, aby możliwie objęły one całokształt zagadnień historji wojskowej. Dlatego też bardzo chętnie w punkcie I swojego programu gotów jestem zmienić termin „studjum poszczególnych kampanij" na „studjum poszczególnych wojen", gdyż termin „wojna" ogólniejszy jest od terminu „kampanja". Zagadnień o charakterze ogólnym nie poruszam z całą świadomością, uważając, że przy obecnym stanie studjów monograficznych jest to jeszcze grubo przedwczesne i ryzykowne, właśnie pod względem metodycznym, gdyż może prowadzić do zbyt pochopnych i mało ugruntowanych uogólnień i zgoła fałszywych wniosków.

Nie potrzebuję chyba wyjaśniać, że również dobrze, jak dr. S., nie jestem przeciwnikiem obok studjów, obejmujących pewne całokształty, również i studjów drobniejszych, przyczynkowych. Z temi zastrzeżeniami mój „program ramowy" zmieści w sobie całkowicie program Autora artykułu i wszystkie jego tematy, pozostawiające dość dużo miejsca na inne tematy, przez niego nieuwzględnione.

Program, naszkicowany przezemnie, miał na celu zwrócenie uwagi na potrzebę studjów nad historją wojskową, zainteresowania przedmiotem badaczy i wykazania jego wdzięczności. Unikał świadomie wchodzenia we wszelkie drobiazgi lub przesadnych uogólnień, nie dążył do precyzowania tematów, nie przesądzał formy opracowań, pozostawiając wybór tematów i formę badaczowi, licząc się z tem, że jedynie osobiste zainteresowanie, przygotowanie i temperament naukowy badacza mogą racjonalnie sprawę tematu i formy opracowania rozstrzygnąć. Program mój miał

[1]) Ibidem, str. 142 (6).

[2]) Ibidem, str. 140 (4).

badacza zainteresować i pobudzić do pracy, nie narzucając mu nic i nie krępując go. Biorąc rzecz w możliwie ogólnych rysach, unikał on wszelkiego szufladkowania i wchodzenia w szczegóły, pierwsze uważając za sztuczne, drugie za niebezpieczne ze względu na możność wszelkiego rodzaju przeoczeń. Wysunięcie wojny na pierwszy plan, a obok niej wodza i dowódcy jest najzupełniej świadome, gdyż tu tkwi istotny przedmiot poznania historyczno-wojskowego, obok nich — sztuka wojenna i narzędzia wojny — wojsko z jego stosunkami organizacyjnemi i całem życiem wewnętrznem, z zależnością od ustroju państwa, środkami materjalnemi, prawem etc. Oto całokształt przedmiotu, do którego próba szczegółowszego sprecyzowania planu przez dr. S. nic nowego nie wnosi. Unikanie tematów o charakterze syntentycznym i danie przed niemi pierwszeństwa badaniom szczegółowym, monograficznym jest również świadome i podyktowane względami na dobro samej nauki. To też cały ustęp na str. 142 (6) artykułu dr. S. jest dla mnie zgoła niezrozumiałym skutkiem jakiegoś nieporozumienia.

Nieporozumieniem i to grubem są również i dalsze ustępy artykułu, skierowane pod adresem historji wojskowej. Autor artykułu zarzuca nam — historykom wojskowym odosobnienie, niemal kastowość, zerwanie z macierzą-historją, widzi w niem główne niebezpieczeństwo dla naszej nauki. Ba! niemal zaprzecza jej praw do samodzielnego istnienia ze względu na szczupły zakres zastosowania odrębnych metod historyczno-wojskowych.

Zajmę się najprzód pokrótce tą ostatnią sprawą, chowając owo „odosobnienie" sobie na wety.

Autor artykułu poucza mnie ex cathedra, jak się poucza ignorantów, co to jest nauka i jakiemi drogami postępują studja historyczno-wojskowe. „Poszczególne nauki, a w obrębie nauk poszczególne ich działy różnią się pomiędzy sobą nie czem innem, jak metodami. Jeżeli rozmaite przedmioty są badane temi samemi metodami, jeżeli temi samemi metodami mogą być osiągane rozmaite zadania, to całą pracę obejmuje jedna nauka. Więc h i s t o r j a p r a w a zajmuje się prawami wszystkich ludów i wszystkich epok, b o j e d n a j e s t m e t o d a p r a w n i c z a dla badań nad kodeksami H a m m u r a b i e g o, nad dziesięciu tablicami i nad ustawami K a z i m i e r z a W i e l k i e g o, a nawet i L e n i n a... Ze względu na własne metody posiadła własną osobowość naukową socjologja, choć bada te same zjawiska, co etnologja, prawo i historja"[1]). Pomijam już samo to niezmiernie ciekawe postawienie całej sprawy. Dr. S. wie tak samo dobrze, jak ja, że fizyka i chemja bardzo często badają również te same zjawiska, lecz że przedmiot badań ich jest zupełnie odrębny, wie, że odrębny jest również przedmiot badań etnologji, historji i socjologji, wie, że metody badań są jeno środkami, dostosowanemi do tego przedmiotu, i że o odrębności nauki nie one, lecz przedmiot badań roz-

[1]) Loc. cit. str. 142 (6). Podkreślenia moje.

strzyga. Pragnę natomiast wykazać, jak ryzykowna jest, zastosowana przez dr. S., metoda dyskusji i jak łatwo może być obrócona przeciwko niemu.

Bardzo ciekawe wyniki możemy osiągnąć, jeśli cały dalszy wywód Autora artykułu zastosujemy nie do historji wojskowej, lecz np. do historji prawa, którą, jak widzieliśmy z powyższego, dr. S. uważa ze względu na odrębność metod za odrębną naukę. W całym dalszym wywodzie zastępuję poprostu termin „historja wojskowa" przez termin „historja prawa" i otrzymuję:

„H i s t o r j a p r a w a zaczyna się tam, gdzie potrzebne są metody szczegółowe, kończy się tam, gdzie jej metody są bezsilne, gdzie konieczne jest użycie metod, wyrobionych przez inne nauki. Jej wyodrębnienie nie może wykraczać poza wyodrębnienie jej metod. A zważmy, jakie są ich granice na tle materjału, jakim operują, i celów, do których zmierzają.

„Przejdźmy drogę od surowego materjału rękopiśmiennego do tej jego postaci, którą trzeba, że tak powiem, dostarczyć h i s t o r y k o w i p r a w a, aby go zaczął opracowywać swojemi, obcemi innym historykom, metodami.

„Stwierdzić potrzebę poszukiwań archiwalnych musi — bibljografja, znaleść materjał — archiwistyka (sic), ewentualnie odczytać — paleografja, a ustalić autentyczność i szereg innych cech — dyplomatyka (czy zawsze?), dobrze jeśli bez szczególnej pomocy sfragistyki i heraldyki, czy numizmatyki, wreszcie żeby go wydać drukiem — trzeba znać metodologję wydawnictw.

„Na podstawie tak przygotowanego materjału trzeba umieć krytycznie ustalać fakty.

„Wszystko to osiąga się metodami, wyrobionemi i wciąż wysubtelnianemi przez historyków rozmaitych innych specjalności, dotychczas metody h i s t o r j i p r a w a w grę jeszcze nie wchodzą... [1]). Metody jej własne rozstrzygają samodzielnie tylko zagadnienia bardzo szczegółowe, natomiast zakres jej chronologiczny przechodzi przez wszystkie wieki, a przedmiot zazębia się o wszystkie prawie inne" [2]).

Jak widzimy, nietylko metodą dr. S., ale nawet własnemi jego słowami, zupełnie łatwo, w równym stopniu, jak historję wojskową zdyskredytować, jako odrębną nie naukę, lecz gałęź nauki historycznej, historję prawa. Nie potrzeba dłuższego zastanowienia, aby przekonać się, że z równem powodzeniem można to zrobić w stosunku do historji politycznej, ustroju, kościoła itd. Tylko... że w każdym wypadku będzie to próba efektowna może, lecz mocno zawodna i bezcelowa, gdyż istota zagadnienia leży gdzieindziej. O prawie istnienia pewnej nauki decydują nie jej metody, lecz przedmiot badań. A w takim wypadku równe do istnienia ma prawo historja wojskowa, jak historja prawa, ustroju, sztuki i t. p.

---

[1]) Loc. cit., str. 143 (7).

[2]) Ibidem, str. 144 (8).

Przecież, stojąc nawet na stanowisku Autora artykułu, można wykazać, że przytaczane przezeń argumenty niezawsze są dosyć mocne. „Na podstawie... przygotowanego materjału trzeba umieć krytycznie ustalać fakty — pisze Autor artykułu na stronie 143 (7) — wszystko to — a więc i ustalanie faktów, rozumie każdy czytając [1]) — osiąga się metodami, wyrobionemi i wciąż wysubtelnianemi przez historyków rozmaitych innych specjalności, dotychczas metody historji wojskowej w grę jeszcze nie wchodzą". Nie wydaje mi się to zbyt słusznem.

Aby ustalić fakt, trzeba przedewszystkiem rozumieć zjawisko, do którego fakt ten należy. Ponieważ historja wojskowa ma za przedmiot swych badań wojnę i jej narzędzie — wojsko, trzeba rozumieć wojnę i znać wojsko. Aby ustalić pewien fakt wojenny, trzeba umieć umiejscowić go w terenie, t. j. przestrzeni, trzeba umieć zbadać i ocenić samą możliwość jego istnienia krytycznie. Często bez zastosowania specjalnych metod, wysubtelnionych przez historję wojskową, nie jest to zgoła możliwe; często wymagać to będzie bardzo głębokich wiadomości czysto wojskowych. Oto dlaczego wielce zasłużony wobec historji wojskowej Tadeusz Korzon tak często stawał bezradny, mimo mocnego uzbrojenia w środki metody historycznej, wobec najprostszych faktów wojennych i odwoływać się musiał do ludzi, posiadających odpowiednie przygotowanie w tym kierunku; oto dlaczego niejeden z bardzo gruntownych badaczy, mając pierwszorzędne źródło w ręku, pomijał pewien fakt doniosły pod względem wojskowym, nie mogąc go dostrzec, gdyż nie posiadał ani odpowiedniej znajomości zjawisk, ani uzbrojenia metodycznego.

Co więcej, czasami nawet samo odczytanie źródeł i wydobycie z nich pełnej ich treści wymaga pewnego specjalnego przygotowania i pewnych metod specjalnych. Sam Autor artykułu uznaje to w stosunku do materjałów ikonograficznych, pisząc na str. 146 (10) — 147 (11): „...jest wiele materjałów, szczególnie ważnych dla historji wojskowej, których dotychczas nie wydano dlatego, że brakło sił i środków... Że wymienię tylko dawne mapy i plany oraz obrazy bitew, trudne do „odczytania" taktycznego dla ludzi bez wykształcenia wojskowo-historycznego, wymagające dla reprodukcji dużego nakładu i znów umiejętności, któremi rozporządzają instytuty wojskowe".

Historja wojskowa nietylko już zdobyła katedrę na uniwersytetach zachodnich, ale i u nas w kołach naukowych rozlegają się głosy za ich utworzeniem, przedmiot ten wykładany już jest na jednym z naszych uniwersytetów, w łonie najwyższej instytucji naukowej: Polskiej Akademji Umiejętności istnieje projekt, wchodzący ponoć już w stadjum realizacji, utworzenia specjalnej komisji czy podkomisji, poświęconej studjum nad historją wojskową.

Jeśli biorę w obronę obecnie prawo historji wojskowej do samodzielnego istnienia, jako odrębnej gałęzi nauki historycznej,

[1]) Uwaga moja.

nie czynię tego bynajmniej w zamiarze walczenia o jej samowystarczalność i wyodrębnienie personalne, „stanowe", jak to nazywa dr. S. [1]), ograniczenie studjów nad nią wyłącznie do kół lub instytucyj wojskowych. Takie „wyodrębnienie personalne" i podobny patent na wyłączność studjów równie dobrze, jak i Autor artykułu, uważam za wręcz szkodliwy nonsens. Tylko, że jednocześnie wyrażone przez szanownego Autora obawy uważam za oparte na jakiemś bardzo grubem nieporozumieniu lub też — niech mi Autor wybaczy szczerość — na nieznajomości stanu faktycznego. Dlatego też cały wywód Autora uważam za oparty na założeniu „czysto-teoretycznem", a wszelkie jego pouczenia, za zgoła chybione i niepotrzebne.

Prace dotychczasowe nad historją wojskową siłą rzeczy skupiały się istotnie przeważnie w rękach instytucyj wojskowych lub też wojskowych towarzystw naukowych, gdyż tutaj istniało zainteresowanie dla przedmiotu i zrozumienie potrzeby studjów nad nim. Od samego początku jednak istniało głębokie zrozumienie konieczności utrzymania żywego kontaktu ze sferami naukowemi z poza wojska. Zarówno Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy pod kierownictwem pułkownika dr. T o k a r z a, jak później Wojskowe Biuro Historyczne stale ten kontakt utrzymywały i utrzymują, jak utrzymuje go Sekcja Historyczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Sekcja ta stoi otworem dla wszystkich, interesujących się historją wojskową, umundurowanych czy nieumundurowanych historyków i rada jest widzieć w swych szeregach każdego z nich, czy to jako gościa, czy też jako pełnoprawnego członka. Niejeden też z historyków nieumundurowanych wygłosił w niej swój odczyt lub referat dyskusyjny, o czem nietrudno przekonać się, przeglądając sprawozdania z posiedzeń naukowych tej sekcji [2]). Wydawany przez W. B. H. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* stara się o pozyskanie współpracy uczonych cywilnych, zdając sobie sprawę, iż wszelkie zasklepianie się we własnem środowisku nie może wyjść na dobre nauce. Że tak jest — najlepszym dowodem pierwszy jego zeszyt i umieszczona w nim lista współpracowników.

Jeśli pomimo tych wysiłków, podejmowanych przez umundurowanych historyków, w kierunku nawiązania kontaktu i rozbudzenia zainteresowania do historji wojskowej w kołach naukowych, nie w y d a ł o t o dotąd pożądanego wyniku, nie ich o to winić należy. A przecież w tym braku zainteresowania dla naszej nauki w szerszych kołach naukowych należy upatrywać w znacznym stopniu przyczyny obecnego jej stanu.

Z drugiej strony historycy umundurowani wcale nie zrywają kontaktu z życiem naukowem i biorą udział w „cywilnych" towarzystwach naukowych, o czem można przekonać się, przeglądając chociażby listę członków P. T. H. lub też Warszawskiego

[1]) Loc. cit. 142 (6).

[2]) Można tam znaleźć nazwiska: A s k e n a z e g o, C z o ł o w s k i e g o, K o n o p c z y ń s k i e g o, S e m k o w i c z a i in.

Towarzystwa Miłośników Historji. Jeśli praca naukowa skupia się dotąd głównie dokoła instytucyj wojskowych lub też sekcji historycznej T. W. W., nie można się temu dziwić. Są to jak dotychczas jedyne ośrodki, interesujące się żywiej historją wojskową. Że historycy wojskowi stworzyli własną organizację — nic w tem dziwnego: wspólne zainteresowania muszą ich ku sobie pociągnąć. Niema też w tem żadnego niebezpieczeństwa dla nauki, daje to natomiast możliwość ściślejszej wymiany myśli i pracy planowszej. Zresztą nie wiem, czy wolno wogóle zaprzeczać prawa do zrzeszania się na terenie współpracy naukowej ludziom, posiadającym wspólne zainteresowanie w jakiejkolwiekbądź dziedzinie nauki.

Historycy umundurowani, o ile mi wiadomo, zdają sobie sprawę z tego, że w interesie nauki i wojska jest rozbudzenie jaknajszerszego zainteresowania historją wojskową, że sami jej całokształtu nie zdołają ogarnąć, i z prawdziwą radością witają pracę w tej dziedzinie wszędzie, gdzie ta praca powstaje.

Na zakończenie pozwalam sobie zauważyć, iż teza jakoby moje i ppłk. dr. Pawłowskiego rozprawki przyniosły jakieś „programowe odosobnienie na stałe" [1]), czy też chwilowe, oraz „zasadę separatyzmu wojskowego" [1]), jest na podstawie tych rozprawek zgoła niemożliwa do udowodnienia.

W zrozumieniu potrzeby zgodnej współpracy dla dobra nauki, zwracam pod adresem Szanownego Autora artykułu Jego własny apel: „Czy zamiast zmuszać nas do pisania „my" i „wy", nie lepiej pójść razem i zasłużyć się sprawie wspólnej?"

Otton Laskowski, mjr.

2.

Mogę być dumny z tego, że, w czasach, kiedy nieraz duże, fundamentalne dzieła muszą czekać latami na rzeczową krytykę — moja, skromna, rozmiarami niewielka rozprawka, poruszająca tylko w sposób ogólny i to niektóre ledwo zagadnienia z zakresu archiwistyki i źródeł do historji wojskowej, została już w niedługim czasie po jej wyjściu — tak obszernie omówiona przez p. dyrektora Archiwum Głównego dr. Siemieńskiego, który w dodatku, skupiwszy niemal całą swą uwagę na mych wstępnych wywodach, mieszczących się na niespełna czterech stronach, poświęcił im aż trzynaście stron swego krytycznego rozbioru. Ponieważ jednak p. dr. Siemieński wprowadził do recenzji tej cały szereg nieporozumień, oraz znaczną ilość pod mym adresem nieugruntowanych zarzutów, poczuwam się do obowiązku sprostowania bodaj ważniejszych z nich na tem miejscu.

Przedewszystkiem zacznę od wyjaśnienia głównej między nami spornej kwestji. W części pierwszej mej rozprawki, poruszyłem niektóre zagadnienia trochę, z pewnych względów, „dra-

[1]) Loc. cit. 139 (23).

żliwe". Między innemi rzuciłem myśl scalenia aktów dawnych władz wojskowych w jednem archiwum. P. dr. Siemieński, jak to widać z całego jego artykułu, jest stanowczym tego projektu przeciwnikiem i pod tym kątem widzenia rozprawia się negatywnie z moją koncepcją i wszystkiemi argumentami, za nią przemawiającemi. Ponadto źródłem niektórych „nieporozumień" jest nieścisła interpretacja lub wypaczenie mych myśli i wywodów.

Tak więc zaraz na wstępie imputuje mi p. dr. S., jakobym twierdził, „że niema innych źródeł, jak archiwalne i że do każdego tematu trzeba robić poszukiwania w archiwach", a dalej, „że autor przez źródła rozumie wyłącznie źródła archiwalne".

Zarzut ten jest w zupełności niesłuszny, gdyż o źródłach, znajdujących się w bibljotekach, mówię na str. 27, wyliczając najważniejsze księgozbiory, w których znajdują się materjały rękopiśmienne do historji wojskowej, a na str. 32 i następnych, podaję nietylko, naturalnie najogólniejszą, charakterystykę źródeł drukowanych, kronik, korespondencyj, pamiętników, ale także podkreślam ważność archeologji i geografji historycznej. Zresztą założeniem mojem było rozpatrzeć w części pierwszej tylko pewne kwestje, odnoszące się wyłącznie do źródeł, znajdujących się w archiwach państwowych, ponieważ: 1) akta wojskowe, znajdujące się tam, stanowią gros materjału razem zebranego do historji wojskowej, 2) akta wojskowe, przechowywane w innych zbiorach czy bibljotekach są dopiero teraz spisywane, wobec czego bardzo trudną, jeżeli nie wręcz niemożliwą jest rzeczą już obecnie podać o nich jakąś wzmiankę. Z tego też powodu pominąłem celowo wszelkie wiadomości wstępne z dziedziny bibljografji, źródeł drukowanych itd. i ograniczyłem się do zacytowania dwu najlepszych w tym względzie rozpraw metodologicznych.

Po tym ogólnym wstępie p. dyrektor S. przystępuje do obalenia mych właściwych wywodów, negując istnienie w Polsce kiedykolwiek archiwów wojskowych. Zaczyna od stwierdzenia, że w r. 1765 nie istniała żadna instytucja, którąby można nazwać „odrębnem archiwum wojskowem". Tymczasem na dowód, że takie archiwum istniało w tym czasie, przytoczę ustęp z konstytucji z r. 1776 p. t. „Materje wojskowe", który brzmi następująco: „...Całe archivum militare, jakowe ab anno 1764, do czasu teraźniejszego znajduje się — porządnie i zupełnie przez kończącą się Komisję Wojska Koronnego, Departamentowi Wojskowemu oddać zalecamy" [1]). Dalej, jak widać z konstytucji r. 1789, Komisja Wojskowa posiadała etatowego archiwistę, któremu nieco później dodano jeszcze pomocnika. [2])

Następnie p. dr. S. wprawdzie nie może zaprzeczyć istnienia osobnych archiwów ministerjum wojny Księstwa Warszawskiego i Komisji Rządowej Wojny Królestwa Polskiego, ale stara się

[1]) *Volumina legum* — Petersburg, 1860. T. VIII, str. 339.

[2]) *Volumina legum* — Kraków, 1889. T. IX, str. 114 i 461.

bodaj obniżyć ich znaczenie przez zastrzeżenie, że one „nie utworzyły archiwum instytucji, jeno oczywiście przechowywały tylko swoje akta u siebie". Zastrzeżenie to jest o tyle niesłuszne, że trudno od archiwum wojskowego wymagać, by także przechowywało akta, np. magistratu m. Warszawy, czy jakiejś instytucji innej, obcej zupełnie.

Poczem idzie jeszcze dalej, twierdząc, że archiwa te były registraturami, które miały swoje akta po pewnym czasie oddawać do Archiwum Głównego. W związku z tem zarzuca mi, że nie rozróżniam składnic akt i „odrębnych" instytucyj, jakiemi są archiwa. Na to odpowiem, że te różnice bardzo dobrze rozumiem, ale dodam także i to, że omawiając jakieś zagadnienie z dawno minionej przeszłości, należy je rozpatrywać z punktu widzenia historycznego i nie wolno pojęć, dziś lub niedawno urobionych, żywcem przenosić w owe czasy, gdyż przez takie traktowanie sprawy możnaby dojść do absurdów. Coby p. profesor Siemieński powiedział, gdyby ktoś, np. biorąc za punkt wyjścia teraźniejszy zakres działania wojewodów, odmawiał tego tytułu analogicznym urzędnikom z czasów Rzeczypospolitej, Księstwa Warszawskiego, czy Królestwa Kongresowego, jedynie z tego powodu, że inne mieli kompetencje. Tak też nie można pojęć, wyrobionych w dzisiejszej archiwistyce i w Polsce dopiero od paru lat wprowadzonych, przenosić w czasy o 120 lat od nas odległe. Zresztą, pomijając inne względy, przeczą twierdzeniu p. S. fakty. Historja wskazuje, że Archiwum Główne i Wojskowe egzystowały równocześnie, jako dwie równorzędne instytucje. I tak np. choć w r. 1808 założone zostało Archiwum Główne, zaraz w parę miesięcy później zażądał ówczesny minister wojny ks. Józef Poniatowski, odstąpienia dla archiwum wojskowego osobnego gmachu, mianowicie po byłym korpusie kadetów. Fakt ten zanotował krótko protokół z posiedzenia Rady Stanu, odbytego w dniu 18 stycznia 1809 r. w słowach następujących: „Minister wojny, wnosi, że potrzeba, ażeby dla pomnażającego się wojennego archiwum osobny budynek był przeznaczony i proponuje za wynagrodzeniem Izby Edukacyjnej, dla której oddany został dom dawniej kadecki"[1]). Archiwum Wojskowe istniało nawet po skasowaniu z końcem 1831 r. Komisji Rządowej Wojny, a więc tej instytucji, której rzekomo miało być tylko składnicą akt, i egzystowało, jako osobny urząd, jeszcze trzydzieści kilka lat, do czasu dewastacyjnej likwidacji. I co rzecz znamienna, przy kasowaniu jego, bynajmniej nie zamierzano oddawać jego akt do Archiwum Głównego, lecz Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych zwróciła się z wezwaniem do wybrania dla siebie ciekawszych stamtąd materjałów do: naczelnika sztabu warszawskiego okręgu wojskowego, dyrekcji petersburskiej bibljoteki publicznej, moskiewskiego muzeum Rumiancewa i wreszcie ministerstwa oświa-

[1]) Protokół sesji Rady Stanu za r. 1809. Archiwum Akt Dawnych Rkps. Nr. 37.

ty w Petersburgu. I dopiero na skutek usilnych i chwalebnych, nawiasem dodam, zabiegów dyrekcji Archiwum Głównego, dopuszczono je do udziału w wyborze aktów, zwłaszcza, że z wezwanych, tylko sztab warszawskiego okręgu zgłosił swój udział w tej akcji i zabrał tylko nieznaczną stosunkowo część papierów, odnoszących się głównie do czasów Królestwa Kongresowego i wojny 1831 r. Owóż tą drogą dopiero dostały się do Archiwum Głównego, mocno już przetrzebione, akta ministerjum wojny Księstwa Warszawskiego i dawniejsze akta artylerji z końcowej epoki Rzeczypospolitej, przechowywane do tego czasu w archiwum wojskowem [1]). Natomiast i to jeszcze podkreślić należy, że akta wojskowe z czasów Królestwa Kongresowego wcale nie zostały przekazane do Archiwum Głównego, lecz do Archiwum Akt Dawnych.

Z tem usiłowaniem p. dr. S. zdegradowania archiwum wojskowego do rzędu registratury ściśle łączy się znowu jedno nieporozumienie. Oto Autor nie odróżnia archiwów ogólnych od specjalnych. Tymczasem w Polsce i to w Warszawie, obok Archiwum Głównego, mającego charakter ogólny, istniały przez długie lata, a co więcej istnieją i dziś jeszcze inne archiwa specjalne, jak np. Skarbowe, Akt Dawnych i Oświecenia Publicznego (do których mimo wszystko zaliczać się ośmiela i archiwum wojskowe), noszące urzędowy tytuł i charakter archiwów, i nikt, nawet chyba i p. dyrektor Siemieński nie nazwie ich składnicami akt, czy registraturami.

Pominę tu dłuższy wywód p. Recenzenta o proweniencji, jako, że nic nowego nie wnosi do dyskusji. Przejdę natomiast do dalszych zarzutów.

I tak podkreśla u mnie p. dr. S. nieścisłość pojęcia „akt wojskowych". Odpowiem na to, że miałem tu na myśli akta władz wojskowych: ale by nie powtarzać wciąż nazw tych instytucyj, użyłem tego terminu ogólnego jako skrótu, przyczem muszę odeprzeć, jako zarzut niczem nieuzasadniony, cały wywód Autora o „aktach dotyczących wojska", gdyż jest to dowolna zupełnie i niezgodna z tem, co ja pisałem i co miałem na myśli, interpretacja mego wyrażenia „akt wojskowych".

Przez to zaś spaczenie mojej myśli. Autor dochodzi naturalne do mylnych konkluzyj, nawet tam, gdzie my obaj w zupełności się zgadzamy. Jest on bowiem za tem, jak to sam zaznacza na str. 150, „aby akta po jednej władzy przechowywane były zawsze w jednem archiwum". A przecież główną myślą przewodnią całej niemal pierwszej części mojej rozprawki jest zupełnie tosamo, piszę bowiem na str. 28 całkiem wyraźnie i niedwuznacznie: „Opierając się na tej zasadzie (proweniencji), muszą też być akta wojskowe skupione w jednem archiwum", przyczem, jeszcze raz muszę podkreślić, że tak tu, jak i w całej mej pracy mia-

[1]) Porównaj artykuł mój *Militaria polskie w warszawskich archiwach rządowych. Bellona* 1918, str. 665 i nast.

łem na myśli nie akta „wydziału wojskowego magistratu m. Warszawy" itp., jak Autor twierdzi, lecz akta władz wyłącznie wojskowych. Nie widzę więc w naszych pod tym względem poglądach jakiejkolwiek różnicy. Obaj do jednego w gruncie rzeczy celu zmierzamy i do jednej i tej samej akcji nawołujemy. Jeżeli zaś jest różnica między nami, to tylko co do jej praktycznego stosowania. Ja wystąpiłem z konkretnym projektem scalenia jednego tylko działu, mianowicie akt władz wojskowych, natomiast p. S., wprawdzie teoretycznie, ujmuje wszystkie działy tego zagadnienia, w tym jednakże wypadku osłabia rozmaitemi sposobami nawet własną myśl, byleby nie dopuścić do zrealizowania go, a to głównie z tego powodu, że w nim samym ścierają się dwa poglądy: jeden teoretyka-archiwisty za scaleniem, a drugi dyrektora Archiwum Głównego, mającego przed sobą dość przykrą perspektywę wydania większego ze zbiorów tego archiwum kompleksu akt. Ta ostatnia czynność, jak to zaznaczył w cytowanym przezemnie ustępie dyrektor P a c z k o w s k i, może być dla archiwisty „bolesną", nie dziwię się więc, że i p. S. w poruszonym przezemnie wypadku, tak stanowczo zwalcza mój projekt, używając najrozmaitszych przeciw niemu argumentów.

W dalszem więc zwalczaniu mego projektu powołuje się nawet na organizację francuskiego archiwum wojny. Owóż argument ten jest o tyle nieszczęśliwie dobrany, ile że przemawia on nie za jego, lecz za moją tezą, gdyż właśnie archiwum to, mimo istnienia obok Archiwum Narodowego, nie jest żadną registraturą czy składnicą akt ministerjum wojny, lecz archiwum, instytucją, zawierającą akta różnych władz i osób wojskowych, począwszy od XI wieku, a więc na długo przed utworzeniem jakiegokolwiek ministerjum wojny, aż po czasy ostatniej wojny kolonjalnej z Abd-el-Krimem [1]). Zarazem muszę sprostować pewną nieścisłość twierdzenia p. S., jakoby akta różnych innych władz wojskowych, z wyjątkiem ministerjum wojny, miały się znajdować w Archiwum Narodowem. Owóż w tem ostatniem złożone są akta wyłącznie administracyjne departamentów i innych władz cywilnych, odnoszące się do konskrypcji, gwardji narodowej, pospolitego ruszenia, sądownictwa kryminalnego itp. [2])

Wreszcie p. dr. S i e m i e ń s k i wytacza przeciw mnie najwalniejszy argument, pisząc: „Gdybyśmy tedy zasadę centralizacji obowiązującą w Rzeczypospolitej, znieśli, mogłaby być mowa o utworzeniu osobnego archiwum, powołanego do przechowywania, powstających od lat 10 i nadal powstać mających, akt dzisiejszego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Żeby zgromadzić w jedno archiwa dawnych władz wojskowych, trzebaby obalić

---

¹) Zobacz *Ministère de la guerre: Inventaire sommaire des archives historiques — Archives anciennes, — Correspondance.* Paris 1898—1920. T. V. O historji tegoż archiwum zob. L a u r e n c i n - C h a p e l l e *Les archives de la guerre.* Paris 1898.

²) Charles S c h m i d t : *Les sources de l'histoire de France depuis 1789 aux archives nationales.* Paris 1907, str. 47—8 i passim.

cały ustrój archiwalny polski", który „zna tylko archiwa ogólne, przeznaczone do przechowywania akt wszystkich dykasteryj".

Naturalnie, że po takiem spiętrzeniu przeszkód, wprost nie do przezwyciężenia, każdy, nieznający organizacji naszych archiwów, przyzna mu rację. Bo i jakże można dla jakiejś fantastycznej mrzonki, obalać lub wywracać do góry nogami cały system archiwalny! Sęk jednak w tem, że to właśnie nie mój pomysł jest jakiemś nieosiągalnem urojeniem, lecz owe, przytoczone tu przez p. S., przeszkody są, powiedzmy, dużem nieporozumieniem. Nie wiem doprawdy, jak bliżej określić tę całą argumentację, boć przecież nie wypada, a nawet wprost nie wolno mi zarzucić p. dyrektorowi Archiwum Głównego nieznajomości kardynalnych zasad organizacyjnych naszego ustroju archiwalnego, a przedewszystkiem dekretu o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami z dnia 8 lutego 1919 r.

Owóż w dekrecie tym niema słowa wzmianki o centralizacji archiwów — w sensie, podanym przez p. S. Jest tam tylko mowa o władzy zwierzchniej (można ją rozumieć jako centralną) nad wszystkiemi archiwami, mianowicie: Art. 1. stanowi: „Przy Ministrze W. R. i O. P., jako zwierzchniku archiwów państwowych, istnieje wydział archiwów państwowych, pod kierunkiem naczelnika wydziału. Art. 2. do zadań wydziału archiwów państwowych należy: a) zarząd archiwów państwowych". Niema też w Polsce wyłącznie tylko archiwów ogólnych, przeznaczonych do przechowywania akt wszystkich dykasteryj — a na dowód przytoczę paragraf X wspomnianego dekretu, którego art. 44. brzmi dosłownie następująco: „Do czasu przeprowadzenia reorganizacji archiwów Państwa polskiego, czynne będą następujące archiwa państwowe: w Warszawie: 1. Archiwum główne akt dawnych, 2. archiwum akt dawnych, 3. archiwum skarbowe, 4. archiwum Ministerstwa W. R. i O. P., 5. archiwum wojskowe". A więc prócz jednego, o charakterze ogólnym, cztery specjalne, między niemi zaś, co w tym wypadku jest pierwszorzędnej wagi, i wojskowe.

Sądzę, że przytoczone tu wyjątki z tego dekretu — same aż nadto dobitnie wykazują bezzasadność argumentów p. S., dlatego też nie chcę dłużej rozwodzić się nad tą sprawą.

Z przytoczonych ustępów jasno wynika, że nie potrzeba obalać ani centralizacji, ani całego ustroju archiwalnego, by myśl, przezemnie poruszoną, wprowadzić w czyn. W rozprawie mej podałem tylko ogólnie projekt scalenia bodaj większej części aktów dawnych władz wojskowych. Nie poruszałem kwestji praktycznego przeprowadzenia go do skutku. Nie myślałem o żadnym „rapcie" archiwalnym, lecz poczyniłem wstępne kroki, któreby w ramach wspomnianego dekretu mogły, naturalnie po uzgodnieniu stanowiska zainteresowanych stron, — rzecz całą doprowadzić do pomyślnego skutku i dlatego już nie odpowiadam na dalsze, długie jeszcze objekcje Autora i na różne inne, łączące się z tem, kwestje. Najmniej spodziewałem się w tem opozycji, i to tak bezwzględnej, ze strony Autora pięknego referatu, wygłoszonego na

IV zjeździe historyków polskich w Poznaniu — p. t.: *Scalanie archiwów i bibljotecznych zbiorów szczególnych*, — który wszak wtedy stwierdzał, że „...dla dobra samej nauki jest koniecznością znieść obecną szachownicę źródłową, scalić archiwa i wogóle skomasować zabytki rękopiśmienne" i żądał, że „konieczne jest scalenie archiwów i grup bibljotecznych, w trybie zwrotu do właściwych archiwów fragmentów rozprószonych i wymiany pomiędzy zbiorami grup drobniejszych, uzupełniających większe, we właściwych zbiorach".

Jestem głęboko przekonany, że tą rozbieżność poglądów Autora wyżej wspomnianego referatu i Krytyka mej rozprawki — jest jakiemś wielkiem i rzeczywistem nieporozumieniem. Trudno mi pogodzić się z tem, żeby propagator tak pięknej i pożytecznej idei w tym konkretnym wypadku z taką energją sam przeciw niej występował. Sądzę jednak, że po mych wyjaśnieniach i przedstawieniu nieco szerzej mych poglądów, zapanuje między nami zgoda, oparta wszak na wspólnych dążeniach. Nie rzucajmy sobie niepotrzebnie kłód pod nogi, nie wytwarzajmy separatyzmu tam, gdzie go niema. Sama negacja jątrzy tylko, wywołuje spory i w rezultacie nie przynosi żadnych korzyści.

Zakończę więc dawną i przez tyle pokoleń wypróbowaną maksymą: „Concordia parvae res crescunt - discordia maximae dilabuntur".

Bronisław Pawłowski, ppłk.

II.

REPLIKA DR. JÓZEFA SIEMIEŃSKIEGO.

Zagmatwała się sprawa ważna. Historykiem będąc, przedewszystkiem wyjaśnię ją ze strony historycznej. Pp. Pawłowski i Laskowski, wystąpili z dwoma pracami w jednej książeczce, pod jednym nadtytułem. Omówiłem je też obydwie w jednym artykule. Pobudką był mi artykuł ppłk. Pawłowskiego z dwóch względów: 1) bo propaguje rzekomą rewindykację akt wojskowych z archiwów ogólnych do wojskowego: 2) bo pomawiał archiwistów państwowych, a w szczególności mego poprzednika w urzędzie o brak kwalifikacyj. Uważałem za swój obowiązek wystąpić w obronie całości zespołów archiwalnych, zagrożonych, szkodliwą w zasadzie i nieumiejętną w szczegółach, reformą. Uważałem za swój obowiązek wystąpić przeciwko niesłusznym zarzutom.

Wszelako nie chciałem pisać samej tylko polemiki. Wydało mi się pożytecznem poruszyć i sprawę ogólną organizacji pracy nad historją wojskową, wypowiedzieć się przy tej okoliczności w przedmiocie, który mnie żywo obchodzi, którego jedne strony przemyślałem dawniej, o innych nasunęły mi szereg wniosków uwagi mjr. Laskowskiego.

Dlatego napisałem nie recenzję, jeno artykuł, mający zadania nietylko krytyczne, ujemne, ale i pozytywne, dodatnie. Stąd te rozmiary, skwapliwie przez obu Oponentów podkreślane, jakgdyby świadczyć miały o napastliwości z mojej strony, albo o zarzucaniu przeciwników potokiem słów zbytecznych. Dałem przecież tytuł *Organizacja historji wojskowej*, bo chodziło mi właśnie o organizację, mianowicie o wykazanie, że historycy wojskowi w mundurach powinni, mojem zdaniem, dbać o najściślejszą łączność pracy z historykami wojskowymi z fachu naukowego, choć niewojskowymi z zawodu życiowego, oraz z historykami wogóle. Chęć wypruwania „akt wojskowych" z archiwów ogólnych omówiłem na tle tej sprawy ogólniejszej.

Spotkałem się z opozycją na całej linji moich wywodów. Obydwaj oponenci zgodzili się tylko na to, co uznali za zgodne ze swojem, już poprzednio wypowiedzianem zdaniem. Resztę albo pominęli milczeniem, albo odrzucają stanowczo. Nie powiem, żeby to zbytnio zachęcało do współpracy. Wszelako nie chcę się od niej uchylać.

Nie znaczy to, abym miał odpowiadać na wszystkie obszerne wywody ich odpowiedzi. Natomiast poproszę usilnie Czytelników, aby raczyli zestawić pracę p. P a w ł o w s k i e g o, mój artykuł i odpowiedź Autora. Sądzę, że to dla sprawy zupełnie wystarczy. Dodam tylko, że niedość wyraźnie odgraniczyłem to, co nazywam polskim systemem w odniesieniu do czasów minionych, a co w odniesieniu do teraźniejszości. Czytelnikowi niearchiwiście wolno przecież nie wiedzieć, że w dawnej Rzeczypospolitej nie było poza Archiwum Koronnem żadnych archiwów - składnic. Były tylko archiwa żywe, t. j. w Metryce czy w „archiwach" sądów powiatowych (partykularnych), akta dawne i najnowsze traktowane były jako jedna całość, w tym samym urzędzie przechowywana na użytek publiczny. Nie było podziału na to, co teraz najczęściej rozróżnia się u nas jako registraturę i archiwum. Na tem polega system polski dawny. Dzisiejszy oczywiście jest całkiem odmienny. I tu już nietylko archiwistom wiadomo, że odrodzona Rzeczpospolita przyjęła zasadniczo system centralizacji, t. j. że akta, które przestają być potrzebne urzędowi, mają być przekazywane do „Archiwów Państwowych"[1]).

Zasada centralizacji przyjęta była zasadniczo już przez Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie. Za czasów rosyjskich nie była konsekwentnie zachowywana. Dzisiaj w zakresie akt daw-

[1]) „Dekret o organizacji archiwów państwowych... II. Archiwa państwowe... Art. 3. Archiwa państwowe są instytucjami, przeznaczonemi do przechowywania aktów i dokumentów, które powstały i powstawać będą wskutek urzędowania i czynności władz, urzędów i wogóle jakichkolwiek organów Państwa Polskiego..." O tym to dekrecie pisze płk. P a w ł o w s k i: „Otóż w tym dekrecie niema słowa wzmianki o centralizacji archiwów w sensie, podanym przez p. S.": o tym dekrecie pisze równie uprzejmie jak słusznie, przytoczywszy inne z niego wyjątki, że „aż nadto dobitnie wykazują bezzasadność argumentacji p. S.".

nych obowiązuje przepis tymczasowy: „Do czasu przeprowadzenia reorganizacji archiwów państwa polskiego, czynne będą następujące archiwa państwowe (te, które odbudowa państwa zastała)... każde w tym składzie materjałów, jaki zawierać będzie w chwili przekazania danego archiwum Ministerstwu (W. R. i O. P.)" [1]).

W polemikę o to, co znaczy centralizacja archiwów, registratura, archiwum i scalanie archiwów — obawiam się wdawać. Musiałbym znów pisać rzeczy, które „nic nowego nie wnoszą do dyskusji", a mogłyby wywołać szereg nowych twierdzeń, wymagających sprostowania tak, jak moje uwagi o zasadzie proweniencji wywołały to, co czytamy w „Odpowiedzi" o archiwum, registraturze, centralizacji i scalaniu. Są to przecież sprawy równie dotąd znane, jak zasada proweniencji.

Tyle co do sprawy archiwów: ktokolwiek zechce zabrać głos w tej sprawie, powinien mieć na uwadze: 1) że akta władz wojskowych dawnej Rzeczypospolitej z czasów przedstanisławowskich, mianowicie hetmańskie, znajdują się w zbiorach prywatnych i półprywatnych (ordynackich), akta zaś Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej oraz Komisyj Wojskowych złożone są na zasadzie ustawowej w archiwach państwowych ogólnych razem z aktami innych departamentów i innych ministerjów. Wyjęcie ich stamtąd byłoby ze szkodą dla pracy ogółu historyków i przeciwne postulatom archiwistyki oraz obowiązującemu ustawodawstwu. 2) Akta władz wojskowych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego złożone są w głównej masie również w archiwach ogólnych, na tych samych zasadach. 3) Znakomita większość akt, dotyczących wojska z czasów dawnej Rzeczypospolitej, przechowywanych w archiwach ogólnych, pochodzi z archiwów skarbowych i nie może być ruszona bez obrazy elementarnych zasad archiwistyki i najżywotniejszych interesów nauki. 4) Akta władz wojskowych najnowszych, według dotychczas obowiązującego ustawodawstwa, powinny być przekazywane zarządowi archiwów państwowych (w terminach, których dotychczas nie ustalono).

Inaczej ma się rzecz z odpowiedzią mjr. L a s k o w s k i e g o. Po usunięciu niektórych nieporozumień, polemika powinna doprowadzić do wyników dodatnich. Bowiem nie sądzę, aby moje wywody były przekonywające tylko „w oczach czytelnika, nieobeznanego z faktycznym stanem rzeczy i istotą zagadnienia, a przedewszystkiem... z treścią rozprawek, będących przedmiotem tak surowej krytyki". Otóż przedewszystkiem nie pisałem wyłącznie o tych rozprawkach, jeno z ich powodu. Jeżeli walczyłem z wiatrakami, jeżeli tendencje, które zwalczałem, nie istnieją — tem lepiej dla sprawy. Mniemam jednak, że wystąpienie moje nie było oparte na czczych przypuszczeniach i że się przydało, zwłaszcza na przyszłość, jako ostrzeżenie.

[1]) Dekret, art. 44.

1. Jeżeli podkreśliłem, że Korzon, pisząc swoje dzieło, korzystał z prac kilku tylko monografistów, to nie twierdziłem wcale, jakoby on dopiero stworzył polską literaturę historyczno-wojskową. Korzon pisał artykuł do *Encyklopedji Polskiej*. Rozrósł mu się w dzieło, ale przecież w dzieło ogólne, w wykład całości przedmiotu. Takie dzieło normalnie nie jest pracą badawczą, jeno zebraniem wyników prac monograficznych. Powinno było powstać wyłącznie na ich podstawie. Jeżeli podkreśliłem, że monografistów było mało, to nie aby ich w stosunku do Korzona poniżać. Oczywista, że byli dla niego źródłem, bo dla takiego dzieła źródłem powinny być opracowania. W tym przypadku starczyły tylko na część dzieła. Resztę musiał sam dorabiać ze źródeł pierwotnych, stawiać nowe twierdzenia bez szczegółowego uzasadnienia, albo też mieć „nader mało do powiedzenia". Nie przeciwstawiałem tedy Korzona w surducie Górskiemu w mundurze, jeno twierdziłem, że Korzon — jakiegokolwiekby był stanu — nie mógł znaleźć wśród swoich poprzedników takich Górskich więcej — tylu, aby tylko zestawił krytycznie wyniki ich prac i dał syntezę.

2. Co do „kapitału zakładowego historyków w wojsku". Mjr. Laskowski broni pięciu historyków, którzy ten kapitał stanowią, przed moim rzekomym zarzutem nieprodukcyjności, broni tem bardziej, że się sam do nich nie zalicza. Ależ przeciwnie, ja mówiłem, że przy takim kapitale zakładowym i przy tych warunkach, jakie ma wojsko, historja wojskowa mogłaby się lepiej rozwinąć: mówiłem na pierwszem miejscu, że nowych badaczy mało przybywa, na drugiem, że i prac poważniejszych także. Zatem zarzut — jeżeli już tak nazwać moją uwagę — dotyczy organizacji historji wojskowej w wojsku, a i samego mjra Laskowskiego w tej mierze, że o jego *Grunwaldzie* myślałem, wspominając o pracy, która podaje oryginalny dorobek naukowy w szacie książki „dla wszystkich". Wydało mi się to pewnem poświęceniem celów naukowych względom na niefachowego czytelnika. Nie o rozsadników tedy chodzi, jeno o metodę ich pracy nad młodszymi kolegami. Jeżeli weźmiemy do ręki np. *Pamiętnik historyczno-prawny* prof. Dąbkowskiego, albo *Rozprawy Historyczne Tow. Naukowego Warsz.* wraz z księgą ku czci prof. Handelsmana, to zobaczymy, ilu pracowników dały przez ostatnie dziesięciolecie seminarja przedstawicieli „kapitału zakładowego" instytucyj cywilnych. Wydaje mi się, że stosunkowo więcej, niż instytucje wojskowe, o ile w tej dziedzinie można mówić o obliczeniach ścisłych.

3. Trzecie, to nieporozumienie, które, jak się okazuje, ja wprowadziłem, a które mjr. Laskowski wyjaśnił. Rozumiałem istotnie coś bardzo podobnego, mianowicie, że Autorowie obydwaj dają ze względów wychowawczych pierwszeństwo tym tematom, których opracowanie pouczy wojsko o cnotach wojennych i przewagach poprzedników. W odpowiedzi mjr. Laskowski wypowiedział głęboko przemyślane i ścisłe zdanie o wartości

dydaktycznej historji wojskowej „samej w sobie", nie ulegającej żadnym tendencjom. Życzyćby należało, aby to było wskazaniem stałem i dla wszystkich historyków wojskowych (nie jest to złośliwa aluzja do zaznaczeń p. L. — których potrzeby zresztą nie rozumiem — że opuściłem „dla mnie", charakteryzujące jego zdanie, jako osobiste).

4. Nie rozumiem wcale ustępu „Odpowiedzi" od „Nie widzę również". Nie kwestjonowałem wcale postulatów Autora, których w tym ustępie broni.

5. Co do programu, muszę pozostać przy swojem zdaniu, a jeżeli Autor „miał na celu zwrócenie uwagi na potrzebę studjów nad historją wojskową, zainteresowanie przedmiotem badaczy i wykazanie jego wdzięczności" — to, mojem zdaniem, tem bardziej należało nakreślić całokształt zadania, dodając ewentualnie zastrzeżenia co do dziedzin, które wymagają ostrożności w traktowaniu ze względu na brak prac wstępnych. Obecnie dodam to, co już przy pisaniu artykułu nasuwało mi się nieco, mianowicie uwagę, że Autor bodaj zbyt wielki nacisk kładzie na opracowywanie roli wodza. Historja wojskowa nie jest przecież nauką, szczególnie dla przyszłych wodzów przeznaczoną, „zainteresować" nią trzeba i takich, co buławę marszałkowską noszą może w tornistrze, ale głęboko, a tymczasem kierują się na świadomych rzeczy subalternów i dowódców pomniejszych oddziałów. Oczywiście nie pomawiam Autora o wyłączność w tym względzie, mówię tylko o zbytecznym nacisku na ten temat.

Moja „próba szczegółowego sprecyzowania planu" oczywiście „nic nowego nie wnosi". Ale pocóż pisał swój program mjr. L.?

6. Dochodzimy do właściwego tematu mojego artykułu. Nawoływałem wojskowych do łączności z „cywilami" w nauce. Nietylko w ustępach, które mjr. L. uważa za „grube nieporozumienie", ale w istotnej treści całego artykułu. To była jedyna przyczyna, dla której stanowcze wystąpienie przeciwko wyodrębnianiu akt wojskowych, niezależnie od epoki i prowenjencji, połączyłem z uwagami o pracy mjr. L a s k o w s k i e g o. Na wstępie Autor ironizuje, że go pouczam, co to jest nauka. Potem zaraz twierdzi, jakobym wiedział równie dobrze, jak On, że „o odrębności nauki nie one (metody badań), lecz przedmiot badań rozstrzyga". Nie zajmowałem się nigdy ściślej klasyfikacją nauk, nie wiem, czy to, co powiedziałem, jest oryginalne, czy nie, ale powiedziałem właśnie, że n i e przedmiot, jeno metody decydują o odrębności nauki (powołuję się na str. 142/3, żeby nie powtarzać treści).

Bardzo dowcipne jest podstawienie historji prawa w miejsce wojskowej w moim wywodzie. Szczęściem, lepiej się ponoć śmieje ostatni — ten, który się spostrzeże, iż aby wykazać, że łatwo jest „w równym stopniu, jak historję wojskową zdyskredytować... historję prawa", dano mu do przełknięcia takie zdanie: „metody jej (historji prawa) własne rozstrzygają samodzielnie tylko zagadnienia bardzo szczegółowe".

Czytelnik mego pierwszego artykułu — mam nadzieję — uwierzy mi na słowo, że miałbym tu „wdzięczne" pole do polemiki. Ale nie o nią mi chodzi.

Nie miałem najmniejszego zamiaru „dyskredytować historji wojskowej", ani odmawiać jej prawa do istnienia. Nie przyjąłbym przecież w takim przypadku wezwania do współpracownictwa w czasopiśmie specjalnem, tej nauce poświęconem, nie brałbym udziału w posiedzeniach Sekcji Historycznej Tow. Wiedzy Wojskowej — bez żadnych zgoła zastrzeżeń. Natomiast jestem zdania, że historja wojskowa jest specjalnością względnie szczupłą i względnie mało samowystarczalną. Względnie, bo w całej tej sprawie niema granic absolutnych. Oczywista, że byłoby śmieszne przyrównywać historję wojskową do historji prawa, ale można — sądzę — mówić o jej równorzędności, powiedzmy z historją gospodarczą, a przynajmniej z historją skarbowości. Nauce czystej wcale przecież nie ubliża najskromniejsze nawet stanowisko. Toć jest szereg nauk, które noszą urzędową nazwę „pomocniczych", a proszę spytać, np. dyplomatyka, czy się ma za coś gorszego od innych historyków, czy raczej nie uważa siebie jednego za przedstawiciela nauki ścisłej w tem gronie.

Zestawienie specjalności historycznych, przez p. Laskowskiego potraktowane humorystycznie, zasługuje — mniemam — na pilniejszą uwagę. Można być znakomitym historykiem prawa, nie znając archiwistyki, paleografji i metody wydawniczej. Natomiast polskim historykiem wojskowym trudno być w oparciu tylko o teksty wydane, o fakty ustalone (mówię oczywista nie o fakcie prawniczym, tak jak poprzednio nie o fakcie wojskowym, jeno o ogólnych okolicznościach faktycznych, na których tle występuje to szczególne zjawisko, które badać trzeba szczególnemi metodami). Dlaczego w dalszym ciągu zalecałbym historykom wojskowym jak najściślejsze współżycie naukowe z historykami innych specjalności, bo albo będą musieli sobie kształcić nietylko „historyków wojskowych", ale i paleografów wojskowych, wydawców wojskowych, prawników wojskowych, ekonomistów wojskowych etc. etc., albo — jak mówiłem — zacieśnią się do tego, co szczególne metody historji wojskowej dać mogą — a wtedy pobiją ich na całej linji „niewojskowi historycy wojskowi".

Wreszcie sprawa ostatnia: artykuł swój pisałem — jak to p. Laskowskiemu wiadomo — na rok zgórą przed wydrukowaniem. Przez ten czas wiele zrobiono dla zbliżenia mundurowych i niemundurowych historyków wojskowych i niewojskowych. Wiadomo, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Wydaje mi się, że obrona mjra Laskowskiego „przekroczyła granice obrony koniecznej" i dlatego może wpłynąć na wzrost separatyzmu, przeciwko któremu sam się oświadcza. Podkreślę tylko takie sparowanie cięcia niezamierzonego, sparowanie, które samo tnie sprawę dość głęboko. Powiada mój Oponent, „nie wiem, czy wolno wogóle zaprzeczać prawa do zrzeszania się na terenie współpracy naukowej ludziom, posiadającym wspólne zainteresowanie

w jakiejkolwiek dziedzinie nauki". Tego prawa nikomu nie zaprzeczałem. Natomiast twierdzę, że towarzystwo naukowe, do którego mieliby należeć wyłącznie wojskowi, byłoby czemś równie nieuzasadnionem, jak towarzystwo naukowe księży, choćby chodziło o teologję, towarzystwo naukowe ziemian, choćby chodziło o agronomję i t. d. Podstawą zrzeszenia naukowego może być tylko stosunek do nauki. Mundur nie ma tu absolutnie nic do rzeczy i nic do znaczenia, zupełnie tak, jak nie mają znaczenia w szeregu palmy akademickie.

Mam wrażenie, że istota rzeczy jest i wyjaśniona i bezsporna. Zarazem, że zupełnemu porozumieniu przeszkadza pewna nieufność, płynąca z dziedzin pozanaukowych. Tę nieufność zdolna jest zatrzeć dłuższa stała współpraca.

Józef Siemieński.

RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Stanisław Kara, mjr. Szt. Gen.: Podręcznik Wojskowości Powszechnej. Grecja i Macedonja. Warszawa 1928. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, stron VI + 89.

Zarys dziejów sztuki wojennej stanowił oddawna potrzebę polskiego piśmiennictwa historycznego. Przyklasnąć więc należy inicjatywie wydania dzieła, traktującego o historji wojskowości; owocem tej inicjatywy jest pierwszy tom całokształtu dziejów wojskowych, obejmujący wojskowość Grecji i Macedonji w pięciu rozdziałach: I. Okres homerycki; II. Okres wojen perskich; III. Sztuka wojenna w Grecji od wojen perskich do upadku niezależności; IV. Macedończycy; V. Diadochowie. Autor zawarł tę bogatą treść w 89 stronach *in 8°*, a więc miał przed sobą niezwykle trudne zadanie wyłożenia w sposób jasny i przystępny dziejów wojskowych Grecji, której znajomość u większości czytelników jest bardzo pobieżna.

Autor słusznie zwraca uwagę na to, że znajomość wojskowości ogólnej oraz przebiegu ważniejszych kampanij starożytnych przydaje się nietylko wojskowym zawodowym lub teoretykom wojskowości, lecz również jest czynnikiem pomocniczym w nauczaniu filologji klasycznej w szkole średniej.

I jedni i drudzy, to jest i wojskowi i filolodzy, zarówno profesorowie gimnazjalni przy lekturze tekstów, jak i studenci filologji klasycznej oraz historji starożytnej, odnieść mogą prawdziwą korzyść z zapoznania się z podręcznikiem historji sztuki wojennej antyku. Podręcznik majora Kary odda naogół rzetelną pod tym względem przysługę i pomoc czytelnikom polskim.

W szczegółach jednak niezawsze można zgodzić się z opinją autora. Materjał opracowany zawiera dużo kwestyj, uznanych przez naukę za sporne i niejednokrotnie stanowisko autora idzie zbyt daleko w przyjęciu pewnej tezy; w innych wypadkach autor, powodowany chęcią streszczenia się, pominął rozważanie kwestyj, których szersze omówienie zdaje się być konieczne. Przytoczę pare przykładów. Omawiając taktykę walk, opisanych w *Iljadzie*, autor nie uwzględnił zastosowania rydwanu. Aczkolwiek użycie rydwanu naogół zanika pod koniec okresu myceńsko-homeryckiego, niemniej odegrał on b. poważną rolę w walkach i echa tego znaleźć możemy nietylko w epopei, lecz również w sztuce okresu poźniejszego.

W opisie uzbrojenia epoki homeryckiej autor ogranicza się do charakterystyki materjału, służącego do wyrobu broni; trudno zgodzić się z tem ograniczeniem, gdyż kształt, a nawet rodzaj broni, uległ w oznaczonym okresie zróżniczkowaniu i potężnej ewolucji. Dla przykładu wspomnę o osobliwościach tarczy, t. zw.

„wieżowej“, sięgającej aż do stóp, której posiadaniem szczególnie się rycerz wyróżniał od przeciętnego wojownika, zakrytego jedynie lekką tarczą t. zw. *„laiseia pterventa“*.

Szkoda wielka ponadto, że autor nie uwzględnił szczegółowiej przebiegu walki według opisu epopei. W dwóch zdaniach zaznaczony przebieg bitwy tego okresu odpowiada jednemu tylko typowi walk, w którym istotnie silne indywidualności mogły się wybitnie odznaczyć. A jednak niejednokrotnie spotykamy już w epopei typ walki, której ośrodkiem było starcie mas — np. w IV ks. *Iljady.*

Trudno jest również zgodzić się z charakterystyką falangi: określenie „szyk linearny“ — dla całej falangi — nasuwa przypuszczenie, jakobyśmy mieli tu do czynienia z szykiem o wielkiej szerokości, lecz małej głębokości, stanowiącym jednostkę taktyczną bezpośrednio dowodzoną.

Aby móc szyk falangi dokładnie wyjaśnić, należałoby rozpocząć od analizy wszystkich stadjów formowania się podobnego szyku, a przedewszystkiem zobrazować pokrótce schematy przechodzenia z kolumny marszowej w szyk bojowy. Kolumna rozwijała się przez rozchodzenie się na skrzydła małych jednostek taktycznych *(lóchoi),* podobnych do kolumienek dzisiejszej piechoty, a przeto falanga z połączenia takich oddziałów utworzona, nie stanowiła jednolitej linji frontu; przeciwnie, oddziałki pozostawały w dalszym ciągu pod dowództwem swoich bezpośrednich przełożonych i zachowywały nawet drobne pomiędzy sobą odstępy, utrzymując jedynie linję wysokości frontowej możliwie prostą. Jeśli dziś wojsko, szkolone w garnizonach, z trudem może zachować równanie linji przy dużej szerokości frontu, czy mogła się pokusić o to milicja obywatelska Ateńczyków i czy można przypuścić, aby tak niepraktyczny szyk bojowy mógł stać się podstawą operacji taktycznej zdolnych dowódców? Poważne zastrzeżenia musi wzbudzić oświadczenie autora, iż tylne szeregi, „miały zawsze takie zadanie do spełnienia, jak pomoc własnym rannym, dobijanie rannych nieprzyjacielskich, zabijanie jeńców i t. p.“. Pomijam już wzgląd pedagogiczny, który nakazuje, aby w podręczniku dla młodzieży szkół oficerskich albo opuścić podobnej treści szczegóły, albo też wydać o nich bodaj w jednem słowie należyty wyrok potępienia; zwrócę uwagę na fakt, iż jeniec miał w starożytności realną wartość pieniężną, jako niewolnik, i napewno nie był z reguły uśmiercany.

Na niedostateczną jasność wykładu autora we wstępie do opisu wojen grecko-perskich, wpłynęły decydująco dwa momenty:

1-o — brak zobrazowania zasad organizacyjnych armij greckich; należało, mojem zdaniem, choć w krótkich słowach opisać organizację sił zbrojnych Aten i Sparty: ogólne uwagi o hoplitach, łucznikach i psylitach nie zastąpią wiadomości o jednostkach organizacyjnych i taktycznych wojska, a nie zaprzeczy nikt, że znajomość tych faktów w wielu wypadkach ułatwiłaby zrozumienie motywów decyzji wodzów greckich. Autor o próbach

przedstawienia wykładu organizacji armji w starożytności, wyraża się bardzo sceptycznie (str. 30 uw. 1). Kromayer i Veith, autorzy monografji *Heerwesen und Kriegsführung der Griechen und Römer* (Monachjum, 1928), stoją naogół na stanowisku odmiennem i, pomimo pewnej hipotetyczności tych rozważań, poświęcają znaczną część wywodów na rozwinięcie zarysu organizacji wojsk starożytnych;

— 2-o — brak wszelkich ilustracyj, co wywołuje niejasność w opisie broni greckiej. Broń warunkuje szyk tak dziś, jak i dawniej; zrozumienie tego elementu bojowego stanowi konieczny wstęp do zrozumienia ewolucji, jaką przebyła taktyka grecka od epoki myceńsko - homeryckiej do czasów Aleksandra Wielkiego i, w późniejszym okresie — do Demotriosa Poliocertesa. Zwłaszcza brak rysunków, ilustrujących kształty i działanie broni miotającej automatycznie, która tak silny wpływ wywarła na taktykę epoki hellenistycznej, a potem rzymskiej, sprawia, że uwagi na str. 31 i 83 będą dla większości czytelników niejasne.

Przebieg kampanij znalazł w podręczniku majora Kary jasne i żywe opisy, ilustrowane przejrzystemi szkicami. Drobne usterki nie psują dodatniego wrażenia całości; tembardziej, że dadzą się one łatwo usunąć w drugiem wydaniu. Z usterek w szkicach wymienić brak wyraźnej wskazówki, gdzie znajduje się dolina (względnie wioska?) Vrana na szkicu bitwy pod Maratonem.

Rola, jaką w wojnach grecko-perskich odegrała flota, uzasadnia życzenie, aby w następnych wydaniach autor poświęcił parę uwag, wyjaśniających techniczny rozwój marynarki greckiej oraz taktykę bojową jednostek morskich. Dodam tylko, że ilustracje i w danym wypadku stanowić będą ośrodek, około którego przeciętny czytelnik wiązać będzie wspomnienia z lektury podręcznika historji wojskowości.

Najlepiej wypadł opis wypraw Aleksandra Macedońskiego. Obejmuje on również najobszerniejszy urywek książki, bo z góra trzecią część treści.

Pominąwszy wymienione usterki, muszę podkreślić, że całokształt opracowania dziejów wojen starożytnych pozostawia bardzo dodatnie wrażenie i stanowi nieprzeciętną zasługę autora wobec braku tego rodzaju literatury naukowej w języku polskim.

Przy omówieniu poszczególnych okresów dziejowych autor nie ograniczył się do opisania zagadnień ściśle wojskowych; w miarę możności usiłował powiązać je z ogólnem tłem dziejów; zasadniczo metoda taka sprawia, że czytelnik otrzymuje jasne wrażenia i utrwala się w słusznym poglądzie, iż dzieje wojskowości należy rozpatrywać na tle przebiegu dziejów powszechnych. Stanowi to postulat w pełni uznany przez autora. Inna rzecz, iż wykonanie go nasunęło mi bardzo dużo wątpliwości; nie odgrywałyby one roli zasadniczej, gdyby uwagi autora o rozwoju dziejowym społeczeństwa greckiego nie wiązały się ściśle z tokiem wykładu dziejów wojskowości; w tym wypadku bowiem fałszywy pogląd ogólny rzuca nienależyte oświetlenie na ewolucję sztuki wojennej.

Charakteryzując przewrót społeczny w Grecji w wieku VII, VI i na początku V-go, a więc stan, poprzedzający wojny perskie, autor posługuje się takiemi skrótami myślowemi, że trudno zrozumieć intencję jego oświadczenia: np. na str. 3-ej i 4-ej, czytamy: „Rozwój życia obywatelskiego, ożywienie stosunków handlowych i ujednostajnienie systemu monetarnego spowodowały zanik władzy jednostek, a kult państwa, podporządkowującego sobie jednostki i ich interesy, podniósł znaczenie ogółu ludności, szarego tłumu obywateli". Jestem pewien, że zdanie takie jest niezrozumiałe dla wielu historyków, ponieważ właśnie epoka omawiana jest okresem silnych tarć społecznych, których rezultatem bywa często tyranja (Pizystrat!), mówić o „kulcie państwa" jest może słuszne dla wieku V, ale pogląd taki ma słabe poparcie w tem co wiemy o w. VII-ym i pierwszej połowie VI-go w. Jeśli więc, powtarzam, charakterystyka taka może być przedmiotem dyskusji dla fachowców, jest ona napewno zagadką dla przeciętnego czytelnika.

Opinje tego rodzaju nie należą do rzadkich. Pare wierszy dalej, na str. 4-ej czytamy: „Różnice, istniejące między klasami, posiadającemi a nieposiadającemi, przewaga elementów arystokratycznych, powoduje nawet większą zwartość wewnętrzną państwa oraz lepsze warunki rozwoju kultury duchowej i materjalnej". Jeśli autor powołuje się na przykład Sparty, to zapomina, że w okresie omawianym nie było mowy o walce klasowej wśród obywateli spartańskich, ponieważ ustrój spartański obdarzał wszystkich Spartan jednakowemi prawami: zresztą wiemy, jak nieliczne były te uprawnienia i jak słabe znaczenie miało spartańskie zgromadzenie ludowe. Na tem właśnie polega niedemokratyczny charakter konstytucji spartańskiej, a nie na fakcie upośledzenia helotów, gdyż ci wogóle nie byli przez greków uważani za obywateli Sparty (Eforos i Pauzanjasz, nazywają ich *„duloj"* — niewolnicy). A wyłączywszy nawet Spartę, gdzie autor dopatrzyć się mógł faktu, aby wzmożenie się różnic majątkowych między warstwami społecznemi wypłynęło na zwiększenie spoistości państwa? Dzieje Grecji wieku VI, znane nam m. in. z twórczości liryków tego okresu (T e o g n i s, S o l o n), świadczą dobitnie o zjawisku odwrotnem — o osłabieniu państwa, co z kolei dało pole do działania dla tyranów, o których wyżej mówiłem.

Dużo usterek przy charakterystyce ogólnej, oraz w uwagach przypisać należy brakom korekty, a nie poglądom autora: mimo to usterki te mogą wprowadzić szersze koła czytelników w zakłopotanie. Dla przykładu cytuję wstęp do charakterystyki Macedończyków: „Kwestja, czy Macedończycy byli shellenizowanymi *przez* barbarzyńców, czy też zbarbaryzowanymi przez Greków, nie została rozstrzygnięta" — oczywiście, — Grecy nikogo nie barbaryzowali, ani barbarzyńcy nie hellenizowali: poprostu, w korekcie dodano mylnie słowo „przez". Do tego rodzaju usterek zaliczę i uwagę 2-gą stronicy 10-ej, z której wynika, że „metojkowie byli to obcy osiedleńcy, posiadający prawa obywatelskie" (sic!), lub zdanie

na stronicy 8-ej o Ajschylosie, który „w swych *komedjach* (sic!) wyśmiewa tchórzliwych żołnierzy..." Nakoniec nie wytrzyma krytyki pogląd, wyrażony na str. 55—56: — „W krótkim stosunkowo czasie powstają jedne państwa, aby ustąpić miejsca innym: monarchja babilońska, dwa razy assyryjska, nowobabilońska ustępuje miejsca monarchji perskiej". Sytuację ratuje zwrot „stosunkowo", gdyż okres omawiany jest krótkim chyba w stosunku do procesów geologicznych.

Jeśli zatem dział ściśle wojskowy podręcznika majora Kary wypadł naogół dodatnio i jedynie nasuwa możność dyskusji na temat słuszności tej lub innej hipotezy, to w charakterystyce procesów ewolucji społeczeństwa i państwa greckiego nie będzie mógł autor obronić się przed poważnemi zarzutami ze strony nauki historycznej. Ta dysharmonja między wartością wykładu spraw czysto wojskowych a słusznością (względnie — *błędami)* charakterystyki ogólnej powinna być usunięta w dalszych wydaniach; w równej mierze dotyczy to licznych, niestety, braków korekty i usterek stylistycznych.

Zdzisław Zmigryder-Konopka.

KRONIKA

Sekcja Historyczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. W pierwszym półroczu roku bieżącego odbyły się dalsze trzy posiedzenia dyskusyjne Sekcji Historycznej. Pierwsze posiedzenie odbyło się dnia 17 stycznia 1929 roku pod przewodnictwem dyr. Archiwum Głównego dr. Józefa Siemieńskiego. Na posiedzeniu tem kpt. Jan Chodźko wygłosił referat p. t. „Pierwszy najazd Tatarów na Polskę i bitwa pod Legnicą". Prelegent na początku przedstawił pokrótce przypuszczalne przyczyny wyprawy Mongołów do Europy. Następnie przeszedł do scharakteryzowania organizacji wojska mongolskiego, opartej na systemie dziesiętnym. Najwyższą jednostką organizacyjną był tuman, liczący 10.000 ludzi, następnie khesar — 1.000 ludzi, om — 100 i juz — 10 ludzi. Tumanami dowodzili książęta krwi lub zasłużeni wodzowie. W wyprawie na Europę wzięło udział 14 tumanów mongolskich. Przez Polskę szły trzy tumany, dowodzone przez książąt Kaidu, Bajdara i Ordu. Wojsko mongolskie składało się z jednego tylko rodzaju broni — z kawalerji. Kawalerja ta dzieliła się na ciężkozbrojną (w om 40 ludzi) i lekkozbrojną (w om 60 ludzi). Ciężkozbrojny kawalerzysta nosił hełm z nakarcznikiem, pancerz ze skóry z płytami metalowemi. Zaczepna broń jego składała się z lancy, szabli i łuku ze strzałami. Lekkozbrojny, nie mając broni ochronnej, posiadał dwa łuki (jeden wielki do walki pieszej, drugi mniejszy do walki z konia). Szyk bojowy miał kształt rombu. Walkę rozpoczynali lekkozbrojni, zasypując nieprzyjaciela strzałami. Skoro udało im się zmęczyć go, uderzali nań ciężkozbrojni. Schemat bitwy polegał na związaniu nieprzyjaciela z frontu przez łuczników, poczem ciężkozbrojni wykonywali decydujące uderzenie na skrzydła. Armja mongolska, działająca w Polsce, stanowiła według wszelkiego prawdopodobieństwa straż boczną ich sił głównych. Mongołowie szli przez Polskę w trzech kolumnach, które posuwały się koncentrycznie ku Wrocławowi. Kolumnę północną stanowił tuman księcia Ordu, idący gdzieś przez Prusy Wschodnie i Litwę. Kolumna środkowa, złożona z tumanu księcia Kaidu, szła przez Sieradz i Łęczycę, wreszcie kolumnę południową tworzył tuman Bajdara, który dowodził jednocześnie całą armją mongolską. Kolumna ta szła przez Lwów i Zawichost. Pod wsią Wielkiem Turskiem stoczona została pierwsza bitwa między silnem rozpoznaniem mongolskiem a Polakami. Bitwa ta, choć zwycięska dla Mongołów, kosztowała ich dużo. Oddział Bajdara w dwóch kolumnach przeprawił się przez Wisłę pod Zawichostem i Sandomierzem. Wkrótce później stoczona została pod Chmielnikiem pierwsza wielka bitwa tej kampanji. Dokładny przebieg jej jest nieznany. Po zwycięstwie Mongołowie, przechodząc przez Kraków, ruszyli ku Raciborzowi i dalej ku Wrocławowi. Dnia 9 kwietnia miała miejsce bitwa pod Lignicą. Siłami polskiemi dowodził ks. Wrocławski Henryk Pobożny. Wojsko jego składało się z 5 hufców: 1-szy pod dowództwem Bolesława tworzyło rycerstwo niemieckie, prawdopodobnie zaciężne i oddział piechoty, złożony z górników; 2-gi, dowodzący przez wojewodę Sulisława, składali niedobitki rycerstwa krakowskiego i sandomierskiego; 3-ci Ślązacy, dowodzeni przez ks. Opolskiego Mieczysława; 4-ty Krzyżacy i Templarjusze pod dowództwem wielkiego mistrza Krzyżaków Beppo von Osternau; 5-ty, rycerstwo wielkopolskie i trochę ochotników niemieckich. Hufiec ten, pozostający pod rozkazami ks. Henryka, odgrywał prawdopodobnie rolę odwodu. Co się tyczy sił przeciwników, to Tatarzy liczyli maksymalnie 20.000 ludzi, chrześcijanie zaś mieli prawdopodobnie nie wiele więcej. Bitwa pod Lignicą była bardzo krwawa, straty jednak chrześcijan były poniesione w boju, a nie w czasie pościgu, który był wyjątkowo krótki. Po bitwie pod Lignicą, Mongołowie, zatrzymawszy się na krótko przed ciaśniną Glatz, wycofali się na Węgry. W dyskusji jaka się wywiązała po referacie, zabrał głos dr. Paszkiewicz. Poruszył on sprawę cyfr, które, jak zwykle w średniowieczu, są bardzo fantastyczne. Zapytuje, czy autor wykorzystał prace rosyjskie o organizacji wojska mongolskiego, jak również pracę profesora Kotwicza w *Roczniku Orjentalistycznym* o wymawianiu imion

tatarskich. Kwestjonuje sprawę trzech szlaków najazdu mongolskiego. Ślady wyraźne istnieją tylko co do szlaku południowego. O ile szlak środkowy Sieradz—Łęczyca jest jeszcze prawdopodobnym, to bardzo poważne wątpliwości nasuwa sprawa szlaku północnego. Krzyżacy, w razie gdyby posiadłości ich były napadnięte przez Tatarów, nie omieszkaliby tego wykorzystać w swej korespondencji z papieżem. Dla oświetlenia szczegółów bitwy legnickiej należałoby zebrać bliższe informacje o późniejszych najazdach tatarskich np. w roku 1259 i za Leszka Czarnego, na podstawie których może dałoby się zrekonstruować tę bitwę. W dalszej dyskusji przemawiał ppłk. Łodyński, który podkreślił specjalne stanowisko Henryka Pobożnego, będącego głównym z książąt polskich ze względu na swoje terytorjum oraz uznanie jakiem się cieszył. Był on pod specjalną opieką papieską. Szczegół ten wyjaśnia sprawę przybycia pod Lignicę Krzyżaków i Templarjuszy. Uważa, że północne skrzydło mongolskie prelegent posunął zbyt daleko. Na tym szlaku miałoby się do przezwyciężenia ogromne trudności terenowe oraz opór Jadźwingów. Uważa, że drogę tego oddziału należałoby przesunąć na południe przynajmniej do linji Bugu. Mjr. Laskowski podtrzymuje zarzuty, wysunięte przez ppłk. Łodyńskiego. Sprawa zajmowania grodów na Rusi, gdzie Tatarzy mieli zamiar zatrzymać się, nie może być porównywana z Polską, przez którą tylko przechodzili. Dr. Siemieński zapytuje, czy istnieje pewność, że każda z kolumn mongolskich składała się tylko z jednego tumanu. Zachodzi pytanie, czy tuman odpowiada rosyjskiemu pojęciu t'ma, czy też jest to jednostka ściśle określonej liczebności. Kpt. Chodźko odpowiada na wysunięte zarzuty i zapytania. Uważa, że taktykę Mongołów w okresie ich pierwszego najazdu na Europę Zachodnią nie można porównywać z taktyką późniejszą, która uległa znacznym wpływom tych ludów koczowniczych, jak Kumanowie, Pieczyngowie i t. d., które Tatarzy wchłonęli. Obliczenie tumanu na 10.000 opiera na organizacji Czyngis-chana, noszącej wyraźnie dziesiętny charakter.

Posiedzenie z 26 kwietnia 1929 roku. Porządek dzienny tego posiedzenia, na którem przewodniczył ppłk. Bronisław Pawłowski, stanowił referat dr. Emila Kipy p. t. „Działania dyplomatyczne w 1809 roku". Referat ten, pozostający w związku ze znajdującą się w przygotowaniu większą pracą autora o historji dyplomatycznej wojny 1809 roku, nosił charakter informacyjny. Dr. Kipa przedstawił zebranym ogólne wyniki swych poszukiwań w archiwach wiedeńskich, t. j. w Kriegsarchiv i Haus-Hoff und Staatsarchiv oraz w archiwum ministerjum spraw wewnętrznych. Prelegent natrafił w drugiem z tych archiwów na materjały, wykazujące, że Talleyrand, przekupiony przez Metternicha, pozostawał na żołdzie austrjackim i prowadził w kontakcie z Fouché i Bernadottem akcję w celu obalenia Napoleona. Szczegółowo omawia referent rolę Talleyranda w erfuckich pertraktacjach Napoleona z Aleksandrem I. Przechodząc do właściwych wypadków wojennych, zatrzymuje się dłużej na roli rosyjskiego korpusu posiłkowego, mającego działać wspólnie z wojskiem polskiem przeciwko Austrjakom. Właściwe kierownictwo tego korpusu spoczywało w rękach Aleksandra I, któremu jego dowódca ks. Golicyn składał bezpośrednio raporty i w ten sam sposób otrzymywał od cesarza instrukcje. Nader ciekawy obraz przedstawia ówczesna sytuacja wewnętrzna wojska austrjackiego. Pewien antagonizm, zachodzący pomiędzy cesarzem a arcyksięciem Karolem, znajdował swój wyraz w nastrojach korpusu oficerskiego, podzielonego na 2 części: młodzi oficerowie tworzyli obóz stronników arcyksięcia, generalicja — cesarza. Cesarz posiadał w wojsku swoją osobistą policję, jednym z zaufanych członków której był Leers. Zachował się nader ciekawy raport Leersa, przesłany Franciszkowi I z obozu po bitwie pod Wagram. Leers donosi o panującym tam chaosie, o pułkach landwery, które w czasie bitwy leżały ukryte w zbożu, o kłótniach wyższych oficerów i t. p. Mówiąc o staraniach Austrji pozyskania sobie w tej wojnie sojusznika w osobie Prus, dr. Kipa, przytoczył wyjątki z ciekawego raportu austrjackiego oficera wywiadowczego Steigentescha, dającego charakterystyki pruskiej rodziny panującej i dworu. Charakterystyki te, świadczące o dużej spostrzegawczości i inteligencji ich autora, rzucają niepochlebne światło na przedstawione w nich osoby.

Posiedzenie z dnia 10 maja 1929 roku. Posiedzenie to odbyło się pod przewodnictwem mjr. Ottona Laskowskiego. Por. Tadeusz Szumowski wygłosił na niem referat p. t. „Stan fizyczny Napoleona". Prelegent, scharakteryzowawszy właściwości fizyczne cesarza, doszedł do wniosku, że stanowił on typ artretyka. Dopóki Napoleon był szczupły, żadne z dolegliwości, związanych z artretyzmem, nie dawały mu się silniej we znaki, z chwilą natomiast kiedy zaczął wpadać w otyłość, wystąpił szereg zaburzeń w jego organizmie, odbijający się nader ujemnie na jego sprawności fizycznej i stanie ducha. Niedomagania te tłumaczą między innemi załamanie się woli cesarza pod Borodino i Waterloo. W dyskusji płk. Zembrzuski poruszył sprawę przyczyny śmierci Napoleona. Według oficjalnej wersji, która wyszła od Anglików, umarł on na raka, co zdawało się tem prawdopodobniejsze, że na tę chorobę umarł jego ojciec. Dopiero niedawno pogląd ten uległ rewizji. Lekarze, badając kawałek jednej z kiszek Napoleona, wycięty przez dr. Antomarchiego, robiącego sekcję zwłok i przechowywany w Londynie, doszli do wniosku, że właściwą przyczyną śmierci była malarja tropikalna. Mjr. Laskowski zwrócił uwagę, że zagadnienia stanu fizycznego i konstrukcji psychicznej Napoleona znajdują coraz żywszy wyraz w literaturze historycznej. Oprócz prac dr. Cabanésa zasługują tu na uwagę prace Artura Lévy *Napoléon intime,* Driaulta, *La vraie figure de Napoléon* oraz praca popularna Ludwiga *Napoleon.*

Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie. W dniu 3 i 4 czerwca b. r. odbyło się we Lwowie Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Historycznego. Otwarcie zgromadzenia odbyło się w sali Unji Lubelskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza przy udziale delegatów poszczególnych oddziałów: w Katowicach (1), w Krakowie (6), we Lwowie (14), w Łodzi (2), w Poznaniu (2), w Przemyślu (1), w Warszawie (8), w Wilnie (1). Ustępujący Zarząd Główny przedłożył sprawozdanie, świadczące o rozwoju Polskiego Towarzystwa Historycznego, gdy bowiem w 1927 r. Towarzystwo liczyło 870 członków, obecnie liczba członków przekroczyła 1.000 w 10 oddziałach. O rozwoju Towarzystwa Historycznego świadczą również nowe czasopisma, jak: dwumiesięcznik *Wiadomości Historyczne, Rocznik Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego,* oraz znajdujące się w przygotowaniu wydawnictwa, jak: *Słownik Biograficzny, Bibljografja Historji Polskiej* i t. d. Po przeprowadzeniu zmiany statutu, rozszerzającej liczbę członków Zarządu, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: prezes St. Zakrzewski, wiceprezesi: Fr. Bujak, J. Siemieński, W. Sobieski, sekretarz B. Włodarski, skarbnik F. Urbański, członkowie: Wł. Abraham, E. Barwiński, J. Dąbrowski, B. Dembiński, O. Halecki, M. Handelsman, K. Hartleb, Wł. Konopczyński, T. Modelski, J. Ptaśnik, Wł. Semkowicz, Tymieniecki, K. Tyszkowski, zastępcy: M. Gębarowicz, O. Górka, Z. Lorentz, W. Łopaciński, T. Popiołek, St. Zajączkowski. Po walnem zgromadzeniu odbyła się część publiczna z odczytem prof. Bujaka p. t. „Bilans wydawniczej pracy historycznej (1900—1929)".

Przed i po walnem zgromadzeniu obradował Zarząd Główny oraz stała delegacja zjazdów historycznych nad sprawami administracyjnemi, oraz nad Słownikiem Biograficznym i przygotowaniem V-go Zjazdu Historyków w Warszawie. Na uwagę zasługuje dyskusja, jaka wywiązała się przy omawianiu organizacji zjazdu Historyków w Warszawie w r. 1930. Prof. Semkowicz, jako delega oddziału krakowskiego, powołując się na prof. Kutrzebę, Papée'go i innych, uważa za konieczne, by zjazd w 1930 roku, odbywający się pod znakiem rocznicy powstania listopadowego, był jednocześnie przygotowaniem do zjazdu międzynarodowego w 1933 roku. Postulaty, wysunięte przez prof. Semkowicza są następujące: ilość referatów powinna być zredukowana do 10—12, tematy powinny być przedyskutowane, treść ich aktualna, opierająca się o postacie interesujące Europę. (Kazimierz Wielki, Batory, Sobieski). Stawiając zarzuty zjazdowi 1925 roku, który uważa za zbyt tłumny i przeładowany referatami, stawia za wzór pod względem organizacji dwa pierwsze zjazdy, zalecając redukcję sekcyj i skupienie dyskusji na plenum.

Dyr. Siemieński, zgadzając się z prof. Semkowiczem co do doniosłości międzynarodowego zjazdu i jego wyzyskania, przeciwny jest natomiast, by zjazd 1930 roku był w tym celu zużytkowany. Nie zgadza się również z wnioskiem prof. Semkowicza, dotyczącym zmniejszenia referatów i ograniczenia liczby uczestników, wychodząc z założenia, że celem i zadaniem zjazdu jest zespolenie ludzi, interesujących się historją i liczebność zjazdu świadczyć może w dużej mierze o jego powodzeniu. Kompromisowe poniekąd stanowisko wobec rozbieżności poglądów na cele i zadania zjazdu zajął prof. Handelsman, który zalecając pozostawienie 4 sekcyj, proponuje zmniejszenie liczby referatów do normy prof. Semkowicza. Przeciwny jest również łączeniu zjazdu 1930 roku ze zjazdem międzynarodowym, ze względu na odmienny typ zainteresowania. Duże znaczenie przypisuje prof. Handelsman zorganizowaniu dyskusji, zalecając drukowanie referatów i koreferatów w całości. Dla zachowania charakteru zjazdu proponuje utworzenie specjalnej sekcji 1831 roku i przeznaczenie plenarnego posiedzenia dla zagadnień 1831 roku. Postawiony przez ppłk. Łodyńskiego, wniosek o przyznanie większej ilości referatów na zagadnienia wojskowe, zyskał aprobatę prof. Handelsmana, z tem jednak zastrzeżeniem, by referaty zostały wygłoszone i zademonstrowane w terenie. Przy końcu posiedzenia zabrał głos prof. Zakrzewski, zwracając uwagę, że zjazd 1930 roku powinien odpowiedzieć zainteresowaniom ogółu. Ostrzega, podobnie jak ppłk. Łodyński, przed zbytnią sztucznością w organizowaniu dyskusji, uważa za przesadę drukowanie koreferatów, jest przeciwnikiem urządzania akademickiej konferencji i przeciażania zjazdu specjalnemi zagadnieniami. Dla uzgodniena poglądów i prac organizacyjnych został utworzony komitet wykonawczy delegacji, w skład którego prócz prezesa, sekretarza i delegata Akademji Umiejętności, weszli: prof. Bujak, prof. Dembiński, prof. Handelsman, ppłk. Łodyński, ppłk. Pawłowski, dyr. Siemieński i prof. Sobieski.

Konkursy na prace z historji wojskowej w związku ze Zjazdem Historyków Polskich w Warszawie w 1930 r. W związku ze Zjazdem Historyków Polskich w Warszawie w r. 1930, szef Wojskowego Biura Historycznego, ustanowił 4 nagrody pieniężne w wysokości 500 zł. każda dla słuchaczy uniwersytetów: w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Warszawie: za najlepsze prace na tematy wojskowe z okresu walk o niepodległość (1764—1863). Termin nadsyłania prac 1.V-1930 r. Prace nie powinny przekraczać zasadniczo 2 arkuszy druku. Jednocześnie Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Wojskowej ustanowił dwie nagrody w wysokości 300 zł. każda dla oficerów, członków T. W. W. za najlepsze prace historyczno-wojskowe z okresu wojny 1831 r. : termin nadsyłania prac i ich rozmiary te same, co w konkursie W. B. H. Prace pierwszego konkursu należy nadsyłać pod adresem Samodzielnego Referatu Wojen Dawnych W. B. H. (Aleje Ujazdowskie 1), prace drugiego konkursu na ręce przewodniczącego Sekcji Historycznej T. W. W. (adres ten sam). Na obu konkursach prace należy nadsyłać w czystopisach względnie maszynopisach. Prace nagrodzone na obu konkursach, oraz lepsze z prac nienagrodzonych, zostaną wydrukowane w specjalnym zeszycie *Przeglądu Historyczno-Wojskowego.*

Z poszukiwań archiwalnych we Wiedniu. Z ramienia Wojskowego Biura Historycznego Dr. Kazimierz Tyszkowski przeprowadził na początku bieżącego roku dla projektowanego wydawnictwa źródeł do historji wojny polsko-szwedzkiej w Prusiech 1626/9, poszukiwania w archiwach wiedeńskich. Chodziło o zbadanie sprawy sukursu cesarskiego, który pod koniec wojny wysłany został Zygmuntowi III przez Ferdynanda II pod wodzą gen. Arnheima. Oddziały te, jak wiadomo, brały udział w bitwie pod Trzcianną. Zbadane zostały: w Archiwum Państwowem (Haus-Hof-und Staatsarchiv) dział „Polonica“ Fasc. 29 z lat 1621—1631, oraz akta wojenne („Kriegsakten“) Fasc. 79—86 z lat 1626—1629; w Archiwum zaś Wojennem dział aktów polowych z odpowiedniego okresu czasu i protokóły Nadwornej Rady Wojennej, której akta zostały już zniszczone: fol. 255—262. Wynik poszukiwań dosyć słaby, mało znalazło się źródeł bezpośrednich w całości, większość zanotowana w wymienionych

protokółach, została wyszkartowana. Więcej informacyj się znajdzie dla politycznego tła pomocy cesarskiej. Uzyskamy jednak wiadomości o werbunkach szwedzkich i polskich w Niemczech od 1627 r., proteście szwedzkim przeciw wyprawie Arnheima, o stosunkach wojsk auksyljarnych z polskiem dowództwem, potem starania o wydostanie pozostawionych w Toruniu dział. Echo wyprawy odezwie się jeszcze w poselstwie Marcina Krasickiego do Wiednia w r. 1631. Ciekawym przyczynkiem będzie plan ataku na Szwecję morzem, projektowany przez królewicza Władysława w r. 1629, przedłożony cesarzowi. Dodajmy do tego spory Arnheima z Wallensteinem, mianowanie na jego miejsce ks. Juljusza Henryka Saskiego, a otrzymany w ten sposób najważniejsze informacje, zawarte w kilkudziesięciu regestach i notatkach. Przypuszczać należy, że znacznie więcej będzie można znaleść w archiwum Wallensteina, które zgromadzono obecnie w Pradze w Archiwum Ministerstwa Spraw Wewn. Przy sposobności przeglądania wymienionych i innych prócz tego aktów, okazało się mnóstwo źródeł i informacyj, dotyczących udziału wojsk polskich, zwłaszcza Lisowczyków („Die polnischen Kosacken") w wojnie 30-letniej. Stwierdzić należy, że odegrali oni poważną rolę nie tylko z początku, ale i później, używani chętnie dla zawrotnej i na zachodzie nieznanej szybkości ruchów. Oto np., jak cesarz wychwala ich przed swym ambasadorem w Rzymie, prosząc o subwencje papieskie w r. 1620 przeciw Turkom i Tatarom, wspomagającym Bethlena Gabora „Necessum judicamur ut vires et robur Polonorum qui et ipsi velocissimo equitatu praestant et incredibili fervore Catholicam Religionem strenue propugnatum eunt insano illorum (Turków) furori opponamus". Rzecz godna uwagi i zbadania, czy nasza kawalerja nie wpłynęła i tą drogą na rozwój sztuki wojennej w epoce wojny 30-letniej.

Laureat nagrody im. ś. p. Augustyna Cichowicza. Do przyznania w r. b. nagrody im. ś. p. Augustyna Cichowicza, wydział II. Tow. Naukowego Warszawskiego powołał komisję, w skład której weszli pp.: prof. Marceli Handelsman, jako przedstawiciel T. N. W., prof. Jan Kochanowski, prof. Wacław Tokarz i prof. Oskar Halecki — jako przedstawiciele wydz. humanistycznego U. W., oraz mjr. Otton Laskowski, jako przedstawiciel W. I. N. W. Komisja na posiedzeniu przyznała nagrodę dr. Marjanowi Małuszyńskiemu za pracę p. t. *Próba analizy bitwy pod Płowcami.*

Żywa bitwa z przed 600 lat. Przy odkryciach wykopaliskowych, związanych z bitwą gotlandzką Waldemara IV duńskiego ze Szwedami i Norwegami w 1361 r., wyłonił się w kołach archeologicznych Szwecji pomysł, który może wpłynąć na metody konserwowania zabytków historycznych w muzeach. Na pobojowisku wydobyto mnóstwo doskonale zachowanych szkieletów żołnierzy, rozkopano ogromny masowy grób, a obok szkieletów znaleziono sporo zbroi i oręża: hełmy, rękawice, naramienniki, strzały, miecze, kopie, tarcze i t. d. Wobec ogromu wykopalisk powstał zamiar poświęcenia bitwie gotlandzkiej specjalnego muzeum - mauzoleum, w któremby szczątki ludzkie i oręźne nie leżały, jak martwe eksponaty w szklanych gablotach, ale tworzyły pewien zespół plastyczny. Istnieje zamiar takiego ułożenia znalezin, aby mogły one dać pewną całość, obraz wskrzeszonej nanowo bitwy z 1361 roku. Szczątki i przedmioty znalezione mają być zespolone na tle naturalnej i historycznej sytuacji. A więc szkielety wojowników Waldemara i wojowników szwedzkich, mają być ustawione w odpowiedni sposób, a nosić na sobie swoje historyczne zbroje. W podobny sposób mają być ułożone i dostosowane do sytuacji także inne przedmioty, wydobyte z grobowców. Archeologowie szwedzcy uważają, że w takiem ujęciu sprawy będzie dopiero prawda i próba wyczarowania nanowo życia historycznego, nie mówiąc już o wrażeniu, jakie taki fragment zamierzchłej przeszłości musi uczynić na widzu. Z pomysłem tym łączą muzeologowie szwedzcy myśl o nowem traktowaniu eksponatów historycznych i ożywieniu muzeów. Narazie większa część znalezin odesłana zostanie, w formie wypożyczenia, do Danji, gdzie urządzona będzie specjalna wystawa „Bitwy Waldemara IV" w Muzeum Narodowem w zamku Frederiksborg w północnej Zelandji. Wystawa ta oparta ma być na zasadach analogicznych.

Nr. 18.

1. Przegląd literatury historyczno-wojskowej.

„Przegląd literatury historyczno - wojskowej“ — będzie w przyszłości rejestrował wszystko to, co się ukaże w okresie wydania poszczególnych numerów *Przeglądu Historyczno-Wojskowego,* zarówno w języku polskim jak i w językach obcych, a będzie dotyczyć zagadnień historyczno-wojskowych polskich od najdawniejszych czasów aż do powstania styczniowego i obcych od najdawniejszych czasów aż do r. 1914, t. j. do wybuchu wojny światowej.

Obecnie podajemy rejestrację za czasokres większy, a mianowicie obejmuje ona w zakresie literatury, dotyczącej zagadnień historyczno-wojskowych polskich to, co wydano od r. 1912 do r. 1928. a w zakresie literatury, dotyczącej zagadnień historyczno-wojskowych powszechnych to, co się ukazało w r. 1927 i 1928.

Ze względu na ogromny materjał i na konieczność liczenia się z miejscem, opuszczono świadomie częściowo to, co przedstawiało mniejszą wartość naukową, oraz większość artykułów, ogłoszonych w pismach, które już swym charakterem i zadaniami mówiły o popularnym poziomie treści (np. *Wiarus, Żołnierz Polski* i t. d.).

Z tych samych względów ograniczono się też do podawania dokładnych opisów jedynie przy 1-szych wydaniach danych książek, zaznaczając fakt ukazania się wydań następnych i opatrując je tylko wskazówką co do miejsca wydania i ilości stron, rycin. planów i t. d.

„Przegląd“ — rozbity został na dwie grupy: 1) polskich zagadnień historyczno-wojskowych i 2) powszechnych zagadnień historyczno-wojskowych. Każda z tych grup rozpada się na dwa działy: na dział nauk wojskowych i na dział historji wojennej. Wreszcie w każdej grupie literaturę, stanowiącą dział drugi, t. j. historji wojennej, rozłożono według wieków i większych działań wojennych. Literaturę, dotyczącą większych czasokre-

sów lub szeregu działań wojennych, włączono do t. zw. dzieł ogólnych.

W każdym z podziałów rozłożono literaturę w układzie alfabetycznym na wydawnictwa odrębne i na artykuły.

Oddział Bibljograficzny Centr. Bibl. Wojsk.

Część pierwsza.

Bibljografja i metodyka.

Książki.

Chołodecki-Białynia Józef (Ćwik Walenty) — Archiwum wojskowe we Lwowie. Lwów. 1922, nakł. autora. — Str. 5.

Czołowski Aleksander — Polska i Tatarszczyzna. Stan badań i dezyderatów. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja II>. Lwów. 1925. Pol. Tow. Hist. — Str. 7.

Daszkiewicz Kazimierz i Gąsiorowski Janusz — Polska bibljografja wojskowa. <Wyd. Centr. Bibl. Wojsk. Nr. 3>. Warszawa, 1921 — 23. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Gł. Ks. Wojsk. Cz. I. T. I. — 1923. — Str. 250. 2 nlb.
T. II. — 1921. — Str. 174. 2 nlb.
Dodatek. — 1923. — Str. 39.

Gąsiorowski Janusz, ppłk. — Bibljografja druków dotyczących powstania styczniowego 1863 — 65. <Wyd. Centr. Bibl. Wojsk. Nr. 7>. Warszawa. 1923. Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn.—Str. 394. IV.

Hoppenstedt Juljusz — Jak studjować historję wojen? Tłum. z upoważn. autora. <Wydawn. Komisji Wojskowej>. Warszawa, 1918, M. Arct. — Str. 60.

Hupert Witold, ppłk. — Podstawowe pojęcia historji wojennej. Warszawa. 1921, M. Arct. — Str. 10.

Kaleński Gustaw — Źródła do wojskowej historji powstania styczniowego. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja III>. Lwów, 1925, Pol. Tow. Hist. — Str. 8.

Konarski Kazimierz, dr. — Bibljoteka Kwatermistrzowstwa Generalnego Wojska. <Wydawn. Centr. Bibl. Wojsk. Nr. 8>. Warszawa, 1923. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 4 nlb., 126, 2 nlb.

Kukiel Marjan — Miejsce historji wojskowej wśród nauk historycznych, jej przedmiot i podział. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja II>. Lwów, 1925, Pol. Tow. Hist. — Str. 15.

Laskowski Otton — Ważniejsze dezyderaty historji wojskowej w stosunku do okresu wielkich hetmanów <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu 1925. Sekcja II>. Lwów, 1925, Pol. Tow. Hist. — Str. 8.

Laskowski Otton, mjr., **Pawłowski Bronisław,** ppłk. dr. — Badania dawnej polskiej historji wojskowej. Zadania pracy i ogólna charakterystyka źródeł. Warszawa, 1927, Wojsk. Biuro Hist. — Str. 47.

Maliszewski Edward — Bibljografja pamiętników polskich i Polski dotyczących. (Druki i rękopisy). Z zasiłku Min. W. R. i O. P. Warszawa. 1928, Tow. Miłośników Historji. — Str. X, 447, 2 nlb.

Maliszewski Edward — Program prac nad dziejami powstania 1863—64 roku <IV Zjazd Hist. Pol. w Poznaniu. T. II>. Lwów, 1927, Pol. Tow. Hist. — Str. 212—216.

Meisels Wojciech — Italja a powstanie styczniowe. Bibljografja. [Tytuł również po włosku]. Kraków, 1926, Italica. — Str. 30, 1 nlb.

Olszewicz Bolesław — Polska kartografja wojskowa. (Zarys historyczny). [Tytuł równ. po francusku]. Warszawa, 1921, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Gł. Księg. Wojsk. — Str. 2 nlb. 199. LXXVIII. 2 nlb.

Pawłowski Bronisław — Stan i dezyderaty historji wojskowej w epoce Księstwa Warszawskiego. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja III>. Lwów, 1925. Pol. Tow. Hist. — Str. 6.

Pomarański Stefan — Warszawskie źródła archiwalne do dziejów powstania 1863 r. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu 1925. Sekcja III>. Lwów, 1925. Pol. Tow. Hist. — Str. 12 i odb. Zamość, 1925, Z. Pomarański i S-ka. — Str. 16.

Tokarz Wacław — Stan i dezyderaty badań nad historją wojny polsko-rosyjskiej 1830 — 1831. <IV Powsz. Zjazd Hist. Pol. w Poznaniu. 1925. Sekcja III>. Lwów. 1925. Pol. Tow. Hist. — Str. 10.

Truchim Stefan — Wartość i znaczenie historji wojen i wojskowości. Poznań. 1922.

Artykuły.

Bibljografja — Bibljografja powstania styczniowego. (Dziennik Poznański, 1913. Nr. 17).

Borawski Zygmunt, mjr. S. G. — W sprawie zbierania materjałów historycznych do dziejów związków Polaków wojskowych. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 174 — 175).

Finkel Ludwik, dr. — Materjały do historji wojskowości polskiej (1791—1793). (Bellona. 1919. T. II. Str. 254 — 265. 321 —326).

Górski Ignacy — Kościuszko w literaturze polskiej XVIII w. (Przew. Nauk. i Lit.. 1916. Str. 826—835. 921—932).

Grasset A., ppłk. — Jedna z metod pracy historyczno-wojskowej. (Bellona, 1927. T. XXVII. Str. 227—244).

Kukiel Marjan — O podziale polskiej historji wojskowej na okresy. (Przegl. Współcz.. 1928. T. XXIV. Str. 63 — 81) i odb. Kraków, 1927. — Str. od 63—81.

Kukiel Marjan—Prace hist. Sztabu Generalnego. (Przegl. Współcz. 1924. T. VIII. Str. 47—64) i odb. Kraków, 1924. — Str. od 47—64.

Laskowski Otton, por. — Znaczenie ogólne i wychowawcze historji wojskowości. (Bellona. 1922. T. VIII. Str. 1—10).

Lipiński Wacław, dr. — O dawne dzieje pułkowe. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 265).

Lipiński Wacław, mjr. dr. — Źródła do historji najnowszej wojskowości polskiej. (1908—1918). (Bellona, 1927. T. XXVIII. Str. 61—83) i odb. Warszawa. 1927.— Str. 27.

Łodyński Marjan, ppłk. — Dawne dzieje pułków. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 249).

Łodyński Marjan, ppłk. — Naukowe zadania wojska w zakresie badań historyczno - wojskowych. (Pol. Zbrojna, 1926. Nr. 154—157).

Maliszewski Edward — Wydawnictwa z lat ostatnich o powstaniu styczniowem. (Bellona. 1919. T. II. Str. 152 — 156, 224 — 231) i odb. Warszawa. 1919. — Str. 2 nlb., 17.

N. [owak] St. [anisław] — Bibljografja wojskowa. (Bellona, 1919. T. I. Str. 157 — 159. 237 — 239, 318 — 319. 394 — 396).

Pawłowski Bronisław, dr. ppłk. — Archiwalja wojskowe. (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 45; 1925 Nr. 23 — 25).

Pawłowski Bronisław, dr. ppłk. — Militaria polskie w warszawskich archiwach rządowych. (Bellona, 1918. T. I. Str. 661 — 673).

Sokołowski Eugenjusz — Pamiętniki powstańcze polskie 1863 — 1864. W Rumiancewskiej Bibljotece w Moskwie. (Gazeta Polska, Moskwa. 1917).

Teslar Józef Andrzej, dr. — Historja wojskowości w Polsce. (Pol. Zbrojna. 1922. Nr. 265).

Tokarz Wacław, dr. — Jak studjować historję wojen? (Bellona, 1919. T. II. Str. 161 — 174).

Tokarz Wacław, dr. płk. — W sprawie historyj pułkowych. (Bellona, 1919. T. II. Str. 973 — 974).

Zakrzewski Stanisław — Źródła i literatura o czasach Chrobrego. Bibljografja. (Kwart. Hist. 1925. — Str. 1—32).

A. Nauki wojskowe.

(Organizacja oraz wyszkolenie ogólne, historja poszczególnych broni i służb, sztuka wojenna, szkolnictwo wojskowe i t. p.).

Książki.

Albrecht Janusz — Z dziejów jazdy Księstwa Warszawskiego. Przyczynek historyczno-organizacyjny do lat 1806—1808. Warszawa. 1922. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 88. 2 nlb.

Alexandrowicz Aleksander Witold, ppłk.—Rozwój historyczny fortyfikacji w zarysie. Toruń. 1924, Ofic. Szkoła Art.—Str. XI. 126. Atlas. — Str. 1 nlb., XLIII tabl., litogr.

Badecki Karol, dr. — Ludwisarstwo lwowskie za Zygmunta I. <Ilustr. przedruk z Gaz. Lwowskiej maj 1921>. Lwów, 1921, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 106.

Badecki Karol, dr. — Średniowieczne ludwisarstwo lwowskie. Lwów, 1921. Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 59.

Bałaban Majer — Do dziejów inżynierji wojskowej w Polsce. <Z historji żydów w Polsce>. Warszawa. 1920. — Str. od 32—37.

Baranowski Ignacy Tadeusz — Pospolite ruszenie. <Z dziejów wojskowości polskiej. T. I.>. Warszawa. 1917. P. O. W. — Str. 15.

Białokur Franciszek — Praca samarytańska i społeczna kobiet polskich w powstaniu styczniowem 1863—1864. Materjały do opracowania służby zdrowia w powstaniu styczniowem 1863 — 1864 r. Warszawa. 1928 Warsz. Okr. Oddz. Pol. Czerw. Krzyża. — Str. 47. 1 nlb.

Blotnicki Adam — Dzieje Szkoły Rycerskiej w dawnej Polsce. Lwów. 1928. nakł. autora. — Str. 47.

Bojanek Mikołaj, ks. — Nieco wiadomości o stanowisku kapelanów wojsk polskich w latach 1820—1830. <Odb. z „Wiadom. Archidjecezjalnych Warsz.">. Warszawa. 1913. nakł. autora.— Str. 13.

Brensztejn Michał — Zarys dziejów ludwisarstwa na ziemiach b. Wielk. Księstwa Litewskiego. Wilno, 1924. Stow. Naucz. Pol. — Str. 227. 3 ilustr.

Chełmiński Jan — L'armée du Duché de Varsovie. Par... Texte par le cdt. A. Malibran... Paris. 1913. J. Leroy et C-ie. — Str. III. 314. 1 nlb.

Chmielewski Mieczysław — Cech ślusarski i puszkarski w Warszawie w XVIII w. Warszawa. 1927, odb. z Roczn. Wyższ. Szkoły Handl. — Str. 66.

Czartoryski Adam, ks. — Katechizm rycerski. Wyd. i przedm. poprzedził H. Mościcki. Warszawa 1916. Gebethner i Wolff. — Str. 62.

Czołowski Aleksander, dr. — Marynarka w Polsce. Lwów, 1922, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 199, 2 nlb., 1 ilustr.

Dukszta Bolesław — Morska flota wojenna dawnej Polski za czasów Bolesława Chrobrego. Władysława IV i innych królów Polski oraz kwestja polskiej żeglugi handlowej w chwili obecnej. Lublin. 1925. — Str. 16.

Erlach Franciszek L. von., ppłk. Szt. Art. Szwajc. — Partyzantka w Polsce w r. 1863. w świetle własnych obserwacyj zebranych na teatrze walki od marca do sierpnia 1863 r. Z oryg. niem. przełoż. dr. Jan Gagatek i dr. W. Tokarz. Przedm. i przypisy dr. W. Tokarza. <Bibl. Legjonisty. T. XIV — XV>. Warszawa 1919, Inst. Wojsk. Nauk. Szt. Gen. Wyd. M. Arcta. — Str. 239, 5 szkiców.

Gawroński - Rawita Franciszek — Geneza i rozwój idei kozactwa i kozaczyzny w XVI w. Warszawa—Kraków, 1924. Czernecki. — Str. 130. 1 nlb.

Gawroński - Rawita Franciszek — Obszar, zaludnienie i tworzenie się kozaczyzny. Kraków. 1914. nakł. Świata Słowiańskiego. — Str. 70.

[Gąsiorowski Janusz] — Artylerja konna. Szkic dziejów, organizacji i taktyki. Opracował oficer artylerji. Warszawa, 1917 P. O. W. — Str. 24.

Gebert Bronisław, kpt. — Wschodnia Małopolska jako teren bojów historycznych. Odczyt wygł. na kursie wyszkolenia kierowników ośw. we Lwowie. Lwów, 1920, Uniw. Żołn. przy D. O. Lwów. — Str. 8.

Gembarzewski Bronisław — Kopja a lanca. <Bibl. Muzeum Wojska. Wyd. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd.>. Warszawa, 1921. Gł. Księg. Wojsk. — Str. 20.

Gembarzewski Bronisław — Wojsko polskie. Księstwo Warszawskie 1807 — 1814. Wyd. II, powiększone. Warszawa, 1912, Gebethner i Wolff. — Str. 4 nlb., 330, VI, 1 nlb., 8 ilustr. poza tekstem.

Gembarzewski Bronisław — Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od 1717 do 1831 r. <Bibl. Muzeum Wojska>. Warszawa, 1925, Tow. Wiedzy Wojsk. — Str. 98, 2 nlb.

Giedroyć Fr. — Służba zdrowia w dawnem wojsku polskiem. Warszawa, 1927, Min. Spraw Wojsk. Depart. Sanit. — Str. 6 nlb., 549, 4 nlb.

Hahn Kazimierz — Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku. <Pamiętn. Histor. Prawny. T. VI., zesz. 4>. Lwów, 1928. — Str. 4 nlb., 87, 2 nlb.

Hartleb Zygmunt — Szabla polska. Jej rozwój historyczno-techniczny. Z 12 tabl. Lwów—Warszawa, 1926, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 59. 12 tabl.

Kamocki Fr. — O proporcach banderach, sztandarach i kokardach. Objaśnione 60 figur. Warszawa, 1917. nakł. autora.— Str. 3 nlb., 40.

Kamiński Jan. dr. mjr. K. S. — Historja sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce. <Sekcja prawn. Tow. Wiedzy Wojsk. Zesz. 1>. Warszawa, 1927, Tow. Wiedzy Wojsk. z zasiłk. Min. W. R. i O. P. — Str. 9 nlb., 174.

Kiersnowski Aleksander, inż. mjr.— Historja rozwoju artylerji. Z atlasem rysunków sprzętów i danych liczbowych. <Oficerska Szkoła Artylerji>. Toruń, 1925, Pomorska Druk. Rolnicza. — Str. VIII. 412, 3 nlb.; Atlas. — XXIX tabl.

Klochowicz Kazimierz, kpt. — Hibudowy galeony. Zabytek z r. 1572 wyd. i opracował... Z 5 tabl. Kraków. 1915. Pol. Akad. Um.— Str. XII. 155.

Klochowicz Kazimierz, kpt. — Historyczny rozwój ręcznej broni palnej. Cz. I. Warszawa, 1921, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd.; Gł. Księg. Wojsk. — Str. 50, 1 nlb.
[Toż] Wyd. II. Warszawa, 1927, Gł. Ks. Wojsk. — Str. 53, 3 nlb.

Kolankowski Ludwik—Obrona Rusi za Jagiellonów na przełomie XV i XVI w. <Księga ku czci Orzechowicza. I>. Lwów, 1916, Tow. dla Popierania Nauki Polskiej. — Str. od 466—480.

Konarski Kazimierz — O żołnierzu polskim. Próba charakterystyki militaryzmu polskiego od początku dziejów polskich po wiek XIX włącznie. Odczyt. Warszawa, 1918, M. Arct. — Str. 23.

Konopczyński Władysław — Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej. Kraków, 1917, Pol. Akad. Um. — Str. X. 432.

Korpusy — Korpusy Kadetów za czasów Królestwa Kongresowego. [nap.] S. P. <Polskie Korpusy Kadetów>. Warszawa, 1923. Tow. Przyj. Pol. Korp. Kadetów. — Str. od 36 — 40, 1 ilustr.

Kozielewski Ignacy — Pierwsza szkoła wojskowa w Polsce. Kijów, 1918. wyd. St. Sedlaczek.— Str. 37.

Kraushar Alexander — Kodex wojskowy Rządu Narodowego z r. 1863. <Miscellanea Archiw. V>. Warszawa. 1917, nakł. „Gaz. Sądowej". — Str. 2 nlb., 18.

Kraushar Alexander — Z dziejów pospolitego ruszenia w dawnej Polsce. <Odb ze sprawozd. z posiedzeń Tow. Nauk. Warsz. z dn. 28 czerwca 1917 r.> — Warszawa. 1917. druk. J. Cotty. — Str. 106.

Krzyżanowski Szczęsny — Rys organizacji 4-go p. piech. cudzoziemskiej a 1-go polskiej. (1815 r.) Przedm. poprzedził Juljusz Willaume, Kościan, 1926. nakł. druk. Spółdz., dod. do „Gazety Polskiej".—Str. 24.

Kukiel Marjan — Z dziejów organizacji wojsk polskich (1717—1864). Piotrków. 1916, wydawn. „Wiadomości Polskich". — Str. 56, 1 nlb.

Langiewicz Marjan — Pisma wojskowe... (Listy o powstaniu 1863. Fragmenty organizacyjne. [Wydał] dr. Bertold Merwin, mjr. W. P. Warszawa, 1921. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 62.

Łodyński Marjan — Historja wojskowa w programie szkolnym. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja VII>. Lwów, 1925, Pol. Tow. Hist. — Str. 12.

Łoza Stanisław — Legja honorowa w Polsce 1803—1923. Przedm. poprzedził mjr. S. G. Antoni Bogusławski. Zamość, 1923, Z. Pomarański i S-ka. — Str. 90.

Łoza Stanisław — Order Virtuti Militari. <Rzeczpospolita Polska>. [Tytuł równ. po francusku]. Warszawa. 1920. Zakł. Graf. M. S. Wojsk. — Str. 23, 1 nlb., 4 tabl.

Maliszewski Edward — Organizacja powstania styczniowego. <Bibl. Składn. Nr. 9>. Warszawa, 1922, Polska Skł. Pom. Szk. — Str. 120. 1 nlb.

Marcinek St., mjr. — Wojsko polskie w dobie powstania w roku 1830—31. <Wykł. Powsz. Uniw. Pozn.> Poznań. 1923, Fiszer i Majewski. — Str. 35.

Mościcki Henryk — Szkoła rycerska w Warszawie. <Polskie Korpusy Kadetów>. Warszawa, 1925. Wydawn. Przyj. Pol. Korp. Kadetów.—Str. od 7—13.

Metrika — Litowskaja Metrika. Knigi publicznych dieł. Pieriepisi wojska litowskogo. <Istor. Bibl. izd. Imp. Archeogr. Komm. T. XXXIII>. S. Pietierburg, 1915.

Namysłowski Władysław — Milicja wolnego miasta Krakowa. <Bibl. Krakowska. Nr. 48>. Kraków, 1914. — Str. 119.

Natanson Leski Jan — Dzieje granicy wschodniej Rzeczypospolitej. Cz. I. Granica moskiewska w epoce jagiellońskiej. <Rozpr. Hist. Tow. Nauk. Warsz.. T. I, zesz. 3>. Warszawa—Lwów, 1922, Książn. Pol.—Str. XVI, 196.

Opaliński Łukasz — Obrona Polski. Przetł. i oprac. dr. Kaz. Tyszkowski. <Bibl. Pisarz. polit. II>. Warszawa, 1921, Książn. T. N. S. W. — Str. XXXII, 85.

Podbiera Marjan — Wojskowy postępek sądowy Polski przedrozbiorowej. (Przyczynek do historji prawa i wojskowości polskiej). Poznań, 1925, Fiszer i Majewski. — Str. 37.

Prądzyński Ignacy — Memorjał o wojnie Rosji z Austrją i Prusami. Wyd. dr. Wincenty Łopaciński. <Materjały do hist. wojskowości polskiej. T. I>. Warszawa, 1923. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 107, 3 nlb., 1 mapa.

Rydel Lucjan — Warszawa i jej dzieje kulturalne i wojenne. Kraków. 1915. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 50.

Rylski Ścibor Władysław, ppor. — Organizacja naszej siły zbrojnej w dobie Ks. Warszawskiego. <Bibl. Uniw. Żołn. D. O. G. w Krakowie Nr. 11>. Kraków, 1920. nakl. D. O. G. — Str. 12.

Sokulski Justyn, kpt. — Przepisy dyscyplinarne i moralności dla wojsk polskich przed stu laty. <Bibl. Uniw. Żołnierskiego D. O. G. Kraków Nr. 13>. Kraków, 1920, D. O. G. — Str. 47, 1 nlb.

Sterzyński Tadeusz, kpt. — Z dziejów języka wojskowego. Słownictwo administracyjne wojska Król. Polsk. 1815—1830 r. Warszawa, 1922, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 22.

Stojanowski Józef, dr. — Korpusy Kadetów w Księstwie Warszawskiem. <Polskie Korpusy Kadetów>. Warszawa, 1923, Tow. Przyj. Pol. Korp. Kadetów. — Str. od 14—35.
[Toż] Warszawa, 1924.—Str. 24.

Ślaski Bolesław — Z dziejów marynarki polskiej. Poznań, 1920, Księg. A. Cybulskiego. — Str. 1 nlb., 31, 4 ilustr.

Teren — Teren manewrów 1925 pod względem geograficznym i historycznym. [Toż po francusku]. Warszawa, 1925, Biuro Hist. Szt. Gen. — Str. 42, 15 zał.

Tokarz Wacław, dr. prof. — Armja Królestwa Polskiego. (1815 — 1830). Piotrków, 1917, Depart. Wojsk N. K. N. — Str. 386, 3 nlb.

Tokarz Wacław, prof. — Żołnierze Kościuszkowscy. Kraków, 1915, Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 45.

Truchim Stefan, dr. — Militaryzm polski w świetle historji. Poznań. 1924. Red. „Żołnierza Wkpl." — Str. 31. 1 nlb.

Ustawy — Ustawy Bractwa Strzeleckiego z r. 1552 w Toruniu. [Toruń]. 1928, Tor. Zakł. Chromolitogr. i Druk.—Str. 20.

Willaume Juljusz — Generał Wielhorski jako autor dzieł wojskowych. Kościan. 1926. — Str. 16.

Wojciechowski Zygmunt — Momenty terytorjalne organizacji grodowej w Polsce Piastowskiej. <Studja nad hist. prawa polskiego. T. VIII, zesz. 3>. Lwów. 1924. Tow. Nauk. — Str. 111, 2 mapki.

Wojciechowski Zygmunt — Prawo rycerskie w Polsce przed statutami Kazimierza W. Poznań, 1928. Pozn. Tow. Przyj. Nauk. z zasiłku Pozn. Wojew. Zw. Komun.—Str.4 nlb., 203, 1 nlb.

Zembrzuski Ludwik, dr. ppłk. lek.— Historja wojskowej służby zdrowia. Wykłady wygłoszone w Ofic. Szkole Sanit. Warszawa, 1927, nakł. Lek. Wojsk.—Str. 52.

Zembrzuski Ludwik, lek. W. P. — Rys dziejów chirurgji wojennej polskiej. <Wydawn. Wojsk. Rady Sanitarnej. Nr. 1>. — Warszawa, 1919. — Str. 233. 1 nlb.

Zembrzuski Ludwik, płk. lek. — Służba zdrowia w pułku lekkokonnym polskim Gwardji Napoleona I. Warszawa, 1925. Tow. Wiedzy Wojsk. — Str. 31.

Zembrzuski Ludwik, dr. płk.—Złota Księga Korpusu Sanitarnego Polskiego 1797—1918. Warszawa, 1927, druk. Wł. Łazarskiego. — Str. 10 nlb. 196. 16 nlb.

Żmigrodzki Constantin — La marine militaire de l'ancienne Pologne. II éd. Rapperswil, 1914.— Str. 12.

Artykuły.

Albrecht Janusz, rtm. — Generalny inspektor jazdy, gen. dywizji Rożniecki i jego lustracje pułków jazdy Księstwa Warszawskiego w 1808 r. (Bellona, 1922, T. V. Str. 106 — 121).

Alexandrowicz Al. Witold — Kościuszko jako oficer inżynierji. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 59—60).

Artykuły — Artykuły wojenne hetmańskie z roku 1609. (Żołnierz Wielkop., 1927. Nr. 22 — 24).

Artylerja — Polska artylerja konna. [nap.] J. T. (Wiarus. 1929, Nr. 32).

Baranowski Ignacy Tadeusz — Koszary warszawskie. (Wieś i Dwór, 1917. zesz. I).

Baranowski Ignacy Tadeusz — Pospolite ruszenie. (Przegl. Wojsk. 1917. zesz. 7. — Str. 1—12).

Barwiński B. — „Ukraina" Beauplana. (Stara Ukr.. 1924. Zesz. I).

Beauplaniana — Beauplaniana (Litop. Berlin. Nr. 17. Str. 258 — 259; Nr. 18. Str. 268 — 272; Nr. 19—20. Str. 283—292).

Bełcikowski Jan —Dyscyplina wojskowa za Kościuszki. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 76—78).

Bełcikowski Jan — Dyscyplina w wojsku polskiem. Ogólny charakter dyscypliny w oddziałach Ks. Józefa Poniatowskiego. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 80).

Bełcikowski Jan — Korpus żandarmerji Królestwa Kongresowego. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 83).

Bełcikowski Jan — O dyscyplinie w legjonach Dąbrowskiego. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 79).

Bełcikowski Jan — O żandarmach wieszających i żandarmach sztyletnikach z r. 1863. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 85).

Bełcikowski Jan — Z dziejów dyscypliny w Wojsku Polskiem. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 68—74).

Bełcikowski Jan — Żandarmerja polska przy Wielkiej Armji. (Pol. Zbrojna. 1923. Nr. 81).

Bełcikowski Jan — Żandarmerja Wolnego Miasta Krakowa. (1815—1846). (Pol. Zbrojna 1923. Nr. 82).

Bergel Rajmund — Polska Armata Wodna. (Rys dziejów polskiej marynarki wojennej. (Straż nad Wisłą, 1920. Nr. 5—8) i odb. Grudziądz. 1920. — Str. 43. 1 nlb.

Bergel Rajmund — Wojny i wojskowość u starożytnych Słowian. (Straż nad Wisłą, 1920. Nr. 3).

Białokur Franciszek, gen. dr. — Materjały do historji służby zdrowia w powstaniu styczniowem. (Personel sanitarny w poszczególnych oddziałach). (Lekarz, 1928. T. XI. Str. 47—55, 132 — 139, 312 — 320. T. XII. Str. 250 — 257).

Białokur Franciszek, dr. gen. — Materjały do opracowania służby zdrowia w powstaniu styczniowem. (Lekarz 1925. T. VI. Str. 1038—1041; 1926. T. VIII. Str. 253—261, 349—361, 457—462; 1927. T. IX. Str. 35—46; T. X. Str. 516—526) i odb. z T. VII. Warszawa. 1927, skł. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 47, 1 nlb.

Białokur Franciszek, dr. gen.—Postępy w organizacji służby zdrowia w powstaniu styczniowem. (Lekarz, 1927. T. X. Str. 39—52, 143—153).

Białokur Franciszek, płk. lek. — Przyczynek do służby zdrowia w powstaniu narodowem 1863—1864 r. (Lekarz, 1925. Str. 463—465).

Białokur Franciszek, płk. lek. — Źródła do dziejów służby zdrowia w powstaniu 1863—64. (Lekarz, 1925. Str. 1039—1041).

Bielecki Tadeusz — Wychowanie wojskowe za czasów Komisji Edukacji Narodowej. (Myśl Narodowa, 1925. Nr. 46—47) i odb. Warszawa, 1926. — Str. 16.

Bieliński — Służba zdrowia w armji polskiej. (Gaz. Lekarska, 1916. Nr. 18—20).

Biesiekierski, kpt. — Historja fortyfikacji na ziemiach polskich w dobie porozbiorowej. (Saper, 1926. Str. 733 — 746, 927 — 931, 1055—1061).

Biesiekierski, kpt. — Zarys historji rozwoju fortyfikacji w Polsce niepodległej. (Saper. 1924. Str. 281—292. 323—353).

Bogatyński Władysław — Listy Hetmana Tarnowskiego do Albrechta z r. 1544 o taktyce wojennej z Turkami. (Przegl. Hist., 1913. T. XVII. Str. 99—104).

Borowski Aleksander — Sztandary polskie w Rosji. (Tyg. Il., 1920. T. I. Nr. 15).

Borszczak Ilko — Levasseur de Beauplan. (Z uchody 250 rokiw jeho śmerty). (Litop. Berlin, 1924. I.)

Brzozowski-Korab Juljusz — Szkice z historji wojska polskiego. Ułani. (Wiad. Wojskowe, 1917. Nr. 1—4, 10—11).

Bzowiecki Alfred — Książę Józef jako organizator. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 119).

Chodynicki Kazimierz — Szkoła w Cuneo w oświetleniu zeznań składanych przed wileńską Komisją śledczą. (Aten. Wil., 1928. Zesz. 14) i odb. Wilno, 1928. — Str. 22, 2 nlb.

Cibicki Medard, mjr. S. G. — Taktyka jazdy staropolskiej. (Przegl. Kaw., 1927. Str. 205—224).

Classen K. H. — Entwicklung. Ursprung und Wesen der Deutschordensburg. Mit 12 Abb. (Jahrb. f. Kunstwissensch. 1926. H. 1. Str. 1—37).

Czołowski Aleksander — Kudak, przyczynki do założenia i upadku twierdzy. (Kwart. Hist., 1926. Str. 161—184, 2 szkice).

Dąbkowski M., mjr. — Modlin. (Ilustr. Pol. „Placówka", 1919. Zesz. I—II).

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — Podoficer z przed stu lat. (Podoficer, 1925. Nr. 2).

Dihm Jan — „Uwagi" Kościuszki o uformowaniu milicji w czasie Sejmu Czteroletniego. (Kwart. Hist., 1928. Str. 69—78).

Dobisch W. — Die mittelalterliche Befestigung der Stadt Marienburg. Mit. 3 Abt. u. 1 Taf. (Ostdeutsche Monatsh., 1926. Jhrg. 7. Str. 122—130).

Dobrowolškyj Ł. — Kołysznij naddniprjańskyj oboronnyj wał pod Kyjiwom, (Zap. istor. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk. Kn. XII. Str. 225—233).

Dobrowolškyj Ł. — Kyjiwśky ukripłennja i Zołoti Worota. (Nauk. Zbirn. Istor. Sekcji Ukr. Akad. Nauk. T. XXI. Str. 7—14).

Drapiński Stefan — Poczta powstańców 1863 r. (Pol. Zbrojna, 1928. Nr. 10).

Dzieje — Z dziejów milicji warszawskiej. [nap.] H. M. (Tyg. Il., 1915. Nr. 38).

Dzieje — Z dziejów orderu wojskowego „Virtuti Militari". (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 146).

Eile Henryk, płk — Administracja w wojsku Księstwa Warszawskiego. (Przegl. Intend.. 1926. Nr. 3. Str. 34—76) i odb. Warszawa, 1926. skł. gł. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 62, 1 nlb.

Eile Henryk — Dzieci pułków. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 114).

Eile Henryk, płk. — Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Ks. Józef jako administrator. (Przegl. Wojsk. Prawn., 1928. Nr. 3—10). [tož] Warszawa. 1928, Sekcja Prawn. T. W. W. — Str. 2 nlb., 62, 2 nlb., 3 tabl.

Eile Henryk, płk. — Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Oblężenie Zamościa w 1813 roku. (Ziemia Zamojska. 1927. Nr. 1—3). [Tož] odb. Zamość. 1927, nakł. „Ziemi Zam." — Str. 41, 1 nlb.

Eile Henryk, płk. — Dzieje administracji w wojsku Księstwa Warszawskiego. Zaopatrzenie wojska. (Przegl. Intend.. 1927. Nr. 7—8). [Tož] Warszawa, 1928, skł. Gł. Ks. Wojsk.—Str. 274.

Eile Henryk — Książę Józef jako szef administracji wojska. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 119).

Eile Henryk — Kwatermistrze w dawnem wojsku polskiem. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 261).

Eile Henryk — Lat temu sto. (Pol. Zbrojna. 1927. Nr. 104 — 135). [Tož] Warszawa, 1928, „Pol. Zbrojna". — Str. 47, 1 nlb.

Eile Henryk — Linja a administracja w wojsku Księstwa Warszawskiego. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 149).

Eile Henryk, płk. — Liweranci. (Przegl. Intend.. 1926. Nr. 1. [Tož] Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 297—298).

Eile Henryk — Skarb a wojsko przed 120 laty. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 332)

Eile Henryk — Z minionych dni. Wojsko sto lat temu. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 130—149).

Eile Henryk, płk. — Zaopatrzenie wojska w dobie Księstwa Warszawskiego. (Przegl. Intend., 1927. Nr. 3—4); 1928. Nr. 1—4).

Gawroński-Rawita Franciszek — Obrona i zamki ukrainne do połowy XV w. (Bibl. Warsz., 1912. T. III. Str. 143—162).

Gawroński-Rawita Franciszek — Początki organizowania się kozaczyzny siczowej. (Bibl. Warsz., 1914. Str. 103—139).

Gawroński-Rawita Franciszek — Sicze zaporoskie. Ich geneza. rozwój i charakter. (Bibl. Warsz., 1913. T. I. Str. 324 — 352).

Gawroński-Rawita Franciszek — Zaludnienie i jego charakter w granicach tworzącej się kozaczyzny. (Bibl. Warsz., 1912, T. IV. Str. 332—377).

Gebert Bronisław — Ziemia Czerwieńska jako teren bojów historycznych. (Słowo Polskie, 1919. Nr. 423—425) i odb. Lwów, 1920.

Gembarzewski Bronisław, płk. — Bojowe ochrony głowy. <Ustęp z rkpsu p. t. „Historja oręża w Polsce">. (Przegl. Wiedzy Wojsk., 1924. T. I. Str. 114—124).

Gembarzewski Bronisław, płk. — Chorągwie i sztandary. (Pol. Zbrojna. 1922. Nr. 1).

Gembarzewski Bronisław, płk. — Ubiór wojska polskiego. (Podoficer, 1925. Nr. 1).

Giedroyć, prof. — Lekarze cudzoziemscy w Polsce w r. 1831. (Archiwum Hist. i Filoz. Med. T. II).

Giełżyński Witold — Korpus Kadetów i Szkoła Podchorążych. (Tyg. Il., 1917. Nr. 40).

Giergielewicz, por. — Generał Sokolnicki jako inżynier. (Saper, 1924. Str. 441—451).

Giergielewicz, por. — Korpus pontonierów. (Bataljon skarbowy 1764—1794). (Saper. 1924. Str. 45—51).

Giergielewicz, **kpt.** — Organizacja korpusu inżynierów za Stanisława Augusta. (Przegl. Wojsk. Techn. 1927. T. II. Str. 1—8, 363—368. 523—530).

Giergielewicz, por.—Przegląd działalności inżynierów wojskowych w epoce królów elekcyjnych (do chwili utworzenia korpusu inżynierów). Saper. 1925. Str. 183 — 208, 265—281. 355—368. 447—475).

Giergielewicz, por. — Przyczynki do działalności Władysława IV w zakresie rozwoju fortyfikacji. (Saper. 1925. Str. 471—475).

Giergielewicz, por. — Udział oficerów inżynierji w pracach kartograficznych Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. (Saper, 1924. Str. 205—217).

Gilewicz Zygmunt, ppłk. lek. — Dzieje służby zdrowia w kampanji wołyńskiej Ks. Józefa Poniatowskiego. (Lekarz, 1925. Str. 293—301).

Ginsbert Juljan — Krótki zarys historji marynarki polskiej. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 331).

Gołąb Wł. — Dawne dzieje pułków. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 259).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Reorganizacja kawalerji polskiej za Stanisława Augusta do roku 1792. (Przegl. Kaw., 1928. Str. 109—127, 1 szkic).

Hniłko Antoni, mjr. — Generał Alojzy Fryderyk Brühl jako wychowawca żołnierza polskiego. (Bellona, 1926. T. XXIII. Str. 201—214).

Hniłko Antoni, mjr. — Nieco o artylerji polskiej XVII w. i jej słownictwie. Na podstawie „Archelii“ Diega Uffana w przekł. Jana Dekana. (Przegl. Art., 1925. Str. 187—197).

Hubert Witold, inż. —Bandery polskie. (Tyg. Il., 1920. I półr. Nr. 9).

Hubert Witold, inż. por. mar. — Wspomnienia o marynarce polskiej. (Wiarus, 1919. Zesz. 21, 22).

Hubert Witold — Zarys dziejów marynarki polskiej. (Ilustr. Polska „Placówka“, 1919. Zesz. V).

Hubert Witold, inż. — Zarys dziejów polskiej marynarki. (Tyg. Il., 1920. Nr. 9).

Hubicka Marta — Jan Wójcicki, Unterchirurg lazaretów polnych Rzpltej i króla Jegomości, Nadworny konsyliarz ze Słupi Nowej. (Lekarz. 1927. T. IX. Str. 353—57) i odb. Warszawa, 1927, Gł. Ks. Wojsk. — Str. 7, 1 nlb.

Janicki A., kpt. — Przyczynki do rozwoju fortyfikacji i wojsk saperskich dawnej Polski (do 1831 r.) (Saper, 1925. Str. 3—14).

Kaczkowski Zygmunt — Tradycje rycerstwa polskiego. Z niedrukowanego rękopisu. Wyd. Wl. Korotyński. (Sfinks, 1917. Nr. 10. Str. 18—29).

Kaczkowski Józef—Zasady odszkodowania strat wojennych za czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. (Sfinks, 1917. Nr. 4. Str. 17—35).

Kardaszewicz K. — Dr. Janusz Abraham Gehema (1647—1715). (Lekarz, 1922. Str. 302—305).

Klukowski Zygmunt, dr. — Przyczynki do dziejów wojskowej służby zdrowia w Polsce (Lekarz, 1922. Str. 43—46, 237—240, 331—333, 397—601).

Klossowski, lieut. — La marine polonaise et la ville de Dantzig aux 16-e et 17-e siècle. (Armée-Marine-Colonies, août—octobre. 1927. — Str. 226—227. 255—256).

Kordjan Zamorski, mjr. — Elementarz służby wojskowej. (Wiarus, 1919. Nr. 43—46).

Korduba M. — Die Anfänge des Ukrainischen Kosakentums. (Zeitschr. f. oest-europ. Gesch., 1912. B. II. Str. 367—381).

Kosiński Kazimierz — O katechizmie rycerskim. (Wieś i Dwór. 1917. zesz. IX—X).

Krajewski Alfred — Z dziejów żeglugi i floty polskiej. (Pol. Morze. 1921. Str. 65—74).

Kraushar Alexander — Militaria Rządu Narodowego z r. 1863. (Przegl. Hist., 1917/18. T. 21. Str. 288—302) i odb. <Miscellanea. VI>. Warszawa. 1919. — Str. 17.

Kraushar Alexander — O marynarce polskiej na Bałtyku. (Przegl. Hist., 1924. T. 24. Str. 77—83).

Kraushar Alexander — Przeszłość polityczna i bojowa Warszawy. (Tyg. Il., 1925. Nr. 10—22).

Krypjakiewycz Iwan — Serby w ukraińskim wijsku 1650—1660. (Zap. Tow. Szewcz. T. 130. Str. 73—106).

Krypjakiewicz Iwan — Serdeniata. Z istorji wijska ukraińskoho w XVII stol. (Tabor, 1924. Nr. 2).

Książę Józef — Książę Józef jako założyciel szkoły artylerji. (Pol. Zbrojna, 1925 Nr. 119).

Kucharzewski Feliks. prof. dr. — Generał Bem i jego dzieło o machinach parowych. (Przegl. Techn., 1926. Nr. 42).

Kucharzewski Feliks — Kościuszko, inżynier wojskowy i artylerzysta. Odczyt wygłosz. 12 paźdz. 1927 na posiedz. Stow. Techników. (Przegl. Techn., 1917. Str. 353—356) i odb. Warszawa, 1917. — Str. 15.

Kukiel Marjan — Historja naszej czapki i orła. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 304).

Kukiel Marjan, gen. — Nauczanie historji wojskowej (Bellona, 1925. T. XVII Str. 249—256).

Kukiel Marjan, dr. — Z dziejów organizacji wojsk polskich. (1717 — 1864). (Wiad. Polskie, 1916. Nr. 75—83).

Kukiel Marjan, płk. S. G. — Zagadnienia strategiczne powstań polskich. (1831 — 1863). (Pol. Zbrojna, 1921. Nr. 74—79).

Kupczyński Tadeusz — Sprawa armji na Sejmie Wielkim. (Wieś i Dwór. Ilustr. Polska, 1917, zesz. 1).

Kupczyński Tadeusz — Żołnierz insurekcji Kościuszkowskiej. (Przegl. Wojsk., 1917. Zesz. 10). [Toż] <Z dziejów wojskowości polskiej. T. III>. Warszawa. 1917, P. O. W. — Str. 16.

Kwaśnicki August — Udział lekarzy w wojnie narodowej 1863—64 r. Wykład. (Gaz. Lekarska, 1917. Nr. 6) i odb. Kraków, 1917. — Str. 10.

Laskowski Otton, mjr. — Kilka uwag na marginesie programu nauczania historji wojskowej. (Bellona, 1928. T. XXIX. Str. 223—233).

Laskowski Otton, por. — Wychowanie wojskowe Jana Sobieskiego. (Bellona, 1922. T. VI. Str. 113—128) i odb. Warszawa, 1922.

Levittoux, kpt. — Szkoły artylerji i inżynierji za czasów Ks. Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. (Saper, 1925. Str. 324—330).

Levittoux, kpt. — Wojskowe szkoły techniczne w dawnej Polsce (Saper, 1925. Str. 219—224).

Łodyński Marjan, ppłk. — Przyczynek do dziejów szpitalnictwa wojskowego w Polsce. (Lekarz, 1922. Str. 1079).

Łopaciński Wincenty — Wojsko polskie 1807—1831. (Wieś i Dwór, 1917, zesz. I).

Łowmiański Henryk — Sfałszowany opis obwarowania m. Wilna. (Aten. Wil., 1925. Nr. 9) i odb. Wilno. 1925. — Str. 13. 1 nlb.

Łoza Stanisław — Obrączki Kościuszkowskie. (Żołnierz, 1925. Nr. 22).

Maciański Karol — Ordery polskie. (Wiad. Wojskowe, 1917. Nr. 4—9).

Merwin Bertold, dr. por. — Dyktator Marjan Langiewicz o przyszłej organizacji armji polskiej. (Wiad. Polskie. 1916. Nr. 107—108).

Merwin Bertold, mjr. — Polski projekt broni szybkostrzelnej z r. 1863. (Pol. Zbrojna. 1922. Nr. 21).

Męczkowski W. — Służba zdrowia w dawnem wojsku polskiem. (Żołnierz, 1921. Nr. 11. 16. 28, 30).

Męczkowski W. — Służba zdrowia w wojsku polskiem w roku 1830 — 1831. (Tyg. Il., 1917. Nr. 9—11).

Mirwiński Jan, dr. — Rzut myśli dla reformy nauki historji wojskowej w szkołach oficerskich wyższego typu pokojowego. (Pol. Zbrojna 1922 Nr. 115—116).

Model — Polski model broni szybkostrzelnej z r. 1863. (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 22).

Morstin Ludwik — Regulamin piechoty z przed stu laty. (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 44).

Nałęcz Włodzimierz — Dzieje dawnej floty polskiej. (Wiad. Wojskowe, 1917. Nr. 19—20).

Niedźwiecki Franciszek, dr. — Powstanie polskie ze stanowiska lekarskiego. Materjały do historji powstania w 1863 r. (Lekarz, 1927. T. IX. Str. 648—651).

Pawłowski Bronisław — Pobór wojskowy w Królestwie Polskiem. (1816—1830). (Bellona, 1919. T. II. Str. 81—94).

Pawłowski Bronisław — Polskie szkoły wojskowe. (Wiad. Polskie, 1917. Nr. 127).

Pawłowski Bronisław — „Virtuti Militari" (Kurjer Warsz. 1917. Nr. 60).

Pawłowski Bronisław — Wojsko Księstwa Warszawskiego. (Żołnierz, 1921. Nr. 24—25).

Pawłowski Bronisław — Z dziejów organizacji ostatnich wojsk polskich. (Kurjer Warsz., 1917. Nr. 1).

Pawłowski Bronisław — Z dziejów czwartego pułku piechoty. (Żołnierz, 1921. Nr. 31, 32).

Pawłowski Bronisław — Z dziejów poboru do wojska w Królestwie Polskiem. (Bellona, 1918. Str. 273—280).

Pawłowski Bronisław, por. — Z przeszłości twierdzy Modlina. (Wiarus, 1919. Zesz. 9).

Pawłowski Bronisław, ppłk. dr. — Zawody strzeleckie w r. 1813. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 274).

Piaskowski A. — Ochotnicza poczta wojskowa podczas oblężenia Zbaraża. (Pol. Zbrojna, 1927. Nr. 83—84).

Piaskowski A. B. — Polacy w służbie łączności podczas oblężenia Wiednia w r. 1863. (Pol. Zbrojna, 1927. Nr. 92—94).

Prądzyński Ignacy, gen. — Wojna z Austrją. (Bellona, 1919. T. II. Str. 673—687).

Problem — Problem wojska Narodowego na tle konstytucji 3-go Maja. (Szaniec, 1928. Nr. 9).

Regele, mjr. dr. — Strategiczne znaczenie Wisły w kampanjach 19 i 20 stulecia. (Przegl. Wojsk. Techn., 1928. T. IV. Str. 541—553).

Reinstein Franciszek — Przytułki dla dawnych wojskowych polskich. (Żołnierz. 1922. Nr. 31).

Rostworowski Stanisław — Gen. Sowiński jako Komendant Szkoły Aplikacyjnej. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 112—113).

Rostworowski Stanisław — Organizacja Naczelnych Władz Wojskowych w dobie Sejmu Czteroletniego. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 94).

Rouppert, ppłk. — Panika jako zjawisko wojenne. (Lekarz, 1926. T. I. Str. 121—146, 221—243, 333—356) i odb. Warszawa. 1926. — Str. 83.

Rozwadowski Tadeusz, gen. — Organizacja wojska dawniej a dziś. (Bellona, 1918. T. I. Str. 5—10, 106—109, 586—594).

Rudzki Stefan. dr. płk. — Zarys historji szpitalnictwa wojskowego w Polsce. (Lekarz, 1927. T. IX. Str. 379—518. 26 tabl.) i uzupełn. odb. Warszawa. 1927, skł. Gł. Ks. Wojsk. T. I. — Str. 144. 26 tabl. ilustr.; T. II. — 16 oddz. map. i wykresów.

Rundstein I., mag. praw — Historja sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce. (Wojsk. Przegl. Prawn., 1928 Nr. 8—10).

Rylski-Ścibor Władysław, por. — Jazda polskiego autoramentu w XVII w. (Straż nad Wisłą. 1920. Nr. 4).

Salm M. — Das polnische Heer im Laufe der Jahrhunderte. (Hist. polit. Blätter. 1917. T. 159. Str. 254—67).

Schutz F. — Französische Requisitionen in Bromberg 1806 und Lieferungen an die Grosse Armee 1812. (Monatsbl. hist. Gesellsch. Prov. Posen. 1916. Str. 45—50).

Semkowicz Władysław — Zawołania jako hasła bojowe. (Sprawozd. Ak. Um. XIX. Nr. 3. Str. 9—11).

Seruga Józef, dr. — Zalety polskiego żołnierza w świetle pojęć XVII w. (Pol. Zbrojna, 1922. Nr 99).

Siła — Jak organizowano siłę zbrojną w powstaniu r. 1863. [nap.] A. (Świat, 1916. Nr. 4).

Składkowski Sławoj, płk. lek. — Apteka polowa pułku piechoty Województwa Krakowskiego. (Lekarz. 1921. Str. 1141—1142).

Składkowski Sławoj, gen. — Higjena w wojsku Wielkiego Księcia Konstantego. (Lekarz. 1925. Str. 746—753) i odb. Warszawa, 1925. — Str. 8.

Składkowski Sławoj — Najstarsza higjena wojskowa w Polsce. (Lekarz. 1922. Str. 592—597. 685—690. 781—795).

Składkowski Sławoj, gen. — Organizacja wojskowej służby zdrowia w chwili wybuchu powstania listopadowego i wysiłki do jej naprawy w ciągu roku 1831. (Lekarz. 1926. T. I. — Str. 161—172) i odb. Warszawa. 1926. skł. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 16.

Składkowski Sławoj — Wspominki historyczne. Wybrał... (Lekarz. 1925. Str. 258—259).

Słownik — „Słownik artyleryczny". (Wyjątki). „Nauka artylerji" kpt. Jakubowski 1781 r. (Przegl. Artyl.. 1923. Nr. 5—6).

St. R. — Kilka szczegółów o Korpusie Kadetów w Nieświeżu. (1767—1776). (Litwa i Ruś, IV. Str. 19—38).

Starzyński Roman — Administracja w wojsku Księstwa Warszawskiego. (Pol. Zbrojna. 1926. Nr. 345).

Steinaecker H. — Geschichte der Entwicklung Posens als Festung. (Monatsbl. Hist. Gesellsch. Prov. Posen, 1912. — Str. 97—110).

Sterzyński Tadeusz, kpt. — Język polskiej administracji wojskowej w teraźniejszości i przeszłości. (Bellona, 1922. T. VI. Str. 78—80, 292—300; T. VII. Str. 66—74).

Sterzyński Tadeusz, kpt. — Wyżywienie polowe jako czynnik w wojnie 1831 r. (Pol. Zbrojna, 1922. Nr. 24—26).

Sujkowski Andrzej — Obrona granic w dawnej Rzeczypospolitej. (Czaty 1929. Nr. 2).

Sujkowski A., por. — Zarys historji 11 p. p. 1795 — 1924. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 223).

Szczurat Wasyl — Żereło zwistok Hendlowika pro Zaporożciw. (Zap. Tow. Szewcz. T. 128. — Str. 39—50).

Szkoła — Szkoła Elementarna Artylerji i Inżynierów. <Szkice z historji wojskowości polskiej>. (Wiad. Wojskowe, 1918. Nr. 6).

Szkopowski M., ks. — Kapelani wojsk polskich. (Tyg. Il., 1914. Nr. 3).

Sztark Witold — Wypadki z amunicją w r. 1831. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 328).

Szydłowski Tadeusz — O ludwisarniach krakowskich. (Prace Kom. Hist. Szt. II. Str. XLII).

Szyszko-Bohusz Adolf — Warowne zabytki architektury w Polsce i na Litwie. Ptkanów, Brochów, Małomożejków, Synkowicze, Supraśl, Wilno. Studjum. (Sprawozdania Kom. Hist. Sztuki. T. IX, zesz. 3 i 4. Str. 331—76).

Tokarz Wacław, dr. płk. — Dąbrowski jako organizator. (Bellona, 1918. T. I. Str. 499—511. 594—608).

T. [okarz] W. [acław] — Francuzi w wojsku polskiem. (Wiarus, 1920. Nr. 55).

Tokarz Wacław, dr. płk. — Kadry armji Królestwa Kongresowego. (Bellona, 1919. T. II. Str. 139—140).

Tokarz Wacław, dr. płk. — Komitet organizacyjny wojskowy 1814—1815. (Bellona, 1919. T. II. Str. 839—862).

Tokarz Wacław — Krzyż wojskowy polski. (Wiarus, 1918. Zesz. 10—11. [Toż] Czas. 1918. Nr. 202).

Tokarz Wacław, dr. płk. — Książę Józef jako wychowawca wojska. (Bellona, 1923. T. X. Str. 1—16).

Tokarz Wacław, dr. płk. — Listy kwalifikacyjne oficerskie czasów dawnych. (Bellona, 1924. T. XVI. Str. 339—344).

Tokarz Wacław, płk. — Mniejszości narodowe w dawnem wojsku naszem. (Bellona, 1922. T. VII. Str. 57—58).

Tokarz Wacław — Pierwsza szkoła podchorążych piechoty. (Tyg. Il., 1922. Nr. 48).

Tokarz Wacław — Pierwotny statut orderu krzyża wojskowego. („Virtuti Militari"). (Bellona, 1927. T. XXV. Str. 318—332).

Tokarz Wacław — Pierwszy pułk piechoty. (Wiarus, 1918. Nr. 25. 27, 31, 32). [Toż] p. t. Zarys historji 14 p. piechoty. Warszawa. — Str. 16, odb. maszyn.

Tokarz Wacław, płk. — Początki orderu krzyża wojskowego. (Pol. Zbrojna, 1922. Nr. 3—10).

Tokarz Wacław — Początki pracy oświatowej w wojsku polskiem. (Wiarus, 1919. Zesz. 29).

Tokarz Wacław — Przywrócenie i pierwsze rozdanie krzyża „Virtuti Militari" za Księstwa Warszawskiego. (Bellona, 1920. T. III. Str. 198—204).

Tokarz Wacław — Sejm Wielki i wojsko. (Żołnierz, 1924. Nr. 18).

Tokarz Wacław, prof. — Stanowisko prawne armji Królestwa Polskiego w r. 1815. (Wiad. Polskie, 1916. Nr. 122).

Tokarz Wacław — Sprawa broni i amunicji w powstaniu listopadowem. (Bellona, 1918. T. I. Str. 25—37).

Tokarz Wacław — Weryfikacja, dobór i zorganizowanie korpusu oficerskiego w wojsku Królestwa Polskiego. (1814 — 1815). (Bellona, 1920. T. III. Str. 22—32, 97—104).

Tokarz Wacław — Z dziejów orderu „Virtuti Militari". (Podoficer, 1925. Nr. 1).

Tokarz Wacław — Zarys dawniejszej historji 14 p. p. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 64—71).

Trojanowski Stefan — Zarys dziejów marynarki polskiej. (Pol. Morze, 1921. Str. 32—40).

Wasyłenko M. — Z istorji ustroju Hetmanszczyny. (Zap. Tow. Szewcz. T. 108. Str. 117—139).

Wieliczko Wielicki M., kpt.—Dzieje artylerji w zarysie. (Przegl. Art., 1924. Str. 365 — 374; 1925. Str. 20—23, 74—78).

Willaume Juljusz — Służba zdrowia armji Księstwa Warszawskiego w przededniu kampanji 1812 r. (Lekarz 1925. Str. 1002—1011 i odb. Warszawa, 1926. — Str. 11.

Winkler E. — Projekt biskupa Wereszczyńskiego regularnej armji polskiej na kresach. (Przegl. Powsz., 1922. T. I).

Zagłoba — Polska szkoła wojskowa we Włoszech. (1861 — 1862). (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 23).

Zembrzuski Ludwik, płk. dr. — Etat służby zdrowia w tworzącej się armji Księstwa Warszawskiego. (Lekarz, 1925. Str. 656—657).

Zembrzuski Ludwik—Gen. Sztabs - lekarz Kaczkowski podczas walk na okopach Warszawy 1831 r. (Lekarz, 1926. T. I. Str. 198—199).

Zembrzuski Ludwik, płk. — Lazaret Radziwiłłowski. (Przyczynek do dziejów założenia szpitala wojskowego na Ujazdowie). Lekarz, 1926. T. I. Str. 467—477, 559—564).

Zembrzuski Ludwik, ppłk. — Dr. Karol Marcinkowski jako obywatel, lekarz i żołnierz. (Lekarz, 1923. Str. 635—637).

Zembrzuski Ludwik, płk. dr. — Michał Bergonzoni 1748 — 1819. Karta z dziejów medycyny wojskowej i społecznej. (Lekarz, 1925. Str. 1056—1078) i odb. Warszawa, 1926. skł. gł. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 27, 1 nlb. 1 portr.

Zembrzuski Ludwik, płk. dr. — Dalsze przyczynki do biografji Michała Bergonzoniego. (Lekarz, 1927. T. X. Str. 68—70) i odb. Warszawa, 1927. Ofic Szk. Sanit. — Str. 5, 1 nlb., 1 ilustr.

Zembrzuski Ludwik, ppłk. lek. — Nieznane dokumenty protochirurga wojska polskiego Księstwa Warszawskiego, d-ra med. Leopolda de Lafontaine'a. (Lekarz, 1923. Str. 257—259).

Zembrzuski Ludwik, dr. — Poszukiwania historyczne. [Dokumenty z czasów Księstwa Warszawskiego]. (Lekarz, 1926. T. VII. Str. 615—626).

Zembrzuski Ludwik, ppłk. lek. — Prawa postępu a dzieje służby zdrowia w wojsku. (Lekarz, 1922. Str. 249—253).

Zembrzuski Ludwik, płk. — Regulamin służby obozowey y garnizonowey całego woyska oboyga Narodów. Wydany w Warszawie 1786 w drukarni Narodowey J. K. Mości y Prześw. Kom. Eduk. Narodowey. (Lekarz, 1925. Str. 465—466).

Zembrzuski Ludwik, dr. płk. lek.— Rola kobiety w dziejach obcej i polskiej służby zdrowia. (Lekarz, 1927. T. IX. Str. 681—691) i odb. Warszawa. 1927, skł. gł. Ofic. Szk. San. i Gł. Ks. Wojsk. — Str. 13. 1 nlb.

Zembrzuski Ludwik, ppłk. lek. — Służba zdrowia w wojsku polskiem w epoce Napoleońskiej. (Lekarz, 1921. Str. 587—591).

Zembrzuski Ludwik — Szczepienie ospy w dawnem wojsku polskiem. (Lekarz. 1926. T. VIII. Str. 28—30).

Zembrzuski Ludwik, płk. lek. — Z dziejów wojskowego szkolnictwa sanitarnego w Polsce. (Przegl. Wiedzy Wojsk., 1924. T. I. Str. 92—107).

Zembrzuski Ludwik, ppłk. lek. — Z papierów po doktorze medycyny i chirurgji Janie Stummerze, lek. W. P. za Ks. Warsz. i Król. Kongr. (Lekarz, 1925. Str. 85—88).

Zlasnowski Jan — Wspomnienia z polskiej szkoły Podchorążych we Włoszech (w Genui i Cuneo) 1860—1862. (Tyg. Il., 1917. Nr. 4).

Zygmuntowicz Z. — Służba łączności w powstaniu 1863 r. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 22).

Historja wojen.

Dzieła ogólne.

Dzwonkowski Włodzimierz, prof.— Dzieje siły zbrojnej i wojsk w dawnej Polsce. <Dziesięciolecie Polskiej Siły Zbrojnej>. Warszawa, 1928, nakł. T. Złotnickiego. — Str. od 1—128. 12 nlb.

Hempel Jan, mjr. S. G. — Krótki zarys historyczny wojskowości polskiej. <Wojsk. Kurs Intendentury>. Warszawa, 1919. Zakł. Graf. M. S. Wojsk. — Str. 24.

Hupert Witold, ppłk. — Historja wojenna polska w zarysie. Z 20 kartami i 16 rys. Lwów—Warszawa, 1919. H. Wilder, B. Połoniecki. — Str. 292, 2 mapy. [Tož] wyd. II-gie. Lwów—Warszawa, 1921, B. Połoniecki. — Str. 281, 3 mapy.

Hupert Witold, ppłk. — Historja wojenna porozbiorowa z atlasem. Lwów. 1921, B. Połoniecki. — Str. 243: Atlas. — Tabl. 23.

Konarski Kazimierz, dr. — Dzieje żołnierza polskiego. Z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej. Warszawa. 1920. Zakł. Graf. Księg. Polsk. — Str. 15.

Korzon Tadeusz — Dzieje wojen i wojskowości w Polsce... z ilustr. Bronisława Gembarzewskiego. Kraków, 1912, Pol. Akad. Umiej. T. I. — Str. VII, 387. 1 mapa. 1 tabl.; T. II. — Str. 532; T. III.—Rozdz. o broni i uzbrojeniu oraz epokę porozbiorowa opracował Bronisław Gembarzewski.—Str. 3 nlb., 459. 2 nlb [Tož] Wyd. II-gie przejrz. i uzup. Lwów, 1923, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. T. I. — Str. 388. 1 mapa. T. II. — Str. 522; T. III. — Str. 455, 1 nlb.

Kukiel Marjan — Dzieje wojskowości polskiej. Warszawa. 1919. nakł. Kursu Ofic. Szt. Gen. — Str. 113, 2 nlb.

Kukiel Marjan, płk. S. G. — Zarys historji wojskowości w Polsce. <Wykłady w Szkole Szt. Gen. w latach 1919—20>. Warszawa, 1921. M. S. Wojsk. Szt. Gen. O. III. T. I. — Str. 72, 5 szkiców; T. II. — Str. 132. 3 tabl. szkiców. [Tož] Warszawa. 1922. „Bibl. Polska". — Str. VII. 200. 5 szkiców. [Tož] Wyd. II. Warszawa, 1923, „Bibl. Polska". — Str. VII, 200, 5 szkiców.

Laskowski Otton i Pawłowski Bronisław — Polska historja wojskowa (W wypisach źródłowych). Warszawa, 1928, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. VII. 1 nlb., 314. 6 nlb.

Pawłowski Bronisław, dr. — Wojsko polskie. <Co to jest Polska? Wydawn. zesz. pod red. prof. Henryka Mościckiego Zesz. VII i VIII>. Warszawa—Poznań. 1919. Bibl. Dzieł Wyborowych i Ks. św. Wojciecha. — Str. 62, 1 nlb.

Rostafiński Mieczysław, por. — Zarys historji rozwoju wojskowości w Polsce (922—1792). Poznań. 1922, Gutowski. — Str. XII. 164 .

Rudnicki Kazimierz — Zarys dziejów ojczystych i wojskowości polskiej. Poznań, 1925, K. Rzepecki. — Str 192.

Tokarz Wacław, dr. — Obrazy z dziejów wojska polskiego. <Kara — Przewodnik Żołnierza Piechoty. T. I>. Warszawa, 1919, M. Arct — Str. od 3—106. [Toż] Wyd. II-gie. Warszawa, 1920. M. Arct. — Str. od V — CXXVIII i odb. Warszawa, 1920 M. Arct. — Str. CXXVIII.

Wieki średnie.

Książki.

Bartels Karl, Dr. — Deutsche Krieger in polnischen Diensten von Misica I bis Kasimir den Grossen (963—1370). <Hist. Studien, Heft 150. Hrsg. v. Dr. Ebering>. Berlin, 1922, Eebering. — Str. 4 nlb., 110.

Dąbrowski Jan, prof. — Władysław I Jagiellończyk na Węgrzech. (1440—1444). Warszawa, 1922. Kasa im. Mianowskiego.— Str. VIII. 202, 6 nlb., 3 szkice.

Długosz Jan — Bitwa Grunwaldzka. (Z historji Polski). Opracował Jan Dąbrowski, prof Uniw. Jag. <Bibl. Narodowa. Serja I. Nr. 31>. Kraków, [1921]. Krak. Sp. Wydawn. — Str. 142.

[Janczar Michał Konstantynowicz] — Pamiętniki Janczara czyli kronika turecka Konstantego z Ostrowicy, napisana między 1496 a 1501. Wyd. prof. Jan Łoś. <Bibl. Pisarzy Polskich Nr. 63>. Kraków. 1912, Pol. Akad. Um. — Str. XL. 404.

Karwasińska Jadwiga — Sąsiedztwo kujawsko - krzyżackie 1333—1343. <Rozpr. Tow. Nauk. Warsz. T. VII, zesz. 1>. Warszawa, 1927, Tow. Nauk. Warsz. — Str. 226.

Kozierowski Stanisław, ks. — Obce rycerstwo w Wielkopolsce XIII — XVI wieku. Poznań, [1928] 1929, Fiszer i Majewski. — Str. 184.

Laskowski Otton, mjr. — Bitwa pod Grunwaldem w świetle nowych badań. <Streszczenie przemówień na uroczystej Akademji Tow. Wiedzy Wojsk. w dn. 9 czerwca 1925>. Warszawa, 1925, T. W. W. — Str. od 6 do 8 i od 20—22.

Lubenow H.—Slavenkriege d. Ottonen und d. Salier in d. Amschauungen ihrer Zeit. Greifswald. Diss, 1919. — Str. 51.

Prochaska Antoni — Książę Husyta. (Ks. Korybut, bratanek Władysława Jagiełły). <Księga ku czci Orzechowicza, II>. Lwów, 1916. Tow. dla Popierania Nauki Pol. — Str. 241 — 274.

Rylski Ścibor Władysław, por. — Wojny Bolesława Chrobrego. <Bibl. Uniw. Żołn. D. O. G. w Krakowie. Nr. 10>. Kraków, 1919, nakł. D. O. G. — Str. 12.

[Sedlaczek Edward], Zorjan E. — Dwa opowiadania historyczne. I. Z krzyżackich bojów. Opowiadanie z XIV w. II. Bitwa pod Kircholmem. Opowiadanie z XVII w. Wyd. III. Warszawa, 1928 nakł. Księg. Polskiej — Str. 80.

Semkowicz Władysław — Geograficzne podstawy Polski Chrobrego z mapą. Kraków. 1925, Krak. Sp. Wydawn. — Str. 39, 1 nlb , 1 mapa.

Sochaniewicz Kazimierz — Bolesław Chrobry. <Nasza Bibljoteka, Nr. 7>. Lwów. 1925, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 91. 5 nlb.

Spis — Spis rycerstwa powiatu wizkiego i wąsoskiego, które uczestniczyło w wyprawie wołoskiej 1497 r. Wyd. J. T. Baranowski. <Collectanea Bibl. Ord. Krasińskich Nr. 4>. Warszawa, 1913, Tłocznia W. Łazarskiego. — Str. 30, 1 nlb.

Umiński Józef, ks. dr. — Niebezpieczeństwo tatarskie w połowie XIII w. i papież Innocenty IV. Lwów, 1922, nakł. Tow. „Bibl. Relig." — Str. XVII, 152.

Wachowski Kazimierz — Jomsborg. (Normanowie wobec Polski w wieku X). Studjum historyczne. <Prace Tow. Nauk. Warsz. Nr. 11>. Warszawa, 1914, E. Wende i S-ka. — Str. 33.

Zakrzewski Stanisław — Bolesław Chrobry Wielki. Lwów, 1925, Zakł. Nar. im. Ossol.—Str. VII, 439, 34 rycin, 1 mapa.

Zakrzewski Stanisław — Bolesław Szczodry. Próba portretu. <Odb. z Księgi Pam. Uniw. Lwowskiego>. Lwów, 1912. — Str. 34.

Zakrzewski Stanisław — Mieszko I jako budowniczy państwa polskiego. <Bibl. Składnicy Nr. 1>. Warszawa, Pol. Składn. Pom. Szkoln. — Str. VI, 1 nlb., 188, 1 mapa.

Artykuly.

Angyal D. — Diplomatische Vorbereitung der Schlacht bei Varna. (Ungarische Rundschau, II. Str. 318—324).

Białkowski Leon — Na rubieży podolsko-ukraińskiej. (W. XV — XVII). (Kwart. Hist., 1925. Str. 587—615).

Cheschire H. T. — The great Tartar invasion of Europe. (Slav. Review. Vol. V. Nr. 13. Str. 88—105).

Ganszyniec Ryszard — Fr. Ambrozius O. S. Aug., Epistula de clade Varnensi. (Kwart. Hist. 1925. Str. 515—521).

Grodecki Roman — Znaczenie dziejowe Bolesława Chrobrego. (Przegl. Współcz., kwiecień 1925).

Hodinka A., dr. — Kálmán királyunk 1099-iki peremysli csatája. [Bitwa króla Kolomana pod Przemyślem w r. 1099]. (Handtorteneti Közlemenyek, 1913).

Holtzmann Robert, Dr. — Ueber den Polenfeldzug Friedrich Barbarossas v. J. 1157 und die Begründung d. Schles. Herzogtümer. (Zeitschr. f. Gesch. Schles., LVI. Str. 42—55).

Kamieniecki Witold — Wpływy zakonne na ustrój litewski. (Przegl. Hist. XXV. Str. 160—185).

Kaniowski St. — Uwagi krytyczne o bitwie pod Płowcami. (Przegl. Hist., 1914. Str. 24—39, 203—204).

Kłodziński A. — Wojna o Śląsk z r. 1327. <Z cyklu: Opole i Śląsk za Łokietka. Nr. 8>. (Sprawozd. Pol. Akad. Um., 1921. Nr. 5. Str. 6).

Koneczny Feliks — Rzekoma koalicja Litwy z Tatarami przeciwko Moskwie w r. 1480. (Ateneum, 1923. Nr. 2—4. Str. 140—204).

Koneczny Feliks — Sprawy z Mengli - Girejem 1473—1504. (Aten. Wil., 1927. Zesz. 12—13) i odb. Wilno, 1928. — Str. 1 nlb., od 53—113.

Kozubowski F. — Podbój Prus i Pomorza przez Krzyżaków. (1230—1309). (Sprawozd. Dyr. Gimn. w Brzezinach za r. 1916—26) i odb. Brzeziny Łódzkie, 1926. — Str. 22).

Krollmann C. — Die Schlacht bei Tannenberg am 10 Juli 1410. (Burgwart. T. 18).

Kukiel Marjan, dr. ppłk. S. G. — Bitwa pod Grunwaldem. (1410). (Wiarus, 1918. Zesz. 28).

Laskowski Otton, mjr. —Grunwald. (Przegl. Wiedzy Wojsk.. 1925. Str. 13—160) i odb. Warszawa, 1926. T. W. W. — Str. 2 nlb., 148, 2 nlb.

L.[askowski] O.[tton] — Wyprawa i bitwa grunwaldzka. (Żołnierz, 1924. Nr. 28).

Lipiński Wacław, dr. — Wojskowość polska za Bolesława Chrobrego. (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 136).

Losik J. — Bij pid Grunwaldom w opysi kronik Bychowca, Dlugosza, Bilśkoho i insz. („Adrażdennie". Lit. Nauk. Wiestnik Inst. Białorusk. Kultury. Mensk. 1922. Str. 148—163).

Massalski Władysław — Prolog najazdu Mongołów. (Wiedza i Życie, 1926. Zesz. 3).

Paszkiewicz Henryk, dr. — Sprawa najazdu tatarskiego na Lublin w r. 1337. (Teka Zamojska, 1920. Str. 158).

Petras P. — Die Schlacht am Heerbruch bei Konitz, 1454 (Aus dem Ostland. Posen, 1919. Heft 5/6).

Petrescu St. Nicolae, lt. col. — Luptele intre cavaleri si polono-lituani. (Vladislav Jagiełło II St. Ulrich de Jungingen). [Walka między Krzyżakami a Polakami i Litwinami, Władysław Jagiełło i Ulrych v. Jungingen]. (Romania Mil., 1925. Nr. 3—4).

Prądzyński Ignacy, gen. — Niemiecki Zakon. (podano z niedrukowanego rkpsu). (Wiarus, 1919. Zesz. 28).

Rosseti R. — Stephen the Great of Moldavia and the turkish invasion (1457—1504). (Slav. Review. Vol. 6 Nr. 16. Str. 87 — 103).

Rylski-Ścibor Władysław, por. — Bolesław Chrobry jako wódz. (Straż nad Wisłą, 1920. Nr. 1).

Tyc T. — Bolesław III Krzywousty, odnowiciel i wykonawca polskiej polityki północnej. (1102—1138). (Strażn. Zach. Nr. 2 — 3. Str. 97—104, 163—181).

Tyc T.—Polska a Pomorze za Krzywoustego. (Roczn. Hist., 1926. Zesz. I. Str. 1—36).

Wachowski Kazimierz — Burizleifr. Mieszko i Chrobry w sagach islandzkich. (Straż nad Wisłą, 1921. Zesz. 4—5).

Włodarski Bronisław, dr.—O udziale Polski w wyprawie krzyżowej Andrzeja II w 1217 roku. (Kwart. Hist., 1924. Str. 29—36).

Zajączkowski Stanisław — Przymierze polsko-litewskie 1325 r. (Kwart. Hist., 1926. Str. 567 — 617).

Załuska Jan — Wojsko Dżengischana i jego następców. (Pol. Zbrojna, 1922. Nr. 311—313).

Zibrt Cenek — Michala Konstantina z Ostrovic historja nebo kronika turecka 1565 — 1531. (Cas. Mus. Kral. Cesk. 1912. Str. 424 — 434; 1913. Str. 203 — 205).

Wiek XVI.

Książki.

Archiwum — Archiwum Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego. T. III. (1582—1584). Wyd. Dr. Józef Siemieński. Warszawa, 1914. nakł. Hr. M. Ord. Zamoyskiego. — Str. XL, 568, 1 nlb.

Klochowicz Kazimierz, kpt. — Nasi wielcy wodzowie XVI i XVII w. w świetle napoleońskiego genjuszu. Toruń. 1927, D. O. K. VIII. — Str. VI, 69, 1 nlb., 10 szkiców.

Koc L. W., mjr. S. G. — Szlakiem Batorego. (Wojna moskiewska r. 1577—1582). <Na szlaku Batorego. Ks. zbior. oficerów rezerwy>. Wilno, 1926, Wydawn. Zw. Ofic. Rez. Okr. Wil. — Str. od 21—35. [Toż] Wilno, 1926. nakł. L. Chominskiego. — Str. 51, 1 mapka.

Niedzielski Kazimierz, dr. — Batory i car Iwan w zapasach o Inflanty. 1579—1581. — Warszawa, [1917], Ks. I. Rzepeckiego. — Str. 126, 1 nlb., 7 ilustr.

Stroński Zdzisław, dr. — Batory. <Nasza Bibljoteka. Nr. 21>. Lwów. 1928, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 51, 1 nlb.

Śliwiński Artur — Stefan Batory. Warszawa, 1922, M. Arct.—Str. 271, 5 ilustr.

Tyszkowski Kazimierz — Jan Zamoyski, hetman i kanclerz W. K. <Nasza Bibljoteka. Nr. 19>. Lwów, 1927, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 4 nlb., 40, 2 nlb., 1 ilustr.

Veress A. — Rationes curiae Stephani Batory regis Poloniae historiarum Hungariae et Transsylvaniae illustrantes. (1576 — 1586). <Fontes Rerum Hungaricarum. S. III. Monumenta Hungarorum in Polonia I>. Budapest, 1918. Stephaneum. — Str. XII, 311.

Artykuły.

Bogatyński Wł. —Hetman Tarnowski 1488—1561. (Przegl. Pol. 1913. II. Str. 1—16; III. Str. 178—205; IV. Str. 160—187; 303—329; 1914. I. Str. 108—157). [Toż] Kraków, 1914. Druk. „Czasu". — Str. 181.

Diveky Adorjan — Magyarok Litvaniaban. [Węgrzy na Litwie. Kacper Bekiesz]. (Vasarnapi Ujsag, 1912. Nr. 5).

Finkel Ludwik—List Michala Glińskiego o bitwie pod Kleckiem w 1506 r. (Kwart. Hist., 1913. Str. 296—299).

Laskowski Otton — Wojna Stefana Batorego z Moskwą. (Żołnierz. 1924. Nr. 33. 34. 38—42).

Łempicki Stanisław — Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina. (Pam. Lit., 1917. XV. Str. 287 — 303). [Toż] Zamość. [1920]. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 28.

Łempicki Stanisław, dr. — Śladem komentarzy Cezara. (Hetman Jan Zamoyski współpracownikiem Heidensteina). (Teka Zamojska. 1920. Str. 82, 97 i 114).

Piwarski Kazimierz, dr. — Niedoszła wyprawa t. zw. radoszkowicka Zygmunta Augusta na Moskwę. (Aten. Wil., 1928. Zesz. 13—14) i odb. Wilno. 1928. — Str. 35.

Siemieńska Halina — Itinerarium Jana Zamoyskiego w okresie wojen moskiewskich (1579 — 1582) na podstawie rachunków i korespondencji opracowane. (Przegl. Hist., 1912. II. Str. 119—126). [Toż] <Książn. Zamojska T. 9>. Zamość, 1920. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 15.

Sobieski Wacław — Żałobny hetman. (1587). (Teka Zamojska, 1919. Nr. 2—4) i odb. Zamość, 1919. — Str. 32.

Stroński Zdzisław, dr. — Swawola ukrainna u schyłku XVI w. (Kwart. Hist., 1924. Str. 311 — 350) i odb. Lwów. 1924, Tow. Hist. — Str. 22. 2 nlb.

Tyszkiewicz Michał — Wasyl Tyszkiewicz, wojewoda pidlaszskij, marszałok hospodarskij i hetman dwornyj W. Kn. Łyt. Rus. (1523—1571). Istoryczno-genealogiczna rozwidka. (Zap. Tow. Szewcz. T. 129. Str. 1—32).

Ursu J. — Bătăliile dela Gwozdziec si Obertyn. (Analele Academiei Romane. S. II. T. XXXV. Memoriile Sectiunii Istorica Bucuresti, 1913. Str. 429—466).

Wotschke Th. — Die Truppenwerbung für die schmalkaldischen Verbündeten im Posener Lande 1546. (Monatsbl. hist. Gesellsch. f. Prov. Posen 1913. Str. 65—73).

Wiek XVII.

Opracowania ogólne, pamiętniki, życiorysy etc.

Książki.

Aleksandrowicz Zenon i Tyszkowski Kazimierz — Wielkiego hetmana Stanisława Żółkiewskiego życie w trzechsetną rocznicę skreślił. <Wydawn. Macierzy Pol. Nr. 109>. Lwów, 1920, nakł. Macierzy Polskiej. — Str. 81. 3 nlb., 3 tabl.

Pasek Jan Chryzostom z Gosławic — Pamiętniki... z czasów panowania Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III. 1656 — 1688. Przejrzał, wstępem i spisem rzeczy opatrzył dr. Zygmunt Węclewski. Poznań 1915, Rzepecki. — Str. 247, 12.
[Toż] — Do użytku szkolnego zastosował. Wstępem i objaśn. opatrzył dr. Kazimierz Kobzdaj - Kolbuszewski. Lwów, 1919.
[Toż] — Wyd. II. Lwów, 1921. Gubrynowicz i Syn. — Str. 210.
[Toż] — Opracował Jan Czubek. Wyd. krytyczne, zupełne. Lwów, 1923. — Str. XXIV, 459, 1 nlb.
[Toż] — Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył prof. Al. Brückner. <Bibl. Narodowa. Serja I, Nr. 62>. Kraków, 1924, Krak. Sp. Wydawn. — Str. XXIV, 356.
[Toż] — Przejrzał dr. Zygmunt Węclewski. Poznań, 1926, K. Rzepecki. — Str. 245, 15 nlb., 15 ilustr.
[Toż] — Wstępem zaopatrzył Al. Brückner. <Bibl. Nar. S. I. Nr. 62>. Wyd. II. Kraków, 1928. Krak. Sp. Wyd. — Str. XXXI, 356.

Pasek Jean Chryzostome — Mémoires de Jean Chryzostome Pasek, gentilhomme polonais traduit et commenté par Paul Cazin. Paris, 1922. Ed. „Les belles Lettres". — Str. 340.

Prochaska Antoni — Hetman Stanisław Żółkiewski. Warszawa, 1927, Kasa im. Mianowskiego.— Str. XII, 419.

Szelągowski Adam — Walka o Bałtyk. (1544—1621). Wyd. II. Lwów — Poznań. Wyd. Pol. — Str. 10 nlb., 324.

Śliwiński Artur — Jan Karol Chodkiewicz. Hetm. W. Lit. — Warszawa, 1922. M. Arct. — Str. 170, 1 nlb., 6 ryc., 1 szkic.

Śliwiński Artur — Jan Sobieski. Warszawa, 1924. M. Arct.—Str. 195. 1 portr. [Toż] Warszawa. 1924. [1925]. M. Arct. — Str. 339. 1 nlb.

Śliwiński Artur — Hetman Żółkiewski. Z 9 rysunkami. Warszawa 1920. M. Arct. — Str. 3 nlb., 263. 1 nlb., 9 ilustr.

Śliwiński Artur — Król Władysław IV. Warszawa, [1925]. M. Arct. — Str. 222, 1 nlb., 9 ilustr., 1 plan.

Tyszkowski Kazimierz — Hetman Stanisław Żółkiewski. <Nasza Bibljoteka. Nr. 20>. Lwów, 1927. Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 41. 3 nlb.

Żółkiewski — Żółkiewski. Ojczyzna — honor — męstwo. Wspomnienia i dokumenty. Z przedm. Henryka Mościckiego. Warszawa. 1921. Gebethner i Wolff.— Str. 1 nlb., 189.

Artykuły.

Czubek Jan — Bitwa pod Nowym Targiem w 1670 r. (Roczn. Podhal. I. Str. 88—100).

Czubek Jan — Jan Chryzostom z Gosławic Pasek w oświetleniu archiwalnem. (1667 — 1701). (Rozpr. Wydz. Filoz. Akad. Um. Serja II. T. XIII).

Prochaska Antoni — Stefan Czarniecki wojewodą ruskim 1657—1664. <Fragmenty Historyczne>. (Przew. Nauk. Lit., 1918. Str. 204—218).

Prochaska Antoni — Krzyże i trudy hetmańskie. (St. Koniecpolski). (Przegl. Powsz., 1922. T. 155/6. Str. 65. 140).

Prochaska Antoni — Wrogowie hetmana Żółkiewskiego. (Przegl. Powsz., 1926. T. 172 i odb. Kraków. 1926 Str. 326—347).

Prochaska Antoni — Rycerz Kresowy. (Przew. Nauk. Lit., 1920. Str. 860—864).

Prochaska Antoni — Wyprawy zagraniczne możnych za Zygmunta III. (Przegl. Powsz., 1920. Str. 28).

Waga Karol — Janusz Radziwiłł. (Przegl. Wileński, 1925. Nr. 21).

Wojny szwedzkie i brandenburskie.

Książki.

Kubala Ludwik — Trzydniowa bitwa pod Warszawą. Ustęp z wojny brandenburskiej. <Księga ku czci Orzechowicza. I>. Lwów, 1916. Tow. dla Popier. Nauki Pol. — Str. od 510—544.

Kubala Ludwik — Wojna szwedzka w roku 1655 i 1656. <Szkice historyczne. Serja IV>. Lwów, 1914. H. Altenberg. — Str. 495. 19 ryc.

Kubala Ludwik — Wojna brandenburska i najazd Rakoczego w r. 1656 i 1657. <Szkice historyczne. Serja V>. Lwów, 1917. H. Altenberg.—Str. 439. 17 ryc.

Kubala Ludwik — Wojny duńskie i pokój oliwski 1657—1660. <Szkice historyczne. Serja VI>. Z przedm. Ludwika Finkla. Lwów, 1922, H. Altenberg. — Str. XIV, 653. 12 ryc.

Kudelka Ferdynand — Bitwa pod Kircholmem. Wyd. por. Otton Laskowski. <Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. Bibljoteka Hist. Wojsk. T. I>. Warszawa, 1921, Gł. Księg. Wojsk. — Str. 4 nlb., X, 63, 2 mapy.

Neuber Anton — Der schwedisch-polnische Krieg und die oesterreichische Politik. (1655—1657). Prag, 1915, Rohlicek u. Sievers. — Str. 3 nlb., 146. 3 nlb.

[Sedlaczek Edward] Zorjan E. — Dwa opowiadania historyczne. I. Z Krzyżackich bojów. Opowiadanie z XIV w. II. Bitwa pod Kircholmem. Opowiadanie z XVII w. Wyd. III. Warszawa, 1928, nakł. Księg. Polskiej. — Str. 80.

Simson Paul — Danzig und Gustav Adolf. Danzig, 1924, Danzig Verl. Gesellsch. — Str. 47.

Artykuły.

Balciunas — Pirmasiai Svedici karas ir Kircholmo kara. (Pierwsza wojna szwedzka i bitwa pod Kircholmem. (Karo Archyvas, 1925).

Bitwa — Bitwa pod Kircholmem (dnia 27 września 1605). [nap.] J. M...i. (Wiarus, 1918. Zesz. 17—18).

Buchholz Fr. — König Gustav Adolf im Ermland im J. 1626. (Unsere Ermländ. Heimat. 1926. Nr. 8—10).

Czeczot, kpt. mar. — Bitwa pod Oliwą. (Pol. Zbrojna, 1928. Nr. 13—17).

Czołowski Aleksander — Strażnicy morza — polscy kaprowie. (wyjątek). (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 39).

Haempel W. — Die Brandenburger in der mittleren Grenzmark während des schwedisch-polnischen Krieges 1655—1660. (Grenzmärk. Heimatbl. Jhrg. 2. Heft 3. Str. 35—42).

Konopczyński Władysław — O wojnie szwedzkiej i brandenburskiej r. 1655—7. Uwagi krytyczne. (Ludwik Kubala: Wojna szwedzka 1655 i 1656. Lwów. 1913. Tenże: Wojna brandenburska i najazd Rakoczego w r. 1655 i 1657. Lwów, 1917). (Kwart. Hist., 1918. Str. 241—254).

Kowalenko W. — Z powodu trzechsetnej rocznicy zwycięstwa polskiego pod Oliwą. (Strażn. Zach., 1927. Str. 415—31).

L.[askowski] O.[tton] — O bitwie Kircholmskiej. (Żołnierz, 1926. Nr. 39).

Smołka Jan — Powstanie Wielkopolski przeciw Szwedom w latach 1655—57. (Roczn. Przem. T. I. (1909—11). Str. 15—55).

Ungern-Sternberg Paul — Urkunden zur Geschichte des schwedisch-polnischen Krieges a. d. J. 1600—1627. (Sitzungsber. d. Gesellsch. f. Gesch. d. Ostseeprovinzen Russlands 1912 Str. 172—204).

Uziembło A. — Zwycięstwo polskiej armady 28 listopada 1627 r. (Tyg. Il., 1925. Nr. 48. Str. 933—934).

Zwycięstwo — Zwycięstwo floty polskiej pod Oliwą. (Wyjątek z pracy dr. Aleksandra Czołowskiego p. t. „Marynarka w Polsce"). (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 336).

Wojny moskiewskie.

Książki.

Cwietajew D. W., prof. — K istorii smutnago wriemieni. Sobranije dokumientow. Wyp. I-yj. Moskwa. 1916. — Str. VIII. 40.

Pierling O. — Dmitrij Samozwaniec. Pieriew. s franc. — Moskwa. 1912. — Str. IV, 504.

Skazanije — Letopisnoje skazanije ob izbawlenii grada Ustiużny ot biezbożnych Lachow i Niemcew w 1609 g. S. Pieterburg. 1912. — Str. 12.

Sobieski Wacław — Żółkiewski na Kremlu. Warszawa, [1920]. Gebethner i Wolff.—Str. VIII, 217.

Szumka Lucjan — Pierwsza inwazja moskiewska na Wilno. (W drugą rocznicę. Jednodniówka pamiątkowa. Opracował i wydał Władysław Lityński). Wilno. 1924.

Wojna — Wojna polsko - moskiewska pod Cudnowem odprawiona... pod wodzą Stanisława Potockiego, woj. krak. i Jerzego Lubomirskiego. marsz. kor. w r. p. 1660. Tłum. mjr. Antoni Hniłko. <Bibl. Hist. Wojsk. T. III>. Warszawa, 1922, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Gł. Ks Wojsk. — Str. 123, IV. 1 mapka.

Wriemia — Smutnoje wriemia w Moskowskom gosudarstwie. Sbornik statiej. Moskwa. 1912. — Str. 287.

Żółkiewski Stanisław — Początek i progres wojny Moskiewskiej. <Bibl. Uniw. Lud. i Młodz. Szkoln. Nr. 201>. Warszawa, 1920, Gebethner i Wolff. — Str. 100, 2 nlb.

[Toż] Z wstępem i komentarzami Wacława Sobieskiego. prof. uniw. Jagiell. <Bibl. Narodowa. Serja I. Nr. 12>. Kraków. 1920. Krak. Sp. Wydawn. — Str. 124.

[Toż] Wyd. II. przejrz. Kraków 1925, Krak. Sp. Wydawn. — Str. XXVII. 89, 7 nlb.

Artykuły.

Bederski Antoni — „Trjumf poznański na radosną wiktorję K. Jego M. po wzięciu Smoleńska. który się odprawował dnia 3 lipca 1611". (Kron. m. Poznania. 1924. Nr. 5—8).

Kudelka Franciszek — Bitwa pod Kluszynem (4.VII 1610). (Bellona. 1920. T. III Str. 401—416).

Letosnik V. — Smolenska oblast v bourlivé dobe moskevskeho statu 1608—1609. (Vestn. Kral. Ucene Spol. Nauk., 1923. Str. 1—45).

Mienicki Ryszard, dr. — Utrata Smoleńska w 1654 r. i sprawa Obuchowicza. (Kwart. Lit., 1910. T. IV. Str. 41—66).

Pamiatniki — Pamiatniki oborony gor. Smolenska w 1609—1611 godach. S priedisłowijem I. W. Gotje. (Cztienija pri Mosk. Istor. Obszcz. T. 240. Str. XVII, 282).

Riabinin J. S. — Relacija ili obstojatielnoje opisanije użasnago i pieczalnago razruszenija. warwarski proizwiediennago moskowitami i kazakami pri wziatii prekrasnago goroda Lublina 1656. (Cztienija Mosk. Istor. Obszcz. T. 235. Str. 1—26).

Wojny kozackie.

Książki.

Gawroński - Rawita Franciszek — Bohdan Chmielnicki i jego polityka. <Popul. Bibl. Histor.. Nr. 13>. Warszawa, 1914. — Str. 88.

Gawroński - Rawita Franciszek — Hetman kozacki, B. Chmielnicki. Szkic historyczny jego życia i walk. Lwów, 1914. Wyd. Tow. im. P. Skargi. — Str. 3 nlb., 105, 1 nlb., 10 ryc.

Gawroński - Rawita Franciszek — Kozaczyzna Ukrainna w Rzeczypospolitej Polskiej do końca XVIII w. Zarys polityczno - historyczny z 26 ilustr. i mapami. Warszawa, 1923, Gebethner i Wolff. — Str. X, 238, 1 nlb., 2 mapy.

Gawroński - Rawita Franciszek — Książę kozacki. „Ostatni Chmielniczeńko" (Zarys monograficzny). 1640—1679. Poznań, 1919, nakł. „Ostoji", S-ki wydawn. — Str. 171.

Hruszewśkyj M. — Chmelnyczczyna w rozcwiti. (1648—1650). <Istorija Ukrainy Rusy T. VIII. Cz. III>. Wyd. II. Kyiw — Wideń, 1922. — Str. 288.

Hruszewśkyj M.—Poczatky Chmelnyczczyny. (1638—1648). <Istorii Ukrainy—Rusy. T. VIII. Cz. II>. Wyd. II. Kyiw — Wideń, 1922. — Str. 224.

Kaszenko A. — Opowidanja pro sławne wijsko zaporożske nyżowe. (Korotka istorja wijska zaporożskoho). Jekatierinosław —Lipsk, 1923. — Str. 367.

Kubala Ludwik — Szkice historyczne. Serja I—II. Wyd. V. <Dzieł T. II>. Lwów, 1923, H. Altenberg. — Str. 442.

Lipiński Wacław — Dwie chwile z dziejów porewolucyjnej Ukrainy. Dokumenty „Ruiny". Szlakiem Bohdanowym. <Ukraina. Z dziejów... Księga pamiątkowa ku czci Włodzimierza Antonowicza, Paulina Święcickiego i Tadeusza Rylskiego>. Kijów, 1912.

Lipiński Wacław — Stanisław Michał Krzyczewski. Z dziejów walki szlachty ukraińskiej w szeregach powstańczych pod wodzą Bohdana Chmielnickiego. <Ukraina. Z dziejów... Księga pamiątkowa ku czci Włodzimierza Antonowicza, Paulina Święcickiego i Tadeusza Rylskiego>. Kijów, 1912.

Materiały — Materiały do istorii Hałyczyny. Zibraw i uporiadkowaw Stefan Tomasziwskij. T. III. Litopisni pamiatki z r. 1647—1648. <Żerela do istorii Ukrainy Rusy. T. VI>. Lwiw, 1913. — Str. XX. 226.

Materiały — Materiały do istorii ukraińskoj Kozaczyny. Wyd. pid zahalnoju redakciju Michajła Hruszewskoho. T. V. Akty do Chmelnyczyny. (1648—1657). Zibraw i wydaw Miron Korduba. <Żerela do istorii Ukrainy Rusy. T. XII. V>. Lwiw, 1911. — Str. VI, 545.

Materiały — Watykański materiały do istorii Ukrainy. Zibraw i wydaw Stefan Tomasziwskyj. T. I. — Donesennia rymskich nunciiw pro Ukrainu 1648 — 1657. Wypusk 1. Teksty. (Żerela do istorii Ukrainy. T. XVII—I). Lwów 1919, Tow. im. Szewcz.— Str. 235.

Sprawy — Sprawy i rzeczy ukraińskie. Materjały do dziejów kozaczyzny i hajdamaczyzny Wyd. Franciszek Rawita - Gawroński. Lwów, 1914. — Str. VI, 248.

Wełyczko Samijło — Skazanie o wojnie kozackoj z Polakamy. <Pamiatnyky ukrain. pyśmenstwa. Wyd. Archeogr. Kom. Ukrain. Akad. Nauk. T. I>. Kyjiw. 1925. — Str. XVI. 269.

Artykuły.

Antonów Michał — Dwa przyczynki do działalności Piotra Konaszewicza Sahajdacznego. (Kwart. Hist., 1926. Str. 196 — 199).

Chmielnicki Bohdan — Nieznane listy Bohdana Chmielnickiego. (1648). (Litwa i Ruś. 1912. T. I. Str. 167—180).

Gubrynowicz Br. — Relacje nuncjusza o przeprawie Skrzetuskiego. (Ruch. Lit., 1927. Str. 236—237).

Herasymczuk Wasyl — Czudniwska kampania 1660 g. (Zap. Tow. Szewcz., T. 110. Str. 31—54; T. 111. Str. 53—86; T. 112. Str. 74—89; T. 113. Str. 44—68; T. 114. Str. 57 — 80; T. 116. Str. 40—68).

Kamanin J. M. — Nowyja dannyja dla istorii kazackoj wojny w epochu B. Chmielnickago. (Cztien. Istor. Obszcz. Nestora, 1911. XXII. Otd. I. Str. 88).

Konaszewicz - Sahajdaczny — Pietr Konaszewicz - Sahajdacznyj. [nap.] M. T. (Istorik Sowriemiennik. Berlin, 1923. Kn. III).

Korduba M. — Miż Zamostjem ta Zborowom. (Zap. Tow. Szewczenka. T. 133. Str. 39—56).

Korduba M. — Nowi pryczynki do poczatkiw Chmelnyczczyny. (Zap. Tow. Szewczenka. 1926. T. 144—5. Str. 209—215).

Krypjakewycz I. — Nowi praci z istorii Hetmanszczyny XVII — XVIII w. (1924—26). (Zap. Tow. Szewcz., 1926. T. 144—145. Str. 259—271).

Łopaciński Hieronim — Z czasów wojen kozackich. Przyczynki do dziejów Lublina z lat 1648—55. Ze źródeł współczesnych zebrane. Z teki pozgonnej... (Przegl. Hist., 1909. T. IX. Str. 228—48. 342—358).

Materjały — Materjały do wojen kozackich 1648—9. (Litwa i Ruś. T. III. Str. 47—54).

Oleksijiw M. P. — Ukrainski kozaky jak jich zmalowuje francuzkyj poet XVII w. (Zbirn. ist. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk. 1927. Nr. 51. Str. 616—624).

Pisma — Pisma małorossijskich gietmanow Iwana Samojłowicza i Iwana Mazepy. (1601 — 1688). (Russk. Archiw. 1913. II. Str. 372—407).

Prochaska Antoni — Krwawy rok 1648 na Czerwonej Rusi. (Gaz. Lwowska, 1919. Nr. 149—169).

Prochaska A. — Z dziejów Chmielniczczyzny. (Przegl. Powsz., 1918. Zesz. 7).

Słabczenko M. i Wasyłenko M. — Szcze do istorii ustroju Hetmanszczyny XVII—XVIII. (Zap. Tow. Szewcz. T. 116. Str. 69—86).

Tomasziwskyj St. — Do istorii perełomu Chmelnyczczyny. (Łysty koroliwskoho sekretarja Paolo Doni do rymskoho nuncija Pietro Vidoni z 1653 r.) (Zbirn. ist. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk. Nr. 51. Str. 528—79).

Tomasziwskyj Stefan — Odyn moment pid Zborowom 1649 r. Krytycznyj narys. (Zap. Tow. Szewczenki. 1913. T. 117—118. Str. 115—125).

Zaborowski — Relacja Imci Pana Zaborowskiego, rotmistrza sandomirskiego uchodzącego [pod Pilawcami]. Rok 1648, d. 25 września. (Litwa i Ruś. 1912. T. III. Zesz. 1. Str. 47—49).

Woźniak M. — Martyn Paszkowskyj pro kozacki sutyczki z Tataramy i dolju jasyru. (Zap. Tow. Szewcz. T. 147. Str. 141—161).

Wojny tureckie i tatarskie.

Książki.

Cacavelas J. — The siege of Vienna by Turks in 1683. With introd., text, english transl. notes and gloss by F. H. Marshall. Cambrigde. 1925. Univ. Press. — Str. XXIII. 185.

Gladysz Bronisław, ks. — Officium in gratiarum actione pro victoria Chocimensi. W historycznym rozwoju przedstawione z uwzględnieniem dwóch nieznanych druków historycznych z 17 w. Poznań, 1928. Pozn. Tow. Przyj. Nauk., z zasiłku Min. W. R. i O. P. — Str. 2 nlb., 62. 2 nlb.

Gramada J. — Die Rumänen bei der Belagerung Wiens im Jahre 1683. Bukarest. 1915.

Grzegorzewski Jan — Z sidżyllatów rumelijskich epoki wyprawy wiedeńskiej. Akta tureckie (Tekst turecki i polski). Lwów. 1912. Tow. dla Popierania Nauki Polskiej. — Str. 264, tekst turecki.

Konopczyński Władysław — Polska w okresie wojen tureckich. W świetle źródeł przedstawił. <Teksty źródłowe do nauki historji w szkole średniej. Zesz. 40>. Kraków, 1924. Krak. Sp. Wydawn. — Str. 32.

Opanowanie — Opanowanie w r. 1627 przez Marka Jakimowskiego okrętu tureckiego. Z pierwodruku wyd. Bolesław Śląski. — Poznań. 1927. Druk św. Wojciecha. — Str. 22. 2 nlb.

Polska — Polska w okresie wojen tureckich. W świetle źródeł przedst. Władysław Konopczyński, prof. <Teksty źródł. do nauki hist. Zesz. 40>. Kraków, 1924, Krak. Sp. Wyd. — Str. 32.

Tretiak Józef — Historja wojny Chocimskiej. Wydanie nowe przejrz. <Bibl. Histor. Krak. Sp. Wyd.> Kraków, 1921, Krak. Sp. Wydawn. — Str. 3 nlb., 211, 3 nlb., 9 ilustr.

Artykuły.

Brunner Otto — Eine osmanische Quelle zur Geschichte der Belagerung Wiens im J. 1683. (Mitteil d. Vereins f. Gesch. d. Stadt Wien. Bd. 5>.

Chowaniec Czesław — Sobieski wobec Tatarszczyzny 1683 — 5. (Kwart. Hist., 1928. Str. 59—66).

Chowaniec Czesław — Z dziejów polityki Jana III. na bliskim Wschodzie 1683—1686. (Kwart. Hist., 1926. Str. 151—160).

Ernst Nikolaus — Die ersten Einfälle der Krymtataren in Südrussland. (Zeitschr. f. oest. eur. Gesch. III. Str. 1—59).

Gawroński - Rawita Franciszek — Udział Kozaków w odsieczy Wiednia. (Rok Polski, 1916 Nr. 2. Str. 10—21).

Guillot G. — La dernière campagne de Sobieski contre les Turcs. (Rev. d'Hist. Diplom. 1912. Str. 573—600).

Hitzigrath O. — Die Tatareneinfälle in den Jahren 1656 und 1657. (Heimatblätter für Stallupönen, 1925. H. 5. Str. 4—10).

Iorga N. — Quelques renseignements contemporains sur la campagne du sultan Mohammed IV en Pologne. (Rev. Hist. de Sud-est europ., 1927. Nr. 4—6. Str. 126—132).

L.[askowski] O.[tton] — Bitwa pod Parkanami. (Żołnierz, 1926. Nr. 45).

L.[askowski] O.[tton] — Jan Sobieski pod Wiedniem. (Żołnierz, 1928. Nr. 38).

L.[askowski] O.[tton] — Podhajecka potrzeba. (Żołnierz, 1926. Nr. 40).

L.[askowski] O.[tton] — Sobieski pod Podhajcami. (Wiarus, 1920. Nr. 56).

L.[askowski] O.[tton] — Wyprawa na czambuły tatarskie. (Żołnierz, 1926. Nr. 43).

Pomarański Stefan, por. — Wyprawa i bitwa wiedeńska (12 września 1683 r.) (Wiarus, 1919. Zesz. 10—11).

Prochaska Antoni — Fragmenty historyczne. II. Jeńcy cecorscy 1620. (Przew. Nauk. Lit., 1918 Str. 37—53).

Wicher J. — Przed odsieczą Wiednia. (Sprawozd gimn. Zbaraż, 1913).

Wiek XVIII. (po rok 1795)
(Opracowania ogólne, pamiętniki, życiorysy etc.).

Askenazy Szymon — Tadeusz Kościuszko. 1746—1817. Odczyt wygłosz. na wielkim obchodzie Kościuszkowskim w Londynie. Warszawa, 1917. — Str. 35.

Askenazy Szymon — Discours prononcé à Soleure sur la tombe de Thadée Kościuszko en 17.X. 1921, jour anniversaire de sa mort. Genève. 1921, Impr. Histor. — Str. 18. 1 portr.

Bogatyński Wł. — Tadeusz Kościuszko. Kraków, 1919. — Str. 32

Bukar Seweryn—Pamiętniki z końca XVIII i pocz. XIX wieku. Warszawa, Bibl. Dzieł Wyborowych. — Str. 152.

Cieśliński Mieczysław — Jan Kiliński. Odczyt. wygł. na Pomorzu w setną rocznicę śmierci. Ostrów Mazowiecki, 1924, 18 p art. pol. — Str. 16.

Chwalewik Edward — Katalog wystawy pamiątek epoki Kościuszkowskiej w Kamienicy Ks. Mazowieckich. Warszawa, 1917 — Str. VIII. 98.

Denter Zygmunt i Lutosławski Józef — Tadeusz Kościuszko w setną rocznicę śmierci. Moskwa, 1918. — Str. 43.

Dobrzycki Stanisław, prof. dr. — Kościuszko. (1746—1817). Wien. 1918, Verl. d. Wochenschr. „Polen". — Str. 1 nlb., 138.

Dzwonkowski Włodzimierz. — Kościuszko. Warszawa. 1917. — Str. 112. 12 ryc.

Gardner M. M. — Kościuszko — a biography. London, 1920, Allen S. U. — Str. 211.

Goriainow S. M. — Zatoczenije F. Kostiuszki w krieposti. (1794—1795 gg.) Moskwa, 1912. Sinodalnaja Tipogr. — Str. 28.

Janułajtis A. — Powstanie włościan szawelskich w r. 1769. Tłum. z litewskiego. Wilno. 1921. wyd. „Nowin Wileńskich". — Str. 48.

Jezierski Edmund — Tadeusz Kościuszko. Warszawa, 1918. Kasa Przezorn. i Pom. Warsz. Pom. Księg. — Str. 3 nlb., 390.

Katalog — Katalog wystawy urządzonej ku czci Tadeusza Kościuszki w setną rocznicę Jego zgonu we Lwowie 15 paźdz. 1917. Lwów, 1917. — Str. 143.

Katalog — Katalog Wystawy Kościuszkowskiej w Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu. Poznań, 1917. — Str. 34, 11 tabl.

Koneczny Feliks — Tadeusz Kościuszko. Na setną rocznicę zgonu Naczelnika. Życie, czyny, duch. Poznań. 1917, K. Rzepecki. — Str. 388, 4 nlb., 12 ryc. [Toż] Wyd. II. Poznań, 1922, K. Rzepecki. — Str. 404.

Konopczyński Władysław — Od Sobieskiego do Kościuszki. Szkice drobiazgi fraszki historyczne. Warszawa, 1921. Gebethner i Wolff. — Str. 353.

Kościuszko — Listy, odezwy, wspomnienia. Zebrał Henryk Mościcki. Warszawa, 1917. Gebethner i Wolff. — Str. 140.

Kościuszko — Tadeusz Kościuszko, jego odezwy i raporta, uzupełnione celniejszemi aktami odnoszącemi się do powstania narodowego 1794. Wstęp i objaśnienia dołączył Ludwik Nabielak. Z wyd. paryskiego w stuletnią roczn. zgonu Naczelnika Kraków, 1918, Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 3 nlb., 327.

Kozłowski W. M. — Rycerz wolności. (Kazimierz Pułaski). Opowiadania historyczne. Warszawa, 1920. M. Arct. — Str. 2 nlb., 201, 5 nlb.

Limanowski Bolesław — Tadeusz Kościuszko. Życiorys. <Plutarch Polski>. Warszawa, 1921, J. Mortkowicz. — Str. 104.

Łuniński Ernest — Berek Joselowicz. Kock. 1928. Kom. budowy szkoły im. Joselowicza. — Str. 47.

Marcińczyk J. — Naczelnik Tadeusz Kościuszko. Piotrogród. 1917. — Str. 38.

Niedźwiedzki O. K. — Tadeusz Kościuszko. <Polskije Portrety. Wyp. I>. Petersburg. 1919. — Str. 32.

Radzimiński Z. — Pułkownik Marcin Tarnowski, Kościuszkowski i Napoleoński żołnierz. W setną rocznicę zgonu Kościuszki. Lwów, 1917. — Str. 16.

Skałkowski Adam Mieczysław — Generała Madalińskiego lata przedhistoryczne. <Fragmenty. Życiorysy zasłużonych Polaków w. XVIII i XIX>. Poznań. 1928. Księg. Uniw. — Str. od 69—77, 1 portr.

Skałkowski Adam Mieczysław — Koledzy Kościuszki w Korpusie Kadetów. <Fragmenty. Życiorysy zasłużonych Polaków w XVIII i XIX>. Poznań, 1928. Księg. Uniw. — Str. od 221—231.

Skałkowski Adam Mieczysław — Kościuszko w świetle nowszych badań. <Życiorysy zasłużonych Polaków w XVIII i XIX. Nr. 2>. Poznań, 1924, Księg. Uniw. — Str. 48, 2 nlb.

Sobieski Wacław — Zagadnienia Kościuszkowskie. (Obchody a prawda dziejowa). <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu 1925 r. Sekcja III>. Lwów, 1925, Pol. Tow. Hist. — Str. 12.

Starzeński Michał — Na schyłku dni Rzeczypospolitej. Kartki z pamiętnika Michała Starzeńskiego, 1757—1795. Wyd. H. Mościcki. Warszawa. 1914. odb. z Bibl. Warsz. — Str. 138, IV.

Śliwiński Artur — Tadeusz Kościuszko. <Bibl. Historyczna>. Wyd. II-gie. Warszawa, 1922. M. Arct. — Str. 20.

Willaume Juljusz — Generał Józef Wielhorski (1739—1817). <Życiorysy zasłużonych Polaków w XVIII i XIX w. Nr. 4>. Poznań. 1925, Fiszer i Majowski. — Str. 84.

Artykuły.

Bartoszewicz K. — Tadeusz Ogiński i jego pamiętnik. (1712—1783). (Przegl. Hist., 1914. T. I. Str. 57—85).

Cieszkowski Stanisław — Kościuszko, Głowacki, Kiliński. (Wieś, Dwór i Miasto, 1925. Nr. 2—3).

Dobrzycki Stanisław — Tadeusz Kościuszko, der Verteidiger der Freiheit Polens. (Polen. 1918. Nr. 172—176).

Dzwonkowski Włodzimierz — Polacy w armji Katarzyny II. (Bibl. Warsz., 1913. T. I. Str. 87—125).

Fournier Louis — Les officiers français en Pologne XVIII siècle. (Miscellannées, Lyon, 1923. II. Str. 83—84).

Frankowski Stefan, kmdr. por. S. G. — Flota francuska na morzu Bałtyckiem w 1733 i 1734 r. (Przegl. Morski. 1928. Nr. 1. Str. 14—24).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Jazda polska za Sasów i powody jej upadku w tym czasie. (Przegl. Kaw., 1928. Str. 309—321).

Kawalec Rajmund — Tadeusz Kościuszko. (Wiad. Wojskowe, 1917. Nr. 21—28).

Korzon Tadeusz — Vademecum Kościuszkowskie. (Przewodnik dla kompilatorów czyli biografii Tadeusza Kościuszki). (Kwart. Hist., 1917. Str. 376—425).

Leonhard St. — Kościuszko w literaturze niemieckiej. (Wiad. Polskie. 1917. Nr. 154—155).

Manning C. A. — Kościuszko et les Etats-Unis. (Le Monde Slave. 1925. Nr. 11).

Manning C. A. — Pułaski et les Etats-Unis. (Monde Slave, 1927. Nr. 7).

Pawłowski Bronisław — Początki służby ks. Józefa Poniatowskiego w wojsku polskiem. (Kwart. Hist., 1928. Str. 532 — 579) i odb. Lwów, 1928. — Str. 50.

Petrich Hermann — Rekrutenwerbung am der neumärkisch-polnischen Grenze 1731. (Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark. Heft 37).

Próchnik Adam — Kościuszko jako polityk i wódz. (Przegl. Współcz., 1926. T. XVII. Str. 114—130, 202—217) i odb. Kraków, 1926. — Str. 35.

Radzimiński Z. L. — Kilka szczegółów o rodzie i życiu gen. Antoniego Radzimińskiego. (Kwart. Hist., 1918. Str. 315—325).

Radzimiński Z. L. — Z papierów generała Antoniego Radzimińskiego podał.. (Kwart. Hist., 1917. Str. 265—273).

Skałkowski Adam — Listy Kościuszki do przyjaciół amerykańskich. (Przegl. Hist., 1927. Str. 86—106).

Sobieski Wacław — Spór o Kościuszkę. (Przegl. Wszechp., 1925. Nr. 6).

Tokarz Wacław — W stulecie Kościuszki. (Przegl. Powsz., 1917. X. Str. 6—11).

Wayda W. Z., dr. — Beniowski w Ameryce. (Kwart. Hist., 1926. Str. 416—421).

Wojna północna.

Książki.

Adlerfeldt G. — Karl XII s. i krigsföretag 1700—1706. Efter förfs original-manuskript av. S. E. Brung—Stockholm. 1920, Nordstedt. — Str. XXXVII, 414.

Dagböcker — Karolinska Krigares Dagböcker. [wyd.] August Quennerstedt. 1901—1905. — 10 tomów.

Feldman Józef — Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704—1709. Kraków, 1925, Pol. Akad. Um.

Grauers Sven — Arvid Bernhard Horn. Biografisk studie. I. 1664—1713. Akademisk afhandling. Göteborg, 1920, A. Lindgren et Söner.

Konopczyński Władysław — Polska a Szwecja. Od pokoju Oliwskiego do upadku Rzeczypospolitej 1660—1795. Warszawa, 1924. Kasa im. Mianowskiego.— Str. 390.

Motzki A.—Braunsberg im 2 schwedisch-polnischen Kriege. Ein Beitrag aus d. Vatikan. Staatsarchiv. Braunsberg. 1913. — Str. 48.

Voltaire François — Drugi najazd szwedzki (Karol XII). Przełożył oraz ilustracjami i przypisami opatrzył Zygmunt Światopełk-Słupski. Wyd. II. Warszawa [1920], E. Wende i S-ka. — Str. 232.

Artykuły.

Berg G. — Marienburg im dritten schwedischen (nordischen) Kriege 1700—1721. (Mitteil. d. Westpreuss. Gesch. Ver. 18. 1919. Nr. 1).

Brežgo B. — Jelgavas Aplenksana 1705 goda. [Oblężenie Mitawy w 1705 r.] (Militaru rakstu Krajums. [Ryga]. 1925. IV).

Dierssen Heinrich — Die Provinz Posen im Nordischen Kriege nach der Darstellung in Voltaires Charles XII. (Zeitschr. hist. Gesellsch. Prov. Posen. 1913. XXVIII. Str. 1—22).

Hult O. T. — Om Lars Braunerskiöld och sjukvarden i Livland och Kurland under nordiska kriget. 1700—1710). (Tidskrift i militär hälsovard, 1926. Bd. 51. Str. 113—133).

Konopczyński Władysław — Karl XII och Polen. (Sartryck ur Karolinska Förbundets ärsbok 1924. Str. 54—126).

Neubaur L. — Die Russen in Elbing 1710—1713. (Altpreuss. Monatsh. 1917. Nr. 53. Str. 273—366).

Neubaur L. — Ein Gedicht auf die Eroberung Elbings durch die Russen 1710. (Mittt. d. Westpreuss. Gesch. Ver. 1919. 18. Str. 21—23).

Konfederacja Barska.

Książki.

Konfederacja — Konfederacja Barska. Wybór tekstów. Wstępem i objaśnieniami zaopatrzył Władysław Konopczyński. <Bibl. Narodowa. Serja I. Nr. 102>. Kraków. 1928. Krak. Sp. Wydawn. — Str. XLVI, 215.

Konopczyński Władysław — Konfederaci Barscy w Krakowie <Od Sobieskiego do Kościuszki. Szkice...>. Warszawa. 1921, Gebethner i Wolff. — Str. od 222—258.

Kwasieborski St. D. — Częstochowa za konfederacji Barskiej. Warszawa. 1916, W. Jakowicki. — Str. 285, II, 3 mapy.

Nittman Karol J., dr. — Konfederacja Barska i jej bohaterowie. Lwów. 1924, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 86.

Obleganie — Obleganie Jasnej Góry przez wojska moskiewskie. Na podst. źródeł hist. oprac. ks. A. W. <Bibl. rzeczy niezbędnych dla Polaka. Nr. 1>. Warszawa, K. Trepte.—Str. 84.

Sobierajska Helena — Udział Wielkopolski w Konfederacji Barskiej. Poznań, 1918. — Str. 23.

Artykuły.

Buzath Stanisław, dr. — Udział Michała Ogińskiego w konfederacji Barskiej i w przymierzu polsko-pruskiem. (Litwa i Ruś, 1913. I. Str. 65—68, 146—163).

Konopczyński Władysław — Z pamiętnika konfederatki księżnej Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny. (Przew. Nauk. i Lit., 1913. Str. 690, 793, 882, 985, 1171).

Zaporoże i Hajdamaczyzna.

Gawroński - Rawita Franciszek — Historja ruchów hajdamackich. Wyd. II. Brody, 1913, Ks. F. Westa. T. I. — Str. XVI, 230. T. II. — Str. 248.

Artykuły.

Barwinskyj Bohdan—Slidamy hetmana Mazepy. (Zap. Tow. Szewcz. T. 129. Str. 107 — 140; T. 144—145. Str. 171—183).

Bidnow W. — „Atakuwannia" Zaporożskoj Siczy 1775 r. (Z nahody 150-litnych rokowyn rujnowannia Siczy). (Ukraina, Literat. Nauk. Wistn., 1925. Str. 51—70).

Dżydżora Iwan — Do istoryi generalnoj wojskowoj kancelarji 1720—30. (Zap. Tow. Szewcz. T. 107. Str. 39—51).

Germajze Osyp — Kolijwszczyna w switli nowznajdenych materiaìiw. (Z zaymkami awtografiw). (Ukraina. 1924. Kn. 1—2. Str. 19—81).

Hrekow W. — Bunt Siromy na Zaporożii 1768 r. (Zap. ist. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk., 1927 Kn. XI. Str. 209—241).

Krawcow D. — Hetman Mazepa w ukrajinskij istoriografii XIX w. (Zap. ist. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk., 1925. Kn. VI. Str. 234—246).

Neczyporenko Pr. — Storinka z dijatelnosty H. Wijskowoj Kancelarji seredyny XVII stol. (Ukraina. 1927. Kn. 1 — 2. Str. 130—133).

Orlik Filip — Dnewnyk. (Zap. Tow. im. Szewczenki. T. 123—124. Str. 1—12).

Wasyłenkowa-Połońska N. — Z istoriji ostannich czasiw Zaporożja (z mapoju). (Zap. istor. fiłoł. widd. Ukr. Akad. Nauk, 1926. Kn. IX. Str. 278—331).

Wojna 1792 r.

Książki.

Górski Konstanty — Wojna 1792 r. <Bibl. Legjonisty. T. IX i X. pod red. prof. dr. Wacława Tokarza>. Kraków. 1917, Centr. Biuro Wydawn. N. K. N.—Str. 117. 1 mapa.

Kościuszko Tadeusz — Opis kampanji r. 1792. Z autografu bibljoteki Kórnickiej ogłosił dr. Zygmunt Celichowski. Poznań, 1917. — Str. 27.

Sułkowski Józef — Szczegóły historyczne tyczące się wojny polsko - rosyjskiej na Litwie 1792 r. Według tłumaczenia Ireny Bulicz-Truchimowej, przedmową i przypisami zaopatrzył dr. Stefan Truchim. Poznań, 1923, Fiszer i Majewski. — Str. 3ulb., 140.

Wolański Adam (Tadeusz Soplica)— Wojna polsko-rosyjska 1792 r. Poznań, 1920—22, K. Rzepecki. T. I. Kampanja Koronna. — Str. 4 nlb., 451, 10 ilustr., 12 tabl., 1 mapa. T. II. — Kampanja Litewska. — Str. 402, 1 nlb., 12 ilustr., 1 mapa.

Artykuły.

Dzwonkowski Włodzimierz — Kościuszko w Galicji jesienią 1792 r. (Tyg. Il., 1917. Nr. 43).

Giergielewicz, kpt. — Udział korpusów inżynierów w wojnie polsko-rosyjskiej. [1792]. (Przegl. Wojsk. Techn., 1928. T. III. Str. 335—343; T. IV. Str. 25—33).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Kawalerja polska w wojnie polsko - rosyjskiej 1792 roku. (Przegl. Kaw., 1928. Str. 184 — 198, 277—295).

Powstanie 1794 r.

Książki.

Akty — Akty powstania Kościuszki. Wydali Szymon Askenazy i Włodzimierz Dzwonkowski. Kraków. 1918. Pol. Akad. Umiej. T. I. — Str. LXXVII, 2 nlb., 471. T. II. — Str. 5 nlb., 484.

Bartoszewicz Kazimierz — Dzieje insurekcji Kościuszkowskiej. <Powstania polskie 1794. 1830—1831. 1863—64. T. I>. Wiedeń, [1913]. Fr. Bondy. — Str. 2 nlb., 368, 26 tabl.

Bartoszewicz Kazimierz — Kościuszko i Racławice. Kraków, 1917. — Str. 64.

Dni — Krwawe dni kwietniowe 1794 r. w Warszawie. <Wypis z Gazety Wolnej Warszawskiej>. Warszawa. 1917, nakł. Kasy Przezorn. i Pom. Warsz. Pomocn. Księgarskich.—Str. 64.

Dzwonkowski Włodzimierz — Przyjaciel ludzkości. Warszawa wiosną 1794. Listy prezydenta Zakrzewskiego do Tadeusza Kościuszki. Warszawa, 1912. Gebethner i Wolff. — Str. 1 nlb., 47, 1 ilustr.

Górski Konstanty — Bitwa pod Racławicami. <Bibl. Legjonisty pod red. prof. dr. Wacława Tokarza. T. XIII>. Warszawa. 1918. Wydawn. Komisji Wojsk. Nakł. M. Arcta. — Str. 40, 1 mapka.

Kamieniecki Ludwik, gen. — Opisanie czynności dywizji będącej pod komendą J. O. Xięcia JMci Józefa Poniatowskiego. gen. leutn. od czasu odjazdu tegoż dla słabości zdrowia do Warszawy. Podał Adam Skałkowski. (Kwart. Hist., 1918. Str. 53—63).

Kiliński Jan — Pamiętniki Jana Kilińskiego szewca a zarazem pułkownika 20 regimentu. <Skarbiec Polski Nr. 26>. Warszawa, 1918, skł. gł. w Ks. W. Jakowickiego. — Str. 96.

Klein Jan, ks. — Dąbrowski w Bydgoszczy. <Księga Pamiątkowa powstania Wielkopolskiego>. Bydgoszcz 1925. Okr. Bydg. Związek Tow. Powst. i Wojaków. — Str. od 78—80.

Kościuszko — Rozkazy Kościuszki do generała Orłowskiego w roku 1794 skierowane. Ze wstępem A. M. Skałkowskiego. Poznań. 1925. Wydz. Nauki Min. W. R. i O. P. — Str. 104.

Kupczyński Tadeusz — Kraków w powstaniu Kościuszkowskiem. <Bibl. Krakowska 44>. Kraków, 1912. Tow. Miłośn. Krakowa. — Str. 283, 37.

Mirski Antoni — Rewolucja Kościuszkowska w Warszawie. <Bibl. Rzeczy Niezbędnych dla Polaka Nr. 3>. Warszawa, 1919. K. Trepte. — Str. 65.

Mościcki Henryk — Generał Jasiński i powstanie Kościuszkowskie. Z 101 il. Warszawa. 1917. Gebethner i Wolff. — Str. 4 nlb., 435. 2 portr., 2 facs., 1 szkic.

Mościcki Henryk — Jan Kiliński. Warszawa. 1919. — Str. 16.

Mościcki Henryk — Rzeź Pragi w r. 1794. Z 4 ilustr. i z mapką. <Wielka Bibl. Dz. II. Bibl. Szkolna Nr. 11>. Warszawa. 1925. „Bibl. Polska". — Str. 38, 2 nlb., 1 mapa.

Pistor Jan Jakób, gen. kwaterm. — Memorjał o rewolucji polskiej 1794. Z franc. przetł., uzup. doł. Bronisław Pawłowski, pplk. <Bibljoteka Historyczno-Wojskowa. T. IV>. Warszawa, 1924, Wojsk. Inst. Nauk.-Wyd. — Str. 4, nlb., XI, 207, 1 nlb., 3 szkice.

Skałkowski Adam Mieczysław — J. H. Dąbrowski przed wyprawą do Wielkopolski. <Życiorysy zasłużonych Polaków wieku XVIII i XIX. Nr. 3>. Poznań, 1925. Księg. Uniw. — Str. 44, 1 nlb.

Skałkowski Adam — Z dziejów insurekcji 1794 r. Warszawa. 1926. Gebethner i Wolff. — Str. 248. 1 nlb.

Śliwiński Artur — Powstanie Kościuszkowskie. Warszawa, 1917, M. Arct. — Str. 215. [Toż] wyd. II. Warszawa. 1920, M. Arct. — Str. 4 nlb. 192. 3 nlb.. 8 ilustr.

Tretiak Józef — Finis Poloniae. Historja legendy maciejowickiej i jej rozwiązanie. Kraków. 1921. Krak. Śp. Wydawn. — Str. 94. 1 nlb.

Artykuły.

Askenazy Szymon — Przysięga Kościuszki. (Bibl. Warsz.. 1912. T. I. Str. 477—491).

Bagiński Henryk, ppor. — Dubienka i Racławice. (Wiad. Wojsk., 1917. Nr. 21—28).

Baranowski Ignacy — Kościuszko i Bartos. (Wieś i Dwór. 1917. Zesz. IX—X).

Bitwa — Bitwa pod Racławicami. (Żołnierz. 1926. Nr. 13—14).

Chomicz P. — Hoene-Wroński jako wojskowy. (Pol. Zbrojna, 1928. Nr. 153—160).

Dubiecki Tadeusz — Ostatnie dni powstania Kościuszkowskiego w Warszawie 1794 r. (Kronika Warszawy, 1925. Zesz. 10).

Dzwonkowski Włodzimierz — Mieszczanie polscy w insurekcji Kościuszkowskiej. (Tyg. II.. 1917. Nr. 15—16).

Generał-Major — Generał - major ziemi Czerskiej. Przyczynek do historji powstania narodowego. 1794 r. [nap.] A. W. (Bibl. Warsz. 1912. T. IV. Str. 511—533)

Hübner W. — Westpreussen im polnischen Aufstand 1794. (Altpreuss. Forsch. Jhrg. 3. H. 2. Str. 69—122).

Iwaszkiewicz Janusz — Przyczynki do powstania Kościuszkowskiego na Litwie. (Aten. Wil., 1925. Nr. 1. Str. 77—84).

Kościuszko Tadeusz — Raport Narodowi Polskiemu. (Wieś i Dwór, 1917. Zesz. IX—X).

Kościuszko Tadeusz — Trzy nieznane listy z r. 1794. Ogłosił M. Brensztejn. (Roczn. Tow. Przyj. Nauk w Wilnie, 1915—1918. Str. 255—257).

Kościuszko — Uniwersały Kościuszki. (Przegl. Powsz., 1917. X. Str. 11—14).

Kipa Emil i Kukiel Marjan. — Z korespondencji insurekcyjnej Stanisława Augusta. (Kwart. Hist., 1917. Str. 243—252).

Kukiel Marjan — Kraków insurekcyjny. (Tyg. II., 1912. Nr. 41—2).

Laskowski Otton—Rewolucja Warszawska 17 i 18 kwietnia 1794 r. (Żołnierz. 1921. Nr. 20—21).

Levittoux, kpt. — Gen. Jakób Jasiński. (Saper. 1924. Str. 7—15).

Modelski Teofil Emil — Kilkanaście aktów i pism z r. 1794. (Z papierów M. Kochanowskiego w Bibl. Poturzyckiej we Lwowie). (Kwart. Hist., 1918. Str. 255—314).

Mościcki Henryk — Kościuszko i Prusacy. (Kurjer Warsz. 1919. Nr. 84).

Mościcki Henryk — Szturm i rzeź Pragi w roku 1794. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 300—307). [Toż] <Pod berlem carów>. Warszawa. 1924. „Bibl. Polska". — Str. od 3—21.

Pawłowski Bronisław — Wyprawa gen. Dąbrowskiego do Wielkopolski w r. 1794. (Straż n/Wisłą. 1920. Nr. 3).

Riabinin J. — Korespondencja króla z Naczelnikiem podczas powstania 1794 r. Podał do druku... (Przegl. Hist.. 1914. Str. 353—374).

Salinger Zygmunt, dr. — Tadeusz Kościuszko. (Wieś i Dwór, 1917. Zesz. IX—X).

Skałkowski Adam Mieczysław — Legenda o broni insurekcyjnej. (Przegl. Warsz., 1924. Nr. 38).

Skałkowski Adam Mieczysław — Stanisław August wobec powstania Kościuszkowskiego. (Rzplta. 1920. Nr. 161—162).

Śmiałowski Eustachy — Wielki Czwartek w Warszawie 1794 r. (N. Reforma, 1919. Nr. 168—170).

Tarliński Zygmunt — Kraków w dobie Kościuszkowskiej przysięgi. (N. Reforma, 1919. Nr. 128).

Tokarz Wacław — Bitwa pod Racławicami. (Żołnierz, 1924. Nr. 35—36).

Tokarz Wacław — Marsz Madalińskiego. (Przegl. Wiedzy Wojsk. 1925. Str. 161—241) i odb. Warszawa. 1926. T. W. W. — Str. 2 nlb.. 81, 1 tabl.

Tokarz Wacław — Szczęsny Potocki w czasie insurekcji Kościuszkowskiej. (Tyg. Il.. 1925. Nr. 7—9).

Skałkowski Adam Mieczysław — Finis Poloniae. (Strażn. Zach., 1922. Nr. 2).

Okres porozbiorowy.

Opracowania ogólne, pamiętniki, życiorysy etc.

Książki.

Askenazy Szymon — Książę Józef Poniatowski 1763—1813. Wyd. jubileuszowe. Poznań, 1913, K. Rzepecki. — Str. 3 nlb., 295. CIX, 2 nlb., 1 portr. [Toż] wyd. 4-te przejrz. i popr. Warszawa. 1922. „Bibl. Polska". — Str. 308, 9 ilustr.

Askenazy Szymon — Książę Józef Poniatowski. Przemówienie w setną rocznicę zgonu na obchodzie w Starym Teatrze w Krakowie. Kraków. 1913. — Str. 38. 1 portr.

Askenazy Szymon — Le prince Joseph Poniatowski, Maréchal de France. (1763—1813). Discours. Paris, 1915. — Str. 15.

Askenazy Szymon — Le Prince Joseph Poniatowski, Maréchal de France. Trad... par B. Kozakiewicz et T. Cazin. Paris, 1921. Plon. — Str. 335.

Askenazy Szymon, prof. — Prince Joseph Poniatowski. Oration at the celebration at Cracow on the 100-th. Anniversary... 1813. London. 1916. G. Allen et Unwin Ltd. — Str. 16, 1 portr.

Bagiński Walery — Idzie żołnierz borem — lasem... Szkice i obrazy z życia wiarusów polskich. Z ilustr. Warszawa, 1914. E. Wende i S-ka. — Str. 226.

Bakanowski Ad., ks. — Moje wspomnienia 1840—1863—1913. Wyd. i objaśń. opatrz. ks. Tadeusz Olejniczak. Lwów. 1913. — Str. 226.

Bem de Cosban Włodzimierz, hr. — Generał Józef Bem. (1794—1850). <Nasza Bibljoteka Nr. 5>. Lwów. 1925, Zakł. Nar. im. Ossolińskich. — Str. 57, 2 nlb., 1 portr., 1 tabl., 2 mapy.

Breański Feliks, gen. — Autobiografja. Wyd. i słowem wstępnem poprzedził, przypisami opatrzył Józef Frejlich. Kraków, 1914. Gebethner i Wolff. — Str. 2 nlb., IV, 100.

Cholodecki-Białynia Józef — Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794—1864 na terenie wschodniej Małopolski. Lwów, 1928, Pol. Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów. — Str. 47.

Denter Zygmunt — Książę Józef Poniatowski a sprawa polska na przełomie XVIII i XIX w. Warszawa, 1928. Tow. Przyj. Gimn. Państw. im. Ks. J. Poniatowskiego. — Str. 136. 1 portr.

Diveky Adrjan — Węgrzy a Polacy w XIX stuleciu. Warszawa. 1919. Gebethner i Wolff. — Str 211, 1 nlb.

Dobaczewska Wanda — Rycerki polskie. <Co to jest Polska? Wydawn. pod red. prof. Henryka Mościckiego. Zesz. VI>. Warszawa—Poznań. Bibl. Dzieł Wybor. i ks. Św. Wojciecha. — Str. 31.

Gajewski z Błociszewa Franciszek, pułk. — Pamiętniki. Do druku przysposobione przez prof. dr. St. Karwowskiego. (1802—1831). Poznań—Lwów, 1913. Rzepecki - Altenberg. T. I. — Str. 6 nlb., 206.

Galicz Jan — Generał Józef Bem. jego życie i czyny. Z 19 ilustr. w tekście i mapką. Cieszyn. 1927. Macierz Szkol. Ks. Ciesz. — Str. 176.

Galle Leon — Jan Henryk Dąbrowski, twórca legjonów. Warszawa. 1918. — Str. 66.

Gawroński Franciszek Salezy, płk.— Pamiętnik r. 1830—31 i kronika pamiętnikowa (1787—1831). Wyd. Jan Czubek. <Źródła do dziejów polskich porozbiorowych. T. VIII>. Kraków, 1916. Akad. Um. i Tow. Popier. Wydawn. Ak. Um. — Str. IX. 527.

Gierszyński H., dr. — Jenerał Ludwik Mierosławski. Jego działalność polityczna i wojenna. Kraków, 1913, „Życie". — Str. 48.

Goszczyński Seweryn — Podróż mojego życia. Urywki wspomnień i zapiski do pamiętnika 1801—1842. Wyd. Stanisław Pigoń. Wilno, 1924. — Str. 2 nlb., 98.

Horodyński Wacław — Z pamiętnika mojego ojca Józefa Karola Horodyńskiego, ppułk. inż. W.P. w r. 1831. Wyd. poprzedz. przedm. A. Parczewskiego. Warszawa, 1916, skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. 31.

Jezierski Edmund — Bohater Woli. (Józef Sowiński). Warszawa. 1917. — Str. 72. [Toż] wyd. II. Warszawa, 1921. Księg. Ludowa. — Str. 90.

Jezierski Edmund — Generał Józef Longin Sowiński, obrońca Woli. <Bibl. Polaka. Nr. 1>. Warszawa. 1915, Księg. Mazowiecka. — Str. 31.

Kozłowski-Boleścic Stan. Aleks. — Józef Książę Poniatowski i ród jego. Studjum historyczne. Poznań. 1923. K. Rzepecki. — Str. 38, 1 portr.

Lam Stanisław — Książę Józef Poniatowski. (Dzieje i pieśni). Lwów. 1913. — Str. 102.

Limanowski Bolesław — Studwudziestoletnia walka narodu polskiego o niepodległość. Kraków. 1916. S. A. Krzyżanowski. — Str. 476.

Limanowski Bolesław — Walerjan Łukasiński. Warszawa. 1921. J. Mortkowicz. — Str. 76.

Lipkowski Leon — Moje wspomnienia 1849—1912. Kraków. 1913.— Str. 324.

Maciejowski Józef — Dwaj Marszałkowie: Ks. Józef Poniatowski i Józef Piłsudski. Warszawa. 1928. Strzelczyk i Kąsinowski. — Str. 126, 1 nlb.

Mościcki Henryk — Pożegnalna cześć dla ks. Józefa. (Pogrzeb, pomniki, pieśń i legenda). Warszawa. 1922. Gebethner i Wolff. — Str. 242, 3 ilustr.

Naimski Ludwik, rotm. — Generał Józef Bem. (Szkic biograficzny). Tarnów, 1927, Komitet Sprow. Zwłok gen. J. Bema. — Str. 23. 7 ilustr. [Toż] Wyd. II. 1925. — Str. 32, 8 ryc.

Niemojowski Jan Nepomucen — Wspomnienia. Wyd.. Stefan Pomarański. Warszawa. 1925, Gebethner i Wolff. — Str. XIV, 1 nlb., 608.

Pawłowski Bronisław — Książę Józef Poniatowski. W setną rocznicę bohaterskiego zgonu. <Bibl. Macierzy Pol. 83>. Lwów. 1913. — Str. 116.

Pawłowski Bronisław, dr. ppłk. — Nasze wysiłki zbrojne doby porozbiorowej. Zarys organizacji. Warszawa. 1918, ks. W. Jakowickiego. — Str. 34.

[Pohoska Hanna] Białynia Ewa — Opowiadania historyczne. Włościanie za Kościuszki. Legjony i wojska polskie. Powstanie listopadowe. Warszawa. 1925, M. Arct. — Str. 273. 1 nlb.

Prądzyński Ignacy — Czterej ostatni wodzowie przed sądem historji. <Bibl. Legjonisty pod red. prof. dr. Wacława Tokarza. T. IV i V>. Kraków, 1916. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 188.

Rola Roman — Henryk Dąbrowski (1755—1818). Poznań, 1918.— Str. 86.

Sanguszko — Roman Sanguszko, zesłaniec na Sybir z r. 1831, w świetle pamiętnika matki ks. Klementyny z Czartoryskich Sanguszkowej oraz korespondencji współczesnej. Wyd. K Firlej-Bielańska. Słowo wst. J. Potockiego. Przedm. H. Mościckiego. Warszawa, 1927, Gebethner i Wolff. — Str. XII, 209, 2 mapki.

Sapieha Leon, ks. — Wspomnienia (Z lat 1803 do 1863). Z przedm. Stanisława Hr. Tarnowskiego. Wydał, wstępem i wyjątkami z korespondencji zaopatrzył Bronisław Pawłowski. Lwów, [1914]. Altenberg. — Str. XLIII. 345, 6 ryc. [Toż] w przekł. rosyjskim p. t. Memuary. Pieriew L. J. Krukowskoj. Pietrograd, 1915, Knigoizd. „Prometej". — Str. 316.

Skałkowski Adam Mieczysław — Książę Józef. Ilustracje podł. obrazów Br. Gembarzewskiego. Bytom. 1913. nakł. „Katolika", Sp. z ogr. odp. — Str. 4 nlb., 479, 10 ilustr.

Skałkowski Adam Mieczysław — Pułkownik Niegolewski. <Życiorysy zasłużonych Polaków w. XVIII i XIX>. Poznań 1924, Zw. Obr. Kresów Zach. — Str. 86. 2 nlb.

Słupski-Świątopełk Zygmunt — Nasi wodzowie. Pierwsza setka. Z czasów porozbiorowych. 130 portretów, pomników i t. d. Warszawa, 1927, nakł. własny. — Str. 33, 3 nlb.

Smoleński Władysław — Jan Henryk Dąbrowski. Z 5 rycinami. Z powodu setnej rocznicy śmierci twórcy legjonów polskich we Włoszech. Warszawa, 1918. Gebethner i Wolff. — Str. 60, 2 nlb.

Sokolnicki Michał — Generał Michał Sokolnicki. 1760 — 1815. <Monografje w zakresie dziejów nowożytnych. T. XI>. Kraków-Warszawa. 1912, skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. XIV, 448.

Szokalski Wiktor F. — Wspomnienia z przeszłości. Z rkpsu wyd. i przedm. opatrzył Adam Wrzosek. Wilno, 1921, Księg. Stow. Naucz. Pol. T. I. — Str. 203. 1 nlb., 1 portr.; T. II. — Str. 167. 1 nlb.

Tetmajer-Przerwa Kazimierz — O żołnierzu polskim. 1795—1915. Oświęcim, 1915, Nacz. Kom. Narod. — Str. 3 nlb., 97. 2 nlb.

Tokarz Wacław, dr. i **Kukiel Marjan,** ppłk. S. G. — Dąbrowski jako organizator i wódz. <Odb. z Bellony">. Warszawa, 1919, nakł. Ks. Wojsk. — Str. 3 nlb., 55.

Turno Adam — Z pamiętnika... <W zbiorze „Fragmenty" A. M. Skałkowskiego>. Poznań, 1928. Księg. Uniw. — Str. od 79—195, 1 portr.

Wawrzkowicz Eugeniusz — Cytadela Aleksandrowska w Warszawie. Z przedm. Szymona Askenazego. <Bibl. Histor. im. T. Korzona Nr. 18>. Warszawa. 1920. M. Arct. — Str. 4 nlb., II. 71.

Willaume Juljusz — Ku czci Księcia Józefa. Kościan. 1916. — Str. 24.

Wybicki Józef — Życie moje oraz wspomnienia o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich. Z rękopisów wyd. i objaśn. A. M. Skałkowski. <Bibl. Narod. Serja I. Nr. 106>. Kraków, 1927, Krak. Sp. Wydawn. — Str. XXXIV, 333, 3 nlb.

Zamoyski — Jenerał Zamoyski. 1803—1868. Poznań. 1910—1922, nakł. Bibl. Kórnickiej.
T. I. — 1910. — Str. 4 nlb., 441, 12 nlb.
T. II. — 1913. — Str. 4 nlb., 529, 22 ilustr., 1 mapa.
T. III. — 1914 — Str. 4 nlb., 442, 16 nlb.
T. IV. — 1918. — Str. 4 nlb., 566, 11 nlb.
T. V. — 1922. — Str. 4 nlb., 425, 11 nlb.

Artykuły.

Askenazy Szymon — Dąbrowski w 100 rocznicę zgonu. (Kurjer Warsz., 1918. Nr. 1).

Askenazy Szymon. — Dąbrowski (Wiarus, 1918. Nr. 16).

Bem — Generał Józef Bem. (Przegl. Artyl., 1928. Str. 4—11).

Bem de Cosban Włodzimierz. — Generał Józef Bem. (Żołnierz. 1923. Nr. 39).

Brzeżański K., dr. — Generał Józef Sowiński. (Pol. Zbrojna, 1928. Nr. 109—125).

Diveky Adorjan, dr. — Magyarok és lengyelek a XIX szazadban. (Węgrzy i Polacy XIX w.). (Budapesti Szemle 1918 i osobno.— Str. 120).

Dwernicki — Generał Dwernicki. [nap.] Ski. (Polski Przegl. Wojsk., 1914. Str. 21—25).

Frejlich J. — Generała Feliksa Breańskiego autobiografja 1794—1864. (Przew. Nauk. i Lit. 1913. Str. 631, 723, 854, 923, 1057, 1269).

Grabowski Ludwik, Hr. — Autentyczne szczegóły o życiu i zgonie Belwederczyka, Sybiraka Piotra Wysockiego. Z przedm. Al. Kraushara. (Kurjer Warsz., 1926. Nr. 71, 88, 93).

Knapowska Wisława — Uzupełnienie do autobiografji generała Feliksa Breańskiego. (Kwart. Hist., 1926. Str. 618—621).

Kraushar Aleksander — Złota księga chłopów i mieszczan polskich w wojsku Ks. Warszawskiego i Król. Kongresowego 1807 — 1831. (Kurjer Warsz., 1914. Nr. 1).

Kukiel Marjan — Dąbrowski i jego oszczercy. (Szaniec, 1928 Nr. 7).

Kukiel Marjan, dr. gen. — Dąbrowski jako wódz. (Próba charakterystyki). (Bellona. 1918. T. I. Str. 427—431).

Kukiel Marjan — Drogami ks. Józefa. (Pol. Zbrojna, 1922. Nr. 284).

Kukiel Marjan — Generał Dwernicki. (Tyg. Il., 1914. Str. 246—247).

Lewak Adam — Kapitan marynarki Adam Piotr Mierosławski. (1815—1851). (Przegl. Współcz., 1926. Str. 55—66).

Łopaciński Wincenty — Gen. Ignacy Prądzyński. 1792 — 1850. (Wiarus, 1918. Zesz. 28).

Łuniński Ernest — Berek Joselewicz. (Tyg. Il., 1927. Nr. 37).

Małachowska Kazimierzowa, generałowa — Pamiętniki. 1830—1871. (Przew. Nauk. Lit., 1919).

Mościcki Henryk — Le prince Joseph Poniatowski. (L'Est Europ., 1923. Nr. 3—4. Str. 211—214).

Niegolewski Andrzej — Wspomnienia. (Tyg. Il., 1922. Nr. 19—20).

Paszkowski Józef — Wspomnienia o jenerale Hauke. (Przegl. Nar., 1913. II. Str. 12—47, 125—145).

Pollak Roman — Kazimierz Machnicki. (Nowe szczegóły biograficzne). (Kwart. Hist., 1928. Str. 580—587).

Poniatowski Józef, ks. — Z pamiętników księcia Józefa. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 119).

Prądzyński Ignacy, gen. — Książę Józef Poniatowski. (Bellona, 1918. T. I. Str. 739—748). [Toż] <Bibl. Legjonisty. T. XVI—XVIII>. Z rkpsu podał dr. W. Łopaciński. Warszawa, 1920, Gł. Ks. Wojsk. — Str. od 11—36.

Sierawski Jan St. — Generał Juljan Sierawski. (Z nieznanych dokumentów). (Pol. Zbrojna, 1925. Nr. 6).

Skałkowski Adam Mieczysław — Amilkar Kosiński. (Tyg. Il., 1923. Nr. 13).

Skobel Fryderyk — Moje wspomnienia. (1812—1876). Z autogr. wyd. i wstępem zaopatrzył dr. Adam Wrzosek. (Archiw. Hist. i Fil. Med., 1924. T. I. Str. 79—96, 197—218) i odb. Poznań, 1924. — Str. 40.

Sokołowski August — Jenerał Ignacy Prądzyński w świetle własnych pamiętników. (Przegl. Pol., 1912. I. Str. 316—349; II. Str. 29—45; 1913. I. Str. 352—374; II. Str. 64—80, 382—399; III. Str. 71—90, 218—254, 345—386) i odb. Kraków, nakł. autora. — Str. 360.

W.[awrzkowicz] E.[ugeniusz] — Cytadela Aleksandrowska. (Wiarus, 1919, Nr. 49—50. Str. 130—132. 154—156).

Willaume Juljusz — Stan służby Godebskiego. (Kwart. Hist., 1926. Str. 421—422).

Zaniewicz A. — Józef Sułkowski. (Żołnierz, 1923. Nr. 7—10).

Zieliński, por. — Generał Józef Bem. (Pol. Zbrojna, 1927. Nr. 338).

Okres Legjonów i Księstwa Warszawskiego.

Książki.

Askenazy Szymon — Napoleon a Polska. Warszawa, 1918—19, Tow. Wydawn.
T. I. — 1918. — Str. 327, 1 nlb.
T. II. — 1919. — Str. 345, 1 nlb.
T. III. — 1919. — Str. 445, 1 nlb.

Askenazy Szymon — Napoléon et la Pologne. Trad. du polonais par Henri Grégoire. Bruxelles-Paris, 1925. T. I. — Str. XII, 405.

Askenazy Szymon — O sprawie polskiej w r. 1812. Odczyt wygł. na publ. posiedz. Akad. Um. Kraków, 1912. Pol. Akad. Um.— Str. 24.

Bagiński Walery — Typy wiarusów napoleońskich. Zarysy biograficzne. Warszawa, 1912, skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. 6 nlb., 142, 2 nlb.

Baye de — Smolensk. Les origines de l'epopée de Smolensk en 1812. D'aprés des documents inédits. Paris, 1912. — Str. 296.

Bergel Rajmund—Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej w r. 1807. Grudziądz, 1922, czcionk. Druk. Pomorskiej. — Str. 22.

Bignon Edward — Polska w r. 1811 i 1813. Wspomnienia dyplomaty. Wyd. i przedm. opatrzył Janusz Iwaszkiewicz. <Bibl. Pamiętników>. Wilno, 1913. T. I. — Str. 166; T. II.—Str. 172.

Bonaparte — Opowieści wiarusów polskich o cesarzu. Przedm. nap. Tadeusz Michał Nittman. <Gawędy o dawnym obyczaju. Wybór ciekawych pamiętników XVIII i XIX stul. pod red. Stanisława Wasylewskiego. T. IV>. Lwów — Poznań, 1923. Wydawn. Polskie. — Str. 8 nlb., 143, 3 nlb, 10 ilustr.

Chłapowski Dezydery — Wojna w 1807 r. <Bibl. Legjonisty. T. VIII pod red. prof. dr. Wacława Tokarza>. Kraków, 1916, Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 71.

Chołodecki-Białynia Józef — Lwów w czasie wojen Napoleona Wielkiego w latach 1809—1814. Lwów. 1927. druk. Piller - Neumana. — Str. 32. 1 tabl.

[Cichowicz Augustyn] Ochwicz Gustaw — Rok 1809. Ze szkicami sytuacyjnemi i mapą terenu wojny <Boje polskie. Red. dr. M. Kukiel. T. V>. Poznań. 1918. K. Rzepecki. — Str. 123, 1 mapa. [Toż] wyd. II. Poznań. 1923. K. Rzepecki. — Str. 93. 1 nlb.

Cichowicz Augustyn — Zdobycie Zamościa. Zamość, 1920, Z. Pomarański i S-ka. — Str. 16. [Toż] <Wybór pism historyczno - wojskowych>. Warszawa. 1923. Z. Pomarański i S-ka. — Str. od 150—158).

Chreptowicz-Butieniew K. A. — Zamietka o wojennych diejstwijach w 1812 g. w miestnosti Nowogrudskogo i Oszmianskago ujezdow. S.-Pietierburg, 1911.

Czasy — Czasy legjonów i Księstwa Warszawskiego. (1796—1815). W świetle źródeł przedst A. M. Skałkowski, prof. <Teksty źródł. do nauki hist. w szkole średn., zesz. 47>. Kraków 1924. Krak. Sp. Wyd. — Str. 32.

Dalecka Wanda — Legjony polskie Dąbrowskiego we Włoszech i Hiszpanji. Warszawa. 1918. Str. 43.

Dokumienty — Dokumienty otnosiaszczijesia k istorii 1812 g. IV.1. Sobranije istoriczeskich matieriałow iz archiwa sobstwiennoj kancelarii J. Imp. Wiel. Izd. W. Strojew. — S. Pietierburg, 1913.

Fredro Hr. Aleksander — Trzy po trzy. Pamiętniki z epoki napoleońskiej z przedm. Adama Grzymały Siedleckiego. Wyd., wstępem i objaśn. zaopatrz. Henryk Mościcki. Z 52 ilustr. w tekście i 8 na osobn. kartach. Warszawa, 1917. Gebethner i Wolff. — Str. L 228. 1 nlb.. 8 ilustr.

Gąsiorowska Natalja — Rekwizycje w Księstwie Warszawskiem okupowanem przez Rosję w r. 1813—15. <Likwidacja skutków wojny. T. II>. Warszawa. 1917—1918. Wydz. Rejestr. Strat Woj. przy R. G. O. — Str. od 103—127.

Gnoiński Bolesław Zygmunt — Przygody polskiego ułana. Opowiadanie z r. 1813. Warszawa. 1913. — Str. 95.

Gnoiński Bolesław Zygmunt — Rok 1812. Ze wspomnień mojego dziadka. Wyd. II. Warszawa. 1913. Ks. J. Fiszera. — Str. 116.

Gnoiński Bolesław Zygmunt — Rok 1813. <Z dziejów wojska polskiego>. Warszawa. 1912. E. Wende i S-ka. — Str. 185.

Handelsman Marceli — Napoleon a Polska. <Bibl. Nauk. Wendego>. Warszawa. 1914, E. Wende i S-ka. — Str. VII. 162.

Handelsman Marceli — Pod znakiem Napoleona. Studja historyczne. Serja II. Warszawa. 1913. — Str. VI. 300, II.

Handelsman Marceli — Rapport du baron Serra sur sa mission à Varsovie. (1808—1811). (Rev. des Etudes Napol., mai. 1913).

Handelsman Marceli — Warszawa w r. 1806—1807. Warszawa. 1912. Tow. Miłośn. Hist. — Str. 78. 1 nlb.. 5 ilustr., 1 plan.

Iwaszkiewicz Janusz — Litwa w r. 1812. <Monografje w zakresie dziejów nowożytnych. T. IX>. Wyd. Szymon Askenazy. Warszawa, 1912. Kasa im. Mianowskiego. Skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. XIV. 439.

Iwaszkiewicz Janusz — Rejestracja i indemnizacja strat wojennych na Litwie po r. 1812. <Likwidacja skutków wojny. T. II>. Warszawa. 1917. R. G. O. — Str. od 128—146.

Kallasz W. W. — Dwienadcatyj god w wospominanijach i pieriepiskie uczastnikow. Moskwa. 1912. — Str. 279. 1 nlb.

Kipa Emil, dr. — Pod Zamościem w roku 1809. Zamość, [1920], Zygm. Pomarański i S-ka. — Str. 15, 1 nlb.

Kolubakin W. — Wojna 1812. <Trudy Wojen. Istor. Obszcz.>. S.—Pietierburg, 1912. T. I—II.

Kosiński Amilkar — Pamiętnik o legjonach polskich we Włoszech. Wyd. A. M. Skałkowski. <Bibl. Hist. Wojsk. T. II>. Warszawa, 1922, Gł. Księg. Wojsk. — Str. VII, 82.

Kraushar Alexander — Sprawa likwidacji strat wojennych za Księstwa Warszawskiego. (1807—1815). <Likwidacja skutków wojny. T. II>. Warszawa, 1917, R. G. O. — Str. od 92—102.

Księga — Księga pamiątkowa obchodu Napoleońskiego w Polsce. Warszawa, [1923], nakł. Komit. — Str. 114, 2 nlb., 14 ilustr.

Księstwo — Księstwo Warszawskie. Wspomnienia i obrazy. Zebrał Artur Oppman. Warszawa, 1917. — Str. 192.

Kukiel Marjan — Jazda polska nad Moskwą. Bitwa pod Możajskiem 7 września 1812 r. Z szkicami sytuacyjnemi i planem bitwy. <Boje Polskie. Red. dr. M. Kukiel, ppłk. S. G. T. VI>. Poznań, 1919, K. Rzepecki. — Str. 92. [Toż] wyd. II. Poznań, 1925, K. Rzepecki. — Str. 90, 6 nlb.

Kukiel Marjan — Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej. <W setną rocznicę 1812 do 1912>. Poznań, 1912. Rzepecki. — Str. 5 nlb., 399, IX, 2 nlb., 5 tabl. [Toż] wyd. II. Poznań, 1912, Rzepecki. — Str. VII, 1 nlb., 475, XV, 12 ilustr., 5 map i szkiców.

Kukiel Marjan — Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej 1795—1815. Wyd. nowe zmienione i powiększ. Warszawa, 1918—1920, E. Wende i S-ka.
T. I. — Str. 4 nlb., 284, III, 4 szk.
T. II. — (1812—15). — Str. 5 nlb., 255.

Kukiel Marjan — Próby powstańcze po trzecim rozbiorze 1795—1797. <Monografje w zakresie dziejów nowożytnych. Wyd. Szymon Askenazy. T. XIX>. Warszawa, 1912, skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. XVII, 513, 2 nlb., 1 portr.

Łopaciński Wincenty, dr. — Legjony i armja Księstwa Warszawskiego. <Z dziejów wojskowości polskiej>. Warszawa, 1917, P. O. W. — Str. 30.

Materjały — Materjały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807. Wyd. Michał Rostworowski. T. I. Dziennik Kom. Rządz. Kraków, 1918, Pol. Akad. Um. — Str. XV, 1 nlb., 814.

Matieriały — Matieriały wojenno-uczenago Archiwa Gien. Sztaba. Otieczestwiennaja wojna 1812. T. XIV, ijul 1812; T. XV, ijul - diekabr 1812; T. XVI, awgust 1812; T. XVII, oktiabr-diekabr 1812. S. Pietierburg, 1912.

Mościcki Henryk — Przeprawy wojenne r. 1812 w listach Prota Lelewela do brata Joachima. <Pod berłem carów>. Warszawa, 1924, Inst. Wyd. „Bibl. Polska". — Str. od 48—76.

Nemours, col. — Histoire militaire de la guerre d'indépendance de Saint-Dominique. Paris, 1925—28, Berger-Levrault.
T. I.—La campagne de Leclerc contre Toussaint Louverture. — Str. VIII, 284, 1 mapa.
T. II. — Les glorieux combats des divisions du Nord. — Str. 4 nlb., 446, 1 nlb., 1 ilustr.

Pawłowski Bronisław, dr. — Z dziejów kampanji 1809 roku w Galicji Wschodniej. <Odb. z Ks. Pamiątk. 50-lecia Gimn. IV. im. J. Długosza we Lwowie>. Lwów, 1928. Druk. Uniw. — Str. 19.

Peszke Samuel — Mój pobyt w niewoli rosyjskiej w r. 1812. Warszawa, 1913, skł. gł. w Ks. Gebethnera i Wolffa. — Str. 2 nlb., II, 66.

Poniatowski Józef, ks. — Correspondance du Prince Joseph Poniatowski avec la France. Paris, 1924, Champion.
T. I. — Str. 206; T. II. — Str. 343.

Poniatowski Józef, ks. — Korespondencja Ks. Józefa Poniatowskiego z Francją. Poznań. 1921—23, Pozn. Tow. Przyj. Nauk. z zasiłku Min. W. R. i O. P.
T. I. (1807—1808). — Str. 3 nlb.. 206.
T. II. (1809). — Str. 3 nlb.. 348.

San-Domingo — Na San Domingo. Obrazy i wspomnienia. Zebrał przedm. i przypisami opatrzył Artur Oppman. Warszawa. 1917, Gebethner i Wolff. — Str. 113.

Skałkowski Adam Mieczysław — Bitwa pod Raszynem. Z 4 ilustr. <Wielka Bibl. Dz. II. Bibl. Szkoln. Nr 6>. Warszawa. 1925, „Bibl. Polska". — Str. 27. 1 nlb.

Skałkowski Adam Mieczysław — Dzieje rozbitka legjonowego. <Fragmenty. Życiorysy zasłużonych Polaków w. XVIII i XIX>. Poznań, 1928. Księg. Uniw. — Str. od 13—22.

Skałkowski Adam Mieczysław — O kokardę Legjonów. Lwów, 1912, Gubrynowicz i Syn. — Str. IX. 307.

Skałkowski Adam Mieczysław, prof. Okres napoleoński. 1800—1816. W świetle źródeł przedstawił.. <Teksty źródłowe do nauki historji w szkole średniej. zesz. 46>. Kraków. 1928. Krak. Sp. Wydawn. — Str. 32.

Skałkowski Adam Mieczysław — Polacy na San Domingo 1802 — 1809. <Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Prace Kom. Hist. T. I. z. 4>. Poznań, 1921. skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. 199.

Skałkowski Adam Mieczysław — Polskie gwardje honorowe 1814 r. <Księga Pam. ku czci Oswalda Balzera T. II>. Lwów. 1925. — Str. od 479—487. i odb. Lwów. 1925. — Str. 13.

Skałkowski Adam Mieczysław — Rok 1812. Opowiadanie z dziejów wielkiej wojny. <Bibl. Macierzy Pol. 74>. Lwów. 1912. Mac. Pol. — Str. 161.

Skałkowski Adam Mieczysław — Słowa Napoleona o Polsce. <Odb. z Księgi Pamiątk. ku czci St. Dobrzyckiego>. Poznań. 1928. Druk. Uniw. Pozn.— Str. 8.

Skałkowski Adam Mieczysław — Śmierć ks. Józefa Poniatowskiego. <Wielka Bibl. Dz. II. Bibl. Szkolna. Nr. 7>. Warszawa. 1923. „Bibl. Polska". — Str. 33. 1 nlb.

Sokołowski August — Rok 1812. Kraków. 1913. — Str. 34.

Tieriechow. kpt. gien. szt. i **Tunoszenskij,** rtm. — Pamiatka o bojewych stołknowienijach proisszedszich na tierritorii Warszawskago Wojennago Okruga w 1812 g. Warszawa. 1912. Wojen. Istor. Obszczestwo. — Str. 1 nlb.. II. 3—36. 6 szkiców. 1 portr.

Tokarz Wacław — Bitwa pod Lipskiem. Kraków. 1913. — Str. 15.

Tokarz Wacław, płk. i **Cichowicz Augustyn** — Napoleon w opowiadaniach żołnierzy naszych. <Czyt. Żołn., Nr. 12 c.>. Warszawa. 1921. — Str. 110. 1 portr.

Wironowskij W. M. — Otieczestwiennaja wojna 1812 g. w priedielach Smolenskoj gubiernii. S. Pietierburg. 1912. — Str. 428.

Wojenskij A. — Akty, dokumenty i matieriały dla istorii 1812 g. T. III. S. Pietierburg. 1912. — Str. LIV. 498.

Wojenskij K. — Wilno w 1812 g. Iz wospominanij gr. Hohendorna Roch Godara. S. Pietierburg. 1912. — Str. 40.

Wojna — Otieczestwiennaja wojna. Matieriały Wojen.-Uczenago Archiwa Gen. Sztaba. T. 14—18. Wojennyje diejstwija 1812. Ijul — diekabr. S. Pietierburg. 1912.

Wojna — Otieczestwiennaja wojna 1812 g. Otd. I. Pieriepiska russkich prawitielstwiennych lic i uczrież. T. XVII. Bojewyje diejstwija w 1812 g. S. Pietierburg. 1913. — Str. 374.

Wyleżyński Tadeusz — Bitwa pod Lipskiem. <Bibl. Dzieł Wyborowych>. Warszawa. [1913]. Druk. Bogusławskiego. — Str. 250.

A r t y k u ł y.

Adres — Adres Legji drugiej do Kościuszki. Podał Józef Kallenbach. (Kwart. Hist., 1918. — Str. 326—329).

Akty — Akty i dokumienty archiwa gien. gubiernatora Wilna. Kowna i Grodna. otn. k istorji 1812—13 goda (Wilenskij Wriemiennik, 1912. V).

Askenazy Szymon — Bonaparte a Legjony. (Bibl. Warsz., 1913. T. III. Str. 417—433; T. IV. Str. 1—43).

Askenazy Szymon — O Berku (z lat 1798—1807). (Kwart. Żyd., 1912, II. Str. 104—6).

Bagiński W. — Obrona Zamościa w 1813 r. (Wiarus, 1918. Zesz. 10—11).

Bąkowski Klemens — Pierwsza parada wojska polskiego w Krakowie w 1809 r. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 223).

Bitwa — Bitwa pod Raszynem 1809 19.IV. 1928. (Pol. Zbrojna 1928. Nr. 109).

Borzywojowicz — Ostatnia kampanja Dąbrowskiego. (Kurjer Warsz., 1918. Nr. 1).

Braesch F. — Les Lazowski. (Revolution Franç., 1927. juillet-septembre).

Caulaincourt — En traineau avec l'Empereur. A travers la Pologne 1812. (Rev. Mondes, 1928. juillet — septembre. Str. 11—45; 241—73; 755—80; 62—89; 377—405).

Chłopicki Józef — Żurnal oficera. Wydał. S. Askenazy. (Bellona. 1926. T. XXIII. Str. 1—32).

Dąbrowski — Dąbrowski pod Bydgoszczą. [nap.] M. W. (Tyg. Il., 1920. Nr. 1).

Druszkiewicz F., ks. — Niedola wojenna w Niemieckiem Brzoziu od r. 1807—1812. (Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu. 1914. T. III. Str. 82—94).

Dzień — Dzień 27 listopada 1806 roku w dziejach Warszawy. (Wieś i Dwór, 1915. Zesz. VIII—IX).

Eile Henryk — Fantazja a rzeczywistość. (Z oblężenia Zamościa w 1813 r.) (Polska, 1923. Nr. 280).

Eile Henryk — W głodnym Zamościu. W 115 rocznicę upadku twierdzy. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 330).

Eile Henryk — Z dziejów oblężonego Zamościa. (Pol. Zbrojna, 1926. Nr. 322).

Fedorowicz Władysław — Wspomnienia z 1809. (Przewodn. Nauk. i Lit., 1912. Str. 1004—1022). [Toż] odb. Lwów, 1912.

Handelsman Marceli — Napoleon i Polska 1808. Konwencja bajońska. (Przegl. Hist., 1912. Zesz. I. Str. 75—93).

Jaszowski, płk. — Po raz pierwszy w ogniu. (Z pamiętników rękopiśmiennych pułkownika Jaszowskiego). (Wiarus. 1919. Nr. 43—45).

Kipa Emil — Berka Joselowicza projekt legjonu ochotniczego dla Austrji w roku 1796. (Przewodn. Nauk. Lit., 1914. Str. 537—548).

Kukiel Marjan — Bitwa pod Raszynem 19 kwietnia 1809. Z planem bitwy. (Bellona, 1918. T. I. Str. 14—24).

Kukiel Marjan — Jazda polska pod Moskwą. (7 września 1812). (Tyg. Il., 1912. Nr. 36).

Kukiel Marjan — Legjony. (Wiad. Wojskowe, 1918. Nr. 19—20).

Kukiel Marjan — Memorjały oficerów Polaków o sprawach tureckich z końca XVIII w. (Kwart. Hist., 1917. Str. 131—156).

Kukiel Marjan, dr., gen. — Możajsk. (7 września 1812 r.). (Bellona, 1918. T. I. Str. 819—831; 899—916).

Kukiel Marjan — Napoleon a jego żołnierze. (Tyg. Il., 1921. Nr. 18).

Lacour-Gayet G. — Napoléon et la Pologne. (La Pologne, 1921. Str. 625—632).

Laubert M. — Kriegsnachrichten in Warschau 1813. (Hist. Monatsbl. f. Prov. Posen., 1920. Nr. 5).

Lelewel Prot — Z dziejów wojny r. 1812-go. (Listy Prota Lelewela do brata Joachima). (Tyg. Il., 1921. Nr. 46—52).

Lubowicz N. N. — Warszawa w 1812 g. (Warsz. Uniw. Izwiestija. 1913. VI—VII. Str. 61).

Łopaciński Wincenty, dr. — Legjony i armja Księstwa Warszawskiego. (Przegl. Wojsk., 1917. Zesz. 8—9).

Mandybur Tadeusz — W stuletnią rocznicę. Dokumenta z czasów panowania rządu rosyjskiego w kraju tarnopolskim, odnoszące się do wojny Napoleońskiej w latach 1812 i następnych. (Przew. Nauk. i Lit., 1912. Str. 72—86, 160—172).

Matierialy — Matierialy k istorii 1812 g. iz gub. archiwa w Witiebskie. (Starina Połocko-witiebskaja. 1912. T. I).

Mejbaum Wacław — Galicja podczas wojny 1812 roku. (Bibl. Warsz., 1911. IV. Str. 417—439).

Mejbanm Wacław — Galicja po klęsce Napoleona w r. 1812. (1813 — 1814). (Bibl. Warsz., 1913. Str. 105—127).

Mościcki Henryk — Polacy w niewoli rosyjskiej w r. 1812. (Żołnierz. 1921. Nr. 29).

Mościcki Henryk — Śmierć księcia Józefa. (Tyg. Il., 1913. Nr. 42).

Mościcki Henryk — Z dziejów wojny 1812 r. (Tyg. Il., Nr. 46—52).

Mościcki Henryk — Z listów żołnierza napoleońskiego (oficera Marcina Fiutowskiego). (Tyg. Il., 1925. Nr. 28. Str. 437).

Pawłowski Bronisław — Książę Józef w literaturze 1913 r. (Książka. 1914. Nr. 1).

Pawłowski Bronisław — O wiarusach napoleońskich. (Podoficer, 1925. Nr. 3—4).

Pawłowski Bronisław, dr. — Obrona Torunia w r. 1809. (Straż n/Wisłą. 1920. Nr. 1).

Pawłowski Bronisław — Ostatni na ziemiach polskich rozkaz ks. Józefa. (Żołnierz. 1923. Nr. 18).

Pawłowski Bronisław, dr. ppłk. — W przededniu Raszyna. (Bellona, 1921. T. IV. Str. 733—766).

Peszke Ignacy — Kościuszko a Xięstwo Warszawskie. (Wieś i Dwór. 1917. Zesz. IX i X).

Peszke Samuel — Mój pobyt w niewoli rosyjskiej w r. 1812. (Bibl. Warsz., 1912. II. Str. 59—77 287—318).

Prądzyński Ignacy, gen. — Berezyna. (Z rkpsu wyd. dr. Wincenty Łopaciński). (Wiarus. 1920. Nr. 1). [Toż] <Bibl. Legjonisty. T. XVI—XVII>. Z rkpsu podał dr. W. Łopaciński. Warszawa. 1920. Gł. Ks. Wojsk. — Str. od 57—72.

Prądzyński I. gen. — Fuengirola. (Wiarus, 1918. Zesz. 30). [Toż] <Bibl. Legjonisty. T. XVI—XVII>. Z rkpsu podał dr. W. Łopaciński. Warszawa. 1920. Gł. Ks. Wojsk. — Str. od 37—43.

Rok — Rok 1812 na Litwie. (Litwa i Ruś. T. II. Str. 65—190).

Rostworowski Stanisław, ppłk. S. G. — Pułk 13 ułanów Ks. Warsz. (Żołn. Wielkop., 1925. Nr. 5).

Rostworowski Stanisław, rotm. — Szwoleżerowie gwardji Napoleona. (Wiarus, 1919. Nr. 6. 8).

Rysiewicz Piotr — 1813—1913—1923. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 119).

Samcewicz W. — Pomniki kampanii 1812 g. u Barysawa. (Nasz Kraj. Mensk. 1926. Str. 46—48).

Skałkowski Adam Mieczysław — Amilkar Kosiński w Wielkopolsce. (Straż. Zach.. 1922. Nr. 5—6. Str. 9—41). [Toż] <Fragmenty>. Poznań, 1928, Księg. Uniw. — Str. od 23—67.

Skałkowski Adam Mieczysław — Chłopicki u schyłku doby Napoleońskiej. (Tyg. Pol. 1912. Nr. 6—7). [Toż] <Fragmenty>. Poznań, 1928, Ks. Uniw. — Str. od 1—11.

Skałkowski Adam Mieczysław — Echa Somo - Sierry. (Kwart. Hist.. 1924. Str. 91—103).

Skałkowski Adam Mieczysław — Memorjał Kościuszki z 23 sierpnia 1798 r. (Przegl. Histor., 1923. T. XXIII. Str. 48—49).

Skałkowski Adam Mieczysław — Oficerowie polscy Stu Dni. (Kwart. Hist., 1915. Str. 105—176). [Toż] przedruk. Lwów, 1915. G. Altenberg. — Str. 4 nlb., 82.

Skałkowski Adam Mieczysław — Rok 1813. (Tyg. Il.. 1913. Nr. 13, 19).

Skałkowski Adam Mieczysław — Wielkopolska w dobie Napoleońskiej. (Roczn. Hist.. 1925).

Skałkowski Adam Mieczysław — Z papierów głównej kwatery legjonów. (Kwart. Hist.. 1917. Str. 274—339).

Skałkowski Adam Mieczysław i Handelsman Marceli — Napoleonica 1800—1815 (Kwart. Hist. 1912. XXVI. Str. 87—98. 293—310, 476—487).

Staszewski Janusz — Organizacja powstania poznańskiego w 1809 roku. (Kronika Poznania, 1928. Nr. 1. Str. 98—105).

Staszewski Janusz — Raporta Józefa Wybickiego z r. 1809. (Roczn. Histor., 1928. Zesz. 1. Str. 88—91).

Staszewski Janusz — Wybicki i prefektura poznańska wobec organizacji powstania 1809 r. (Kron. m. Poznania, 1928. — Str. 179—190).

Staszewski Janusz — Wyprawa austrjacka na Toruń i Pomorze w 1809 r. (Roczn. Hist., 1928. Zesz. 1. Str. 60—87).

Świstacki — Najstarszy chłop-oficer Legjonów Stanisław Świstacki. (Wiad. Polskie, 1915. Nr. 45).

Tokarz Wacław — Die Entstehung des polnischen Heeres 1814/15. (Polen, 1917. Nr. 124—125).

Tokarz Wacław — Jak powstała armja polska w 1806—1807. (Wiad. Polskie. 1916. Nr. 96).

Tokarz Wacław — Na polach Raszyna. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 109).

T.[okarz] W.[acław] — Na polach Raszyna. (Wiarus. 1919. Zesz. 16).

Tokarz Wacław — Rozkazy księcia Józefa. (Wiarus. 1918. Zesz. 18—19).

Wawrzkowicz Eugeniusz, dr. — Od Napoleona do Aleksandra. (Wyjątek z pamiętników gen. Henryka Dembińskiego). (Kwart. Hist., 1916. Str. 105—121).

Willaume Juljusz — Napoleon w Warszawie 1812 roku. (Kwart. Hist.. 1925. Str. 521—522).

Wojtkowski Andrzej — Poznań w czasach Księstwa Warszawskiego. (Kron. Poznania. 1928. Str. 41—71).

Wojtkowski Andrzej — Przyjęcie wojsk polskich w Poznaniu r. 1814. (Kron. Poznania, 1927. Str. 69—79) i odb. Poznań. — Str. 11).

Wolski Walenty—Pamiętnik 1806—1810. (Roczn. Tow. Nauk. w Toruniu, XVIII. Str. 1—78).

Wotowski St. — Zima w 1812 r. (Bibl. Warsz.. 1913. I. Str. 570—581).

Zamach — Niedoszły zamach na Napoleona w Kownie 1812 r. (Tyg. Il.. 1913. Nr. 28).

Okres Królestwa Kongresowego i powstania 1830/31.

Książki.

Baudouin de Courtenay Bolesław Wiktor — Pod Ostrołęką. Ze wspomnień oficera kawalerji. Piotrogród, 1915. — Str. 28.

Bohaterowie — Bohaterowie 1830 r. Piotr Wysocki. Florencja — Kraków, 1913. — Str. 36.

Chołodecki-Białynia Józef — Jenerał Kołyszko i tegoż podkomendni na terytorjum Galicji. Lwów. 1912. Druk. „Polonia". — Str. 9.

Chołodecki-Białynia Józef — Korpus Dwernickiego w granicach Austrji. Lwów. 1913. Druk. Piller-Neumanna. — Str. 88. 1 nlb.

Chołodecki-Białynia Józef — Wojna Polski z Rosją w latach 1830—31 czyli Powstanie Listopadowe. Lwów. 1912. Pol. Tow. Pedagog. — Str. 48.

Chrzanowski Wojciech — Opisanie bitwy grochowskiej. <Bibl. Legjonisty. T. XI i XII pod red. prof. dr. Wacława Tokarza>. Kraków, 1917. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. XXIV, 112. 2 mapki.

Dieła — Dieła sobstwiennoj J. Imp. Wiel. Kancelarii po diełam Carstwa Polskago s 1826 po 1835. Opiś dieł archiwa Gosud. Sowieta. S. Pietierburg. 1914. — Str. VIII, 450.

Gacki Wł. — Emilja Plater, bohaterka powstania listopadowego. Warszawa. 1917. — Str. 20.

Gąsiorowska Natalja — 29 listopada 1830 r. Warszawa, 1915. — Str. 55.

Harbut Juljusz Stanisław, dr. — Noc listopadowa w świetle i cieniach procesu przed Najwyższym Sądem Kryminalnym. (Jeden z największych procesów politycznych w dziejach narodów). Z fotogr.. ilustr. i planem. Warszawa, 1926. skład główny Książnica „Atlas". — Str. 526, 1 plan. 1 facsim.

Hoffman Karol — Wielki Tydzień Polaków czyli opis pamiętnych wypadków w Warszawie od dn. 29 listopada do 5 grudnia 1830 r. <Powtórzone wydanie z 1830 r.>. Warszawa. 1915, Gebethner i Wolff. — Str. 2 nlb.. 88.

Jabłonowski Stanisław, ks. — Wspomnienia o baterji pozycyjnej artylerji konnej gwardji królewsko-polskiej. <Bibl. Legjonisty. T. VI i VII pod red. prof. dr. Wacława Tokarza>. Kraków, 1916. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 164.

Janułajtis Augustyn — Chłopi litewscy w roku 1831. (Z archiwum ekonomji szawelskiej). Wilno. 1921. wyd. „Dzwonu Litwy". — Str. 32.

Jarski Zygmunt — Iganie. Ze szkicami sytuacyjnemi i podobiznami dowódców. <Boje polskie. T. IX>. Poznań. 1926, K. Rzepecki. — Str. 71.

Karśnicki W. — Na polach Grochowa. W rocznicę krwawego boju 1831-1916. Z notatek i źródeł histor. zebrał i do druku podał... Warszawa, 1916. — Str. 24.

Kucharzewski Jan — Powstanie listopadowe. Przemówienie wygłoszone w Lozannie 29 listop. 1915 r. <La Pologne et la guerre. VII>. Lozanna. 1916. — Str. 30.

Lelewel Joachim — Pamiętnik z roku 1830/31. Przedm. i przypisami zaopatrzył Janusz Iwaszkiewicz. Z 12 ilustr. Warszawa. 1924. „Bibl. Polska". — Str. XII. 162, 2 nlb., 12 ilustr.

Macieszyna Marja — Powstanie listopadowe w Płocku. Płock. 1921, Druk. Braci Detrychów. — Str. 65.

Mochnacki Maurycy — Noc 29 Listopada 1830 r. Warszawa. 1918. Ks. Jakowickiego. — Str. 34.

Mościcki Henryk — Z dziejów bojów o wolność (r. 1831). 29 listopada. Grochów. Na szańcach Woli. <Wiedza powszechna>. Warszawa. 1916. M. Ostaszewski i S-ka. — Str. 27.

Orłow N. — Usmirienije polskogo wozstanija w 1831 i 1863 g. Moskwa. [1912]. Tip. Russk. Tow.— Str. 1 nlb., 49.

Patelski Józef — Wspomnienia wojskowe z lat 1823-1831. Wyd. i przypisami zaopatrzył B. G. <Bibl. Pamiętników>. Wilno. 1914 „Kurjer Litewski". — Str. 212.
[Toż]. Wilno. 1921. Ks. Słow. Naucz. Pol. — Str. 212. 1 portr.

Pawłowski Bronisław — Dwernicki. Ilustr. Marjan Rybkowski. Z 4 mapkami. <Boje Polskie pod red. dr. Marjana Kukiela. T. III>. Poznań. 1914. K. Rzepecki. — Str. 118. 1 nlb.
[Toż] wyd. II. Poznań 1922. K. Rzepecki.

Peszke Ignacy — 29 listopada 1830. <Bibl. Nowości, Nr. 74-75>. Warszawa, 1917. — Str. 31.

Peszke Ignacy — Szturm Warszawy 6 i 7 września 1831 r. <Bibl. Nowości, Nr. 31>. Warszawa. 1917.

[Pohoska Hanna] Białynia E. — Ignacy Prądzyński, generał wojsk polskich w latach 1830-1831. Warszawa, 1918. — Str. 56.

Rok — Rok 1830 i 1831. Wspomnienia i obrazy. Zebrał Artur Oppman (Or-Ot). Warszawa, 1916. Gebethner i Wolff. — Str. 3 nlb., 198, 2 nlb.

Roślakowski Antoni, kpt. 4 p. p. lin. — Noc 29 listopada 1830 roku w Warszawie. Opanowanie arsenału. Wyd. z rkpsu... Dr. Józef Frejlich. <Bibl. Hist. Wojsk. T. V>. Warszawa, 1925. Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn.— Str. 49, 1 plan.

Różycki Karol — Pamiętnik pułku jazdy Wołyńskiej 1831 roku. Z mapką i życiorysem autora. <Bibljoteczka Legjonisty. T. I. pod red. prof dr. Wacława Tokarza>. Kraków. 1916. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N.— Str. 73. 1 mapka.

Ruciński Edward — Rewolucja polska 1830-31 roku. W 87-mą rocznicę 29-go listopada 1917 r. <Bibljoteczka Okopowa. Nr. 4>. Odesa. 1917. Wydawnictwo Związku Polaków Wojsk. Armji IX-ej. — Str. 48.

Rzepecki Karol — Pułk czwarty 1830-31. Szkic historyczny według relacji ustnej i pamiętnikarskich notatek Kajetana Władysława Rzepeckiego. Poznań. 1916. Rzepecki. — Str. 190.
[Toż]. Poznań. 1925. K. Rzepecki. — Str. 144.

Rzepecki Ludwik, dr. — Pamiętna noc listopadowa czyli dzieje wojny narodowej r. 1830 i 1831. Wnukom opowiedziane przez żołnierza Czwartaka. Napisał w r. 1880... uzupełn. Karol Rzepecki. Poznań, 1915. Rzepecki. — Str. 308.
[Toż]. Poznań. 1923, Rzepecki. — Str. 175. 1 nlb.

Sokolnicki Michał — Wojna polsko-rosyjska w r. 1831. Poznań. 1919, K. Rzepecki.—Str. 4 nlb., 364. 4 nlb., 8 ilustr., 1 tabl.

Sokolnicki Michał — Skrzynecki. Okł. i rysunki Z. Rozwadowskiego. Z mapką i 7 szkicami sytuacyjnemi. <Boje Polskie pod red. dr. M. Kukiela. T. II>. Poznań. 1914. K. Rzepecki. Str. 126.
[Toż]. Poznań, 1925. K. Rzepecki. — Str. 96.

Sokołowski August — Dzieje powstania listopadowego. 1830-1831. Wiedeń. 1913, nakl. Fr. Bondego. — Str. IV, 315.

Sorokowicz Józef. — Emilja Plater. Rok 1831 na Litwie. <Bibl. Komit. Obrony Kresów Wschodnich>. Warszawa. 1919, Warsz. Druk. Wydawn. — Str. 26.

Staszewski Janusz — Województwo Kaliskie w roku 1830-31. <Szkice historyczne>. Turek, 1926. nakł. T. Gladały. — Str. 1 nlb., 108. 3 nlb.

Stetkiewicz Stanisław—Rzeczpospolita krakowska w dobie powstania listopadowego. <Bibl. Krak. Nr. 45>. Kraków, 1912. Tow. Miłośn. Krak. — Str. 160.

Śliwiński Artur — Powstanie listopadowe. Kraków, 1912, „Książka". — Str. 4 nlb., 197, 1, 11 ilustr. [Toż]. Warszawa, 1918, M. Arct. — Str. 206, 2 nlb., 12 portr.
[Toż]. Warszawa, 1920, M. Arct. — Str. 195, 1 nlb., 12 portr.

Tokarz Wacław—Bitwa pod Ostrołęką. <Boje Polskie. T. VII>. Poznań, 1922, K. Rzepecki. — Str. 95, 4 ilustr.

Tokarz Wacław — Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa. Z 44 ilustracjami i 3 planami. Warszawa. 1925, Gebethner i Wolff. — Str. 276, 1 tabl.

Tokarz Wacław — Wyprawa Łysobycka. <Odb. z Przegl. Współcz., Nr. 17/1923>. Warszawa, 1923. — Str. od 341 — 360.

Tokarz Wacław, płk. — Zarys historji wojny polsko-rosyjskiej. Wykł. w Szk. Szt. Gen. w I. 1921/22. Warszawa, 1922, Gł. Ks. Wojsk. — Str. 1 nlb., 788. — Atlas. — 60 kart szkiców, litogr.

Wojna — Wojna na Litwie w r. 1831. [nap.] A. Z. Kraków, 1913. Gebethner i S-ka. — Str. 124. 1 tabl.

Woltersdorf Aleksander — Jenerał Ignacy Prądzyński a powstanie 1830-31 r. w świetle źródeł historycznych. Warszawa, 1917, Druk. Wł. Łazarskiego. — Str. 56.

Żurawski Kazimierz. — Dziewica-bohater. Życiorys Emilji Platerówny, kpt. 1 komp. 25 pułku (1 litewskiego) piechoty linjowej W. P. 1831 r. Lwów, 1913, nakł. T. S. L. im. E. Plater. — Str. 48.

Artykuły.

Albrecht Janusz, rtm. — Bitwa pod Stoczkiem. (Bellona. 1921. T. IV. Str. 488—501).

Atlas D. — Epizod iz żizni Wiel. Kn. Konstantina Pawłowicza. (Russkaja Starina. 1912. T. I. Str. 173—174).

Baranowski Ignacy T. — Tragiczny pomnik. (Wieś i Dwór, 1916. Nr XI—XII).

Bem — Bem pod Iganiami 10 kwietnia 1831 r. [podał] O.[tton] L.[askowski]. (Żołnierz, 1927. Nr. 49).

Bitwa — Bitwa pod Ostrołęką w opowiadaniu oficera rosyjskiego. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr 142).

Bogucka Wanda — Udział kobiet w powstaniu listopadowem. (Pol. Zbrojna, 1928. Nr 327—347).

Chłopicki — Generał Chłopicki pod Grochowem. (Z materjałów rękopiśmiennych pułkownika Marcina Klemensowskiego). (Wiarus, 1919. Nr. 47).

Dangel Stanisław — Powstanie r. 1831 w Mińszczyźnie. (Wschód Polski. 1921. Str. 561 — 585; 1922. Str. 67—92).
[Toż]. Warszawa. 1925, Inst. Bad. Wschodu. — Str. 5 nlb., 189. 2 nlb.

Dąbrowski — Dąbrowski w wojsku Królestwa Polskiego. (Wiad. Wojskowe. 1918. Nr. 19—20).

Dokument — Ciekawy dokument historyczny. [Dyplom oficerski Piotra Wysockiego. 1827]. (Tyg. Il., 1926. Nr. 48).

Gembarzewski Bronisław — Szaniec wolski. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 327).

Goczałkowski Wojciech — Wojsko polskie i W. Ks. Konstanty. (Tyg. Il.. 1916. Nr. 14—27).

Goczałkowski Wojciech. — Wojsko polskie na Litwie. (Tyg. Il., 1916. Nr. 28—36).

Kandel D. — Żydzi w wojsku polskiem w r. 1831. (Kwart. Żyd. I. Zesz. 3. Str. 183—4).

Klemensowski Marcin, plk. kwaterm. gen. w. p. — Materjały do historji szturmu Warszawy w dniach 6 i 7 września 1831 r. (Bellona, 1919. T. II. Str. 766—791).

Kohut Adolf — Generalfeldmarschall Graf Helmuth von Moltke und Polen. (1828—1830). (Oester. Rundschau. 1916. Bd. 49. Str. 164—173).

Kozolubski J., kpt. — Dywizja ułanów w osłonie. (29.XI.1830 — 9.II.1831). (Bellona 1927. T. XXV. Str. 56—75, 187—210).
i odb. Warszawa. 1927, Druk. J. B. Kondeckiego. — Str. 47. 1 nlb.

Kraushar Alexander — Generałowa Sowińska i Klementyna Hoffmanowa w czasach powstania listopadowego i po kapitulacji Warszawy. (Przew. Nauk. i Lit. 1914. T. 42. Str. 578 i 689).
[Toż]. <Miscellanea Hist. Nr 67>. Lwów, 1917. — Str. 52.

Kraushar Alexander — Memorabilia z czasów powstania listopadowego 1830-31. (Przew. Nauk. i Lit., 1912. Str. 35 — 51, 134—148, 223—242, 321—337, 408—432, 512—528, 589—612, 638—700, 795—800).

L.[askowski] O.[tton]. — Bitwa pod Stoczkiem. (Żołnierz, 1925. Nr. 8).

L.[askowski] O.[tton].—Bitwa pod Wawrem. (Żołnierz, 1925. Nr. 9).

L.[askowski] O.[tton]. — Walki pod Warszawą 1831 r. (Żołnierz, 1925. Nr. 12—13).

Lata — Przed stu laty. Dymisja dla ppułk. Obuch-Woszczatyńskiego. (Wiad. Wojskowe, 1917. Nr. 1).

Laubert Manfred — Die politische Korrespondenz d. Generalkomissionspräs. Frhrn v. Schroetter - Marienwerder mit d. Ministerium d. Inneren 1830/31. (Grenzmärk. Heimatblätter. Jhrg. 2, 1926. Str. 21—34).

Laubert Manfred — Die Posener Gymnasien und der Warschauer Novemberaufstand. (Deutsche Wiss. Zeitschr. f. Polen. H. 4).

Laubert Manfred — Generalleutnant von Kosiński in preussischen Diensten 1819. (Monatstbl. Hist. Geselsch. f. Prov. Posen. 1913. Str. 93).

Levittoux, kpt. — Udział bataljonu saperów w wojnie 1830/1 r. Na podstawie materjałów zebr. przez płk. Gembarzewskiego. (Saper. 1923. Str. 88—91).

Lubicz — Powstanie podolskie w r 1831. (Wieś i Dwór, 1916. Nr 1).

Łopaciński Wincenty — Strategiczne pomysły ks. Ad. Czartoryskiego. (Bibl. Warsz., 1914.II. Str. 209—227).

Maciejowski Ignacy — Pod rozkazami Dwernickiego. Wspomnienia. (Tyg. Il., 1921. Nr. 2—14).

Mienicki Ryszard — Powstanie w Radoszkowicach w r. 1831. (Aten. Wil., 1925. Nr. 9) i odb. Wilno. 1925. — Str. 42.

Obrona — W obronie honoru. Według pamiętnika córki gen. Henryka Dąbrowskiego. (Wiarus. 1920. Nr 3).

Orłowski Wacław, dr. — Historyczne znaczenie Nocy Listopadowej. (Wieś i Dwór. 1916. Nr. 1).

Osten Lucjan — Pułk jazdy Poznańskiej w roku 1831. (Wiarus. 1919. Zesz. 13).

Pawłowski Bronisław — Bitwa pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. (Żołnierz, 1921. Str. 34).

Pawłowski Bronisław — Bitwa pod Stoczkiem. 14 luty 1831. (Wiarus. 1918. zesz. 3).

Pawłowski Bronisław — 29 listopada 1830. (Żołnierz. 1925. Nr. 48).

Pomarański Stefan — Listy gończe w sprawie powstańców z r. 1831, pochodzących z Litwy. (Aten. Wil., 1925. Nr. 9).

Pomarański Stefan — Nieznana relacja Karola Różyckiego z jego kampanji na Wołyniu w 1831 r. (Przegl. Współcz., 1926. Nr. 52. Str. 266—272).

Pomarański Stefan — Relacja Niemojowskiego o wyprawie Różyckiego na Litwę w 1831 r. (Aten. Wil., 1924. Nr. 5—6).

Raphael P. — Les rapports Polono-Israélites et l'Insurrection de 1830-1831. (La Revolution de 1848. T. 24. Str. 788—793).

Raport — Raport Wodza Naczelnego do Rządu Narodowego o bitwie Ostrołęckiej. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 42).

Raport — Nieznany raport gen. Prądzyńskiego. [nap.] M. K. (Strzelec, 1927. Nr. 9—12).

Rubinstein N. Ł.—Kriestjanie i pomieszcziki w polskom wozstanii 1831 g. Po matierjałam Odiesskogo obłastnogo archiwa. (Katorga i ssyłka. Kn. XXII (1). Str. 131—137).

Rzepecki Karol — Naoczny świadek o baterji Bema. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 142).

Składkowski Sławoj — Dokumenty z powstania narodowego 1830/31. (Lekarz. 1926. T. VIII. Str. 107—109).

Sokolnicki Michał — Klęska pod Ostrołęką. (26 maja 1831). (Bibl. Warsz., 1914. T. I. Str. 240 — 252).

Sokołowski August — Wyprawa Dwernickiego na Wołyń. (Rozpr. Akad. Um. Wydz. hist. fil. 1917. T. 61) i odb. Kraków, 1917. — Str. 23.

Sujkowski Andrzej — Piotr Wysocki. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 332—341).

Szołajski Stanisław — Rozwój idei rewolucyjnej w powstaniu listopadowem (aż do upadku dyktatury). (Sprawozd. gimn. I. Rzeszów, 1913).

Szpotański Stanisław — Usunięcie z armji Skrzyneckiego. (Z alegatów diarjusza sejmu 1831 r.) (Bibl. Warsz., 1912. II. Str. 366—371).

Sztark Witold — Z wędrówek po Woli. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 99—108).

Timoszczuk W. — Imperator Nikołaj I i Cesariewicz Konstantin Pawłowicz w 1830 i 1831. (Russk. Starina, 1911. T. IV. Str. 128 — 145, 369 — 384, 599 — 613).

Tokarz Wacław, płk. — Bitwa pod Ostrołęką. (Bellona, 1921. T. IV. Str 955—973, 1046—1061; 1922. T. V. Str. 16—26).

Tokarz Wacław — Przed nocą listopadową. (Tyg. Il., 1924. Nr. 22—33).

Tokarz Wacław — Rosja wobec armji polskiej w latach 1815—1830. (Wiad. Polskie, 1917. Nr. 124—127).

Tokarz Wacław — Rozkazy dzienne Chłopickiego. (Pol. Zbrojna, 1926. Nr. 328—330).

T.[okarz] W.[acław] — Szturm Warszawy. (Wiarus, 1918. Zesz. 26).

Tokarz Wacław — Wódz i rząd za dowództwa M. Radziwiłła. (Szaniec, 1927. Nr. 1).

Tokarz Wacław — Wyprawa Łysobycka. (Przegl. Współcz., 1923. Str. 341—360).

Tokarz Wacław — Zapomniany żołnierz. (Karol Szon). (Tyg. Il.. 1927. Nr. 13).

Urbański A. — Śmierć „Farysa" Emira Rzewuskiego. (Tyg. Il., 1927. Nr. 18).

Walewska z Przezdzieckich Marja — Ostatni wódz polski z r. 1831. Garść wspomnień osobistych o gen. Rybińskim. (Wieś i Dwór. 1916. Nr. 1).

Wojtkowski Andrzej — Udział Poznania i Wielkopolski w powstaniu 1830/31 r. (Kronika Poznania. 1923. Nr. 2).

Wysocki Piotr — Fragmenty z odnalezionego pamiętnika rękopiśmiennego .. o powstaniu listopadowem. Ogłosił Al. Kraushar. (Kurjer Warsz., 1925. Nr. 333 i nast.)

Wysocki Piotr — Wiadomość o tajnem towarzystwie, zawiązanem w celu zniesienia rządu i ustalenia swobód konstytucyjnych w Królestwie Polskiem oraz działania wojenne Szkoły Podchorążych Piechoty w nocy z dn 29 na 30 listopada 1830 r. [Przedruk]. (Kurjer Warsz., 1915. Nr. z d. 28, 29, 30 listopada i 1 grudnia).

Zamorski - Kordjan, płk. S. G — Rola wojska w powstaniu 1830—31. (Reduta, 1927. Nr. 22).

Zembrzuski Ludwik, ppłk. lek. — Z wojny polsko - rosyjskiej 1830—31 r. (Lekarz, 1923. Str. 545).

Okres od r. 1832—1862.

Cholodecki-Białynia Józef — Patrjotyczna działalność księży w latach 1833—1837. Epizody z czasów partyzantki pułk. Józefa Zaliwskiego. Lwów, 1912, nakł. autora. — Str. 35.

Cieszyński Nikodem — Wojna o państwo kościelne w r. 1860. Udział Polaków z uwzględnieniem niedrukowanych pamiętników I. Jezierskiego. Szkic historyczny. Poznań, 1917. — Str. 50.

Ekkert Józef, ppłk. — Bitwa pod Sokołowem 2.V.1848 r. Z mapą i 4 oleatami. Poznań, 1925, druk. D O. K. VII. — Str. 36, 1 szkic, 3 oddz. tabl.

Frankiewicz Czesław, dr. — Działania wojenne w Wielkopolsce w roku 1848. <Boje Polskie. T. X i XI>. Poznań, 1926, K. Rzepecki.
Cz. I. — Wzięcie Książa. — Str. 7 nlb., 103.
Cz. II. — Miłosław—Sokołowo. — Str. 4 nlb., 84.

Guttry Aleksander — W przededniu wiosny ludów. Wspomnienia z r. 1846—1848. Wyd. i przedm. opatrzył B. Wierzbiński. Wilno, 1913. — Str. 173. [Toż]. Wilno, 1921. księg. Stow. Naucz. Pol. — Str. 169.

Haiman Mieczysław — Historja udziału Polaków w amerykańskiej wojnie domowej. Chicago, 1928. druk. Dzien. Zjednoczenia. — Str. 272.

Kozłowski Władysław M. — Powstanie wielkopolskie w roku 1848. Zarys historyczny. Wyd. II. Warszawa, 1920, Wydawn. im. M. Brzezińskiego—Str. 48.

Lewak Adam — Od Związków Węglarskich do Młodej Polski Dzieje emigracji Legjonu Polskiego w Szwajcarji w r. 1833—34. Warszawa, 1923, Wende i S-ka. — Str. 152

Limanowski Bolesław — Historja ruchu rewolucyjnego w Polsce w r. 1846. Kraków, 1913. Sp. nakł. „Książka". — Str. 4, II, 266, 2 nlb., 3 mapy, 10 portr.

Mickiewicz Władysław — Legjon Mickiewicza. Rok 1848. Kraków. 1921, nakł. autora. — Str. 2 nlb., IX, IV, od 5—421.

Minkowska Anna — Organizacja spiskowa 1848 r. w Król. Pol. <Rozprawy hist. Tow. Nauk Warsz. T III. Zesz. 1> Warszawa. 1923. Z zasiłku Min. W. R. i O. P., skł. gł. w Książn. Pol. — Str. 2 nlb., XII. 140.

Rakowski Kazimierz — Powstanie poznańskie w 1848 r. Wyd. nowe. Warszawa — Lwów, 1914. Gebethner i Wolff — Gubrynowicz. — Str. 4 nlb., 271, 69, 3 nlb., 2 odb. fotogr., 1 szkic.

Schmidt Hans — Die polnische Revolution des Jahres 1848 im Grossherzogtum Posen. Weimar. 1912. Verl. Alex. Dunckner. — Str. XXXII. 389. 1 mapa.

Wodziński Pankracy — Wspomnienia żołnierza tułacza. (1848—1863). Opracował Stanisław Krynicki. <Bibl. Macierzy Pol. 70>. Lwów, 1912. nakł. Macierzy Pol. — Str. 1 nlb., II. 99. 1 portr.

Artykuły.

Askenazy Szymon — Odgłosy polistopadowe. Wedł. dziennika Anny ks. Sapieżyny 1831—1833. (Przegl. Pol., 1913. — Str. 188—219).

Bystroń Jan St. — Bem w Aleppo. (Przegl. Współcz.. 1928. T. XXVII. Str. 435—442).

C.[ichowicz] A.[ugustyn] — Generał Bem w Siedmiogrodzie. (Dzienn. Pozn.. Nr. z d. 3.VI 1916). [Toż]. <Wybór pism historyczno-wojskowych>. Warszawa, 1923. Z. Pomarański i S-ka. — Str. od 62—66.

Chołodecki-Białynia Józef — Pod Narajowem 1846 r. (Gaz. Lwowska, 1919. Nr. 176).

Chwile — Ostatnie chwile gen. Bema. (Pol Zbrojna. 1927. Nr. 338).

Chwile — Ostatnie chwile kapitana z r. 31-go Szymona Konarskiego... Wyjątek z pracy dr. Władysława Zahorskiego. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr 61).

Dangel St. — Emisarjusze emigracyjni na Litwie po r. 1831. (Z archiwum b. gubernatorstwa mińskiego). (Wschód Pol., 1921. Str. 285—292. 417—420)

Diveky Adorjan — Bem a Petöfi. (Przegl. Współcz.. 1924. T. VIII. Str. 395—411) i odb. Kraków. 1924. — Str. 17. 3 nlb. [Toż] Tarnów, 1928. Komit. sprowadzenia zwłok gen. Bema. — Str. 28.

Frejlich J. — Legjon jen. Józefa Bema w walce o sukcesję portugalską. (Przegl. Hist., 1912. Str. 92—124. 237—259. 338—369).

Goczałkowski Wojciech — Wojsko polskie na emigracji. (Tyg. Il., 1916. Nr. 40—53).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Formacje kawalerji polskiej na obczyźnie po roku 1831. (Przegl. Kawal. 1927. Str. 424—430, 527—533).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Kawalerja powstań narodowych w latach 1846 i 1848. (Przegl. Kaw., 1926. Str. 35—46).

Gyalókay Jenö — Bem. (Magyar Katonai, 1922. Nr. 7—8).

Gyalókay Eugenjusz, płk. w. węg. — Plan działań Bema w lecie 1849 r i jego wypad na Mołdawję. (Bellona, 1924. T. XV. Str. 10—26. 171—184).

Hajnol I. — A lengyel légió utolsó napjai Magyarországon 1849. [Ostatnie dni legjonów polskich na Węgrzech w 1849 r.]. (Hadtörtenelmi Közlemenyek. 1925. Nr. 1—2).

Handelsman Marceli — W. Ks. Poznańskie w początkach wojny krymskiej w tajnych doniesieniach dla Paskiewicza. (Przegl. Dypl., 1920. Str. 13).

Hoetzsch Otto — Die Stellung des Generals von Colomb zur Revolution in Posen und zu Willisen 1848. (Zeitschr. f. oest.-eur. Geschichte. 1914. IV. Str. 338—373).

Koch F. — Bromberg im Jahre 1848. ein Ruhmesblatt in der Geschichte der Stadt. (Monatsbl. hist. Gesellsch. Prov. Posen. 1913. Str. 97—106).

Konarski Kazimierz — Echa rewolucji 1846 roku w Kongresówce. (Przegl. Warsz., 1923. IV. Str. 193—203).

Konarski Kazimierz — Powstanie krakowskie r. 1846 w świetle cyfr statystycznych. (Przegl. Współcz.. 1928. T. XXV. Str. 140—145).

Kopera Feliks — Ostatnie chwile gen Bema. (Pol. Zbrojna. 1927. Nr. 338).

Kosiłowski Ildefons — Polacy nad Bosforem w czasie wojny Krymskiej. (Przegl. Narodowy. 1921. Str. 370—394).

Kraushar Alexander — Czwartak Antoni Olkowski i jego towarzysze. Rok 1833. Ze źródeł archiwalnych. (Wieś i Dwór, 1918. Zesz. I i II). [Toż] <Miscellanea. 76>. Warszawa. 1918. — Str. 15.

Kraushar Alexander — Partyzantka Artura Zawiszy-Czarnego. (1833). (Wieś i Dwór. 1915. Zesz. VIII—XII). [Toż] <Miscellanea 60>. Warszawa. 1915. — Str. 46.

Kraushar Alexander — Tragedja życia Wincentego Migurskiego, emisarjusza z czasów wyprawy Zaliwskiego. (1833 — 1863). (Przegl. Hist. 1915. Str. 85—108, 220—248, 343—369).

Krotoski K. — Rok 1848 w Krotoszynie. (Strażn. Zachodnia, 1926. Nr. 4. Str. 277—299).

Laubert Manfred — Anton von Babińskis Erschiessung in Posen. (1847). (Monatsbl. Gesch. Prov. Posen. 1918. Str. 1—17).

Laubert Manfred — Die Haft des polnischen Generals Umiński in Glogau und seine Flucht. (Zeitsch. Gesch. Schlesiens. 1921. T. 55. Str 65—76).

Laubert Manfred — Friedrich Wilhelm IV und General von Umiński, 1841. (Monatsbl. hist. Ges. Prov. Posen, 1912. Str. 33—40).

Lewak Adam — Dozór polski w Genewie w r. 1848. (Sprawa Legjonu szwajcarsko- polskiego. Korespondencja Adama Mickiewicza z M. H. Nakwaskim). (Kwart. Hist. 1919. Str. 45—60).

Materjały — Materjały do sprawy Michała Wołłowicza 1833 roku. Podała Janina Studnicka. (Ateneum Wil., Nr. 3—4/25).

Mroczkowski, kpt. — W 75-letnią rocznicę bitwy pod Wrześnią d. 2.V 1848. (Żołnierz Wielkop., 1923. Nr. 10—11).

Naglerowa Hermina, dr. — Wyprawa Zaliwskiego 1833. (Przew. Nauk. Lit., 1919).

Pajerski F. — Porusześtwo Chochołowskie (Ziemia, 1926. Nr. 6. Str. 89—91).

Prechner Wilhelm — Wyprawa do Sabaudji w r. 1834. (Przegl. Hist., 1924. Str. 97—119).

Rostagno Gustav, gen. — Pamięci polskiego oficera walczącego za Włochy. (Tłum z włoskiego). (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 180).

Rudnyćkyj E. — Do istoriji polśkoho kozakofilstwa. Michał Czajkowski] (Zap. b. Istor. Sekc. Ukr. Nauk. Tow. w Kyjiwi.. 1927. T. XXIV. Str. 62—66).

Szarota Marceli — Kartka z życia Mierosławskiego. (Kron. m. Poznania. 1927. Str. 227—242).

Szarota Marceli — Mierosławski w cytadeli poznańskiej po upadku powstania z r. 1848. (Przegl. Współcz..1927. T. XXII. Str. 19—44).

Wędkiewicz Stanisław — Generał Bem a ruchy wolnościowe Rumunów. (Przegl. Współcz., 1928. T. XXVII. Str. 143—147).

Wojtkowski Andrzej, dr. — Generała Ignacego Prądzyńskiego memorjał o wojnie z Rosją w r. 1848. (Bellona, 1925. T. XVIII. Str. 1—25).

Wojtkowski Andrzej — Plany powstańcze komunistów polskich w 1859 r. (Przegl. Narodowy, 1921. Str. 368—317).

Zalewski Zygmunt—Atak na twierdzę poznańską 3 marca 1846 r. (Kron. m. Poznania, 1923. Nr. 1).

Powstanie 1863—64 r.

Książki

Barowicz Antoni — Marcin „Lelewel" Borelowski, rękodzielnik-pułkownik. Rzeszów, 1913, nakł. Pow. Związku Stow. Przemysł. — Str. 2 nlb., 103, 1 mapa.

Battaglia Guido — Wspomnienia mojej młodości 1860 — 1863. Lwów. 1913. — Str. 51.

Baudoin de Courtenay J. — Rok 1863 a Szkoła Główna. <Odgłosy. Ks. zbiorowa...>. Moskwa, 1916, Stow. „Dom Polski"

Bentkowski Władysław — Notatki osobiste z roku 1863. Z 3 mapkami i życiorysem autora. <Bibl. Legjonisty, zesz. II i III pod red. prof. dr. Wacława Tokarza>. Kraków, 1916. Centr. Biuro Wydawn. N. K. N. — Str. 189, 3 mapki.

Bielańska-Firlej Karolina — Nullo i jego towarzysze. Z przedm. Stefana Żeromskiego. Warszawa. 1923, Księg. Robotn. — Str. 5 nlb., 191. 3 nlb.. 16 ilustr.

Breżgo Bolesław — Z dziejów powstania 1863 r. na Inflantach. <IV Zjazd Historyków Polskich w Poznaniu. Sekcja III>. Lwów. 1925. Pol. Tow. Hist. — Str. 10.

Brodowski Bolesław — Zbrojny czyn powstańców podlaskich w r. 1863. Łuków. 1925. Kom. budowy pomnika „Pamięci powstańców Łukowian". — Str. 16.

Brykczyński St. — Moje wspomnienia. Rok 1863. Z 6-ma rys Konstantego Górskiego. Wyd. III. Warszawa. 1925. Gebethner i Wolff. — Str. 194. 4 tabl.

Cederbaum Henryk — Powstanie styczniowe. Wyroki audytorjatu polowego z lat 1863—66. Warszawa. 1916. skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. VIII, 439.

Cederbaum Henryk, adw. przys. — Wyrok audytorjatu w sprawie „Rządu Narodowego". Tłum i opracował... Warszawa. 1916. skł. gł. Gebethner i Wolff. — Str. 2 nlb.. 22.

Chełmoński Maksymiljan — W Falniowie przed karczmą. Pamiętnik uczestnika. <Cześć bohaterom. Jednodniówka>. Piotrków, 1916.

Chołodecki-Białynia Józef — Dąb-Dąbczańscy i Jan Żalpłachta-Zapałowicz. Przyczynki do dziejów powstania styczniowego. Lwów. 1913. skł. gł. H. Altenberg. — Str. 5 nlb., 80.

Chołodecki-Białynia Józef — Do dziejów powstania styczniowego. Obrazki z przeszłości Galicji. Lwów. 1912. nakł. autora. — Str. 66.

Chołodecki-Białynia Józef — Dyktator Romuald Traugutt i kult Jego pamięci we Lwowie. — Lwów. 1925. druk. Piller-Neumanna. — Str. 2 nlb.. 19.

Chołodecki-Białynia Józef — Lwów w czasie powstania styczniowego. Lwów. 1922. nakł. autora. — Str. 22.

Chołodecki-Białynia Józef — Pamiętnik powstania styczniowego w pięćdziesiątą rocznicę wypadków. Lwów. 1913. nakł. M. Miniewskiej — Str. 425, 10 tabl.

Chołodecki-Białynia Józef — Szymon Wizunas Moczydłów Szydłowski (Autobiografja). Przyczynek do dziejów lat 1863—1864. Lwów. 1924. — Str. 13.

Chołodecki-Białynia Józef — Wiązanka szczegółów z dziejów powstania styczniowego. Temata do odczytów. Lwów. 1928. nakł. Małop. Straży Obywat.— Str. 18. 2 nlb.

Chołodecki-Białynia Józef i Rachwał Stanisław, dr. — Jan Lerski. uczestnik powstania styczniowego, przemysłowiec, obywatel i radny m. Lwowa. Lwów. 1926. druk. J. Piotrowskiego. — Str. 13. 1 nlb.

Chotkowski Władysław, ks. — Wyprawa trzemeszeńska z r. 1863. Ze swoich wspomnień opisał... Poznań, 1913, druk. Dzien. Pozn. — Str. 43.

Chwalewik Edward — Katalog wystawy Pamiątek Powstania Styczniowego otwartej 3 lutego 1918 r. w Kamienicy Ks. Mazowieckich. Warszawa, 1918. — Str. V, 222.

Correspondence — Confidential Correspondence of the British Government respecting the Insurrecton in Poland 1863. Edited by T. Filipowicz. Paris, 1914. H. Le Soudier. — Str. XXXV, 1 nlb., 16, 453, 1 nlb.

Czernik Wandalin — Pamiętniki weterana 1864 r. Wilno, 1914. nakł. i druk. J. Zawadzkiego.— Str. 87, 1 nlb.

Cześć — Cześć bohaterom. Jednodniówka w 53 rocznicę bitwy w Miechowie 1863. 17 lutego 1916. Piotrków, 1916. Dep. Wojsk. N. K. N. — Str. 24.

Dallmajer Roman — Moje wspomnienia z powstania 1863—1864 r. Lipsk, 1912, druk. W. Drugulina. — Str. 108, 1 portr.

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — Powstanie styczniowe 1863 — 1864. Warszawa, 1916, T-wo Wydawn. — Str. 267, 4 nlb. [Toż] Wyd. II. Warszawa, 1921, J. Mortkowicz.—Str. 217, 2 nlb.

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — Rok 1863. Poznań, 1912. nakł. Zdz. Rzepeckiego i S-ki. — Str. 6 nlb., 464, 4 nlb., 1 mapa. [Toż] Wyd. II. Poznań, 1922. K. Rzepecki. — Str. 357, 1 nlb.

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — W sześćdziesiątą rocznicę powstania styczniowego 22 stycznia 1863. Warszawa, 1923. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 39, 1 nlb.

Diveky Adorjan — Kossuth wobec powstania styczniowego. Lwów, 1913, Druk. „Słowa Polskiego". — Str. 14.

Długosz Stanisław — Czachowski. Ilustrował Marjan Rybkowski. Z 4 mapkami i planami. <Boje polskie. Pod red. dr. Marjana Kukiela. T. IV>. Poznań, 1914. K. Rzepecki. — Str. 104. [Toż] Wyd. II. Poznań, 1924, [1925]. — Str. 89, 3 nlb.

Domečka L. — Polsti povstalci v Hradci Králóvé internovani w letach 1863—1865. — Hradec Kral., 1924, nakł. „Kraje Kralovehradeckaho". — Str. 23.

Drygas Ignacy — Wspomnienia chłopa-powstańca z r. 1863. Kraków, 1913. Krak. Druk. Nakł. — Str. 112.

Dubiecki Marjan — Bohaterski naczelnik powstania styczniowego Romuald Traugutt. Warszawa, 1918. Gebethner i Wolff. — Str. 40.

Dubiecki Marjan — Echa z powstania styczniowego. <Winietę tytułową wykonał Jan Rembowski>. Zamość, 1922, Z. Pomarański. — Str. 167, 1 nlb.

Dubiecki Marjan, sekret. Rz. Nar.— Powstanie styczniowe. W świetle źródeł przedstawił... Czasy reakcji po powstaniu, w świetle źródeł przedst. prof. dr. Franciszek Bielak. <Teksty źródłowe., zesz. 34>. Kraków, 1924. Krak. Sp. Wyd. — Str. 32.

Dubiecki Marjan — Romuald Traugutt i jego dyktatura podczas powstania styczniowego 1863—1864. Wyd. IV. Kijów, 1913. Ks. L. Idzikowskiego. — Str. 217. [Toż] Wyd. V uzupełn. Poznań, 1924. Fiszer i Majewski. — Str. 208.

Dybowski W. — Wspomnienia z przeszłości półwiekowej. Lwów, 1913, nakł. Rodziny Autora. — Str. 3 nlb., 114, 2 nlb. 46 ilustr.

Gawlik Mieczysław, dr. — Powstanie styczniowe 1863 r. <Nasza Bibljoteka Nr. 3>. Lwów, [1925]. Zakł. Nar. im. Ossolinskich. — Str. 4 nlb., 48, 4 nlb.

Gawlik Mieczysław — O powstaniu styczniowem 1863 r. Lwów, 1913, Tow. im. P. Skargi. — Str. 40.

Gawlik Mieczysław, dr. — Zygmunt Sierakowski. Kraków, 1913, nakł. T. S. L. — Str. 16.

Gawroński - Rawita Franciszek — Moje przygody w roku 1863—1864 w Kijowie. Z portretem autora. Warszawa, 1922, Tow. Pol. Macierzy Szkolnej. — Str. 118, 2 nlb.

Gawroński-Rawita Franciszek — Monografje z powstania styczniowego. 1) Zygmunt Sierakowski, 2) Henryka Pustowójtówna, 3) Franciszek Rochebrun. Z 3-ma wizerunkami. Warszawa, 1928, Ks. Pol. Tow. P. M. S. — Str. 200.

Gawroński-Rawita Franciszek — Walka o wolność w r. 1863. — Praca nagrodzona pierwszą nagrodą na konkursie Komitetu 1863—1913. Lwów, 1913, nakł. Komitetu. — Str. 145, 1 nlb.

Gawroński-Rawita Franciszek — Wyprawa wołyńska. Epizod z roku 1863. Warszawa, 1914 Gebethner i Wolff. — Str. 43.

Gelber N. M. — Die Juden und der polnische Aufstand 1863. Wien, 1923, R. Löwit. — Str. 235.

Gielniewski Kazimierz — Bohater Polski i Francji. (Gen. Bosak Hauke). Wyd. II. Warszawa, 1924, nakł. autora. — Str. 56. [Toż] Akademik-Inwalida, 1924. Str. 352—356.

Gieysztor Jakób—Pamiętniki z lat 1857 do 1865, poprzedzone wspomnieniami osobistemi prof. Tadeusza Korzona, opatrz. przedm. i przypisami. Wilno, 1913, nakł. Tow. Udz. „Kurjer Litewski". T. I.—Str. 420. T. II. — Str. 371. [Toż] Wilno, 1921, księg. Stow. Naucz. Pol. T. I.—Str. 420, 1 portr.. T. II. — Str. 362, 1 portr.

Heurichowa Emilja i Kiślańska Teodora z Heurichów—Wspomnienia Matki i Córki z powstania 1863 roku. Warszawa, 1918, księg. „Ludowa". — Str. 161.

Horodyński Bolesław, ppor. — Wspomnienia z dalekiej przeszłości. Spisał w roku 1922... weteran 1863. Warszawa, Pol. Biuro Wyd. „Kresy". — Str. 2 nlb., 71.

Horodyński Wacław — Rok 1863. Opisanie wypadków powstania 1863 przez ich uczestnika. Warszawa, 1916, nakł. St. Łapińskiego i S-ki. — Str. 48.

Janowski Józef Kajetan — Pamiętniki o powstaniu styczniowem. Lwów, 1923—25, wyd. z zasiłku Min. W. R. i O. P. T. I. (styczeń—maj 1863 r.) — Str. XVII, 492, 1 portr.; T. II.—Str. 3 nlb., 312, 3 nlb.

Janułajtis August — Powstanie w Litwie 1863—1864. Tłum. z lit. Wilno, 1923. — Str. 109.

Jeziorański Antoni — Pamiętniki Jenerała... Powstanie r. 1863. Cz. I i II. Wyd. II. wznowione. Lwów, 1913, Gubrynowicz i Syn. Część I. — Str. 267; Cz. II. — Str. 314.

Jezierski Edmund — Ostatni dyktator. Opowieść z dziejów 1863 r. Warszawa, 1918, M. Arct. — Str. 51.

Kalita Karol — Pułkownik Rębajło. Ze wspomnień krwawych walk. Z rkpsu wyd. i wstępem opatrzył Aleksander Medyński. Lwów, 1913, nakł. „Słowa Polskiego". — Str. 168.

Kaptur Bolesław — Bitwa w Miechowie 17 lutego 1863. <Cześć bohaterom. Jednodniówka>. Piotrków, 1916, Depart. Wojsk. N. K. N. — Str. 24.

Kaptur Bolesław — Wspomnienie o Miłkowskim. <Cześć bohaterom. Jednodniówka>. Piotrków, 1916, Depart. Wojsk. N. K. N. — Str. 24.

Karśnicki W. — Wybuch powstania w Królestwie Polskiem 1863. Z notatek i źródeł histor. zebrał i ułożył... Warszawa, 1916, nakł. W. Maślankiewicza. — Str. 24.

Klukowski Zygmunt — Lekarze jako dowódcy oddziałów powstańczych w 1863 r. Warszawa. 1926. — Str. 12.

Kobylański J. W. — O ks. Antonim Mackiewiczu. dowódcy oddziału powstańczego na Żmudzi w r. 1863. Kraków, 1913. nakł. T. S. L. — Str. 24.

Konarzewska ze Stamirowskich Paulina — Styczniowe dziewczątko. Dziennik 1863 roku). <Opowieści dziewczęce. Gawędy o dawnym obyczaju. III.> Lwów, 1920, Wydawn. Polskie. — Str. od 143—173.

Kowalewska Zofja — Obrazki mińskie. (1830—1863). Wilno, 1912.— Str. 128.

Kowalewska Zofja — Ze wspomnień wygnańca <Apolinarego Świętorzeckiego> z roku 1863. Wyd. II. Wilno, 1912. J. Zawadzki. — Str. 265, 1 nlb., 20 ilustr.

Kraushar Aleksander — Echa przeszłości. Szkice, wizerunki i wspomnienia historyczne. Z ilustracjami. Warszawa. 1917, nakł. i druk. Tow. Akc. S. Orgelbranda Synów. — Str. 503, 1 nlb.

Kręcki August — Zbiór materjałów do historji powstania styczniowego. Zebrał August Kręcki. Warszawa, 1916—18. ks. W. Jakowickiego. Zesz. I.—IV. — Str. 1 nlb., XXXVI, 36.

Lata — Z lat krwawej walki. Opowiadania z lat 1863—1864. Kraków, 1914. Krak. Spółka Nakładowa. — Str. 63.

Lewak Adam, Dr. — Gottfried Keller und der polnische Freiheitskampf 1863-64. Akten u. Briefe... mit einem Vorwort von Emil Ermatinger. Zürich, 1927, Orell Füsli Verl. — Str. 156, 1 portr, 1 autogr.

Limanowski Bolesław — Romuald Traugutt. <Plutarch Polski>. Warszawa, (1920). Wyd. J. Mortkowicza. Nakł. Tow. Wydawn. — Str. 59, 5 nlb.

Locatelli-Milesi Giuseppe — La spedizione di Francesco Nullo in Polonia 1863. Roma, 1913. — Str. VIII, 71.

Mazur Janusz. — Styczeń 1863 r. Warszawa. 1916. Księg. Rzepeckiego. — Str. 31.

Matieriały — Archiwnyje matieriały Murawjewskogo Muzeja. otnosiaszczijesia k polskomu wozstaniju w priediełach Siewiero-Zapadnogo kraja. Sostawił A. I. Miłowidow. Cz. II. Pieriepiska o wojennych diejstwijach s 10 janw. 1863 po 7 janw. 1864 g. Wilno, 1915, Gub Tipogr. — Str. LXII, 466.

Medyński Aleksander. — W półwiekową rocznicę. Tarnopol, 1913, nakł. Koła T. S. L., Księg. i druk. F. Westa w Brodach. — Str. 88.

Medyński Aleksander. — Ze wspomnień powstańca. Skreślił... Tarnopol, 1912. nakł. „Głosu polskiego". — Str. 22.

Merwin Bertold — Żydzi w powstaniu 1863 r. Lwów, 1913, B. Połoniecki. — Str. 43.

Michałowski Michał. — Józef Nieczuja Miniewski, jego udział w powstaniu styczniowem. Notatki z lat młodych. Epizody. Wydał... Lwów, 1918. nakł. prywatn. — Str. 94, 1 nlb.

Mienicki Ryszard — Wiosna 1863 r. nad Dźwiną. <W drugą rocznicę. Jednodniówka pamiątkowa. Opracował i wydał Władysław Lityński>. Wilno, 1924.

Mierosławski Ludwik — Pamiętnik (1861—1863). Wyd. Dr. Józef Frejlich. Warszawa, 1924, „Bibl. Polska". — Str. 3 nlb., V, 214, 1 nlb., 1 portr.

Miłowidow A. J. — Pierieczeń bojewych stołknowienij russkich wojsk s polskimi powstancami w kampanji 1863—1864 g. w priediełach Siewiero-Zapadnogo Kraja. Wilno. 1915, Gub. Tipogr. — Str. 38.

Mościcki Henryk — Rządy Murawjewa na Litwie w świetle jego listów, pamiętników i raportów poufnych. <Pod berłem Carów>. Warszawa. 1924. Inst. Wyd. „Bibl. Polska". — Str. od 121—231.

Murawjew Michał — Pamiętniki... Wieszatiela 1863—65. Tłum. z oryginału rosyjskiego z ilustr. Warszawa. [1916], E. Wende i S-ka. — Str. 199.
[Toż]. Według oryginału rosyjskiego streścił Władysław Dębowski. Kijów. 1917. W. Karpiński i S-ka. — Str. 46.

Okoniewski Józef — Rok 1863. Wspomnienia osobiste. Z zapisków ojca opracowała Marja. Berlin. 1913. nakł. autorki. — Str. 20.

Okoniewski Stefan — Z roku 1863. W pięćdziesiątą rocznicę. Wspomnienia powstańców. Pogląd na wyniki naszych powstań w latach 1831, 1846, 1848 i 1863. Poznań. 1913. nakł. B. Milskiego. — Str. 62, 2 ilustr.

Pamięć — Pamięci powstańców 1863 r. [Warszawa 22 stycznia. 1916. nakł. Konfederacji Polskiej. — Str. 4 nlb.

Pietrzak Józef Stanisław — Księża powstańcy w r. 1863. Kraków. 1913. nakł. autora. — Str. 16.
[Toż]. Wyd. II znacznie pomnożone. Kraków. 1916. Gebethner i S-ka. — Str. 118.

Piłsudski Józef — Rok 1863. Odczyt z 20/I 1924. Warszawa. 1924 „Ignis". — Str. 31, 1 nlb.

Piłsudski Józef — 22 stycznia 1863 r. Z 12 rys. H. Minkiewicza i E. Rydza w tekście, 1 szkicem sytuacyjnym i 1 mapką. <Boje Polskie T. 1. Red. Dr. M. Kukiel>. Poznań. 1913. K. Rzepecki. — Str. 110.
[Toż]. Poznań. 1920. K. Rzepecki — Str. 79, 1 nlb.

Plater Eugenjusz, Hr. — Powstanie na Inflantach Polskich i śmierć Leona Platera w r. 1863. Poznań, 1922. Druk. Katol. — Str. 15 1 nlb.

Plater-Broel Eugenjusz — Wspomnienia z r. 1863. <Wydawn. „Z okolic Dźwiny">. Wilno. 1912. — Str. od 102 — 107.

Pomarański Stefan — Generał Romuald Traugutt. Zamość. 1919. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 12.

Pomarański Stefan — Generał Romuald Traugutt, ostatni Naczelnik Narodu. Zamość. [1920]. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 20.
[Toż]. Wyd. II. Zamość. [1921] — Str. 16.

Powstanie — Powstanie styczniowe 1863—1864 r. Piotrków. [1915]. Druk. Państw. pod zarządem Dep. Wojsk. N. K. N.— Str. 56.

[Przyborowski Walery] — Dzieje 1863 roku przez autora „Historji Dwóch Lat". T. V. Wyd. Henryk Mościcki. Kraków. 1919. Gebethner i S-ka. — Str. VIII, 414.

Przybyszewski E. — Jarosław Dąbrowski i jego rola w organizacji narodowej 1861/62 r. <Odb. ze Sprawozd. z posiedz. Tow. Nauk. Warsz. XIX/1927, Wyd. II>. Warszawa. 1927. Zakł. Graf. J. Dziewulski. — Str. od 12—28.

Rączaszek Antoni — Opowiadanie powstańca. Siemianowice. 1924. nakł. autora. — Str. 39. 1 nlb.

Rembacz Marcin, uczestn. powst. 1863 r. — Z biegu życia kilka wspomnień. Kraków. 1916. nakł. autora. — Str. 31, 1 portr.

Reutt Gustaw — Z powstania 1863—1864. <Wydawnictwo „Z okolic Dźwiny">. Wilno. 1912. — Str. od 198—209. 1 portr. [Toż] Gaz. Narod. Lwów. 1905.

Riabinin Jan — Lublin i Lubelskie w przededniu powstania styczniowego. Z przedm. prof. St. Ptaszyckiego. Lublin. 1925. Kom. obchodu roczn. Staszica.— Str. 80.

Rocznik — Rocznik Weteranów 1863 z kalendarzem na 1925 r. Pod red. J. Ad. Święcickiego. Warszawa. 1925. „Kresy". — Str. 328, XV. 434 ogł.

Rok — Rok 1863. Wybór aktów i dokumentów. Opr. Edward Maliszewski. <Bibl. dokumentów histor. Nr. 5>. Warszawa. 1924. „Ignis". E. Wende i S-ka. —Str. 141. 3 nlb.

Rok — Rok 1863. Obrazy i wspomnienia. Warszawa. 1917. Gebethner i Wolff. — Str. 184. 2 nlb.

Rok — Rok 1863 Wyroki śmierci. <Wileńskie źródła archiwalne. Wyd. pod red. Wacława Studnickiego>. Wilno. 1925. nakł. L. Chomińskiego.—Str. LXXXII. 122. 2 ilustr.

Rok — Rok 1863.—Wyjątki z dzieł i pamiętników. Dokumenty. Odezwy. Zebrała Ewelina Wróblewska. Warszawa. 1916. M. Arct. — Str. 189.

Romanowiczówna Zofja — Z dni krwi i łez (1863—65). Lwów. 1913, Tow. im. P. Skargi. — Str. 79.

Romanowiczówna Zofja — Z roku 1863. Kartki z dziennika młodej dziewczyny. Lwów, 1912. nakł. „Kur. Lwow." — Str. 52.

Rybicki Stanisław, dr. — Jan Gadomski nieznany poeta-powstaniec poległy w 1863 r. Warszawa, 1917. — Str. 23, 1 portr.

Rybicki Stanisław, dr. — Zygmunt Chmieleński i działalność jego w powstaniu 1863 r. Wiadomości zebrane ułożył w całość. Warszawa. 1916. skł. gł. w Ks. E. Wendego i S-ki. — Str. 2 nlb., 76. 1 portr.

Samborski Ostoja Henryk —Wspomnienia z powstania 1863 r. i pobytu na Syberji. Warszawa. 1916. W. Jakowicki. — Str. 126.

Sawicka Marja Stanisława — Kartka z dziejów powstania 63 r. na Podlasiu. Władysław Rawicz. Siedlce, 1925, nakł. Koła Siedlczan w Warszawie. — Str. 7 nlb.. 11. 13 nlb.

Sawicki-Stella Jan — Galicja w powstaniu styczniowem. Wyd. II. Lwów. 1913. Gubrynowicz i Syn. — Str. 1 nlb., 199.

Sawicki-Stella Jan, dr. **(Struś, płk.)** — Moje wspomnienia (1831—1910). Z rkpsów autora, wyd., wstępem i przypisami opatrzył Dr. Eugenjusz Barwiński. Z 3-ma portr., Lwów, 1921. H. Altenberg. — Str. VII. 186.

Słowa — Ostatnie słowa. Opowiadania i wspomnienia uczestników walki o wolność w r. 1863/4. Lwów. 1913. Tow. im. P. Skargi — Str. 135.

Sokołowski August — Powstanie styczniowe 1863—1864. <Powstania polskie 1794. 1830—31. 1863—64>. Wiedeń. 1913. Fr. Bondy. — Str. 2 nlb., 344. 23 tabl.

Sorokowicz Józef — Murawiew. Rok 1863 na Litwie. Warszawa. 1919. — Str. 30.

Stawowski Feliks — Życie i śmierć Romualda Traugutta. Warszawa, 1916, Pol. Tow. Krajozn. — Str. 24.

Sułkowski-Sulima Leon — Ze wspomnień starego weterana 1863. Warszawa. 1917. Syrewicz i S-ka. — Str. 11, 1 nlb.

Syroczyński Leon — Sprawozdanie charakterystycznych niedokładności w książce „Walka o wolność w r. 1863" Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Lwów, 1913 — Str. 16.

Szelążek Wacław — Powstanie styczniowe. Warszawa. 1918. M. Arct. — Str. 59. 1 nlb.
[Toż] Wyd. II. Warszawa, 1925. M. Arct. — Str. 71, 1 nlb.

Sziłow A. — Dieło Arngoldta. Śliwickogo, Rostkowskogo. 1862 g. <I z istorii riewolucionnoj propagandy w armii>. Pietrograd, 1923. Muzej Riewol. — Str. od 38—43.

Szydłowski Wizunas Moczydłów Szymon <tegoż autobiografja>. Przyczynek do dziejów lat 1863—1864 [Wstęp] Józefa Białynia-Chołodeckiego. Lwów. 1924. Druk. Piller-Neumanna.— Str. 13.

Śliwiński Artur — Powstanie styczniowe z 12 portr. Warszawa, 1919, M. Arct. — Str. 4 nlb., 245, 1 nlb., 12 portr.
[Toż]. Wyd. II. Warszawa, 1921. M Arct. — Str. 3 nlb., 245, 12 portr.

Tokarz Wacław — Kraków w początkach powstania styczniowego i wyprawa na Miechów. <Bibl. Krak.. Nr. 50-51>. Kraków, 1915—16. Tow. Miłośn. Krak. T. I. — Str. 238; T. II. — Str. 259.

Tokarzewski Szymon — Z roku 1863 i lat następnych. Opowieść w dwóch częściach: I. W kraju. II. Na Sybirze. Lwów, 1912, L. Biliński i W. Maślankiewicz. — Str. 3 nlb., 181.

Walewska Marja, Hr. — Przygody Wojszczyca - Zwinogrodzkiego, wedle wspomnień rodzinnych. Warszawa. 1919, Księg. W. Jakowickiego. — Str. 24.

Walewska z Przeździeckich Marja — Z dziejów powstania styczniowego. Trzy wspomnienia. Spisała... Warszawa, 1928, skł. gł. w „Księg. Polskiej". — Str. 56.

Waściszewski Kazimierz — Potyczka pod Szklarami. Kartki z pamiętnika 1863 r. Lublin, 1928. nakł. L. Waściszewskiego. — Str. 24.

Weterani — Weterani 1863 roku. W sześćdziesiątą rocznicę powstania pod red. Juljana Adolfa Święcickiego. Na dochód Stow. Uczestn. Powstania 1863 w Warszawie. Białystok, 1923, Pol. Biuro Wydawn. „Kresy".— Str. 80. 62.

Wilamowski S. — Wspomnienia z powstania. Warszawa. 1920. nakł. i druk. Straszewiczów.— Str. 3. 1 nlb.

Wiśniewski Jan, ks. — Udział księży w djecezji Sandomierskiej w powstaniu styczniowem 1863 r. Radom. 1927. Druk. S. Nowakowskiego. — Str. 106.

Witkowski J. Janiewicz A. i Lech S. — Rok 1863 na Mińszczyźnie. <Materjały Archiwum Wydziału IIIb kancelarji cesarskiej. Instytut Kultury Białoruskiej. Wydział Polski>. [Toż po białorusku i po francusku]. Mińsk. 1927, Inst. Kultury Białor. — Str. 216.

Wizerunki — Wizerunki uczestników powstania styczniowego 1863-4. Lwów. [1913]. wyd. J. Miniewski. — 20 tabl.

Wojciechowski Franciszek — Pod Stefankowem. Epizod z powstania r. 1863-4. Chicago. 1913. The Polish Americain Publishing Company. — Str. 35. 1 nlb.

Wykaz — Imienny wykaz weteranów powstań narodowych 1831. 1848 i 1863 r.. uznanych na zasadzie ustawy z dn. 2.VII 1919 r.. [Warszawa, 1920]. — Str. 56.

Zapałowski Władysław (Płomień)— Pamiętniki z roku 1863–1870 z przedm. Kazimierza Bartoszewicza. <Bibl. Pamiętników>. Wilno. 1913. „Kurjer Litewski". T. I. — Str. 138. 1 portr., 1 mapa: T. II. — Str. 256.
[Toż]. Wilno. 1921. Ks. Stow. Naucz. Pol. T. I. — Str. 138. 1 portr., 1 mapa: T. II. — Str. 256.

Zieliński Stanisław, bibl. — Bitwy i potyczki 1863—64. Na podstawie materjałów drukowanych i rkpsów Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Rapperswil. 1913. nakł. Fund. Wyd. Muz. Nar. w Rap. Skł. gł. w ks. Gubrynowicza i Syna we Lwowie. — Str. 3 nlb., 559. 1 nlb., 1 tabl.. 2 mapy.

Zieliński Stanisław — Spis chronologiczny i alfabetyczny bitew i potyczek 1863—64. Rapperswil. 1913. nakł. autora. — Str. 58.

Zielonka Karol — Wspomnienia z powstania 1863 i z życia na wygnaniu w Syberji. <Bibl. Macierzy Polskiej. Nr. 80>. Lwów. 1913. Macierz Polska.— Str. 190.

Artykuły.

Abramowicz-Burczak Bronisław. — Pod Chrobrzem i Grochowiskami. Napisał jeden ze sztabu Langiewicza. (Czas. 1913. Nr. 153. 159 i 161).

Aleksander II. — Pieriepiska Imperatora s. Wielikim Kniaziem Konstantinom Nikołajewiczem za wriemia priebywanija jego w dołżnosti Namiestnika Carstwa Polskago w 1862—1863 gg. Z predwarit. zamietkoj A. J. Lebiediewa, pod red. A. A. Siewersa. („Dieła i dni". Istoriczeskij Żurnał Gos. Izd.; Kniga I. 1920. Str. 122—162; Kniga II. 1921. Str. 134—151; Kniga III. 1922. Str. 64—98).

Almanach — Almanach powstańców podolskich. Wydał A. Medyński. (Głos polski. Tarnopol, r. 1913).

Bielańska-Firlej Karolina — Czerwona koszula. (Słowo Pol., 1914, lipiec).

Bielańska-Firlej Karolina — Emil Andreoli. (Gaz. Lwowska. 1927. Nr. z 12/I i nast. [Toż] Słowo Pol. 1914).

Bielańska Firlej Karolina. — Fr. Nullo. (Słowo Pol., 1913. Nr. z 5/V).

Bielańska-Firlej Karolina — Relacja Ludwika Caroli'ego o układanej wraz z Nullem wyprawie do Polski w r. 1863. (Kwart. Hist., 1925. Str. 373—378).

Bielańska Firlej-Karolina.—Śmierć Ludwika Caroliego. (Słowo Pol., 1913—14).

Bielańska-Firlej Karolina — Tristan Sybirski. (O Carolim). (Bluszcz, 1923, styczeń).

Bielańska-Firlej Karolina.—W Bergamo. (Słowo Pol., 1913—14).

Bielańska-Firlej Karolina. — Zygmunt Dołęga - Sierakowski w pięćdziesiątą dziewiątą rocznicę śmierci). (Żołnierz. 1922. Nr. 26).

Borowski Konstanty — Na schyłku powstania styczniowego. Ze wspomnień osobistych. (Bibl. Warsz.. 1924. I.— Str. 473—510).

Borowski Konstanty. — Po wyroku. (Bibl. Warszawska. 1914. II. Str. 262—291).

Bośniacki Leonard — Wspomnienia starca o powstaniu na Wołyniu w r. 1863. (Litwa i Ruś. 1913. I. Str. 41—64; II. 111—122).

Bryktzyński Antoni, ks. — Wspomnienia żuawa z 1863 r. (Biesiada Literacka, 1916. — Str. 36 i n.).

Bryktzyński Stefan, por. wet. 1863. —Bój pod Mołozowem. (Żołnierz, 1925. Nr. 3—4).

Buda S. — Pered polskim powstanijom 1863 g. (Z archiwnych materijaliw). (Ukrajina, 1925. Kn. 5. Str. 132—137).

Bylicki. — Franciszek Bylicki, por. Wojska Narod. 1863 r. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz, 1921. Nr. 63).

Caezar Klemens — Pamiętnik z roku 1863. (Orędownik. Poznań. 1912).
[Toż] odb. Poznań. 1912. — Str. 84.

Chmielewski Stanisław — Wspomnienia 1863 r. (Gaz. Warsz., 1925 z d. 23/I i nast.).

Chołodecki-Białynia Józef — Forteca kijowska w r. 1863—64. (Gaz. Lwowska. 1919. Nr. 17).

Chołodecki-Białynia Józef — Ks. Adam Sapieha i wyprawa wołyńska. (Placówka. Lwów. 1919. Nr. 24—25).

Chołodecki-Białynia Józef — Podrostki i chłopięta w powstaniu styczniowem. (Placówka. 1919. Nr. 20).

Christiani W. — Die Posener Schuljugend und der polnische Aufstand vom 1863. (Monatsbl. d. hist. Geselsch. f. Prov. Posen. 1913. Str. 132—133).

Christiani W. — Die Tremessener Expedition von 1863. (Monatsbl. d. hist. Geselsch. Prov. Posen, 1913. Str. 81—88).

Christiani W. — Die Tremessener Zustände während des Polen-Aufruhres v. 1863. (Aus d. Posener Lande. 1913. Nr. 2).

Chroberz — Pod Chrobrzem i Grochowiskami. Napisał jeden ze sztabu Langiewicza. (Czas. 1913. Str. 155. 159. 161).

Chwile — Ostatnie chwile Stanisława Bechiego. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 266).

Ciechanowski Stanisław — Towarzysz walk Traugutta. Major Wańkowicz - Leliwa. (Przegl. Współcz.. 1925. T. XII. Str. 233—242). [Toż] Kraków, 1925. — Str. 12, 1 tabl.

Ciszek Jan — Wspomnienia powstańcze z r. 1863. Do druku podał. wstępem i przypisami opatrzył Gustaw Kaleński. (Gaz. Podhal.. 1927. Nr. 5—6).

Cywiński Ludomir — Wspomnienia lat ubiegłych. (Wieś i Dwór. 1912. Zesz. I—VI).

Czerkawski Walenty — Wspomnienia weterana - szeregowca z 1863 r. (Dzien. Pozn., 1925. 25.I — 14.III).

Czesky M.—Udział kobiet w 1863 r. (Gaz. Poniedziałkowa. Kraków 1913. Nr. 11).

Daniecki Roman — Przed półwiekiem. Garść wrażeń i wspomnień z r. 1863—64. (Gaz. Narodowa. 1913. Styczeń. 19 odcinków).

Dąbrowska Pelagja ze Zgliczyńskich — Wspomnienia 1863 r. (Naprzód. 1923 Nr. 170—194).

Dąbrowski Jan — Kossuth wobec powstania styczniowego. (Przegl. Dyplom., 1919. Nr. 15. Str. 233—238).

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — Pierwsza ‚Rocznica Styczniowa" w wojsku polskiem. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 22).

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — W rocznicę powstania styczniowego. (Wiarus. 1918. Nr. 3).

[Dąbrowski Józef] Grabiec J. — Wojsko powstania styczniowego. (Wiarus. 1918. Nr. 12).

Dekański Stanisław — Wspomnienia o powstaniu styczniowem w Zamojszczyźnie. Ogłosił Stefan Pomarański. (Teka Zamojska. 1920. Str. 40. 74. 104, 123, 136) i odb. Zamość. 1920. — Str. 29.

Diveky Adorjan—Az 1863 lengyel forradalom. [Powstanie polskie w r. 1863]. (Budapesti Hirlap. 1913. Nr. 20).

Długosz Józef — Akcja Langiewicza przed dyktaturą. (Przegl. Narodowy. 1913. I. Str. 62—82).

Długosz Józef — Akcja Langiewicza za dyktatury. (Przegl. Narodowy, 1913. II. Str. 47—72).

Długosz Józef — Oddziały powstańcze roku 1863 w gub. grodzieńskiej. (Przegl. Narodowy. 1912. II. Str. 67—86).

[Długosz Stanisław] Łęgowiecki Stanisław — Śladem Czachowskiego. (Zarzewie. Kraków. 1914. Nr. 1—4).

D.[ługosz] Stanisław — Z dziejów partyzantki 1863 r. („Którzy idziemy" 1913 Nr. 1).

Dłuski-Jabłonowski Bolesław, płk. — Z powstania w r. 1863 na Żmudzi. (Sprawozd. Zarz. Muzeum Narod. Polskiego w Rapperswilu za r. 1913. Str. 53—64)

Domański — Józef Domański. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz, 1921. Nr. 53).

Dubiecki Marjan — Apolin Hofmejster. naczelnik wojew. brzesko-litewskiego w powstaniu styczniowem. (Ateneum Wil.. 1923. Str. 230—252).

Dubiecki Marjan — Kilka myśli o powstaniu styczniowem. (Tydz. Pol., 1922. Nr. 4).

Dubiecki Marjan — Ksiądz Antoni Mackiewicz. (Żołnierz, 1922. Nr. 3—5).

Dubiecki Marjan — Lerbas — komisarz obozowy w r. 1863. (Żołnierz. 1923. Nr. 3).

Dubiecki Marjan — Lista członków Rządu Narodowego (Powstańczego) w r. 1863—64. (Kwart. Hist., 1922. Str. 114—116).

Dubiecki Marjan — Przed sześćdziesięciu dwoma laty. (Pol. Zbrojna, 1923. Nr. 22).

Dubiecki Marjan — Ricordi e documenti sulla tragica fine di Stanislao Becchi in Polonia. (La Nazione (Firenze). 1920. Nr. 113).

Dubiecki Marjan — Śmierć Traugutta. (Żołnierz, 1921. Nr. 49).

Dubiecki Marjan — Udział kobiet w 1863 r. (N. Reforma. 1913. Nr. 33).

Dubiecki Marjan — Włosi w powstaniu styczniowem. Podał.. (Kwart. Hist., 1922. Str. 111 — 114).

Dubiecki Marjan — Żołnierze powstania styczniowego. (Żołnierz. 1922. Nr. 2).

Dzieci—Dzieci Warszawskie. Dzieje oddziału. skreślone przez naocznego świadka z niewydanego dotąd rękopisu. (Słowo Polskie. 1913. Nr. 34. 38, 46).

Eile H. — Niemcy a Polska na tle stosunków obecnych i nieogłoszonych dokumentów niemieckich z r. 1863. (Pol. Zbrojna. 1927. Nr. 142—143).

Finkel Ludwik — List Józefa Szujskiego do Karola Szajnochy. (O dyktatorze Langiewiczu). (Kwart. Hist., 1926. Str. 422 — 427).

Gawroński - Rawita Franciszek — Biographie de François Rochebrun... trad. par M-me Bonie — Gasztowtt. (Bull. Polonais, 1912-13. R. 37 i 38).

Gawroński - Rawita Franciszek — Stefan Bobrowski i dyktatura Langiewicza w r. 1863. (Przegl. Nar., 1914. I. Str. 279—304) i odb. Warszawa, 1914. Gebethner i Wolff. — Str. 55.

Gawroński-Rawita Franciszek—Zygmunt Sierakowski. Zarys monograficzny jego życia (1827 — 1863). (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 5—35).

[Gąsiorowski Janusz] S. P. — Uwagi o relacjach dyktatora. (Zarzewie. 1912. Nr. 1—2).

Gluziński Józef — Pamiątki z niedawnej przeszłości. Kilka szczegółów z życia jen. Jarosława Dąbrowskiego. (Słowo Pol., 1913. Nr. 417).

Gozdawa-Mineyko —Zygmunt Gozdawa-Mineyko, oficer wojsk. Narod., 1863. mjr. wojsk. franc. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz. 1921. Nr. 64—70. 1922. Nr. 1).

Grobicki Jerzy, ppłk. S. G. — Kawalerja powstańcza w r. 1863. (Przegl. Kaw., 1926. Str. 23—36).

Hertz Leon — Kilka słów o rozbitkach partji Drewnowskiego. (Goniec Poranny. 1916. Nr. 216).

Januszewski — Cyprjan Januszewski. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz. 1921. Nr. 59).

Januszewski Cyprjan — Ze wspomnień o pułkowniku Chmielińskim. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 22).

Jerszow A. — Kazanskij zagowor 1863 goda. (Gołos Minuwszago. 1913. Nr. 5—6. Str. 199—232).

Jussewicz Witold — Wspomnienia... z lat 1861—1867. podał J. O. (Litwa i Ruś. 1913. zesz. X — XII. Str. 47—83).

Kartki — Kartki z życia weterana. (Biesiada Literacka. 1912. Nr 12 i in.)

Klukowski Zygmunt — Lekarze w powstaniu 1863 r.. polegli w boju. zamordowani i straceni z wyroków sądu. (Arch. Hist. i Filoz. Med.. 1926. T. IV. zesz. II) i odb. Poznań. 1926. — Str. 11, 1 nlb.

Klukowski Zygmunt, dr. — Lekarze zesłańcy po powstaniu 1863 r. (Lekarz. 1927. T. IX. Str. 132—143. 230—240) i odb. Warszawa, 1927. skł. gł. Gł. Ks. Wojsk. — Str. 24.

Kokarda — Kokarda 1863 r. (Tyg. Il., 1917. Nr. 24).

Koźmiński Karol — Garść nowych szczegółów o weteranach 1863 r. (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 22).

Kraushar Alexander — Pięćdziesięciolecie zabajkalskiej tragedji powstańczej (r. 1866). (Tyg. Il. 1916. Nr. 47).

Kraushar Alexander — Warszawa w czasach powstania styczniowego. (Ilustr. Polska „Placówka", 1919. Zesz. II).

Kudriawcew P. A. — Powstanie polskie nad Bajkałem (1865 r.) (Z Pola Walki, 1927. Nr. 2. Str. 74—103).

Lelewel — Lelewel - Borelowski. Życiorys. (Iskra. 1914. Nr. 1—3).

Leszczyński Wł. — Wspomnienia Wołyńskie z r. 1863. (Litwa i Ruś, 1912. III. Str. 174—189).

Lewak Adam, dr. — Włoskie stronnictwo ruchu wobec powstania styczniowego. (Kwart. Hist., 1923. Str. 358—373).

Lutyńska Wanda — Moje wspomnienia o roku 1863. (Pol. Zbrojna. 1925. Nr. 22).

Luczyński Mieczysław—Ze wspomnień powstańca. (Naprzód. 1914. 12/IV).

Malewski Józef — Pamiętnik Jana Podkowy. weterana z 1863 roku. (Gazeta Łódzka, r. 1916. od 21.VIII do 1.IX)

Maliszewski Edward—Ś. p. Cyprjan Januszewski, por. wojska narodowego r. 1863. (Żołnierz. 1925. Nr. 9).

Maliszewski Edward — Na bryczce komisarskiej. (Epizod z dziejów 1863 r.) (Świat. 1925. Nr. 35—36).

Maliszewski Edward — Organizacja wojskowa w powstaniu 1863 r. (Wiarus. 1919).

M.[aliszewski] E.[dward] — Powstanie styczniowe w życiorysach jego wodzów. (Żołnierz, 1921. Nr. 36—62: 1922. Nr. 1).

Maliszewski Edward — Rok 1863 na kresach mohilewskich. (Wschód Pol.. 1920. Nr. 8—9) i odb. Warszawa 1920. Wyd. „Straży Kresowej". — Str. 33. 3 nlb.

Maliszewski Edward — Wodzowie powstania styczniowego. (Pol. Zbrojna. 1927. Nr. 42—45).

Marcińczyk Jan — Jenerał Kruk-Heydenreich. (Żołnierz. 1924. Nr. 10—11).

Marynowski Marjan, weteran 1863/4. por. — Ze wspomnień... (Żołnierz. 1922. Nr. 42—43).

Mazaraki — Jan Mazaraki. rotm. kaw. narod. z 1863/4. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz. 1921. Nr. 52).

Medecki — Z listów i pamiętników 1863 roku. (N. Reforma. 1913. Nr. 439).

Medyński Aleksander — Rozwadowscy w powstaniu styczniowem. (Gaz. Lwowska. 1918. Nr. 18—20).

Merwin Bertold, dr. — Listy Mazziniego do dyktatora Langiewicza. (N. Reforma. 1913. Nr. 33).

Męciński — Józef Męciński, rotm. powstania 1863. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz, 1921. Nr. 57).

Męciński Józef — Śmierć Dyonizego Czachowskiego (wyjątek z niewydanych pamiętników). (Wiarus. 1918. zesz. 24).

Mialeszka M. W. — Sjalanske pytańne u czase paustannja 1863 goda w Belarusi. (Połymja. 1926. Nr. 8. Str. 179—186).

Mienicki Ryszard — Sprawozdanie witebskiego gubernatora o powstaniu w Inflantach w 1863 r. (Ateneum Wil., 1924. Nr. 5—6).

Migdalski—Antoni Migdalski, rotm. powstania 1863. <Ze złotej księgi bohaterów>. (Żołnierz. 1921. Nr. 33).

Migdalski Antoni — Wspomnienia rotmistrza Kawalerji Narodowej z 1863/4 r. (Strzelec, 1921. Nr. 6—14; 1922. Nr. 1—2).

Miniewski Józef — W półwiekową rocznicę powstania polskiego Notatka z lat młodych żołnierza-powstańca z r. 1863—64. (Kalendarz Powstańców na rok 1913. R. III. Str. 1—27).

Mościcki Henryk — Miscellanea historyczne. Z korespondencji Murawiewa do ministra Zelenoja w r. 1863. (Wschód Pol., 1921. II. Str. 160—177; 292—302).

Mościcki Henryk — Sprawozdanie Murawiewa o zarządzie krajem północno-zachodnim (1863 — 1865). (Wschód Pol.. 1920. Zesz. 10—11).

Nazwiska — Nazwiska Wielkopolan poległych lub zmarłych z ran otrzymanych na polu walki w Królestwie Polskiem w r. 1863 i 1864. (Kurjer Pozn.. 1913. Nr. 18—108).

Niemcówna Stanisława — Kobieta polska w 1863/4 r. (Którzy idziemy, 1913. Nr. 1. Str. 41—45).

Obóz — W obozie Jankowskiego. (Kurjer Lwowski, z dn. 23.I 1913).

Obst Jan — Z nad Wilji i Niemna. Kilka wspomnień z 1863 r. (Przew. Nauk. i Lit., 1913. Nr. 7—10).

Okrejc S. S. — Wospominanija insurgenta (1863 g.) (Istor. Wiestn., 1912. III. Str. 880—914).

Pawłowski Bronisław — Ostatnia dyktatura powstania. (Świat. 1912. Nr. 38).

Pieniażek Czesław — W marcu i kwietniu 1863 r. (Urywek z pamiętnika spisanego w roku 1869, dosłownie przytoczony). (Straż Polska, 1912. Zesz. II — IX).

Pikuziński Juljan — Śmierć Nulla (Opowiadanie uczestnika boju pod Krzykawką). (Żołnierz. 1922. Nr. 20).

Piłsudski — Marszałek Piłsudski o dwóch legendach roku 1863. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 78).

Piłsudski — Marszałek Piłsudski o roku 1863. Streszczenie przemówienia na Akademji Związku Legjonistów w dn. 20 stycznia 1924 r. (Pol Zbrojna, 1924. Nr. 22).

Podolanie — Podolanie w powstaniu styczniowem. (Glos Polski Tarnopol, 1913. Nr. 51—52).

Pomarański Stefan — Nieco nieznanych wiadomości o płk. Djonizym Czachowskim. (Pol. Zbrojna. 1926. Nr. 96—97).

Pomarański Stefan — Testament Traugutta. („Droga", 1922).

Pomarański Stefan — Pierwsze trzy tygodnie powstania styczniowego. (Pol. Zbrojna, 1926. Nr. 21—24).

Postrych Władysław—Notatki powstańca z 1863 roku. (Pracownik Więzienny, 1925. Nr. 3 i nast.)

[Przyborowski Walery] Z. L. S. — Dwie dyktatury. (Bibl. Warsz., 1914. T. II. Str. 1—41; T. III. Str. 417—448).

Römer Alfred — Wspomnienia z roku 1864—65. (Tyg. Il., 1912. Nr. 28—38).

Rossowski Józef — Czesi a powstańcy 1863 roku. (Pol. Zbrojna, 1924. Nr. 334—335).

Rozenstadt B. — Jewriejskija żertwy w polskom wozstanii 1863 g. (Jewr. Starina. 1913. Nr. 3).

Rozmarynowski Wł., kpt. — Lekarze-weterani 1863 r. (Lekarz, 1925. Str. 220—233).

Rozm.[arynowski] W. — Z żyjących weteranów trzej najwybitniejsi i ich czyny bojowe. (Pol. Zbrojna 1924. Nr. 22).

Ruszkiewicz Kazimierz, ks.—Udział duchowieństwa katolickiego w powstaniu 1863 r. (Wiadom. Archidjecezjalne Warsz., 1916. Nr. 8—10).

Rutkowski J.—Wspomnienia z 1863 roku kapitana żandarmerji narodowej. (Wici (czasopismo młodzieży). Lwów, r. 1912 od marca).

Sallinger Zygmunt, dr. — Dyktator Ludwik Mierosławski podczas powstania 1863 r. (Świat, 1916. Nr. 23).

Sallinger Zygmunt, dr. — Sołowiówka. (Świat. 1916. Nr. 8).

Sallinger Zygmunt, dr. — Z działalności naczelnych władz powstania styczniowego. (Świat. 1916. Nr. 4).

Sengałewycz Ch. — Zołota hramota. (Iz spomyniw pro 60-ti roky). Za sto lit. Kn. I. (Zap. b. Ist. Sekc. Ukr. Nauk. Tow. w Kyjiwi. T. XXIV. Str. 67—72).

Seruga Józef, dr. — Krwawy dzień w Tomaszowie Ordynackim w dn. 3 lutego 1863. (Teka Zamojska. 1920. Str. 22—27). [Toż] Zamość, 1920. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 24. [Toż] Wyd. II. Zamość, 1921. Z. Pomarański i S-ka. — Str. 16.

Sierakowski Zygmunt—List... ogłasza prof. Tokarz. („Którzy idziemy...", 1913. Nr. 1).

Sk.[ąpski] Ed. — Wspomnienia z 1863 r. (Praca. 1912. Nr. 3. Str. 81—84: Nr. 4. Str. 115—118).

Sokulski Justyn — Lelewel-Borelowski. W pięćdziesiątą rocznicę jego zgonu w bitwie pod Batorzem 7 września 1863 r. (Słowo Pol., 1913. Nr. 417).

Szarża — Szarża kawalerji powstańczej. (Wiarus. 1918. zesz. 34—35).

Szczepański Alfred— Młodzież krakowska w r. 1863. (Nowiny Krak., 1913. Nr. z 22 stycznia).

Szretter Th.—Un Français insurgé en 1863. (Bardet). (Bull. Pol., 1912. juin).

Szretter Tadeusz — Wspomnienia o Alfonsie Didier, oficerze francuskim w powstaniu styczniowem. Do druku podał i przypisami opatrzył Józef Kaleński. (Pol. Zbrojna 1927. Nr. 21—27).

Szukiewicz Feliks — Na pograniczu Litwy. Urywek z pamiętnika. (Wiarus 1918. Nr. 1—36; 1919. Nr. 1).

Szukiewicz F. — Noc styczniowa. (Czas. Kraków. Nr. z dn. 24.I 1913. Nr. 1 i nast.).

Śliwińska Zofja — Udział Wielkopolski w powstaniu styczniowem. (Straż. Zachodnia. 1925. Nr. 4—6).

Świat — Świat (tygodnik wychodzący w Warszawie) Nr. 4 z dn. 22 stycznia 1916 (poświęcony pamięci wydarzeń 1863 r.)

Tokarz Wacław, dr. — Potyczka pod Szklarami. Epizod z dziejów wojennych roku 1863. (Bellona, 1918. T. I. Str. 110—127).

Tołłoczko Józef, kpt.—Groby powstańców-żołnierzy polskich na cmentarzu powązkowskim. (Pol. Zbrojna. 1924. Nr. 300).

Wiśniewski Feliks — Ze wspomnień powstańca. (N. Reforma. Kraków, 1913. Nr. z 6.VIII i nast.)

Wotowski Stanisław—Dionizy Czachowski. (Tyg. Il., 1924. Nr. 4).

Wotowski Stanisław — Zygmunt Chmieleński. (Tyg. Il., 1925. Nr. 5).

Wozstanije — Wozstanije 1863 goda. (Zapiski oczewidca). (Russkij Wiestnik. r. 1912. styczeń—marzec).

Wspomnienia—Wspomnienia z powstania z lat 1863—64 z zajść w Trzemesznie i w pow. Mogilnickim. spisane przez świadka. (Praca 1912. Nr. 20—21).

Wspomnienia — Ze wspomnień powstańców. (Nowiny, Lwów, styczeń 1913).

Wspomnienia — Ze wspomnień z przed pół wieku. (Dziennik Pozn., 1913. Nr. 17).

Wysocki N. G. — Polskij bunt i staroobriadcy. (Russk. Starina. 1913. II. Str. 386—389).

Zagłębie — Zagłębie Dąbrowskie w roku 1863. [Nap.] W. T. (Wiad. Polskie. 1915. Nr. 16—18).

Zagórski Adam — Rok 1863 a Legjony. (Wiad. Polskie. 1915. Nr. 12—13).

Zapałowski Władysław — Major Markowski. Wspomnienie z roku 1863. (N. Reforma. 1917. z dn. 1.II).

Zarewicz Stanisław — Pułkownik Rębajło. (Placówka. Lwów. 1919. Nr. 20).

Zbiegniewska Izabella — Pamiętnik o Stanisławie Becchim. (Gaz. Kujawska 1922 z dn. 18.VI i nast.) [Toż] (Bluszcz. 1923. Nr. 31—38).

Zieliński Stanisław — Krew litewska w powstaniu styczniowem. (Pol. Zbrojna. 1928. Nr. 22).

Zienkiewicz Regina — Pułkownik Stanisław Becchi. (Żołnierz. 1924. Nr. 37).

Znicz — Znicz. R. VI, zesz. 51. styczeń 1913 r.

Zubrzycki Tadeusz — „Czarni żołnierze". (Wspomnienie o „Żuawach śmierci" z 1863 r.). (Wiarus. 1920. Nr. 31).

Część druga.

(Oganizacja oraz wyszkolenie ogólne, poszczególnych broni i służb, sztuka wojenna).

Książki.

Börger Paul — Hamm und seine Garnison im 17. und 18. Jh. Witten. [1928]. Pott. — Str. 126. 1 tabl.

Borries, Gen. — Heereskavallerie im Bewegungskriege, Kriegsgeschichtliche Beispiele mit 46 Kartenskizzen und einer Anlage. Hrsg. auf Veranlassung der Heeres - Inspection des Erziehungs- und Bildungswesens. Berlin. 1928. E. S. Mittler. — Str. VIII. 121, 3 nlb., 4 tabl.

Calderara A. — Nell'azzuro. L'aeronautica dalle sue origine leggendarie ai giorni nostri. Torino. 1928, Caravia. — Str. 327.

Cronistoria — Cronistoria della aeronautica militare italiana. <Fasc. 1. L'aeronautica militare dal 1884 alla guerra di Libia>. Roma. 1927, Provveditorato dello Stato. — Str. 137.

Dietrich Walther — Die Uniformen der churfürstlich und königlich sächsischen Armee von 1682—1914. 400 Buntdrucktaf. in 12 Abt. Leipzig. 1927, Ruhl. Abt. I. Taf. 6—10.

Diepenbach Wilhelm — Die Stadtbefestigung von Mainz. <Stadtmauern, Tore. Türme. Wälle und Bastionen>. <Mainz, Ein Heimatbuch>. Mainz, 1928. — Str. 21—42.

Dunér Arthur — Sveriges landstorm de frivilliga organisationerna. Stockholm. 1927, Aftonbladets Tryckeri. — Str. 478.

Iori Ilio, gen. — La casa militare alla corte dei Savoia. Note storiche organiche dal 1554 al 1927. Roma, 1928, Provveditorato dello Stato. — Str. 500, 45 ilustr.

Larrieu, col. — Histoire de la gendarmerie. Depuis les origines de la maréchaussée jusqu'à nos jours. Nouvelle édit. revue et augmentée, serwice spécial de la gendarmerie. I part. La Maréchaussee. De origines à François I. Paris. 1927. Lavauzelle. — Str. 96.

Laulan R. — L'ecole militaire. Paris, 1928. Morancé. — Str. 64, 8 rys.

Zembrzuski Ludwik, dr. ppłk. — Historja wojskowej służby zdrowia. Wykłady wygłoszone w Ofic. Szkole Sanit. Warszawa, 1927, nakł. Lek. Wojsk. — Str. 32.

Artykuły.

Adam, lieut. — Les origines de la navigation transatlantique à vapeur (1819—1889). (Rev. Marit., 1928, t. II. Str. 307—334).

Albrecht, Hptm. — Die französischen Kriegslehren und Operationspläne von 1871 bis 1914. (Wissen u. Wehr, 1927. Str. 210—223).

Amato Attilio. ten.-col. — Il maresciallo Bugeaud. Essenza ed applicazioni di una dottrina di guerra. (Boll. Stor., 1927. Str. 171—182).

Artillery — Early artillery organization. (Coast Art. Jour., 1928. t. 69. Str. 418—425).

Baills, lieut. col. — Evolution des idées sur l'emploi tactique de l'organisation du terrain, de Napoléon à nos jours. (Rev. Mil. Franç., 1928, t. 27. Str. 28—50; 164—184).

Badger T. R., Lieut. - Col. — Horse racing through the ages. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 577—586).

Barbarich Eugenio, gen. — Note militari sulla valle della Marecchia. (Riv. Mil. Ital., 1928. Str. 1439—1454).

Baudson H. — Essai historique sur la venalité des offices. (Rev. Intend., 1927. Str. 373—400).

Bayonet — The bayonet as a weapon. (Inf. Jour., 1927, t. XXXI. Str. 12—22).

Bedeutung — Ueber die Bedeutung der Flüsse bei der Kriegführung. (Mil. Wochenbl., 1928/29. Str. 527—530).

Blume, Oblt. — General v. Hindersin und seine Bedeutung für die Entwicklung der preussisch - deutschen Feldartillerie. (Leichte Art., 1927. Str. 57—59).

Bobbio Valentino — L'evoluzione del pensiero militare francese e la concecione dei piani strategici dal 1870 al 1914. (Riv. Mil. Ital., 1927. Str. 7—35; 177—210).

Borgatti Mariano — I bombardieri di Castel Sant Angelo. (Esercito Nazione, 1928. Str. 1141—1148).

Boudon L. J. — Le service de l'artillerie du XVI-e siècle à nos jours. (suite). <Contribution à l'histoire de l'artillerie française>. (Rev. Art., 1928. t. 101. Str. 67—91).

Breillout, capt. — Les origines du service prevotal. (Rev. Gend., 1928. Str. 381—417).

Brissac - Cossé de, cmdt. — Un régiment de cavalerie sous l'ancien regime. Dauphin-Dragons. (Rev. Cav., 1928. Str. 47—71).

Brody E., gén. — Le serment de la gendarmerie. Resumé des dispositions y relatives. (Rev. Gend., 1928. Str. 338—345).

Bykadorow Is. — Proischożdienije kazaczestwa i wozniknowienije Wolnych kazaczjich Wojsk. (Woln. Kazaczestwo, 1927, Nr. 1—2; 1928, Nr. 3—4. Str. 11—13; 13—16; 12—15; 7—11).

Caldwell L. George, Capt. — A history of cavalry horses. (Cavalry Jour., 1928. Str. 543—557).

Caples G. W., Lieut. Col. — Historical background of military system. (Mil. Engineer, 1927. Str. 495—500).

Carswell R. Stuart, Capt. — Firearms and early tactics. (Inf. Jour., 1927, t. XXX. Str. 485—492).

Coast — Coast forts in Colonial Connecticut. (Coast Art. Jour., 1928, t. 69. Str. 237—244).

Coast — Coast forts of Colonial Maryland. (Coast Art. Jour., 1928, t. 69. Str. 344—348).

Coast — Coast forts of Colonial New Jersey, Pensylvania, and Delaware. (Coast Art. Jour., 1928, t. 69. Str. 46—59).

Coast — Coast forts of Colonial New York. (Coast Art. Jour., 1928, t. 68. Str. 427—447).

Coast — Coast forts of Colonial Rhode Island. (Coast. Art. Jour., 1928, t. 68. Str. 248—255).

Collenberg Rückt Ludwig v. — Graf Schlieffen und die Kriegsformation der deutschen Armee, (Wissen u. Wehr., 1927. Str. 605—634).

Collenberg Rückt Ludwig v. — Die staatsrechtliche Stellung des preussischen Kriegsministers von 1867 bis 1914. (Wissen u. Wehr., 1927. Str. 293—312).

Coppens, lt. col. — Historique du génie. (Bull. Belge, 1928, t. II. Str. 178—190; 251—269; 345—358; 403—429).

Coutillard, int. — Commissaires des guerres et intendants militaires en service à Metz de 1522 a 1870. (Rev. Intend., 1928. Str. 250—264).

Depréaux Albert — Le régiment de Piémont (1569—1791), aujourd'hui 3-e régiment d'infanterie. (Carnet de la Sabratache, 1928. Str. 321—326).

Depréaux Albert — Le régiment royal des carabiniers de 1693 a 1724. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 449—458).

Didoszin P. — Donskoje Kazaczestwo w konce 19 i naczale 20 stoletija. (Woln. Kazaczestwo, 1928, Nr. 10. Str. 15—17).

Dorient Roger — La traversée de l'Atlantique avant la vapeur. (Armée-Marine-Colonies, 1928. Str. 145—146).

Eintracht — Deutsche Eintracht. Eine Taufrede für die deutsche Flotte von 1848. (Marine Rundschau, 1928. Str. 561—563).

Ellis B. H., Capt. — Bihar light horse. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 617—628).

Faldella Emilio, capt. — La copertura nella sua evoluzione storico e nei suoi aspetti attuali. (Riv. Mil. Ital., 1927. Str. 1415—1446; 1549—1577).

Fiedorow S., dr. — Doncy w nasledii Czingis - Chanowom. (Woln. Kazaczestwo, 1928, Nr. 11—12. Str. 17—19; 11—13).

Fiedorow S., dr. — Zapiski samostijnika. (Woln. Kazaczestwo, 1927. Nr. 1; 1928. Nr. 3—5. Str. 15—18; 15—18; 11—13; 13—16).

Foschini B. G., gen. — Corso e ricorso storico nell'arte della guerra. (Riv. Mil. Ital., 1928. Str. 723—742).

Fraser Edward — The mottoes of the cavalry. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 62 — 69; 235 — 239; 467—475).

Faller C. E. J., Col. — The ancestors of the tank. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 244—252).

Callent Ernst. Oblt. — Die K. u. K. Landwehrkavallerie in der ehemaligen österreichischen Armée. (Kavallerie, 1928. Str. 84—86).

Guihéueuc Olivier — Les origines du premier cuirasse de haute mer à vapeur. Le plan de Dupuy de Lôme en 1845. (Rev. Marit., 1928, t. 1. Str. 459—482).

Hausenstein Albert—Der Ursprung des Schiesspulvers. (Leichte Art., 1927. Str. 206—210; 218—222: 230—231. Zeit. Schiesswesen, 1928. Str. 229—233; 276 — 279).

Holt Paul — Die militärische Einteilung der Reichsstadt Köln von 1583—1794. (Jb. d. Kölnischen Gesch. ver., 1927. Bd. 8/9. Str. 135—181).

Jentsch Walter — Wie die Uniform entstand. (Leichte Art., 1928. Str. 321—322; Infanterie, 1928. Str. 173—4; Kavallerie, 1928. Str. 324—5).

Kirchner Victor, dr. — Vater Friedrich Ludwig Jahn und die Marine. (Marine Rundschau, 1928. Str. 370—371).

Kłosowski Jerzy, kpt. mar. — Niemiecka marynarka wojenna przed traktatem wersalskim. Wstęp. (Przegl. Morski, 1928. Str. 25—29).

Koch — Zur Vorgeschichte Wilhelmshavens. (Marine Rundschau, 1927. Str. 462—464).

Kučera Rudolf, mjr. gšt. — Armádni jezdectwo v pohybné válce. II část. (Voj. Rozhledy, 1928. Str. 647—661).

Larrieu, col. — Service de la maréchaussée aux armées. (Rev. Gend.. 1928. Str. 163 — 174; 268—286).

Laulan Robert — L'école militaire et ses origines. (Rev. Art.. avril, 1928. t. 101. Str. 321 — 343; 430—461).

Laulan Robert — The Ecole Militaire de Paris. Translated by Mjr. Sumner Waite. (Infantry Jour.. 1928, t. XXXIII. Str. 475—480).

Leune Jean — Les premières traversées maritimes de l'Atlantique. (Armée-Marine-Colonies, 1928. Str. 143—144).

Lumbroso Alberto — Dal generale barone Bacler d'Albe al generale Bourgeois. (Riv. Art.. 1927. Str. 289—311).

Maltzahn v. Frhr., Vizeadm. — Die preussisch - deutsche Flotte zu Zeiten Bismarcks. (Marine - Rundschau, 1928. Str. 332—348).

Margerand J. — Le régiment de Lamoureux. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 327—362).

Martell P., dr. — Zur Geschichte des deutschen Armeepferdes. (Leichte Art., 1928. Str. 163 — 166).

Mass-Anklam, Oblt. — Die Entwicklung der Anschauungen über strategische Kavallerieverwendung. (Kavallerie, 1927. Str. 52—56).

Mele Giulio, capt. — Le antiche bombarde. (Forze Arm., 1928, 30 Marzo. Str. 3—4).

Mele Giulio, capt. — Gli antichi bombardieri. (Forze Arm., 1928, 8 Maggio. Str. 3).

Mell A., dr. — Oesterreichische Literatur über den Gebirgskrieg. Ein Beitrag zur Literaturgeschichte der Kriegswisenschaften (Mitteilungen, 1927. Str. 640—652).

Meurer A., Vizeadm. — Der Aufstieg der Vereinigten Staaten zur Grosseemacht. (Marine Rundschau, 1928. Str. 385 — 400).

Miedar Siem. — Pieriesielennia Czornomorciw na Kubań. (Woln. Kazaczestwo, 1928, Nr. 17 — 22. Str. 13 — 15; 16 — 17; 10—13; 12—14).

Miller A. L., Capt. — The inception and development of the Caterpillar tractor. (Field Art. Jour., 1928. Str. 481—489).

Mission—The mission of the bayonet. (Inf. Jour., 1927, t. XXXI. Str. 145—150).

Normand Augustin Paul — Les origines des chaudières à circulation accélérés (1823—1885). (Rew. Marit., 1928, t. II Str. 577—600).

Normand, gén. — Quelques passages du Rhin dans l'histoire. (Rev. Inf., 1928, t. 72, 73. Str. 661—689; 953—977; 88—108).

Paine J. — The Fourteenth in fact and fiction. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 605—615).

Parkyn G. H., Mjr. — Old British cavalry shoulder belt, plates and buttons. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 657—666).

Picard, capt. — Aperçu historique sur les corps de Gendarmerie organisés régimentairement. (Rev. Gend., 1928. Str. 63—83).

Preston T., Mjr. — The Yorkshire Hussars. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 1—13).

Plique, gén. — Notes pour servir à l'histoire des compagnies de maréchaussée. (Rev. Gend., 1928. Str. 535—559).

Po Guido — Documenti storici riferentisi an culto di Santa Barbara, patrona delle armi di artiglieria, genio e marina. (Boll. Stor., 1928. Str. 376—382).

Rocchi Enrico — Le artiglierie italiane del Rinascimento. (Esercito - Nazione, 1928. Str. 423—436).

Rocchi Enrico — Michelangelo e i concetti moderni nell'arte della difesa. (Forze Arm., 1928. 11 Maggio. Str. 5).

Rondeleux, cmdt. — Les derniéres jours de la marine à voile. (Rev. Marit., 1927, t. II, 1928, t. II. Str. 163—192; 310—379; 633—660; 601—622).

Sahores A. D. — Notre armée indigène. (Armée-Marine-Colonies. 1928. Str. 29—32).

Sahores A. D — Les officiers indigènes. (Armée-Marines-Colonies, 1928. Str. 73).

Sahores A. D. — Les pigeons voyageurs à travers les âges. (Armée-Marine-Colonies. 1927. Str. 470—477).

Salérian Saugy Gh., dr. — La justice du colonel général de l'infanterie de France. (Societé d'Histoire du Droit. Compte-rendu des journées d'histoire du droit tenues à Paris du 13 au 15 juin 1927).

Schmidt-Ewald W. — Das Landesaufgebot im westlichen Türingen vom 15. bis zum 17. Jahrhundert. (Zeitschrift des Vereins für Thüringische Gesch. und Altertumskunde. N. F. 28. Str. 6—38).

Schubert Franz, Obrst. — Zur Geschichte der Gebirgtruppen. (Mitteilungen. 1927. Str. 376 — 382).

Shearer J. E., Mjr. — The Madras cavalry. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 347—356).

Sikorski W. Georg — Wilhelm von Plönnies (1828 — 1871). Ein Bahnbrecher auf dem Gebiete der Handfeuerwaffentchnik. (Infanterie, 1928. Str. 127—128).

Škorpil Václav, dr.—Silvestr Kraka. Česka kapitola v zbrojni technice XIX. věku. (Voj. Rozhledy, 1927. Str. 225—240).

Standing Cross Percy — France's „Cavalry à pied". (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 357—364).

Steinmetz O. H.—Das erste preussische Kriegsschiff. Kriegsschoner „Stralsund". (Marine Rundschau, 1927. Str. 126—127).

Strukat A. — Aus der Geschichte der deutschen Artillerie. (Leichte Art., 1927. Str. 116 — 119).

Viet, col. — Les origines de la Garde Républicaine Mobile. (Rev. Gend., 1928. Str. 131—149; 239—255).

Wall C. C. — „La reine des armes blanches". (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 261—266).

Weyand M. A., Mjr. — Doughboy presidents. (Infantry Jour., 1928, t. XXXIII. Str. 162—165).

Wolff W. v. Oblt. — Wandlungen der Soldatenreiterei. (Mil. Wochenbl. 1928/29. Str. 42—47).

Wylly C. H., Col. — The Cossacks. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 335—339).

Zech, Graf. Rttm. — Aufbringung und Ergänzung der österreichischen Kavallerie. (Kavallerie, 1927. Str. 241—244; 245 — 249).

B. Historja wojen.

a) Dzieła ogólne.

Książki.

Andrew C. R. — A rapid review of world history. London, 1928, Gonans and Gray. — Str. 185.

Bouvat L. — L'empire mongol. <Collection Histoire du Monde>. Paris, 1927. Boccard. — Str. 400.

Corselli Rodolfo, gén. — Fasti militari del popolo italiano. Salerno, 1927, Beraglia.—Str. 170.

Daniels Emil — Geschichte des Kriegswesens. <Sammlung Göschen 498>. 2 Aufl. Berlin, 1927, De Gruyter. — Str. 144.

Descoins, gén. — Etude synthétique des principales campagnes modernes. T. I. 1674—1807. Paris, 1928, Charles-Lavauzelle. — Str. 391.

Durrer R. — Die Schweizergarde in Rom und die Schweizer in päpstlichen Diensten. I Teil. Luzern, 1927, Räber. — Str. XIII, 432.

Frauenholz Eugen v. — Deutsche Kriegs und Heeresgeschichte in den Umrissen dargestellt. Uebersichtskarte. München, 1927, Oldenburg. — Str. X, 324.

Giglio Vittorio — Milizie ed eserciti d'Italia. Milano, 1927, Ceschina. — Str. 300.

Histoire — Histoire de la nation française. T. VIII. <Histoire militaire et navale. T. II>. Paris, (1927), Plon. — Str. 4 nlb., 646, 14 tabl. kolor.

Jany Curt—Geschichte der Königl. Preussichen Armee bis zum Jahre 1807. Berlin, 1928, Siegismund.
Bd. I — Von den Anfängen bis 1740. Mit 6 Skizzen.—Str. VIII, 834. — RMK. 30.
Bd. II — Die Armee Friedrich des Grossen 1740 bis 1763. — Str. IV, 688.

Leow-Fränkel G. — Vom tieferem Sinn des Krieges. Ein dt. Rück- und Ausblick. Berlin, [1928], Franke. — Str. 77.

Manuale — Manuale di storia politico-militare delle colonie italiane. <Ministero della guerra>. Roma, 1928, Libr. dello Stato. — Str. 576.

Menini Giulio — Storia della nostra marina militare, narrata alla gioventù d'Italia. Venezia, 1928, Ed. La Nuova Italia.

Michiejew Siergiej—Wojenno istoriczeskije primiery. S 62 schem. Moskwa, 1928, Gos. izd. — Str. 196.

Pargiter R. B., Eady H. G. — The Army and the Sea - Power. 2 maps and 4 sketches. London, 1927, E. Benn. — Str. VI, 220.

Prescott William — Die Eroberung von Mexiko. Die Uebers. ist eine Neubearb. d. Uebers. Ebertys. Mit 23 Bildtaf. und 1 Landkarte. Wien, 1927, Verlagsanstalt Dr. Zahn. — Str. 622.

Prescott Wiliam — Die Eroberung von Peru. <Neubearb. d. Übers. J. H. Eberty's 1784—1856>. Wien, 1927, Zahn. — Str. 336, 23 tabl., 1 mapa.

Revol — Histoire de l'armée française. Illustrée. En suscription. Paris, 1928, Larousse.

Salas de Y. — Marina espanola de la Edad Media. Bosguejo historico de sus principales sucesos relacion con la Historia de las Coronas de Aragon y Castilla. T. II. Madrid, 1927, Imp. del Ministerio de Marina. — Str. 409.

Swieczin A. — Ewolucija wojennogo iskustwa. S drewniejszich wremien do naszich dniej. Moskwa, 1927—1928, Gosizdat.
T. I. 1927. — Str. 383, 1 tabl.
T. II. 1928. — Str. 619, 3 mapy.

Vacca - Maggiolini Arturo — La guerra nei secoli XVIII et XIX: Federico II, Napoleone, Moltke. Torino, 1928, Schioppa. — Str. 588, 24 szk.

Vigo P.—Dizionario delle battaglie più importanti dal tempi antichi al nostri. 2 ed. Livorno, 1927, Giustti. — Str. 320.

Wilson H. W.—Les flottes de guerre au combat. De la guerre de sécession à la grande guerre. <1861—1914>. Traduit de l'anglais par A. Thomazi capt. de vaisseau de réserve. Avec 16 plans et 12 illustr. hors texte. <Collection de mémoires, etudes et documents pour servir à l'histoire de la guerre mondiale> Paris, 1928, Payot. — Str. 444, 6 kart z ilustr.

Artykuły.

Balinow Szamba — Iz istorii Kałmyckogo naroda. (Woln. Kazaczestwo, 1928, Nr. 17—21. Str. 18—21; 18—19; 13—14).

Clausen, Kpt. — Seepolitik und Seestrategie in der Seekriegsgeschichte der Ostsee. (Marine Rundschau, 1927. Str. 154—164).

[Depréaux Albert] — A propos du mot „Almarge". (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 557).

Goddard J., Mjr. — Precept and precedent. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 87—106; 252—264; 613—635).

Granoille Baker B., Lieut. - Col. — Recollections of a Prussian Hussar. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 26 — 39; 212 — 224; 372—392; 540—554).

Grosso Mario, ten. col — Cronologia della colonia Eritrea. (Boll. Stor., 1928. Str. 447—469).

Hasenclever Adolf—Zur Geschichte der Flibustier. (Hist. Zeitschr., 1927, T. 136. Zesz. 3. Str. 502—513).

Hendlé Paul, ing. — La représentation des navires sur les anciennes cartes géographiques. (Rev. Marit., 1928, t. II. Str. 289—293).

Schulte Aloys — Rheinische Schlachten und Schlachtfelder. (Rhein. Heimatblt., 1928. Str. 107—210).

Sheppard W. E., Capt. — British women soldiers in war. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 203—210).

Sicard, lieut. — L'Afrique. (Armée-Marine-Colonies. 1927. Str. 649—650; 694—699).

Simion E. M., amir. — L'adoption et l'évolution des armes sous-marines dans la marine italienne. Notes sur l'histoire de la technique navale. (Mém. Art. Franç., 1928. Str. 707—743).

Vanselov, Kpt. Dr. — Die historische Entwicklung des Prisenrechts. (Marine Rundschau, 1928. Str. 13—33).

Zingales Francesco, col. dott. — La Carsia Giulia nella storia. (Riv. Mil. Ital., 1928. Str. 387—415).

b) Dzieje starożytne.

Książki.

Branchini A. — La battaglie del Metauro. Fano, 1928, Ed. tipografica fanese. — Str. 36.

Friedrichs Gustav — Kein Römerheer hat Ems, Weser und Elbe in den Kriegen der Römer gegen die Germanen gesehen. Berlin, 1927, Volkserzieher - Verlag. — Str. 48.

Friedrichs Gustaw — Römerfunde. Römische Kastelle, Lager u. Schlachfelder, römische Waffen u. Münzen u. andere römische Gegenstände westl. d. Ems in Holland u. Deutschland. Beweismaterial zu meiner Broschüre: Kein Römerheer hat Ems, Weser und Elbe in den Krieger der Römer gegen die Germanen gesehen. Berlin, 1928, Volkserzieher-Verl. — Str 26.

Heerwesen—Heerwesen und Kriegführung der Griechen und Römer. Unter Mitarbeitung von Johannes Kromayer und Georg Veith. Mit 149 Abb. auf 56. Taf. <Handbuch der Altertumswissenschaft. Abt. 4. Th. 3. Bd. 2>. München, 1928, Beck. — Str. IX, 649.

Kara Stanisław, mjr. S. G. — Podrecznik historji wojskowości powszechnej. Grecja i Macedonja. Warszawa, 1928. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. VI, 1 nlb., 89, 1 nlb.

Klotz Alfred — Kommentar zum bellum Hispaniense. Leipzig, 1927, Teubner. — Str. VI, 120, 1 mapa.

Pais Ettore — Storia di Roma durante le guerre puniche. 2 vol. Roma, 1927. Casa ed. Optima. Vol. I. — Str. XV, 429: Vol. II. — Str. 485, 252 tabl.

Piganiol André — La conquête romaine. <Peuples et civilisations III>. Paris, 1927, Alcan. — Str. 520.

Sailer Emilio — L'educazione dei giovani alla guerra in Roma antica. Pavia, 1928, Fresi. — Str. 19.

Santangelo P. A. — Attila ad Aquileia. Udine, 1928, Bonacina. — Str. 200.

Stein Arthur — Der römische Rittersstand. Ein Beitr. zur Sozial- und Personengeschichte d. röm. Reiches. München, 1927, Beck. — Str. XIV, 505.

Viereck P. — Philadelphia. Die Gründung einer hellenistischen Militärkolonie in Aegypten. Leipzig, 1928, Hinrichs. — Str. 70.

Artykuły.

Andrieux, capt. dr. — La répression des fautes militaires dans les armées romaines. (Rev. Mil. Franç., 1927, t. XXVI. Str. 97—114).

Andrieux, capt. dr. — Les systèmes des récompenses dans les armées romaines. (Rev. Mil. Franç, 1928, t. XXVIII. Str 353—361).

Aymard A. — Les stratèges de la Confédération achéenne. de 202 à 172 av. J C. (Revue des Etudes Anciennes, 1928. janvier-mars).

Barbarich Eugenio, gen. — Costumi legionari nelle colonie di Roma. (Riv. Mil. Ital., 1927. Str. 1913—1927).

Borgatti Mariano — La tecnica nell'esercito romano. (Esercito - Nazione, 1927. Str. 995—1008).

Checchelli Carlo — Il vessillo di Roma ai confini del l'impero. (Esercito - Nazione, 1928. Str. 330—332).

Cichorius C.[onrad] — Dakische Kriegsmaschinen auf der Trajansäule. (Rhein. Museum für Philologie. Bd. 76. Str. 329 — 331).

Fuller C. J. F., Col. — The small wars of Alexander the Great. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 42—55; 184—197).

Gündel Friedrich — Die Römer in Württemberg. (Philologische Wschr. 1928, Jg. 39. Str. 1197—1201).

Ireland L. Mark, Lieut. Col.—Where Rome learned value of highways. (Mil. Engineer, 1928. Str. 289).

Judeich Walther — Cannae. (Hist. Zeitschr., 1927, t. 136, zesz. 1. Str. 1—24).

Koepp Friedrich — Lichter und Irrlichter auf dem Wege zum Schlachtfeld des Varus. (Westphalen, 1927, Jg. 13. Str. 49 — 63; 97—105).

Medicina — La medicina militare romana. (Forze Arm., 1927, 5 Aprile 1927. Str. 5).

Montanari T. — La via d'Annibale per le Alpi. (Boll. Stor., 1927. Str. 90—98).

Oxé August — Wann wurde das Legionslager Vindonissa angelegt? (Germania <Bamberg>, 1927, Jg. 11. Str. 127—132).

Roussel P. — Hérodote et l'expédition des Perses contre Delphes. (Revue des Etudes Anciennes, 1927, octobre - décembre).

Sadée E. — Die Örtlichkeit der Schlacht bei Trier im Bataverkriege 70 n. Chr. (Bonner Jahrbücher, 1927. 132. Str. 165—184).

Schuchhardt C. — Die beiden letzten Schlachten zwischen Arminius und Germanicus vom Jahre 16 n. Chr. (Forschungen u. Fortschritte. Jg. 3. Str. 74—75).

Sinaisky Vasili — Ein Brief über die Punischen Kriege an die Gelehrten. (Epistulae et logistorici. 6/7. Str. 21—28).

c) Dzieje średniowieczne.

Książki.

Below Georg von — Die itachenische Keiserpolitik des deutschen Mittelalters mit besonderem Hinblick auf die Politik Friedrich Barbarossas. München, 1927, Oldenburg. — Str. VII, 139.

Bratianu G. I. — Les origines de la guerre de Curzola (1294—1299) entre Gênes et Venise. <Mélanges d'Histoire Générale. Publication de l'Université de Cluj, 1927>.

Chroust A.[nton] Quellen zur Geschichte des Kreuzzuges Kaiser Friedrichs I. (Historia de expeditione Friderici imperatoris et quidam alii rerum gestarum fontes eiusdem expeditionis). <Monum. Germ. Histor. Script. rer. germ. Nova series. T. V>. Berlin, 1928, Weidmann. — Str. CIV, 252.

Curtis Edmund — Richard II in Ireland (1394—5) and the submission of the irish chiefs. Oxford, 1927, Clarendon Press.

Gessler E [duard] A [chilles] — Das schweizerische Geschützwesen zur Zeit des Schwabenkriegs, 1499. Zürich, 1927, Beer. — Str. 51, 2 tabl.

Holy Kamil, gen. — Žižka strateg. Kritické úvahy o jeho taženich. Praha. 1928. Voj. archiv. R. C. S. — Str. XVI, 94. 18 map.

Kantorowicz Ernst — Kaiser Friedrich der Zweite. Berlin, 1927, G. Bondi. — Str. 650.

Lamb Harold — Dschingis Khan, Beherrscher der Erde. Deutsch von Dag. v. Mikusch. Leipzig, 1928, List. — Str. VII, 299.

Lamb Harold — Gengis Khan, the Emperor of All Men. New York, 1927, Mc. Bride. — Str. 270.

Mackenzie Mackay W. — The medieval castle in Scotland. London, 1927, Methuen.

Malaterra Gaufredo — De rebus gestis Rogerii Calabriae et Siciliae comitis et Roberti Guiscardi ducis fratris eius. Bologna, 1927, Zanichelli. — Str. XLIII, 16.

Marinescu Constantin — Notes sur les corsaires au service d'Alphonse V d'Aragon, roi de Naples. <Mélanges d'Histoire Générale. Publication de l'Université de Cluj, 1927>.

Oetingen E. von — Eine deutsche Ritterschaft in Osten. Vortr. Berlin, 1927, Deutsche Tageszeitung. — Str. 16.

Pichler Alfred — Der pulcher tractatus de materia belli. Ein Beitrag zur Kriegs- und Geistesgeschichte des Mittelalters. <Veröffentlichungen des hist. Seminars d. Univ. Graz. Nr. 4>. Graz, 1927, Leuschner. — Str. 65.

Prentout H. — Guillaume le Conquerant le chef d'armée et l'organisateur. Caen, 1927, Laucier.

Rathgen Bernhard — Das Geschütz im Mittelalter. Quellenkritische Untersuchungen. Berlin, 1928, V. D. I. Verlag. — Str. XIX, 718, 15 tabl.

Zweifel Paul — Ueber die Schlacht von Sempach zur Aufklärung der Winkelriedfrage. Zürich. 1927, Beer. — Str. 52.

Artykuły.

Aubier, gén. — La leçon de Jeanne d'Arc. (France Mil., 1928, 28 janvier).

Cernesson, gén. — Le siège de Bonifacio en 1420. (Rev. Génie. t. 63. Str. 281—324).

Eggert Oskar — Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts VI. von Dänemark nach Pommern u. Mecklenburg. (Baltische Studien. Bd. 29. Str. 1—149).

Fischer Rudolf von — Schweizer zur Zeit der Schlacht bei Murten. (Basler Jb., 1928. Str. 13—26).

Flory D. L., Lieut. — Genghis Khan. (Coats Art. Jour., 1928, t. 69. Str. 232—236).

Gentile Giuseppe, capt. — La battaglia di Anghiari e la „Frotola" di Giannozzo Manetti. (Forze Arm., 1927, 30 settembre. Str. 3).

La Sizeranne Robert de — Le vertueux condottiere Montefeltro duc d'Urbino 1422—1482. (Rev. Mondes, 1928, t. 44. Str. 303—334; 560—587; 824—857).

Meli Vincenzo, magg. dott. — Federico II di Svevia. (Forze Arm., 1928. 20 Gennaio, 7 Febbraio. Str. 3).

Moravec E., mjr. — Tataři na Moravě. (Dustoj.·Listy, 1927. Str. 2—3).

Myres L. N. J. — The campaign of. Radcot Bridge in December 1387. (Engl. Hist. Rev., 1927. Str. 20—33).

Raudino Salvatore — I condottieri della Serenissima. I. Il Carmagnola. II. Il Gattamelata. (Esercito Nazione, 1928. Str. 835 — 843; 1095—1101).

Revol J., col. — Guillaume le Conquerant à Hastings. (Rev. Mil. Franç., 1928, t. XXIX. Str. 234—241).

Rocchi Enrico — L'architettura militare italiana nel Medioevo. (Esercito - Nazione, 1928. Str. 619—631).

Schröder Edward — Die Schlacht am Kremmer Damm? (Jb. d. Ges. d. Wiss. in Göttingen. Phil.-hist. Kl., 1927. Str. 220—247).

Vari R. — Die sog. „Inedita Tactica Leonis". (Byzantinische Zeitschrift. Bd. 27. H. 3/4. Str. 241—270).

Whitton E. F., Lieut. Col. — Jousts, tourneys and tilts. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 527—538).

d) Wiek XVI

Książki.

Abt Hans — Der Heldentod der Schweizergarde in Rom im Jahre 1527 zugleich e. Kurze Geschichte d. Garde von d. Gründg. bis auf d. heutigen Tag. Luzern. 1927. Räber. — Str. 38, 4 tabl.

Emanuele — Emanuele Filiberto. Torino, 1928. Lattes. Str. 477.

Emanuele Filiberto — Idiari delle campagne di Fiandra. Societa storica Subalpina, 1928. — Str. XIX, 207.

Larghini-Ravagnati E. — Il principe Emanuele Filiberto, duca di Savoia. Milano, 1928, Ravagnati. — Str. 131.

Monti A. — Giovanni dalle Bande Nere. Roma, 1928, Ed. Augustea. — Str. 150.

Moukbil Bey, chef d'esc. — La campagne de Perse (1514). Paris, 1928. Levrault. — Str. VII, 125, 8 szk.

Rossi Ettore — Assedio e conquista di Rodi nel 1522. Roma, 1927, Libr. di scienze e lettere.—Str. 66.

Tolu N. — Un récit français du XVI siècle sur les affaires de Hongrie. <Mélanges d'Histoire Générale. Publication de l'Université de Cluj, 1927>.

Artykuły.

Apffel J., lieut. col. — L'artillerie dans Rabelais. <Contribution à l'histoire de l'artillerie française>. (Rev. Art., 1928, t. 101. Str. 645—665).

Borgatti Mariano — Un papa guerriero. (Esercito - Nazione, 1928. Str. 211—220).

Delius — Quellen u. Literaturverzeichnis zur Geschichte des Bauernkrieges in Thüringen. (Forschung. u. Leben. 1927. Str. 251—255).

Georg — Georg I. von Fruudsberg. Zu seinem Todestage am 20. August 1528. (Deutscher Offizier-Bund, 1928. Str. 963—964).

Hoppe Friedrich — Der Naumburger Stadthaushalt im Jahre des Bauernkriegs 1525. (Forschung u. Leben, 1927. Str. 242 — 248; 302—305).

Lefèvre J. — L'aumônerie militaire à l'époque de l'archiduc Albert, 1598—1621. (Revue Belge de Philologie et d'Histoire 1928, janvier - mars).

Maggiorotti Leone Andrea — Il duca Emanuele Filiberto e „La saint Laurent". (Esercito-Nazione, 1928. Str. 315—328).

Maggiorotti Andrea Leone — La battaglia di Lepanto nella coscienza degli italiani. (Esercito-Nazione, 1927. Str. 891—901).

Mona Mario, capt. — Baltassare Peruzzi architetto militare. Piero Strozzi e l'assedio di Siena 1554—1555). (Forze. Arm., 1929, 9 Ottobre. Str 4—5).

Podestà Carlo — Bajardo. (Forze Arm., 11 Ottobre, 1927. Str. 3).

Popescu A. Joan, mjr. — Cetatea Tighina. (Romania Mil., 1927. Str. 33—41).

Ravenni Angelo, ten. col. — Emanuele Filiberto, duca di Savoia. (Boll. Stor., 1928. Str. 261—285).

Rocchi Enrico — Basilio della Scola (1460—1521). Un insigne maestro d'ingegneria militare. (Forze Arm., 1928. 24 Dicembre. Str. 3—4).

Rocchi Enrico — Gli ingegneri militari italiani in Francia nel secolo XVI. (Esercito - Nazione, 1928. Str. 125—138).

Rocchi Enrico — Francesco Pacciotti nelle Fiandre (1567—68). (Forze Arm., 1928. 28 Settembre. Str. 3).

Scala Edoardo, ten. col. — Emanuele Filiberto e le sue riforme militari negli Stati Sabaudi (Riv. Mil. Ital., 1928. Str. 3—28).

Schmidt Frd. — Der Bauernkrieg in der Goldenen Aue. (Forschung u. Leben, 1927. Str. 201—232).

Searles P. J. — Tactics in the time of Babur. (Mil. Eng., 1927. Str. 313—317).

Spedizione — Una spedizione punitiva di Emanuele Filiberto (1547). [nap.] E. de R. (Riv. Art., 1927, t. 67. Str. 851—867).

e) Wiek XVII

Książki.

Czibulka Alfons v. — Prinz Eugen von Savoyen. Mit 8 Einschalttafeln und 69 Abb. im Text. Stuttgart, 1927. Union. — Str. 270.

Faden Eberhard— Berlin im Dreissigjährigen Kriege. Mit 16 Abb. auf 12 Taf. und einem Stadtplan. Deut. Verlagsges. f. Politik u. Geschichte in Berlin, 1927. — Str. XV, 321.

Foster William, Sir. — The englisch factories in India, 1668—9. Oxford, 1927, Clarendon Press.

Legrand Girard, gén. — L'arrière aux armées sous Louis XIII. Crusy de Marcillac, évêque de Monde. 1635—1638. Paris, 1927, Levrault. — Str. XI, 286, 1 nlb.

Lemaire L., dr.— Jean Bart (1650—1702). Dunquerque, 1928, Impr. du Nord marit. — Str. 331.

Müller Hans — Der Dreissigjährige Krieg. <Miniatur-Bibliothek, Nr. 845/847>. Leipzig, 1927, Paul. — Str. 71.

Paul Johannes — Gustav Adolf. Bd. I. Schwedens Aufstieg zur Grossmachtsstellung. Leipzig, 1927, Quelle. — Str. 171.

Quazza R. — La guerra di successione di Mantova e di Monferrato (1623—1631). 2 vol. Mantova, 1927. Mondovi.
Vol. I. — Str. 332.
Vol. II. — Str. 408.

Zeller Gaston, dr. — L'organisation défensive des frontières du Nord et de l'Est au XVII siecle. Avec une carte hors texte. Paris, 1928, Berger-Levrault.—Str. 4 nlb., 132, 2 nlb., 1 mapa.

Artykuły.

Angyal David — Gabriel Bethlen. (Rev. Hist., 1928, t. CLVIII. Str. 19—80).

Battistella A. — Un ignoto narratore della guerra gradiscana del 1615—17. (Atti del R. Instituto veneto di scienze, lettre ed arti. T. 87. Disp. 4. Str. 193—206).

Beller A. E. — The military expedition of Sir Charles Morgan to Germany, 1627—9. (Engl. Hist. Rev., 1928. Str. 528—539).

Candille, lieut. — Les corps militaire de Police à Tanger depuis 1684. (Rev. Gend., 1928. Str. 15—24).

Davies Godfrey — The militia in 1685. (Engl. Hist. Rev., 1928. Str. 604—605).

Elzinga S. — Le prélude de la guerre de 1672. (Revue d'Histoire Moderne, 1927, septembre - octobre).

Fiedorow L., dr. — Pieriejasławskij dogowor 1654 g. i Donskije statji 1671 goda. (Woln. Kazaczestwo, 1928, Nr. 13/14. Str. 12—15; 11—13).

Graefe F., dr. — Militärische Seetransporte von Spanien nach Flandern (1631 — 1639). (Marine Rundschau, 1927. Str. 25—33; 59—67: 108—120).

Jusserand J. J. — Le maréchal d'Estrades et ses critiques. (Rev. Hist., 1928, t CLVIII. Str. 225—254).

Kochanowski S. K. — Jazda Olivera Cromwella. (Przegl. Kaw., 1927. Str. 53—67).

Laulan R. — Le siège singulier du chateau de Savigny sur Orge au début du XVII-e siècle. <D'après les mémoires de Pontis>. (Rev. Art. 1928, t. 102. Str. 572—582).

Lefévre J. — L'aumônerie militaire à l'époque de l'archiduc Albert, 1598—1621. (Revue Belge de Philologie et d'Histoire, 1928, janvier - mars).

Lembeck H. — Herzog Bernhard von Weimar und Gustav Horn in der Schlacht bei Nördlingen. (Würtberg. Viertelsjährshefte für Landesgesch. N. F. 33. 1927. Str. 261—270).

Note — Note sugli scritti scientifici di Leonardo da Vinci, [nap.] C. G. (Riv. Art. 1927. Str. 1488—1503).

Paul Johannes—Stralsund u. Schweden vor dem Dreissigjährigen Kriege. (Pommersche Jbb., 1928, Bd. 24. Str. 35—63).

Pirey B. de — La bataille de galères de Gênes. 1-er septembre 1638. (Rev. Marit., 1928, t. I. Str. 282—318).

Rocchi Enrico — Antonio da Sangallo il Giovane e le fortificazioni di Roma. (Forze Arm., 1928, 24 Agosto. Str. 3).

Rocchi Enrico — L'Archimede di Siena e la meccanica militare. L'assedio di Ostenda (1601 — 1604). (Forze Arm., 24 Febbraio, 1928. Str. 3—4).

Stralsund—Stralsund. Zum 24. Juli 1628. (Deutscher Offizier-Bund, 1928. Str. 821—822).

Tyszkowski Kazimierz — „Smuta" moskiewska XVII w. w literaturze rosyjskiej ostatnich lat. (Kwart. Hist., 1928. Str. 125—130 i odbitka).

Wehrmann Martin — Stralsund und die Franzburger Kapitulation. Vorgeschichte der Belagerung von 1628. (Baltische Studien, Bd. 30. Str. 53—77).

Wittrock G. — Gustav Adolfs krigföring i Tyskland efter striderna vid Nürnberg 1632. (Skrifter utg. av. K. Hum. Vetenskaps - Samfundet i Uppsala. 24. 1927. N. 13. Str. 27).

f) Wiek XVIII

Książki.

Bezzel Oskar — Geschichte des Kurpfälzischen Heeres in den Kriegen zu Ende des 17 und Laufe des 18 Jahrhunderts. Mit 4 Übersichtskarten. München, 1928, Bayrisches Kriegsarchiv. — Str. IX, 596.

Bonjour Edgar — Die Schweiz und Savoyen im spanischen Erbfolgekrieg. Bern, 1927, Haupt. — Str. 149.

Cramer Curt — Sein Heer. Wie es in den Kriegen Friedrichs zuging. Eine Sammlung von Selbsterlebnissen, Dokumenten und Briefen. Leipzig, 1928, Kunner. — Str. 432.

French Allen — The taking of Ticonderoga in 1775: the British story. A study of captors and captives. London, 1928, Humphrey Milford: Cambridge. Mass., 1928, Harvard University Press. — Str. 90.

Friedrich — Friedrich der Grosse. Briefe u. Schriften. Ausgew., eingel. u. erl. von Richard Fester. 2 Bde. Leipzig, 1927, Bibliograph. Inst.
T. I. — Str. 435, 3 tabl.
T. II. — Str. 511, 3 tabl.

Friedrich — Friedrich der Grosse. Politische Correspondenz. Hrsg. v. d. Preuss. Academie der Wissensch. Bd. 40. (Neue Reihe). Vom bayer. Erbfolgekriege bis zum Tode Friedrich d. Grossen. Leipzig, 1928, Quelle. — Str. 517.

Friedrich — Friedrich II, König von Preussen. Briefwechsel Friedrichs des Grossen mit seinem Bruder Prinz August Wilhelm. Hrsg. von G. B. Volz. Leipzig, 1927, Koehler. — Str. 342, 16 tabl., 1 mapa.

Janin Heuri — Augustin Rousseau, maître d'armes du Dauphin. 1748—1794. Paris, 1928, Libr. de l'Opéra. — Str. 131.

Malo Henri — La vie ardente de Maurice de Saxe. Paris, Hachette. Str. 188.

Quoist Rialle G. D. — Le négoce havrais et la guerre de course durant la guerre de l'indépendance américane (1778—1782). La Havre, 1927, Quoist. — Str. 88.

Schlieffen Alfred — Friedrich der Grosse. 2 Aufl. Mit einem Geleitwort von Seeckt. Mit 2 Uebersichtskizzen und 24 farb. Skizzen als Anlagen. Berlin, 1927, Mittler. — Str. IV, 124.

Schwerin Dettlof v., Graf, Gen. — Feldmarschall Schwerin. Ein Lebensbild aus Preussens grosser Zeit. Mit 1 Titelbild, 4 Textskizzen und 1 Uebersichskarte. Berlin, 1928, Mittler.—Str. VIII, 420.

Wilkinson Spencer — The defence of Piedmont 1742—1748. Oxford, 1927, Clarendon Press. — Str. 343.

Artykuły.

Ableiter Rudolf — Friderizianische Reiterei in Geschichte und Dichtung. (Kavallerie, 1927. Str. 203—206).

Addington R. A., Mjr. — Notes on the remounting of the Madras cavalry in the days of the company Bahadur. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 80—86).

Assedio — L'assedio di Verrua 14 Ottobre 1704— — 9 Aprila 1705. [nap.] r. v. r. (Forze Arm., 1928, 16 Ottobre. Str. 3—4).

Barbarich Eugenio, gen. — La guerra nelle Alpi. Gli avvenimenti nella Stura di Demonte. (Riv. Mil. Ital., 1927. Str. 1009 — 1039).

Bink Hermann — Des alten Dessauers Bedeutung für unser Heerwesen. (Schwere Art., 1928. Str. 19—20).

Borries v., Gen. — Feldmarschall Schwerin. (Wisen u. Wehr, 1928. Str. 628—632).

Boettlicher Friedrich v. — Friderizianisches Führertum vor 170 Jahren. (Wissen u. Wehr, 1928. Str. 193—206).

Braubach Max — Ein Fluchtplan des Kurfürsten Joseph Clemens von Köln während seiner Aufenthaltes in Namur (1704) (Hist. Jahrb., 1927. Str. 541 — 546).

Brooks W. F. — Naval recruiting in Lindsey, 1795—7. (Engl. Hist. Rev., 1928. Str. 230—240).

Capello Girolamo — La guerra di Gradisca. (Boll. Stor., 1928. Str. 187—206).

Cochenhausen v., Obrst. — Untätigkeit belastet schwerer als ein Fehlgreifen in der Wahl der Mittel. Gedanken ueber Lilienstein-Maxen. (Mil. Wochenbl., 1927/28. Str. 196—203).

Contenson Ludovic de — La capitulation de Yorktown et le comte de Grasse. (Revue d'Histoire Diplomatique, 1928, octobre-décembre).

Depréaux Albert — Les grenadiers de France (1749—1771). (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 449—453).

Fiebig, Rttm. — Zum Friedrichstag. Der junge König als Reorganisator seiner Kavallerie. (Kavallerie, 1927. Str. 9—10).

Fiebig, Rttm. — Von friderizianischen Reitern. (Kavallerie, 1928. Str. 204—205).

Friedrich — Friedrich der Grosse. (Kriegskunst, 1928. Str. 465 — 474).

Gilardone G., mjr. — Schardenberg und Eisenbirn. (Kavallerie, 1928. Str. 123—126).

Giurescu G. C. — Une relation inédite sur la campagne de Pierre le Grand en Moldavie, 1711. <Mélanges d'Histoire Générale. Publication de l'Université de Cluj, 1927>.

Guise Jean de, duc — Tambour-major du corps de Nassau-Siegen. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 1—3).

Iori Ilio, gén. — La carica di „aiutante di campo" nel periodo di regno di Vittorio Amedeo III (1773—1796). (Boll. Stor., 1928. Str. 49—55).

Kochanowski S. K. — Jazda Malborough. Stan ogólny wojska angielskiego po Cromwelu. Organizacja i uzbrojenie. (Przegl. Kaw., 1928. Str. 21—36).

Kunze Heinrich — Die Stadt Lauban während der ersten beiden Jahre des Siebenjährigen Krieges (1756—1757). (Neues Lausitzisches Magazin, 1927, Bd. 103. Str. 165—236).

La Force de, duc — Le maréchal de La Force. (Rev. Mondes, 1927, t. 38, 41. Str. 572 — 601. 836—866. 1928, t. 45. Str. 339—369: 606—637).

Leppa Konrad — Preussische Husaren vor Krummau 1744. (Kavallerie, 1927. Str. 161—162).

Leppa Konrad — Warum der Oberst von Zieten Generalmajor wurde. (Kavallerie, 1927. Str. 82).

Lezius Martin, dr. — Der Retter des Königs. Eine Erinnerung an die Schlacht von Kunersdorf (12.8.1759). (Kavallerie. 1927. Str. 187—189).

Lodge Richard — The treaty of Abo and the Swedish succession. (Engl. Hist Rev., 1928. Str. 540—571).

Lodge Richard — The first Anglo-Russian treaty, 1739—42. (Engl. Hist. Rev., 1928. Str. 354—375).

Normand Robert — La défense du Rhin en 1743. (Rev. Génie. 1928, t. 62. Str. 293—310; 386—402)

Palmer, gén. — La général de Steuben. (Rev. Mil. Suisse, 1928. Str. 529—542).

Pelicgrino Giuseppe, ten. col. — Il passagio delle Alpi Trentine da parte del Principe Eugenio di Savoia. (Riv. Mil. Ital., 1928. Str. 1455—1482).

Powroughotman Tamby — Nos cipahis de l'Inde. (Armée-Marine-Colonies, 1927. Str. 580—583).

Preussen — Preussens Seemacht unter Friedrich dem Grossen. (Kriegskunst, 1927. Str. 235 — 239).

Rosenlehner A. — Ein pfälzischer Prinz als kaiserlicher Regimentsinhaber. Joseph Karl Emanuel von Pfalz - Sulzbach 1694—1792. Ein Beitrag zur Heeresgeschichte des beginnenden 18. Jahrhund. (Neue Heidelberger Jahrbücher. N. F. 1927. Str. 67—100).

Schirmer Fr. — Die Artillerie des Kurfürstentumes Braunschweig-Lüneburg (Hannover) im Siebenjährigen Kriege. (Schwere Art., 1927. Str. 81—83).

Schubert Friedrich — Die Beschiessung u. Besetzung Düsseldorfs im Siebenjährigem Kriege. (Jan Wellem. 1927. Str. 360—364).

Seton Bruce, Sir — Dress or the Jacobite army: the Highland habit. (The Scottish Historical Review, 1928, Jule).

Standing Cross Percy — A cavalry epic of 1783. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 638—643).

Standing Cross Percy — An Irish leader of Austrian horse. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 553—560).

Starikow T. — Buławinskoje wosstanije. (Wolu. Kazaczestwo, 1928, Nr. 17 — 20. Str. 11 — 13; 13—15).

Thormann Franz — Briefe von Bernern in der Armee Ludwigs XV, (1730—1760). (Basler Jb., 1928. Str. 27—79).

Tramond Joannès — Duquesne le Normand. (Rev. Marit., 1928, t. II. Str. 25—35).

Ward R. B., Col. — Shakespeare and Elizabethan war propaganda. (Royal Eng. Jour., 1928. Str. 658—667).

Wesley B. Edgar — The military policy of the critical period. (Coast Art. Jour., 1928, t. 69, Str. 281—290).

Wylly C. H., Col. — General Sir John Floyd Bart. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 164—172).

Wylly C. H., Col. — Field Marshall Jean Louis Earl Ligonier. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 4—12).

g) Rewolucja francuska i epoka napoleońska.

Książki.

Arthur-Lévy — Napoléon intime d'après des documents nouveaux. L'homme du devoir et l'amoureux. 3 édit. Paris, 1927, Calman-Lévy. Str. IX, 236. 4 éd. 1928. — Str. 242.

Barone Enrico — I. grandi capitani fino alla rivoluzione francese. Torino, 1928, Schioppo.

Bial, col. — Les carnets du colonel Bial. 1789—1814. Souvenirs des guerres de la Révolution et de l'Empire, publiés d'après le manuscrit original par G. Soulié. Paris, 1928, Editions de la Pensée Latine. — Str. 320, 1 portret.

Bontin, chef de bat., Kercy et Dubois-Thanville — Reconnaissance de villes, forts et batteries d'Alger suive des mémoires sur l'Alger (1791—1809). Paris, 1927. Champion. — Str. XXX. 158.

Bunburry H. — Narratives of sonn passages in the great war with France (1799 — 1810). London, 1927. Davies. — Str. 324.

Cochenhausen Friedrich — Friedrichs Geist im Heere der Befreiungskriege. Berlin. 1927, Eisenschmidt. — Str. 30.

Cortese N. — L'esercito napoletano e le guerre napoleoniche. Spagna, Alto Adige, Russia, Germania B. m., 1927, Ricciardi. — Str. 199.

Cortese Nino — Memorie di un generale della Repubblica e dell' Impero: Francesco Pignatelli Strongoli. Bari, 1927. Laterza. — Str. 310 i 426.

Driault E. — La chute de l'Empire. La légende de Napoléon. 1812—1815. <Bibliothèque d'histoire contemporaine>. Paris, 1927. Alcan. — Str. 480.

Driault Edouard — La vraie figure de Napoléon. Paris, 1927, Morancé. — Str. 340, 31 ryc.

Faure Elie — Napoleon. Aus Französ. uebertr. Dresden, 1928, Aretz. — Str. 277.

Feldman Jan — Cesarz w niewoli. Pamiętnik małej Betsy. <Bibl. Hist. Georg. „Rój" Nr. 103 z cyklu „Władcy">. Warszawa, [1928], Tow. Wyd. „Rój". — Str. 63, 1 nlb.

Funke Ferdinand v. — In Banne Napoleons. Aus den Erinner. der Sächs. Generalleut. und Generaladjut. des Königs Ferdinand v. Funck. Dresden, 1928, Aretz. — Str. 418.

Gasparini Luisa — Una grande pagina del valore italiano (nuovi documenti sulla campagna di Russia 1812). B. m., 1927.

Gaxotte Pierre — La révolution française. <Collections: Les grandes études historiques>. Paris, 1928, Fayard. — Str. 448.

Guérard Albert Leon — Napoleon, Wahrheit und Mythos. Uebers. vom Engl. vom Haenel. Dresden, 1928, Sibyllen-Verlag.—Str. 319.

Heckmann P. — Un épisode des guerres de la révolution, Felix de Wimpffen et le siège de Thionville en 1792. Paris, 1927. Perrin.

Hegemann Werner — Napoleon oder „Kniefall vor dem Heros". Hellerau, (1927), Hegner. — Str. 739.

Heinicke W.[illy] — Die Verteidigung Kolbergs im Jahre 1807. Kolberg. 1928, Post. — Str. 104. 1 mapa.

Heintz Philipp Casimir — Kriegstagebuch aus dem Französischen Revolutionskrieg. T. I. 1792 — 1800. — Str. 79.

Kielmansegge, comt. — Mémoires de la comtesse de Kielmansegge sur Napoléon I. Trad. de l'allemand. Paris, 1928, Attinger. T. I—II. — Str. 224.

Kircheisen Friedrich M. — Napoléon I. Ein Lebensbild. 2 Bde. Stuttgart, 1927. Cotta. T. I — Str. VIII, 371, 15 tabl.

Kircheisen Friedrich Max — Die französische Revolution 1789—1799. Mit 29 Bildbeigaben. Berlin, 1928, Volksverband d. Bücherfreunde-Verl. — Str. 299.

Kukiel Marjan, gen. — Manewr smoleński 1812 r. Ze studjów nad strategicznym manewrem zaczepnym. <Odb. z Bellony. T. XXVIII. 1927>. Warszawa, 1927, Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 98, 2 nlb., 3 mapy.

Kukiel M[arjan], gen. — Wojny napoleońskie. Wyd. nowe, zmienione i uzupełnione. Z atlasem. Warszawa, 1927, Gł. Księg. Wojsk. — Str. XIV, 1 nlb., 318, 1 nlb.; Atlas. — Str. VII, 81.

Lacroix Désiré — Histoire de Napoléon. <Collection des Mémoires Historiques>. Paris, 1928. Garnier Frères.—Str. 468.

Laccio Pietro, col. — Operazioni militari in Calabria negli anni 1806—1807. Vibo Valentia, 1928, Tip. Passafaro.

Marcu Valeriu — Das grosse Kommando Scharnhorsts. Die Geburt einer Militärmacht in Europa. Leipzig, 1928. List. — Str. 346.

Masson Frédéric — Napoléon et sa famille. Paris, 1927, Michel.
T. I. (1769—1802). — Str. XIII, 457.
T. IV. (1807—1809). — Str. 512.
T. X. (1814—1815). — Str. VIII, 451.

Mathiez Albert — La Révolution française. T. 3. La Terreur. Paris, 1927. Colin. — Str. 224.

Mercer C. — Journal of the Waterloo campaign: Kept throughout the campaign 1815. London. 1927, Davies. — Str. 406.

Napoleon — Memoiren Napoleons. Zum ersten Male hrsg. v. M. Kircheisen. Dresden, 1927, Aretz. — Str. 349.

Nemours — Histoire militaire de la guerre d'indépendance de Saint-Dominique, T. II. Les glorieux combats des divisions du Nord. Paris, 1928, Levrault. — Str. 448.

Olden Hans Peter — Napoleon und Talleyrand. Die französische Politik während des Feldzugs in Deutschland 1805. Tübinger Dissertation, 1927.

Palmieri Raffaele, col. — L'ospodale militare di Napoli e le vicende del servizio sanitario militare napoletano. Roma, 1927, Provveditorato dello stato.

Paltrinieri Vincenzo — I moti contro Napoleone negli Stati di Parma e Piacenza (1805—1806). Bologna, 1927, Zanichelli. — Str. 188.

Paoli V. — Napoleon I. all'Elba. Catania, 1928, Giannotta. — Str. 408.

Pawlik Tadeusz, kpt. S. G. — Kampanja armji odwodowej we Włoszech w r. 1800. B. m. i r., Lit. Wyższej Szk. Woj. — Str. 54.

Roques Paul — Adversaires prussiens de Napoleon. Blücher-Scharnhorst-Gueisenau. Préface du gén. de Lacroix. Paris, 1928, Berger-Levrault.

Varaldo Alessandro — La penne del'aquila. Cronache dell'epopea naoleonica. Milano, 1928, Mondadori. — Str. 236.

Zeidler L. — Der Spanische Feldzug des Bataillons Anhalt im Jahre 1810. Zerbst, 1927, Zeidler. — Str. 94.

Artykuły.

Adami V., col. — La guerra in Val d'Ossola negli anni 1813—1814. (Boll. Stor. per la prov. di Novara. Fasc. II—III. 1927).

Addington R. A., Mjr. — A government stud farm, in the days of the company Bahadur. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 457—468).

d'Almeras Henri — A propos d'un centenaire: le général Hugo. (Rev. Mondiale, 1928. Str. 50—58).

Amato Attilio, ten. col. — Il passagio dello Spluga operato del generale Macdonald nel 1800. (Bell. Stor., 1928. Str. 419—439).

Andriot René, capt. — Souvenirs militaires sur la révolution française. A propos d'une recente exposition. (Rev. Mil. Franç., août, 1928. Str. 198—212).

Bârzotescu L., gen. — Un regulament de infanterie din timpul Arhiducelui Carol. (Romania Mil., 1928. Str. 3—25).

Bersaucourt A., dr. — Napoléon au théatre. (Rev. Mondiale, 1928, t. 182. Str. 18—28).

Bertrand, maréch. gd. — Dernières conversations de Saint - Hélène. L'empereur commente son testament. (Rev. Mondes, 1928, t. 48. Str. 845—873).

Camon. gén.—Autour des batailles de Napoléon. (Rev. Mil. Franç., 1928, t. XXVIII, XXIX. Str. 293—308; 68—81; 168—183).

Caulaincourt — En traineau avec l'empereur. Mémoires de Caulaincourt duc de Vicence. (Rev. Mondes, 1928. t. 46, 47. Str. 11—45; 241—273; 755—780; 62—89; 377—405).

Charge — The charge of the Scots Greys at Wateloo. (Royal Cov. Jour., 1927. Str. 1—3).

Cortese N. — L'escrcito napoletano nelle guerre napoleoniche. (Archivio Storico per le Provincie Napoletane. Nuova serie, t. XII).

Dalton C. J., Gen. — Buenos Aires and Monte Video. 1806, 1807. (Royal Art. Jour., 1927. Str. 78—109).

Dalton C. J., Gen. — A familly regiment in the peninsular war. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 282—289).

Deblais, col. — Un officier de la garde impériale. Lettres écrites de 1810 à 1814. (Suite et la fin). (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 10—64, 97—110).

Delvaux F., mjr. — Napoléon I. Sa vie et son ouvre. (Bull. Belge, 1928, t. I, II. Str. 145—164; 365—378; 67—86).

Depréaux Albert — Les gendarmes d'ordonnance en campagne (1807—1808). (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 146—172).

Descaves, lieut. col. — Une famille de militaires sous la Révolution et l'Empire. (Carnet de la Sebretache, 1928. Str. 129—145).

Durieux Joseph — Le combat de Castalla (21 juillet 1812). (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 385—393).

Durieux J. — Drapeaux pris à la bataille d'Ocana. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 81—91).

Emmet — Major - General A. Emmett and Napoleon. By F. E. G. S. (Royal Eng. Jour., 1928. Str. 340—344).

Fargues du Pigné frères. — Correspondance militaire des... An XI—1812. Avec une introduction et des notes, par M. Jean Barada. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 219—243; 283—312, 363—374: 418—435).

Fiebig, Rtm. — Der Ehrentag der Freiheitsreiter. Eine Erinnerung an Liebertwolkwitz. (Kavallerie, 1927. Str. 210—211).

Fleury Serge, comte — La dernière campagne du capitaine Soalhat. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 4—24).

Frauenholz v. E., Mjr. Dr. — Napoleon im Orient. (Wissen u. Wehr, 1928. Str. 487—505).

Giacchi N., col. — Il conttributo militare degli Italiani durante il periodo Napoleonico (1796—1814). (Boll. Stor., 1927. Str. 243—257).

Giacchi, col. — L'esercito murattiano nel 1815. (Boll. Stor., 1927. Str. 431—438).

Giacchi, col. — Gli Inglesi nell Adriatico (1813). (Boll. Stor., 1928. Str. 177—186).

Giacchi, col. — Gli Inglesi nell'Alto Tirreno (1813—1814). (Boll. Stor., 1928. Str. 520—528).

Giacchi, col. — I napoletani nell' Esercito Napoleonico. (Boll. Stor., 1927. Str. 333—353).

Goddard J., Mjr. — Corunna: study in waste. (Royal Cav. Jour. 1927. Str. 464—466).

Godet, capt. — Mémoires du capitaine Godet. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 129—154; 194—221; 263—308; 350—378; 391—413; 454—485; 516—529; 1928. Str. 25—45; 92—121; 173—185; 245—256; 313—318; 436—447; 482—507; 545—558).

Godwin - Austen R. A., Mjr. — A great cavalryman. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 170—179).

Graefe F., Dr. — General Buonaparte und die Expedition nach Korsika 1795. (Marine Rundschau, 1928. Str. 296—300).

Guttstadt — Guttstadt 1807. Ein Beispiel für die Biegsamkeit von Führerentsschlüssen. (Mil. Wochenbl., 1927—28. Str. 48—49).

d'Hauterive Ernest — Pour la maison de l'empereur à Sainte - Hélène. (Rev. Mondes, 1928, t. 41. Str. 825—850).

Herlaut, lieut-col. — Les armées révolutionnaires de Versailles et de Saint - Germani-en-Layo. Brumaire an II. (Revue de l'Histoire de Versailles et de Seine-et-Oise. 1928, janvier-mars).

Herlaut, lieut. - col. — Le recrutement des volontaires nationaux à Versailes en août — septembre 1792. (Revue de l'Histoire de Versailles et de Seine-et-Oise, 1927, juillet — décembre).

Heyszl Erich, Dr. — Die österreischische Kavallerie in der Schlacht bei Aspern. (Kavallerie, 1927. Str. 74—75).

Hollander O. — Les drapeaux des Adieux de Fontainebleau au Musée de l'Armée. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 257—262).

Hortense reine — Mémoires de la reine Hortense, publiées par le prince Napoléon. (Rev. Mondes, 1927. Str. 141—171; 588—617).

Isenburg F. W. — Die Geburtsstunde neuzeitiger Kriegführung-Montenotte 1796. (Deutsche Wehr, 1928. Str. 441—443).

Koźmiński Ksawery — Wspomnienia Mameluka. (Pol. Zbrojna, 1928, Nr. 49—50; 52—57. Str. 3, 4, 3, 4, 3, 3, 3, 3).

Kropěč Josef, ppłk. gštb. — Bitva u Chlumce 29 a 30 srpna 1813. (Voj. Rozhledy, 1928. Str. 251—260).

Lachouque, capt. — La Geôle de Sainte - Hélène. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 111—127).

Lackland M. H. — Lord William Bentinck in Sicily. 1811—12. (Engl. Hist. Rev. 1927. Str. 371—396).

La Force — Les mémoires de Caulaincourt. (Rev. Mondes, 1928, t. 46. Str. 5—10).

Lomier, dr. — A propos des Adieux de Fontainebleau. (Carnet de la Sabretche, 1927. Str. 440—442).

Le Conte Pierre — Napoléon et les appellations des batiments de guerre. (Rev. Marit., 1927. Str. 613—632).

Le Goffic Charles — La jeunesse de La Tour d'Auvergne. (Rev. Mondes, 1928, t. 43. Str. 124—152).

Lenotre G. — Georges Cadoudal. (Rev. Mondes, 1928, t. 47, 48. Str. 481—510; 753—776; 51—77; 292—323; 584—612).

Loukine N. — La révolution française dans les travaux des historiens sovietiques. (Annales Hist. de la Rev. Franç., 1928. Str. 128—138).

Loy, capt. — Le livret de route du caporal Joseph - Claude Tondeur de la 94-e demi - brigade (1793—1801). (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 394—417).

Magnan de Bornier, col. — Les états généraux du Languedoc et l'armée. (Carnet de la Satache, 1927. Str. 67—96; 135—184; 222—248; 309—316).

Mareschal de Bièvre, comte — La prise de l'île Bonaparte par les Anglais en 1810. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 524—543).

Margerand — Le colonel Grouvel, commandant le 4-e régiment provisoire de dragons en 1809. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 65—69).

Margerand J. — Le colonel Jolly. (Le carnet de la Sabretache, 1928. Str. 65—69).

Marmottan Paul — Nouvelles commandes de tableaux militaires. <Contributions à l'histoire des arts sous Napoléon>. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 70—80).

Marmottan Paul — La famille du colonel Morland et Napoléon. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 3—9).

Marmotttan Paul — Napoléon et les deux imperatrices à Cologne, 1804 — 1811 — 1813. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 459—472).

Martineau A. — Law et la capitulation de Sriringam. (Revue d'Histoire des Colonies Françaises, 20, 1927. Str. 81—126).

Mathiez Albert — Le premier Comité de salut public et la guerre. (Rev. Hist., 1928, t. CLVIII. Str. 255—271).

Meynadier R. — La défense du Rhin en 1813. <Documents inedits>. (Rev. Mondiale, 1928, t. 177. Str. 11—18).

Montbas, de vicomte — Caulaincourt à Chatillon; suite et fin. (La Revue de Paris, 1 juillet, 1928).

Moullec R. — Quelques à cotés de Trafalgar du point de vue espagnol. (Rew. Marit., 1928, t. I. Str. 172—190).

Murat - Rasponi Louisa — La fin du royaumme de Murat et le siège de Gaëte. (La Revue de Paris. 1928, 1 octobre).

Napoléon — Lettres de Napoléon I-er à la reine Hortense. Publiées par le prince Napoléon. (Rev. Mondes, 1928, t. 43. Str. 733—768).

Orr M. G., Col — British conduct of war in the XVIII-th century. 1793—1801. (Royal Art. Jour., 1927. Str. 416—431).

Phipps F. C., Col. — Why was Napoleon? (Royal Art. Jour., 1927. Str. 432—446).

Pieri P. — Il regno di Napoli dal luglio 1799 al marzo 1806. (Archivio Storico per la Provincie Napoletane. Nuova serie, t. XII.

Pingaud Albert — Le premier royaume d'Italie. La guerre de 1809. (Revue d'Histoire Diplomatique, 1928, janvier-mars).

Prepositi Clemente — Il primo aeronauta militare italiano. (Forze Arm., 1927, 25 Novembre. Str. 3).

Prinz — Prinz Louis Ferdinand von Preussen. Generalleutnant. Gefallen bei Saalfeld 10. October 1806. (Kavallerie, 1928. Str. 283—291).

Rossi Eugenio de, gen. — L'assedio di Stralsunda (1807). (Riv-Art., 1927, t. 67. Str. 104—120; 303—318).

Rubris Marcus de — Giacinto Provana di Collegno. (Esercito-Nazione, 1928. Str. 844—856).

Saint - Amand de, capt. — La fête du 14 juillet à Mayence en l'an VIII. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 321—325).

Scheff Karl., Rtm. — Buday, der heldenhafte Wurmserhusar. (Kavallerie, 1927. Str. 141—143).

Scheff Carl, Rtm — Wilhelmintje. Aus dem Diarium meines Urgrossvaters, des Obristwachtmeisters Melzer von Bärenheim. (Kavallerie, 1927. Str. 31—34).

Soanen H. — La franc - maçonnerie et l'armée pedant la révolution et l'empire. (Annales Hist. de la Rév. Franç., 1928. Str. 530—540).

Standing Cross Percy — A beau sabreur of revolutionary France. (Royal Cav. Journ., 1928. Str. 92—96).

Stietzel Walter — Magdeburger, 1812/13 in Rusland verschollen. Ein Beitrag zum Napoleonischen Feldzuge. (Geschichts-Blt. für Stadt u. Land Magdeburg. Jg. 62. Str. 72—99).

Talma — Talma, officier de la Garde Nationale, par J. M. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 191—192).

Thierry Augustin A. — La journée du 10 août. <Journal d'un officier aux gardes suisses>. (Rev. Mondes, 1928, t. 46. Str. 523—556).

Tosti Amedeo — La vita militare di Ugo Foscolo. (Esercito Nazione, 1927. Str. 312—319).

Türler Heinrich — Die Plünderungen der Franzosen in Bern u. Umgebung am 5 März 1798 u. folgenden Tagen. (Basler Jb., 1928. Str. 161—200).

Vallée G. — Le remplacement militaire en Charente sous le régime de la conscription. 1798—1814; suite et fin. (La Révolution Française: octobre — décembre, 1927; janvier — mars, 1928).

Vermeil de Conchard, col. — De Vittoria à Toulouse. Campagnes de 1813—1814, d'après les archives du ministère de la Guerre. (Annales du Midi, janvier — avril, 1928).

Vincent Arthur — The Bombay engineer officer of 1800. (Royal Eng. Jour., 1928. Str. 260—267).

Waldeyer - Hartz v. Kpt. — König Lustig als Seeman. (Marine - Rundschau. 1928. Str. 510—513).

Waterloo — Waterloo (z notatnika gen. Allana, prywatnego sekretarza ks. Wellingtona). Opracował J. Rose. (Pol. Zbrojna, 1927, Nr. 331, 332, 334. Str. 3).

Wotowski S. — Z pola bitwy pod Eylau. (Przegl. Kaw., 1927. Str. 949—955).

Wylly C. H., Col. — One of. Eliots's light horse. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 39—45).

i) Wiek XIX.

Okres 1815—1830.

Książki.

Grandmaison Geoffroy de — L'expédition française d'Espagne en 1825. Paris. 1928. Plon.—Str. 276.

Herbillon, col. — Quelques pages d'un vieux cahier. Souvenirs du général Herbillon (1794—1866), publiés par son petit fils. Paris. 1928, Berger - Levrault. — Str. VIII, 231.

Artykuły.

Campagne — La campagne de Morée. 1828. Chanson faite à Patras par un sergent major de l'armée française. (Carnet de la Sabretache, 1928. . Str. 375—377).

Coltreaux G. — Capitane des dragons de la Loire, 6-e régiment (1816). (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 1—2).

Cottreau G. — Trompette - major du régiment de chasseurs à cheval de l'Orne, 16-e 1824. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 193).

Courcy de, capt. — La garde royale 1815—1830. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 326—349; 414—439; 486—509; 530—556, 1928. Str. 44—61).

Gonni Giuseppe — Maria Luigia Napoleone e la marina sarda (1821). (Boll. Stor. Str. 457—462).

Goy J. de — Un régiment de ligue et son colonel pendant les journées de juillet 1830. (Carnet de la Sabretache. 1928. Str. 122—127).

La Gorce Pierro de — La dernière année de la monarchie traditionnele. (Rev. Mondes, 1928. t. 44. Str. 387—412; 595—624).

Mortureux Henry, cmdt. — Deux chansons centenaires. Faufan-Lablague (1827). Opinion d'un amateur (1827). (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 379—383).

Nerciat de, lieut. col. — Le centenaire de la bataille de Navarin (20 octobre 1827). (Rev. Mil. Franç., 1927, t. XXVI. Str. 356—360).

Rouquerol J., gén. — Le centenaire de Navarin 20 octobre 1827. (France Mil., 20 octobre, 1927).

Sculfort V., lieut. col. — Marin des équipages de ligne en petite tenue (1825). (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 257—265).

Sigrist S. W. — Iz proszłogo russko-britanskogo sopierniczestwa na moriach. (K stoletiju Nawarinskoj bitwy 20 okt. 1827 g.). Morskoj Sbornik. 1927. Nr. 11—12. Str. 83—95).

Tramond Joannès — Un centenaire. Les préludes de Navarin. (Rev. Marit., 1927, t. II. Str. 447—492).

Tramond Joannès — A propos du centenaire de Navarin. (Rev. Marit., 1927, t. II. Str. 730—736).

Tramond J. — Navarin: les préludes et les responsabilités. (Armée - Marine - Colonies, 1927. Str. 645—646).

Villegas Basavilbaso Benjamin — La adquisición de armamentos navales en Chile durante la guerra del Brasil. (Boletin del Instituto de Investigationes Historicas. Buenos Aires, 1927, Nr. 33).

Welsch O. — Zum 100 Jahrestag der Schlacht von Navarino. (Kavallerie, 1927. Str. 266—267).

Yeomanry — Scottish Yeomanry in 1828. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 578—582).

j) Wiek XIX.

Okres 1830—1848.

Książki.

Blos Anna — Frauen der deutschen Revolution 1848. Dresden, 1848. Kaden. — Str. 93, 10 tabl.

Cappello Gerolamo, ten. col. — Giuseppe Duodo e la prima battaglia di Lissa. Udine, 1927, Boretti. — Str. 14.

Herbillon, col. — Quelques pages d'un vieux cahier. Souvenirs du général Herbillon (1794—1866), publiés par son petit fils. Paris. 1928, Berger - Levrault. — Str. VIII, 231.

Vidal C. — Charles Albert et le Risorgimento Italien (1831—1848). Paris, Boccard. — Str. 632.

Artykuły.

Baldini Alberto — Statuti e milizie del quarantotto. (Esercito Nazione, 1927. Str. 191—200).

Doumenc, lieut. col. — Les trois glorieuses (fin). (Rev. Mil. Franç., 1927, t. XXIII. Str. 5—27).

Guerra — La guerra del 1848—49. (Forze Arm., 1927, 25 Marzo. Str. 1—2).

Jacobs R. James, Mjr. — Our first expeditionary force aceros the sea. (Infantry Jour., 1928, t. XXXIII. Str. 20—24).

Landogna Francesco — La prima guerra d'indipendenza nel giudizio di Cesare Balbo. (Boll. Stor., 1927. Str. 258—273).

Margerand J. — Invalides en 1847. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 313—315).

Martinek Frant, npor. — Pražské bouře 1848 ve světle vojenských relací. (Dustoj. Listy, 1928. Str. 2—3).

Mode — Une mode militare en 1844. Le parapluie, par J. M. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 317—319).

Neuffer Wilhelm v., Mjr. Dr. — Santa Lucia. 1848—1928 (Leichte Art., 1928. Str. 163—164).

Rubris Marcus de — L'azione politico - militare del d'Azeglio contro l'occupazione austrica di Ferrare (1847). (Esecito Nazione, 1928. Str. 14—22).

Rubris Marcus de — Massimo d'Azeglio alla battaglia di Vicenza (Esercito Nazione. 1928. Str. 531—540).

Spencer - Smith M. G., Lieut. Col.— „N" Battery, R. H. A., at the battle of Hyderabad, Scinde. 24 March, 1843 (Royal Art. Jour., 1927. Str. 315—322).

h) Wiek XIX.

Okres 1848—1870.

Książki.

Campagna — La campagna del 1849 nell'Alta Italia. <Comando del Corpo di Stato Maggiore>. Roma, 1928, Provveditorato delle Stato. — Str. 454, 12 map.

Cesari Cesare, col. — La campagna di Garibaldi nell' Italia Meridionale (1860). <Ministero della Guerra>. Roma, 1928, Libreria dello Stato. — Str. 266.

Crispi Francesco — I mille <da documenti dell' Archivio Crispi>. Sec. ediz. Milano. 1927, Treves. — Str. 452.

Delbrück Hans — Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischem Geschichte. Fortges. von E. Daniels. Th. 5. Neuzeit. Forsetz. Buch 2. Oberste Heeresleitung und revolutionäre Internationale. <Der oester. franz. Krieg 1859>. Berlin. Stilke. — Str. III, 179—405.

Delbrück Hans — Geschichte der Kriegskust im Rahmen der politischen Geschichte. Fortges. v. Emil Daniels. Th. 5. Neuzeit. Bd. 3.Strategisches Genie und strategische Routine. <Der preussisch - oesterreichische Krieg 1866>. Berlin. 1927. Stilke. — Str. od 407—574.

Greco d'Orioles Pietro — La rivoluzione siziliane del 1848, nei suoi precedenti: nella sua azione, nelle sue consequenze. Genova, 1928. Mazza. — Str. 111.

Herbillon, col. — Quelques pages d'un vieux cahier. Souvenirs du général Herbillon (1794—1866), publiés par son petit-fils. Paris, 1928. Berger - Levrault. — Str. VIII, 231.

Laskowski Otton, mjr. i **Płoski Stanisław** — Kampanja Włoska 1859 roku z 12 szkicami. <Kurs Historji Wojen. t. IV>. Warszawa. 1928. Wojsk. Inst. Nauk. Wyd. — Str. 5 nlb., 115, 2 nlb., 12 szkiców.

Matter Paul, prof. — Cavour et l'unité italienne. T. III. 1856—1861. <Bibliothèque d'histoire contemporaine>. Paris, 1927, Alçan. — Str. 3 nlb., 499.

Napier H. D. — Field - Marshal Lord Napier of Magdala. A memoir. With 3 ill. and 3 maps. London. 1927. Arnold. — Str. VIII, 348. 16.

Santini Gualtiero — Ancona nel 1848—1849. Macerata, 1927, Colcerasa. — Str. 201.

Sardagna Filiberto — Garibaldi in Lombardia (1848). Milano, 1927, Treves. — Str. VIII, 258. 16 ilustr.

Scott K. P. James — The story of the Battles of Gettysburg. Harrisburg, 1927. Telegraph Press.

Schultz Hugo — Grosskampftage der Revoluzion 1848/9. Wien. 1928. Wiener Volksbuch. — Str. 40, 1 tabl.

Wendel Hermann — Bismarck und Serbien im Jahre 1866. Berlin. 1927. Stillberg. — Str. 134.

Zamboni F. — Ricordi del battaglione universitario romano (1848—49). Firenze, 1927, Parnaso. — Str. XVI, 327.

Artykuły.

Antonio Carto de — Alfonse Ferrero della Marmora (Risorg. Ital.. 1928. t. XXI. Str. 137—165).

Baldini Alberto — Il „principe“ e gli avvenimenti del'59.. (Esercito Nazione, 1927. Str. 1903—1107).

Bockmann Robert — Die Erstürmung der Düppeler Schanzen am 18.4 1864. (Leichte Art., 1927. Str. 213—214).

Cesari Cesare — Gli avvenimenti del 1867 e l'esercito regolare nell'agro romano. (Esercito-Nazione, 1927. Str. 602—608).

Cesari Cesare — Luigi Chiala. (Boll Stor., 1928. Str. 137—140).

Cesari Cesare, col. — Corpi volontari italiani dal 1848 al 1870. (Boll. Stor., 1928. Str. 286—369).

Cesari C. — Enrico Cosenz. (Boll. Stor., 1927. Str. 26—29).

Cesari C., col. — Cecilio Fabris. (Boll. Stor., 1927. Str. 285—287).

Cesari Cesare — Cristoforo Manfredi. (Boll. Stor., 1928. Str. 207—210).

Cesare Cesari — Nicola Marselli. (Boll. Stor., 1927. Str. 185—188).

Cesari C., col. — Giuseppe Perrucchetti. (Boll. Stor., 1927. Str. 382—385).

Cesari C. — Severino Zanelli (Boll. Stor., 1927. Str. 463—465).

Colombo Adolfo — Il carteggio La Marmora - Ricasoli. (Risorg. Ital., 1928. t. XXI. Str. 230—313).

Colombo Adolfo — Il carteggio La Marmora - Torelli. (Risorg. Ital., 1928, t. XXI. Str. 383—487).

Coppellotti Celestino, capt. — Il pontiere italiano. (Riv. Art., 1927, t. 67. Str. 1022—1035).

Corbelli Achille — Alfonso La Marmora e Urbano Rattazzi. (Risorg. Ital., 1928. t. XXI. Str. 314—339).

Corselli Rodolfo, gen. — La manovra di Garibaldi attorno a Palermo. (Boll. Stor., 1927. Str. 439—456).

Crimins L. M., Col. — Surveying under difficulties in 1860. (Mil. Engineer. 1928. Strt. 313—335).

Ellis, Brown, Johson and Dawson, Majors. — The battle of Chancellorsville. (Coast Art. Jour. 1928, t. 68. Str. 307—326).

Garibaldi — Garibaldi nell'Italja Meridionale. <Campagna del 1860>. [nap.] A. P. (Forze Arm. 1928, 7 Dicembre.

Giacchi Nicolo, col. — Il generale Carlo Corsi. (Boll. Stor., 1927. Str. 109—114).

Giacchi. col. — Agostino Ricchi. (Bol. Stor., 1928. Str. 56—64).

Godfrey S. E., Gen. — Some reminiscences, including the Washita Battle, November 27. 1868. (Cavalry Jour., 1928. Str 481—500).

Guerrini Domenico — Mentana (1867). (Esercito - Nazione. 1927. Str. 402—409).

Hopkins Archibald, Col. — The battle of Sailors Creek. (Mil. Engineer, 1927. Str. 240—242).

Hudleston J. F. — Very irregular cavalry. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 64—69).

Jordan B. Frank, Mjr. — Retrospect. (Infantry Jour., 1928. t. XXXIII. Str. 238—247; 357—367; 490—497).

Lavigne - Delville J. H. — Six semaines de captivité en Russie. (Carnet de la Sabretache. 1928. Str. 193—218: 264—282).

Margerand J. — Grenadier d'infanterie de ligne 1862 (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 65—66).

Meisner, Oblt. — Glatz, Leutnantserinnerungen von Kamerad Meisner. (Schwere Art., 1927. Str. 1—2).

Oldendorf - Schultz Wilhelm — Bismarcks militärische Laufbahn. Zu seinem 30. Todestage 1898 — 30 Juli 1928. (Mil. Wochenbl.. 1928/29. Str. 121—123).

Passamonti Eugenio — Carlo Aveta e Alfonso La Marmora. (Risorg. Ital., 1928, t. XXI. Str. 330—382).

Passamonti Eugenio — Il carteggio tra Ignozio Genova di Revel ed Alfonso La Marmora. (Risorg. Ital., 1928, t. XXI. Str. 166—229).

Popow A. — Carskaja dipłomatija w epochu Tajpinskago wosstanija. (Krasn. Arch., 1927 zesz. 2. Str. 182—199).

Roloff Gustav — Brünn und Nikolsburg. Nicht Bismarck sondern der König isoliert. (Hist. Zeitschr., 1927, t. 136, zesz. 3. Str. 457—501).

Rosi Michele — Roma ed Aspromonte. <Da un diario inedito di Enrico Cairoli>. (Boll. Stor., 1927. Str. 1—11).

Soddu Ubaldo, col. — Cernaia, 16 Agosto 1855. (Forze Arm., 1928, 14 Agosto. Str. 5).

Voigt Chr. — Aus dem Tagebuche eines „Vineta" - Fahrers (1865—1868). (Marine Rundschau. 1928. Str. 362—370; 412—418).

Welshmer R. R., Moore A. G., Wildrick, M. and Seydel F., Majors. — The Antietam Campaign. (Coast Art. Jour., 1928, t. 68. Str. 209—228).

Wylly C. H., Col. — Brigadier-General Turner Ashby. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 539—548).

Wylly C. H., Col. — Major - General J. E. B. Stuart, the confederate cavalry leader. (Royal Cav. Jour., 1927. Str. 331—357).

Wylly C. H., Col. — An incident the China war of 1860. (Royal Cav. Jour. ,1928. Str. 647—551).

k) Wojna francusko-niemiecka 1870—1871.

Książki.

Ameras Henri — La vie parisienne pendant le siége et sous la commune. Paris. 1927, Michel. — Str. 548.

Buddecke Albert — Der Feldzug von Le Mans. Die Operationen auf d. südwestl. Kriegsschauplatz im Winter 1870/71. Berlin. 1928. Mittler — Str. VI, 386, 3 mapy.

Dreyfus Robert — Monsier Thiers contra la guerre, contre la commune (1869—1871). Paris, 1928. Grasset.

Larousse Georges — Histoire de la Commune en 1871. <Bibliothèque historique>. Paris, 1928. Payot. — Str. 720.

Rougé Robert de, sous - lieut. — Appendice aux dates et souvenirs de 1870—1871 du sous-lieut. Robert de Rougé. Paris. 1928. Lahure. — Str. 31.

Rousset, lieut. col. — Scènes et épisodes de guerre 1870—1871. Paris. 1928. Tallandier. — Str. VIII, 286, 17 ilustr.

Artykuły.

Albedyll-Pasevalk v., Mjr. — Am 16 August 1870 bei der 4 Eskadron, 2 Garde - Dragoner-Regiment. Nach Aufzeichnungen eines Mitkämpfers des damaligen Leutenants Paul von Wedel - Burghagen. (Kavallerie. 1928. Str. 53—59; 89—93).

Albedyll - Pasewalk v., Mjr. — Am 16 August 1870 bei der 4 Esk. 2 Gardedragoner - Regiments. (Leichte Art., 1928. Str. 151—155).

Altrock v., Gen. — Die Verteidigung von Le Bourget am 21 Dezember 1870. (Mil. Wochenbl., 1927/28. Str. 190—196).

Aubier, gén. — Un point d'histoire (1870). La marche de l'armée de Chalons sur Sedan. (France Mil., 29—30 avril. 1928).

Baldini Alberto — La fine di un imperatore. (Esercito - Nazione, 1927. Str. 7—13).

Bockmann Robert — Erinnerungen aus der Schlacht von Vionville - Mars la Tour am 16 August 1870. (Leichte Art., 1928. Str. 44—45. Kavallerie, 1928. Str. 43—44).

Borries v., Gen. — Der Feldzug von Le Mans. (Mil. Wochenbl., 1927/28. Str. 832—854).

Burat, col. — Une belle page d'un soldat de l'ordre. (Carnet de la Sabretache, 1927. Str. 183—191).

Colonna de Giovelina, lieut. — Lettres du lieutenant Colonna de Giovelina sur la bataille de Buzenval, 19 janvier 1871. (Carnet de la Sabretache, 1928. Str. 473—481).

Cugnac de, gén. — Sedan. La responsabilité de l'impératrice. (France Mil., 14 avril, 1928).

Forster Hugo v. Rtm. — Nach der Schlacht von Sedan, eine 1870 — Erinnerung. (Kavallerie, 1927. Str. 82—83).

Lhéritier Michel — Les documents diplomatiques austro - allemands sur les origines de la guerre de 1870—1871. (Revue d'Histoire Moderne, 1927, novembre — décembre).

Mayer E. — Brialmont. (Revue d'Histoire Moderne, 1927. 2. Str. 177—190).

Mayer Emile, lieut. col. — Le général Brialmont. (Rev. Mil. Franç., octobre, 1928. Str. 39—59).

Mołok A. — Wojennaja organizacija Parižskoj kommuny i dielegat Rossel. (Istorik - Marksist., 1927, Nr. 7. Str. 117—157).

Neuffer v., Dr. — Die 4 Feldbatterie 3 bayer. Artillerie - Regiments im Gefecht bei Villepion am 1.12 1870. (Leichte Art., 1927. Str. 218).

Paléologue Maurice — Les entretiens de l'impératrice Eugenie. (Rev. Mondes, 1928, t. 44. Str. 30—58; 298—333; 535—561; 848—868).

Rehmann Wilhelm, Dr. — Generalfeldmarschall Graf von Wrangel zu seinem 50. Todestag am November 1927. (Kavallerie, 1927. Str. 234—238).

Roloff Gustav — Abrüstung und Kriegsplan vor dem Kriege von 1870. (Preuss. Jbb., 1928, Bd. 214. Str. 183—198).

Rouquerol J., col. — Capitulation de Metz 27 octobre 1870. (France Mil., 1928, 23 octobre).

Schleicher, Obrst. — Erinnerungen an Generalfeldmarschall Graf von Haeseler. (Infanterie, 1928. Str. 37—39; 49—51; 63—66).

Schleicher, Obrst. — Eine Reise auf die Schlachtfelder von 1870 an der Loire im Mai 1914. (Leichte Art., 1928. Str. 339—342. Infanterie, 1928. Str. 121—124. Kavallerie, 1928. Str. 275—278).

Whitton E. F., Lieut. Col. — Mars-la-Tour: The last great cavalry battle. (Royal Cav. Jour., 1928. Str. 366—390).

l) Wiek XIX.

Okres 1871—1900.

Książki.

Grim E. D., prof. — Sbornik dogoworow i drugich dokumientow po istorii mieżdunarodnych otnoszenij na D. Wostokie. <1841—1925>. Moskwa, 1927. Izd. Inst. Wostokowiedienija. — Str. 218, III.

Jevreinov Boris — Rusko v boji za osvobozeni balkanskych Slovanu roku 1877—1878. Praha, 1927. Otto. — Str. XI, 155.

Pollera Alberto — La battaglia di Adua del 1-o marza 1896, narrata nei luoghi ove fu combattuta Firenze, 1928, Carpingiani, — Str. XX, 157, 22 tabl.

Sass Johann — Die deutschen Weissbücher zur auswärtigen Politik 1870—1914. Geschichte und Bibliographie. Berlin, 1928, Gruyter. — Str. IX, 224.

Artykuły.

Dalton J. C., Gen.. — N/5 R. A. in the Zulu War of 1879. (Royal Art. Jour. Str. 27—36).

Gauld A. W. — The „Dreikaiserbündnis" and the Eastern Question, 1877—8. (Engl. Hist. Rev., 1927. Str. 560—568).

Howland R. Charles, Col. — The Philippine Insurrection of 1899. (Inf. Jour., 1927, t. XXX. Str. 395—406).

Mc. Kinmey L. Lewis — Reminiscences of a Doughboy Soldier of 98. (Infantry Jour., 1928, t. XXXIII. Str. 5—11, 129—136, 283—288).

Perrin, amir. — La mort de Francis Garnier. (Rev. Marit., 1928, t. I. Str. 429—451).

Popow A. — Anglo - russkoje soglaszenije o razdziele Kitaja (1899 g.). (Krasn. Arch., 1927. Zesz. 6. Str. 111—134).

Schiarini P., gen. — Il suggello storico sulla battaglia d'Adua. (Boll. Stor., 1928. Str. 406—418).

m) Wiek XX.

Okres 1900—1914.

Książki.

Amann Gustav von — Sun Jatsens Vermächtnis. Geschichte der Chinesischen Revolution. Mit Vorworten Prof. Karl Haushofer, Gen. Mjr. D. München und von Prof. Dr. Engelbert Krebs. 18 Abb. Berlin. 1928. Kurt Vowinckel Verl. — Str. XXVI, 271, 1 mapa.

Campagna — Campagna di Libia. Vol. III. Le operazioni a Homs al confine tunisino e a Misurata; periodo Ottobre 1911 — Agosto 1912. Vol. IV. Le operazioni in Cirenaica; periodo Ottobre 1911 — Agosto 1912. Vol. V. Appendice. <Ministero della Guerra; Commando del Corpo di S. M. Ufficio Storico>. Roma, 1927. Provv. gen. Staio. — Str. VIII. 509; 690; VII, 368, 120 tabl.

Gaibi A., magg. — Cronologia della Libia. (Boll. Stor., 1928. Str. 26—48).

Juljan — Souvenirs de l'expédition de Chine (1900—1902). Paris 1928, Peyronnet.

Lyautey — Paroles d'action. Madagascar. Sud - Oranais. Oran, Maroc. (1900—1926). Paris. 1927, Colin — Str. XXXV, 479.

Artykuły.

Agostinucci C., ten col. — I Carabinieri Reali nella campagna di guerra italoturca. (Forze Arm., 1927, 3 Giugno. Str. 3).

Cucinotta Ernesto — Una pagina inedita della nostra storia coloniale. L'occupazione inglese di Ilig. (Boll. Stor., 1927. Str. 99—108).

Gallieni, maréch. — Lettres de Madagascar. 1896—1905. (Rev. Mondes, 1928, t. 44, 45. Str. 776—807, 63—86).

Koniec — Koniec russko - japonskoj wojny. (Wojennoje sowieszczanije 24 maja 1905 g. w Carskom Siele). (Krasn. Arch., 1928. Zesz. 3. Str. 182—204).

Latham B. H., Capt. — E/BR. H. A. at Maiwand 27-th. July, 1880 (Royal Art. Jour., 1928. Str. 312—329).

Laurent G., capt. — Le commandement russe au combat du 9 février 1904. (Rev. Marit., 1928, t. II. Str. 1—22).

Mihailowic M. Mil., gen. — Uloga i rad haubiczke artillerije prwe armije u ratu sa Turcima 1912 godimie. (Ratnik, 1928, april. Str. 30—36).

Preposite Clemente — L'aviazione nella guerra balcanica del 1912. (Forze Arm., 1928, 10 Agosto. Str. 4).

Schreder - Bieschin, Konteradm. — Die Blokade von Venezuela 1902/03. Ein Gedankblatt nach 25 Jahren. (Marine Rundschau, 1927. Str. 542—558).

Sergent, col. — La campagnie 26/2 du génie a Mahédia (Maroc) en mai 1911. (Rev. Génie, 1928, t. 63. Str. 325—341)

Siemiennikow W. S. — Epizod iz istorii bałkanskoj wojny. (Krasn. Arch., 1927. Zesz. 5. Str. 184—188).

Stuart L. Elam, Lieut. — The massacre of Balangiga. (Inf. Jour., 1927, t. XXX. Str. 407—414).

Wlasina — Wlasina - Bosilgrad. Operacije 1 bataljona X puka II. poziwa i ostalich susiednich bataljona 23, juna — 13, jula 1913 godinie. [nap.] Lev-is. (Ratnik, 1928, februar. Str. 62—75).

Redaktor: mjr. OTTON LASKOWSKI.
Sekretarz Redakcji: kpt. STEFAN POMARAŃSKI.

Adres redakcji: Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1,
Wojskowe Biuro Historyczne, Tel. Centr. Insp. 43,
Adres administracji: Warszawa, Nowy Świat 69,
Główna Księgarnia Wojskowa. Tel. 202-19.

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona", Warszawa, Nowolipie 2.

Galliani marchese — Lettres de Ma- thématal. 1896–1905 (Rev. Mondes 1928, t. 44, 45, Str. 270– 302, 658–695).

Konter — Konferencja [illegible] 1903 wojny. «Bałkanskie [illegible]» 24 lutego 1903 r. w Carskim Siole (Krasn. Arch. 1929 Zes. 3, Str. 182– 208).

Latham B. H. Capture of [illegible] at Maiwand 27-th July 1880 (Royal Art. Jour. 1928, [illegible] 712–729).

Laurent L. (gén.) — Le commandement [illegible] du combat du 6 février 1908 (Rev. Milit. 1929, t. II, Str. 1–22).

Milošević M. [illegible] — [illegible] prvu armiju u ratu sa Turcima 1912 godine (Ratnik, [illegible] Str. 22–30).

Prepositi C. (tenente) — [illegible] nella guerra balcanica del 1912.

Sforza, Hr. 1922. (Wiadomości [illegible])

Schröder. — Bigelow Schirmeley, Die Blokade von Venezuela 1902/03. Ein Gedenkblatt zum 25 Jahrestage (Marine Rundschau 1928, Str. 161–173).

Sergent, col. — La campagne de [illegible] a Marrakech (Maroc) en mai 1911 (Rev. Génie 1928 [illegible] Str. 125–[illegible]).

Stratimirović M. S. — [illegible] (batalion) [illegible] (Kurjer [illegible] Str. [illegible]).

Stuart L. Elam (gen.) — The [illegible] of Baluchistan (Int. Jour. 1927, t. XXX, Str. 56–[illegible]).

Wieland E. — [illegible] Operacje i bitwa [illegible] 1913 [illegible] (Repl [illegible] 1928, lutego, Str. 62–71.

Redaktor: mjr. OTTON LASKOWSKI
Sekretarz Redakcji: kpt. STEFAN POMARAŃSKI

Adres redakcji: Warszawa, Aleje Ujazdowskie 1,
Wojskowe Biuro Historyczne, Tel. Centr. Insp. 45.
Adres administracji: Warszawa, Nowy Świat 69, [illegible]
Główna Księgarnia Wojskowa, Tel. 202-[illegible]

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona", Warszawa, [illegible] 2.

SKOROWIDZ NAZWISK I TOMU *)

*) Wskorowidzu tym pominięto zupełnie „Bibljografję historyczną", zajmującą str. 317—411 tomu niniejszego *(Przyp. Redakcji).*

Lista współpracowników Przeglądu Historyczno-Wojskowego.

Dotychczas nadesłali artykuły lub obiecali współpracę:

Mjr. dypl. J. Albrecht, dr. Antonow, prof. St. Arnold, mjr. dypl. T. Arciszewski, prof. S. Askenazy, prof. O. Balcer, prof. L. Białkowski, dr. J. Biłek, mjr A. Borkiewicz, M. Brensztein, prof. B. Breżgo, dr. A. Bzowiecki, kpt. J. Chodźko, dyr. A. Czołowski, prof. J. Dąbrowski, prof. B. Dembiński, dr. A. Diveky, dr. J. Dudkiewicz, S. Dygat, prof. W. Dzwonkowski, płk. H. Eile, mjr. A. W. Englert, prof. L. Finkel, dr. J. Frejlich, dyr. B. Gembarzewski, prof. F. Giedroyć, kpt. dr. J. Giergielewicz, płk. dypl. J. Grobicki, prof. R. Grodecki, dyr. M. Gumowski, prof. M. Handelsman, kpt. dypl. A. Hauke-Nowak, S. Herbst, mjr. A. Hniłko, kpt. inż. W. Hubert, płk. W. Hupert, prof. J. Iwaszkiewicz, dyr. K. Kaczmarczyk, G. Kaleński, ppłk. dypl. S. Kara, prof. S. Kętrzyński, dr. E. Kipa, prof. J. K. Kochanowski, S. K. Kochanowski, prof. L. Kolankowski, dr. T. Komarnicki, dyr. K. Konarski, prof. W. Konopczyński, kpt. dypl. J. Kozolubski, prof. J. Kucharzewski, dr. T. Kupczyński, prof. S. Kutrzeba, gen. T. Kutrzeba, mjr. O. Laskowski, dr. A. Lewak, mjr. dr. W. Lipiński, ppłk. dr. M. Łodyński, dyr. W. Łopaciński, kpt. S. Łoza, ś. p. E. Maliszewski, S. Małachowski-Łempicki, dr. M. Małuszyński, dr. T. Manteuffel, mjr. dr. B. Merwin, prof. R. Mienicki, dr. M. Morelowski, prof. H. Mościcki, kpt. J. Niemojewski, dr. E. Oppman, prof. J. Paczkowski, prof. H. Paszkiewicz, kpt. dypl. T. Pawlik, ppłk. dr. B. Pawłowski, ppłk. dypl. E. Perkowicz, gen. T. Piskor, S. Płoski, kpt. S. Pomarański, dyr. A. Prochaska, dr. A. Próchnik, dr. R. Przelaskowski, S. Przewalski, kpt. dypl. A. Przybylski, kpt. J. Radomski, ppłk. dypl. S. Rostworowski, ppłk. dypl. T. Różycki, płk. dr. S. Rudzki, prof. J. Rutkowski, prof. A. Rybarski, płk. dypl. J. Sadowski, prof. W. Semkowicz, ppłk. dr. J. Seruga, dyr. J. Siemieński, gen. P. Simanskij, prof. A. Skałkowski, dr. F. Skibiński, prof. W. Sobieski, dr. K. Sochaniewicz, prof. M. Sokolnicki, prof. O. Sosnowski, mjr. W. Spałek, gen. J. Stachiewicz, J. Staszewski, dyr. J. Stojanowski, dyr. W. Studnicki, por. A. Sujkowski, K. Symonolewicz, dr. M. Szarota, prof. A. Szelągowski, A. Śliwiński, prof. K. Tymieniecki, dr. K. Tyszkowski, mjr. dr. E. Wawrzkowicz, kpt. T. Wąsowski, dr. A. Wilkoszewski, J. Willaume, prof. Z. Wojciechowski, A. Wolański, dr. J. Woliński, prof. S. Zakrzewski, płk. dr. A. Załęcki, płk. dr. L. Zembrzuski, S. Zieliński, dr. Z. Zmigryder-Konopka, mjr. dypl. Z. Żórawski.